Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie
Kolegium Mediów i Komunikacji

Rozprawa doktorska

„Przyjaciel przy Pracy" – problematyka i rozwój czasopisma w latach 1949-2018

mgr inż. Marek Jan Grzmil

Promotor
dr hab. Andrzej Adamski, prof. WSIiZ

Promotor pomocniczy:
dr Anna Martens

Rzeszów 2020

Spis treści

Wstęp.....5

Rozdział 1

Prasa w Polsce w latach 1945-2018 na tle przemian ustrojowych.....11

1.1. Ustrój społeczno-prawny państwa a system medialny..... 11

1.2. Sytuacja społeczno-polityczna a rynek prasowy w Polsce w latach 1945-2018 . 27

1.2.1. Lata komunizmu 1945-1989 27
1.2.3. Czas intensywnych przemian 1989-1992.....44
1.2.4. Prasa w Polsce w realiach wolnego rynku i demokracji (1992-2018) 47

Rozdział 2

Miejsce czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" na polskim rynku prasowym 59

2.1. Podstawowe segmenty rynku prasowego..... 59

2.2. Rola i funkcje czasopism branżowych..... 67

2.3. Czasopisma fachowe w Polsce w realiach wolnego rynku..... 72

2.4. Charakterystyka pism branżowych na temat BHP w latach 1945-2019..... 75

2.5. „Przyjaciel przy Pracy" jako przykład czasopisma fachowego (branżowego) w segmencie prasy specjalistycznej..... 81

Rozdział 3

„Przyjaciel przy Pracy" – ujęcie historyczne (1949-2018).....87

3.1. Społeczno-polityczne uwarunkowania powstania i istnienia czasopisma w różnych realiach ustrojowych 87

3.1.1. W totalitarnym systemie medialnym.....88
3.1.2. Transformacja ustrojowa 1989-1992 i jej wpływ na czasopismo 103
3.1.3. „Przyjaciel przy Pracy" w realiach wolnego rynku.....105
3.1.4. Zmiany w treści „Przyjaciela przy Pracy" determinowane członkostwem Polski w Unii Europejskiej.....109

3.2. Wydawcy, zmiany własnościowe, sytuacja finansowa, źródła finansowania, marketing i akcje promocyjne..... 114

3.3. Redaktorzy, dziennikarze, struktura redakcji, administracja i ich praca..... 122

3.4. Szata graficzna i struktura czasopisma 127

3.5. Zawieszenie wydawania czasopisma i perspektywy jego powrotu na rynek wydawniczy..... 140

Rozdział 4 ..... **144**

Zawartość treściowa czasopisma **144**

4.1. Metodologia badania danych 146

4.2. Tematyka BHP w rolnictwie na łamach „Przyjaciela przy Pracy" 148

4.3. Tematyka ochrony młodych pracowników na łamach "Przyjaciela przy Pracy" 168

4.4. Społeczni inspektorzy pracy i ich rola na łamach "Przyjaciela przy Pracy" 183

4.5. Działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy" na rzecz upowszechniania zasad BHP 199

Rozdział 5 ..... **213**

„Przyjaciel przy Pracy" w opinii czytelników **213**

5.1. Metodologia badania 213

5.1.1. Dobór uczestników badania 215
5.1.2. Scenariusz jako narzędzie wywiadu pogłębionego 215
5.1.3. Przeprowadzenie wywiadów pogłębionych 216
5.1.4. Badanie zawartości danych w wywiadach pogłębionych 217

5.2. Opis próby badawczej 217

5.3. Rola czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" w życiu zawodowym respondenta 220

5.4. „Przyjaciel przy Pracy" jako czasopismo branżowe wspomagające i edukujące zawodowo i społecznie 223

5.5. Opinie o zawieszeniu wydawania czasopisma 227

5.6. Podsumowanie wniosków z wywiadów 230

Zakończenie **232**

Spis rysunków **247**

Spis schematów **249**

Spis tabel **250**

Spis wykresów **252**

Aneks nr 1: Scenariusz do indywidualnego wywiadu pogłębionego (IDI) z czytelnikami czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" **253**

Aneks nr 2: Lista rozmówców wywiadów pogłębionych (*IDI* - Individual In-depth Interview) **256**

Aneks nr 3 (na załączonej płycie CD): Transkrypcja treści wywiadów pogłębionych

Aneks nr 4 (na załączonej płycie CD): Wykaz redaktorów naczelnych i członków redakcji „Przyjaciela przy Pracy” w latach 1949-2018

Streszczenie.....258

Wstęp

W historii niemal wszystkich państw i narodów media odgrywają szczególną rolę. W powojennej historii Polski często pełniły funkcje „propagandowej tuby władzy". Z racji dość ubogich możliwości technicznych przekazu prasa w tamtych czasach była podstawowym nośnikiem informacji. Wpływała na niemal wszystkie sfery życia społecznego, gospodarczego oraz politycznego z ukierunkowaniem na krzewienie przodującej roli politycznej, kulturowej oraz w zakresie rozwoju techniki Związku Radzieckiego, który wskazywany był w zasięgu jego wpływów – w tym w Polsce – jako państwo wzorcowe.

W tej atmosferze powstał w 1949 roku miesięcznik „Przyjaciel przy Pracy". Było to czasopismo branżowe, które miało na celu krzewienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i higieny pracy. Ówczesnej władzy zależało, by klasa robotnicza czuła szczególną pieczę organów władzy komunistycznej nad ich codziennym losem oraz życiem zawodowym, dającą namiastkę normalności. W czasach, gdy brakowało niemal wszystkiego, czasopismo to było luksusem, na który mogli sobie pozwolić ludzie pracy – masy robotniczo-chłopskie.

W 2018 roku minęła 69. rocznica powołania do życia „Przyjaciela przy Pracy". Przez ten długi okres pełnił on rolę przede wszystkim informacyjną i ekspercką, wprowadzając czytelnika w zagadnienia związane z bezpieczeństwem i higieną pracy, prawem pracy, zarządzaniem BHP, ryzykiem zawodowym, wypadkami przy pracy czy ochroną przeciwpożarową. W czasopiśmie dokonywano również opisu najciekawszych wątków z sal sądowych, gdy sprawy dotyczyły szeroko rozumianego BHP. „Przyjaciel przy Pracy" zmieniał się z upływem czasu zarówno pod względem graficznym, jak i merytorycznym. Po transformacji ustrojowej dość szeroko zaczęto umieszczać w nim reklamy i inne publikacje o charakterze promocyjnym. W ostatnim okresie swego istnienia czasopismo w sposób kompleksowy przedstawiało wybrane zagadnienia związane z bezpieczeństwem i higieną pracy, prawną ochroną pracy, a także ochroną człowieka w środowisku pracy. Dzięki tak interdyscyplinarnej zawartości treściowej czasopismo to stanowiło zarówno interesujący przedmiot badań, jak i wyzwanie.

Dotychczasowy stan badań

Analiza istniejących opracowań dotyczących badań czasopism specjalistycznych, z uwzględnieniem badań medioznawczych, wykazała ewidentny brak szczegółowych opracowań, przede wszystkim dotyczących branżowych czasopism polskich.

Jak wynika z kwerendy bibliotecznej przeprowadzonej w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Uniwersyteckiej Bibliotece Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu, Biblioteki Wyższej Inżynierskiej Szkoły Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu, Biblioteki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz biblioteki wiodącego ośrodka naukowo-badawczego wyspecjalizowanego w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i higieny pracy tj. Centralnego Instytutu Ochrony Pracy w Warszawie, brakuje opracowań – tak w zakresie badań medioznawczych, jak i pozycji wydawniczych – obejmujących badania czasopism o tematyce BHP, w tym również czasopisma „Przyjaciel przy Pracy".

Stan dotychczasowych opracowań w przedmiocie czasopism branżowych o tematyce BHP oraz chęć podjęcia pionierskich badań w tym temacie, utwierdziły autora o potrzebie opracowania pracy naukowej w tym zakresie. W jej treści uwzględniono wielopłaszczyznowe analizy historyczne, techniczne, w zakresie higieny oraz technicznego i materialnego bezpieczeństwa pracy, komunikowania i przekazu, prawa pracy oraz medioznawstwa.

Cel pracy

Głównym celem badawczym niniejszej pracy było wyjaśnienie i zrozumienie czynników rozwoju miesięcznika „Przyjaciel przy Pracy" w latach 1949-2019 na tle zmian zachodzących w segmencie prasy specjalistycznej (branżowej) w Polsce, co pozwoliłoby lepiej zrozumieć procesy przemian zachodzących w tym segmencie w analizowanym okresie. Ponadto zamierzeniem autora było ukazanie ewolucji pisma pod wpływem sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej oraz udowodnienie, że czasopismo – oprócz typowej funkcji informacyjnej – pełniło także funkcje eksperckie, doradcze czy marketingowe.

Opierając się na metodach empirycznych, pragmatycznych oraz formalnych, sformułowano cele szczegółowe, które zostały zweryfikowane na dwóch płaszczyznach: teoretycznej i empirycznej. Sformułowano następujące cele cząstkowe:

- przedstawienie genezy i rozwoju czasopisma w latach 1949-1989;
- charakterystyka roli, funkcji i funkcjonowania segmentu specjalistycznych pism o BHP w Polsce;
- charakterystyka „Przyjaciela przy Pracy" na tle na tle segmentu czasopism specjalistycznych, a w szerszym kontekście na tle całego rynku prasowego w Polsce;
- wskazanie na zmiany, jakie zaszły w „Przyjacielu przy Pracy" po transformacji ustrojowej na przełomie lat 80. i 90. XX w.;
- wyjaśnienie, czy członkostwo w Unii Europejskiej miało wpływ na zawartość tematyczną czasopisma;
- ukazanie tematycznej ewolucji zawartości czasopisma;
- identyfikacja uwarunkowań sytuacyjnych, rynkowych i czytelniczych problematyki poruszanej przez czasopismo;
- zbadanie, jak czasopismo było i jest odbierane przez czytelników;
- wskazanie na rolę płatnych reklam i ich wpływ na rozwój czasopisma;
- wskazanie kierunku zmian czasopisma w XXI wieku;
- wskazanie perspektywy wznowienia wydawania czasopisma po jego zawieszeniu w 2018 r.

Hipoteza główna i hipotezy cząstkowe

Myślą przewodnią niniejszej rozprawy są następujące hipotezy.

Hipoteza wiodąca: założono, że pomimo zasadniczych zmian ustrojowych, politycznych oraz prawnych czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" zachowało jednorodną i konsekwentną linię programową i treściową, w niewielkim stopniu ulegając wpływom ideologiczno-politycznym.

Hipoteza 2 (pomocnicza): założono, że pomimo niszowego i specjalistycznego charakteru czasopisma, transformacja ustrojowa wpłynęła na jego ekonomikę i zasady zarządzania nim, co przejawiało się m.in. w publikacji płatnych reklam, niekoniecznie związanych z główną linią czasopisma.

Hipoteza 3 (pomocnicza): założono że, członkostwo Polski w Unii Europejskiej zmusiło redakcję czasopisma do podejmowania tematyki związanej z zarówno *soft law*, jak i *hard law* UE, traktującej o szeroko rozumianym BHP, a zatem wpłynęło na merytorykę czasopisma.

Hipoteza 4: założono że, postępująca konwergencja mediów doprowadzi do digitalizacji archiwalnych wydań czasopisma, stawiając przy tym pod znakiem zapytania wznowienie wydawania „Przyjaciela przy Pracy" w wersji papierowej; oznaczałoby to, że ewentualny powrót na rynek wydawniczy jest możliwy poprzez formę elektroniczną i z wykorzystaniem mediów społecznościowych.

Przedmiot prac badawczych

Z nakreślonych celów, wysuniętych hipotez i przyjętych założeń wyznaczono przedmiot badań, obejmujący 810 wydań czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" z całego okresu wydawania – od 1947 do 2018 roku. W ramach dysertacji badaniom poddano ponad 9500 artykułów, niemal ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego. Do badań zostały wykorzystane wszystkie dostępne numery czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" zachowane w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy w Warszawie, Uniwersyteckiej Bibliotece Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu oraz w Wyższej Inżynierskiej Szkole Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu, która jest właścicielem agencji wydawniczej BHP-PRESS i wydawcą ogólnopolskiego miesięcznika „Przyjaciel przy Pracy".

Metodyka postępowania badawczego

Empiryczno-teoretyczny charakter pracy przesądził o zastosowanych metodach badawczych. W części teoretyczno-badawczej zostały wykorzystane omówione metody, które są konceptualizowane za pomocą krajowej literatury. Pozwoliło to na usystematyzowanie wiedzy dotyczącej prasy w Polsce, jej rozwoju, warunków, problemów i wyzwań.

Część empiryczno-analityczna została oparta na metodzie analizy dokumentów (aktów prawnych), analizy zawartości treści oraz analizy zawartości czasopisma. Przeprowadzono wywiady pogłębione z czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy" i analizę zawartości wywiadów pogłębianych (IDI).

Podczas badania wybranych treści czasopisma wykonano analizę danych zastanych z wykorzystaniem ilościowej analizy treści, a także opracowano je statystyczne. Wykorzystano przy tym elementy warsztatu medioznawczego, historycznego oraz z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Analizie poddano poszczególne numery

czasopisma, a także wskazano tematy, które miały znaczenie społeczno-polityczne, informacyjne i eksperckie. W konsekwencji przyjęto następujące zakresy:

- zakres podmiotowy: czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" – redakcja, problematyka;
- zakres przestrzenny: cały kraj – teren dystrybucji czasopisma;
- zakres czasowy: od 1.09.2018 do 15.06.2020 r.

Główny materiał źródłowy dysertacji to 810 egzemplarzy „Przyjaciela przy Pracy" oraz ponad 400 pozycji bibliograficznych i innych materiałów źródłowych. Projekt badawczy został zrealizowany w okresie 1.09.2018-15.06.2020 r.

Struktura i zakres pracy

Niniejsza praca składa się z pięciu rozdziałów, podsumowania oraz dwóch załączników.

W rozdziale pierwszym naświetlone zostało tło historyczne i polityczne prasy w Polsce w latach 1945-2018. Opisano ustrój społeczno-prawny państwa i system medialny, zilustrowano sytuację społeczno-polityczną w odniesieniu do rynku prasowego w Polsce w latach 1945-2018, ze szczególnym uwzględnieniem lat komunizmu 1945-1989, czasu intensywnych przemian 1989-1992 oraz sytuacji prasy w Polsce w realiach wolnego rynku i demokracji (1992-2018). Odpowiedziano w nim na pytanie, jak prasa funkcjonuje w odniesieniu wyzwań stawianych jej przez Internet i nowe media.

W rozdziale drugim przedstawiono miejsce czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" na polskim rynku prasowym poprzez wnikliwą analizę jego segmentacji oraz roli i funkcji czasopism branżowych. Szczegółowo scharakteryzowano pisma branżowe na temat BHP w Polsce w latach 1945-2018 tj. w socjalizmie i w realiach wolnego rynku. Przedstawiono także „Przyjaciela przy Pracy" jako przykład czasopisma fachowego (branżowego) w segmencie prasy specjalistycznej.

Rozdział trzeci to wieloaspektowe ujęcie historyczne „Przyjaciela przy Pracy" (1949-2018). Opisane zostały tu społeczno-polityczne uwarunkowania powstania i istnienia czasopisma w różnych realiach ustrojowych tj. w totalitarnym systemie medialnym, transformacji ustrojowej 1989-1992 oraz w realiach wolnego rynku. Przeanalizowano zmiany w treści „Przyjaciela przy Pracy" determinowane członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Wyszczególniono wszystkich wydawców, opisano zmiany własnościowe i sytuację finansową, scharakteryzowano źródła

finansowania, działania marketingowe oraz akcje promocyjne. Opisano organizację redakcji w odniesieniu do redaktorów naczelnych, dziennikarzy, struktury redakcji, jej administracji i całej pracy redakcji. Scharakteryzowana została w nim także szata graficzna i struktura czasopisma. Rozdział trzeci zakończony został częścią poświęconą badaniom źródłowych dokumentów historycznych oraz prasowych.

W rozdziale czwartym zawarto początek badań nad czasopismem „Przyjaciel przy Pracy". Przeanalizowano treść czasopisma, obejmującą tematykę bezpieczeństwa pracy w świadomości na przestrzeni dziejów. Zilustrowano w nim otoczenie społeczno-ustrojowe pisma w aspekcie poruszanej tematyki oraz treści artykułów. Przedstawiono także liczne działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy" na rzecz BHP na przestrzeni 69 lat działalności.

W rozdziale piątym zawarto analizę przyczyn zawieszenia wydawania czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" (2018) oraz szans jego powrotu na rynek wydawniczy. Zawiera on także analizę dwudziestu wywiadów pogłębionych przeprowadzonych ze stałymi czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy". Głos czytelników został przekazany także redakcji „Przyjaciela przy Pracy". Pracę kończy podsumowanie, w którym odniesiono się do problemów badawczych i hipotez. Zawiera ono wnioski wynikające z analiz dokumentów źródłowych, historycznych, prawnych, politologicznych, badań zawartości czasopisma oraz wywiadów pogłębionych.

Rozprawa ukazała specyfikę czasopisma branżowego, jego ewolucję, zmiany własnościowe, a tym samym jakościowe na przestrzeni 69 lat funkcjonowania na polskim rynku prasowym. Jej uzupełnienie stanowią badania ilościowe, a także empiryczne potwierdzenie przemian narracji prowadzonej w czasopiśmie.

Rozdział 1

Prasa w Polsce w latach 1945-2018 na tle przemian ustrojowych

Po 1989 roku w Polsce – podobnie jak i w innych częściach Europy Środkowo-Wschodniej – doszło do wielu przemian społeczno-politycznych, w tym zmian ustroju politycznego, świadomości obywateli, sytemu wartości, kultury prawnej oraz do przeobrażenia rynki mediów, w tym prasy. Celem rozdziału pierwszego stała się wnikliwa analiza ustroju społeczno-prawnego Polski w okresie ukazywania się czasopisma – będącego przedmiotem badań w niniejszej pracy – w formie studium teoretycznego i realistycznego (rzeczywistego) bazującego na danych historycznych.

Przeprowadzając ją, skupiono się również na szczegółowych zagadnieniach sytemu prasowego i medialnego. W końcowej część rozdziału odniesiono się do Internetu i nowych mediów jako punktu odniesienia, który pozwolił dokonać oceny stanu faktycznego i potencjalnych zagrożeń idących za nowymi technologiami. Dzięki temu stworzono tło oraz ukazano szeroki kontekst historyczno-społeczny realiów, w których najpierw powstał, a później przez niemal 70 lat funkcjonował „Przyjaciel przy Pracy".

1.1. Ustrój społeczno-prawny państwa a system medialny

Ustrój społeczno-prawny determinowany jest poprzez założenia systemowo-instytucjonalne. Zasadniczą rolę pełnią w nim określone instytucje państwa, tworząc system. Z pojęciami instytucji wiąże się teoria instytucjonalizmu, występująca w naukach społecznych. Początków tradycyjnego instytucjonalizmu można szukać w drugiej połowie XIX wieku (około 1850 roku)[1]. Łączy się on z koncepcjami takich badaczy, jak Max Weber, Woodrow Wilson czy Carl Fredrich. W klasycznym ujęciu instytucję definiowano jako formalne zorganizowanie zbiorowości politycznej.

[1] K. Minkner, *Historia i Polityka ,Nr 13 (2 0)/ 2 015,* Toruń 2015, s. 9-29.

Instytucjami zatem były: ustawa zasadnicza, legislatura czy aparat państwowy. Podejście to cechowały: deskryptywność, indukcja, formalistyczna legalność czy silna skłonność do porównań[2].

Pod pojęciem instytucji rozumie się także zespół norm regulujących funkcjonowanie państwa – w większości współczesnych państw rolę tę pełni konstytucja. Reguluje ona zasadnicze zręby systemu politycznego, a tym samym tworzy podstawy prawne i doktrynalne dla systemu medialnego w danym państwie. W obecnym stanie prawnym w Polsce konstytucyjne zapisy dotyczące wolności wyrażania opinii odwołują się do art. 10. Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPCz), który gwarantuje wolność wyrażania opinii i odnosi się także do działalności środków masowego przekazu[3]. Zapisy EKPCz przypisują prasie rolę publicznego „psa stróżującego", reagującego na wszelkie nieprawidłowości i zapewniającego pełne i rzetelne informacje. Ponadto zapewnia dziennikarzowi odpowiednią ochronę prawną i tym samym prawo do uzyskiwania informacji, jak i posługiwania się pewną dozą przesady, a nawet prowokacji[4]. W podobnym tonie kwestię tę reguluje Karta praw podstawowych Unii Europejskiej[5]. Ponadto obowiązująca Konstytucja RP w art. 14 gwarantuje wolność wyrażania poglądów oraz rozpowszechniania i pozyskiwania informacji[6].

Można zatem przyjąć, że obecnie w Polsce funkcjonują określone instytucje tworzące system polityczny, a w nim naczelną rolę pełni ustawa zasadnicza. W otoczeniu tego kompleksu mieści się jedna z jego składowych – system medialny. Aby móc zdefiniować to pojęcie, należy najpierw odnieść się do terminów „system" i „system polityczny".

Doktryna i literatura podejmujące problematykę systemów znalazły swoje odzwierciedlenie w publikacjach biologa i filozofa L. von Bertalanffy'ego, który w roku 1973 sformułował koncepcję dotyczącą systemu społecznego. Problematyką tą zajmowali się również logik A. Rapoport oraz ekonomista i socjolog K. E. Boulding. Można się zatem zastanowić, w jakim celu podejmowano badania dotyczące systemu

[2] Zob. J. G. March, J. P. Olsen, *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, przeł. D. Sielski, Warszawa 2005; B. Sajduk, *Teoretyczne przesłanki współczesnej analizy politologicznej*, Kraków 2007, s. 27.

[3] L. Garlicki, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. I, Warszawa 2010, s. 605.

[4] Tamże.

[5] J. Sobczak, *Prawo prasowe w UE*, w: *Karta Praw Podstawowych UE. Komentarz*, red. A. Wróbel, Warszawa 2013, s. 474

[6] W. Sokolewicz, *Prasa i konstytucja*, Warszawa 2011, s. 65

społecznego, szczególnie jeśli chodzi o nauki społeczne. L. von Bertalanffy doszedł do wniosku, iż badania systemowe są z natury rzeczy interdyscyplinarne, bowiem zakładają wykorzystanie i integrację dorobku wielu nauk. Istota podejścia systemowego polega na traktowaniu badanych obiektów jako systemów. Stwierdził on, że przy badaniu systemu dąży się do tego, aby wyodrębnione w system zjawiska i elementy miały dostatecznie ogólny charakter i stanowiły przedmiot badań wielu dyscyplin. Tworząc czy wyodrębniając systemy, należy brać pod uwagę stopień ich złożoności[7].

D. M. Gwisziani w swojej publikacji stwierdził, że system to zbiór współzależnych części tworzących razem całość, która stanowi jednostkę wykonującą jakąś funkcję. Całość w świetle teorii systemów nie jest zwykłą sumą składających się na nią części, tworzy ona w pewnym stopniu nową, swoistą jakość. Każdy system posiada: nadsystem (z wyjątkiem jednego, jakim jest wszechświat), podsystemy i elementy. Autor ten uważał, iż tak zwane systemy otwarte albo względnie odosobnione pozostają w relacji z otoczeniem za pomocą „wejść" oraz „wyjść"[8]. Wszystkie systemy tworzą pewną hierarchię, przy czym wyższy poziom jest utworzony z systemów niższego rzędu. Każdy system znajduje się w pewnym otoczeniu, które można charakteryzować, jako zbiór wszystkich elementów nienależących do systemu, a pozostających z nim w interakcji[9].

Pojęcia „otoczenia" nie należy utożsamiać z pojęciem „nadsystemu". Nadsystemem nazywa się wyższy system, którego składnikiem lub podsystemem jest interesujący nas system. Częściami systemu są jego podsystemy i elementy. Podsystem to jednostka nadzorująca odrębny proces albo odrębne funkcje. Element natomiast to jednostka mająca odrębną strukturę. Z kolei struktura to rozmieszczenie podsystemów i elementów w czasie i przestrzeni.

Systemy posiadają wejścia i wyjścia, które mogą być wewnętrzne i zewnętrzne. Jeżeli nie ma on ani jednego wejścia i ani jednego wyjścia na zewnątrz, to jest to tzw. system bezwzględnie odosobniony. Każde wejście – zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne – składa się z zasilania energomaterią i informacją[10].

---

[7] T. Langer, *Amerykańska wersja analizy systemowej w nauce o państwie*, PWN, Warszawa 1977, s. 40-46.

[8] D. M. Gwisziani, *Organizacja i zarządzanie,* KiW, Warszawa 1976; A. Kamiński, *Analiza systemowa organizacji,* PWE, Warszawa 1976.

[9] *Tamże*, s. 23-25.

[10] W. Kieżun, *Podstawy organizacji i zarządzania,* KiW, Warszawa 1980, s. 28 - 31.

Schemat 1. Model systemu społecznego

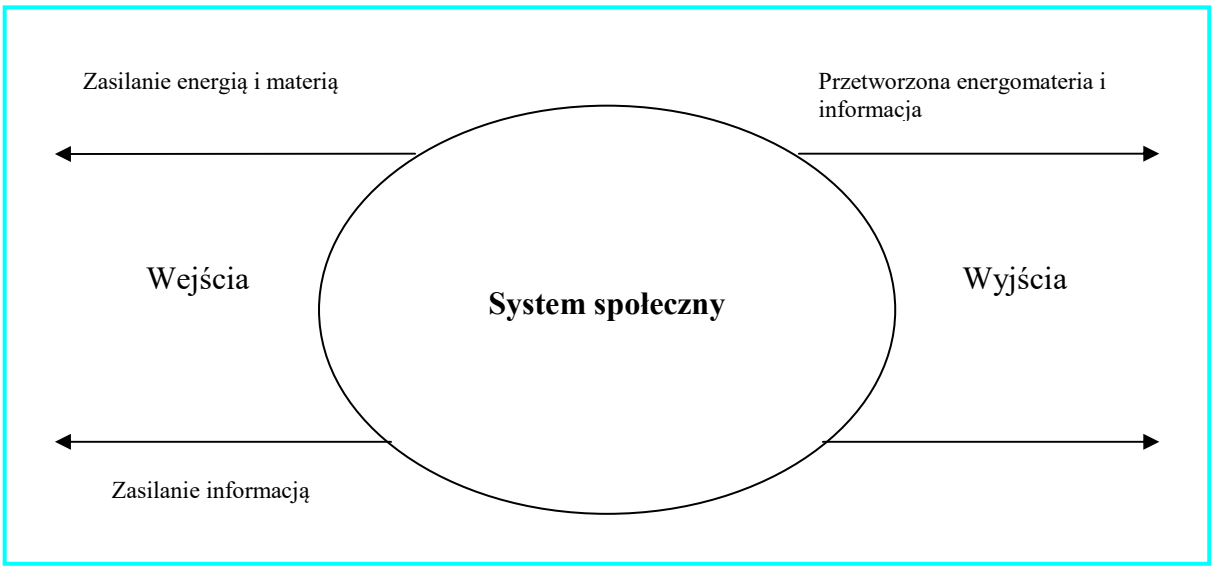

Źródło: Z. Blok, Teoria Polityki, Poznań 1999, s. 84.

Wychodząca z systemu przetworzona energomateria i informacja oddziałuje na zasadzie sprzężenia zwrotnego na bodźce wchodzące z otoczenia do systemu.

System społeczny może być traktowany albo jako nadsystem wobec systemu politycznego, albo jako system, którego podsystemem jest system polityczny. Przyjmując pierwszą możliwość, należy zastanowić się nad warunkami i okolicznościami, które spowodowały wyodrębnienie się systemu politycznego[11]. Rozważania nad ogólnym systemem społecznym prowadzą do pojęcia systemu politycznego, a to z kolei do systemu medialnego. Jeśli chodzi o system polityczny, należy przyjąć – zgodnie ze zdaniem D. Eastona – że powodem, dla którego w ogóle wyłonił się on w społeczeństwie, było to, że jednostki lub grupy społeczne stawiały żądania, które nie mogły być w pełni zaspokojone. Elementem dominującym w życiu politycznym wszystkich społeczeństw był i jest nadal niedobór większości dóbr cenionych[12].

[11] W. Lamentowicz, *Funkcje systemu politycznego a żywiołowa dynamika makrostruktur życia społecznego*, [w:] *Z zagadnień teorii polityki*, PWN, Warszawa 1978, s. 92 i 62.
[12] D. Easton, *Analiza systemów politycznych*, [w:] Elementy teorii socjologicznych, PWN, Warszawa 1975, s. 566.

Wg D. Eastona oraz A. G. Almonda system polityczny nie jest zbiorem jednostek ludzkich, lecz zbiorem specjalnie wyodrębnionych interakcji lub ról społecznych[13]. Z drugiej strony wiadomo, że system, jako taki, nie może istnieć bez ludzi, grup ludzkich ich organizacji i instytucji[14]. Jak twierdzi T. Parsons – to, co umownie nazywane jest „działaniem systemu", jest wypadkową działań poszczególnych grup ludzkich[15].

Cechą wyróżniającą elementy systemu politycznego wg D. Eastona jest ich polityczność. Takie podejście prowokuje postawienie pytania o swoistość tego, co „polityczne". Wg W. Lamentowicza kryterium względnej odrębności systemu politycznego z jego otoczenia stanowi łączne występowanie trzech następujących czynników, charakteryzujących działalność ludzką: konfliktowość sił, potrzeb, interesów i form świadomości, jeżeli dotyczy to wielkich grup społecznych, które działają w imię maksymalizowania swych potencjałów władczych umożliwiających im zajmowanie kierowniczych pozycji w systemie społecznym *sensu largo*[16].

Takie zdefiniowanie systemu politycznego pozwala przyjąć, że system medialny jest jego składową. Co za tym idzie charakteryzuje się wewnętrzną organizacją, określonymi regulacjami prawnymi i społecznymi. Tym samym oddziałuje on również na system polityczny państwa, podobnie jak państwo na ów system medialny[17]. W tym miejscu nasuwa się pytanie o strukturę owego systemu. W jego skład wchodzą media, które funkcjonują w kilku różnych postaciach, jako:

- języki narodowe;
- wszelkie systemy znaków pozwalające zapisywać wiadomości, oparte na różnych rozpoznawalnych sygnałach, takich jak: brzęczenie, stukanie, pulsowanie;
- wypowiedzi w gazetach i czasopismach, powieści, słuchowiska itp.;
- materiał, na którym te wypowiedzi są utrwalane, a więc papier, taśma magnetyczna, płyta kompaktowa;
- urządzenia, które umożliwiają przekazywanie, jak mikrofon czy kamera;
- urządzenia, które umożliwiają odbiór, jak telewizor czy radioodbiornik;

[13] Almond A. G, Coleman J. S.: *The Politcs of the Developing Areas*, Princeton: Princeton University Press 1960.

[14] *Tamże*, s. 122.

[15] T. Parsons, *System społeczny*, Warszawa 2009, s. 12-14; P. Sztompka, *Analiza systemowa w naukach politycznych.* (Próba rekonstrukcji), [w:] *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, pod red. K. Opałka, PWN, Warszawa 1976, s. 88. J. J. Wiatr, *Nauki polityczne a potrzeby praktyki*, KiW, Warszawa 1982, s. 59-60.

[16] W. Lamentowicz, *Funkcje systemu politycznego a żywiołowa dynamika makrostruktur życia społecznego,* w: Z *zagadnień teorii polityki,* PWN, Warszawa 1978, s. 99.

[17] Wynika to z faktu, że system medialny nie działa w próżni ani w izolacji od innych elementów rzeczywistości, nieustannie zmieniającej się w czasie i w przestrzeni społecznej.

- nośniki informacji, takie jak gazety, czasopisma, książki, filmy, radio, sieci informatyczne;
- instytucje, które organizują rozpowszechnianie informacji, a więc agencje, wydawnictwa, korporacje radiowe i telewizyjne itp.[18].

Inni autorzy do kategorii mediów zaliczają: środki wyrażania informacji, środki zapisu, środki transmisji czy środki przetwarzania[19]. T. Szkudlarek twierdzi, że funkcje takie pełnią media masowe określane terminami mass media, środki masowego przekazu, masowej komunikacji, społecznego oddziaływania[20]. Zalicza się zatem do nich prasę, radio, telewizję czy Internet[21]. A. Adamski zauważa, że natura Internetu oraz jego znacznie większe i wszechstronne możliwości uzasadniają określenie go mianem metamedium lub hipermedium[22]. Można zatem założyć, iż media masowe to techniczna aparatura, za pomocą której wypowiedzi publiczne mogą być rozpowszechniane wśród potencjalnej publiczności. Podczas zachodzenia tego zjawiska dochodzi do licznych procesów dyfuzyjnych i przekazu ukierunkowanego na konkretnego interesariusza[23]. W związku z powyższym tego typu ujęcie terminu „system medialny" stwarza liczne problemy metodologiczne związane z jego jednoznacznym zdefiniowaniem.

P. Urbaniak poprzez analogię z systemem politycznym przyjmuje, że system medialny to konfiguracja mediów, regulacji prawnych ich struktury, własności i wzajemnych relacji. Jest to zatem wewnętrznie autonomiczna całość, stanowiąca element znacznie większego organizmu, jakim jest państwo[24]. Z kolei, zdaniem B. Dobek-Ostrowskiej, system medialny to zbiór układów strukturalnych i finansowych, limitowanych przez specyficzne prawne oraz instytucjonalne czynniki, które koncentrują się na problemie własności, dostępu do mediów oraz kontroli środków

[18] W. Sonczyk, *System medialny. Zakres, struktura, definicja,* „Studia Medioznawcze" 3 (38) 2009, s. 67-75.

[19] T. Goban-Klas, M*edia i komunikowanie masowe,* Warszawa 1999 s. 16. Por. także T. Goban-Klas. *Media i komunikowanie masowe. Teorie prasy, radia, telewizji i Internetu*. Wydawnictwo Naukowe PWN: Warszawa 1999, s. 11-12; B. Dobek-Ostrowska, (red.) *Współczesne systemy komunikowania*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 23.

[20] T. Szkudlarek, *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*, Kraków 1999, s. 104.

[21] Również niektórzy autorzy zaliczają film, książkę, plakat. Por. A. Toffler, H. Toffler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*., Poznań 1996

[22] A. Adamski, Media w analogowym i cyfrowym świecie, Warszawa 2012, s. 80. Wydawnictwo Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2012.

[23] Do mediów masowych zalicza się gazety, czasopisma, plakaty (billboardy), wielkonakładowe publikacje, radio, telewizję, filmy, płyty i kasety oraz częściowo Internet.

[24] P. Urbaniak, *Samoregulacyjne mechanizmy w europejskich systemach medialnych*, „Zeszyty Prasoznawcze", 2011, nr 3, s. 205-206; http://studiamedioznawcze.pl/Numery/2009_3_38/pelny.pdf (artykuł), data wejścia 11.05.2019.

przekazu i politycznych ograniczeń[25]. Według B. Ociepki na pojęcie systemu medialnego składają się relacje oparte na tworzeniu, gromadzeniu, przekazywaniu i odbieraniu informacji poprzez techniczne środki komunikowania zdolne do tworzenia i emitowania regularnych przekazów dla masowego odbiorcy[26].

Jak zatem można zauważyć, poszczególni autorzy[27] w dość różny sposób definiują pojęcie systemu medialnego. Problemy z definicją systemu wiążą się także z postępem technologicznym, rozwojem telekomunikacji, technik cyfrowych, co determinuje powstawanie kolejnych kanałów komunikacyjnych. Na owo pojęcie składają się nie tylko media tradycyjne, ale również nowe media. Zdaniem Levinsona, nowe media to takie, w których każdy konsument jest jednocześnie producentem, i które oferują swym odbiorcom autentyczność wynikającą z braku profesjonalizmu[28]. Za interesującą należy uznać interpretację pojęciową oraz wynikające z niej wyodrębnienie nowych mediów w kontekście pedagogicznym, skorelowanych z edukacją medialną i przedstawianych w postaci trzech pojęć:

- „nowe media" powiązane jest z terminami: media, technologie informacyjno-komunikacyjne, społeczeństwo informacyjne;
- „nowe media" posiadające charakterystyczne cechy w kontekście pedagogicznym, którymi są: cyfrowość, interaktywność, hipertekstualność, wirtualność, usieciowienie i symulacyjność;
- „nowe media" w przestrzeni sprzętowej (*hardware*) oraz oprogramowania (*software*)[29].

Wspólną cechą zarówno mediów tradycyjnych, jak i nowych, jest to, że z efektów ich codziennej pracy korzystają całe rzesze społeczeństwa, które wywierają wpływ na strukturę systemu medialnego[30]. Strukturę systemu medialnego współtworzą także

[25] B. Dobek-Ostrowska (2011), *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach,* Wrocław 2011.

[26] B. Ociepka, M. Ratajczak, *Media i komunikowanie polityczne. Niemcy, Austria, Szwajcaria*, Wrocław 2000, s. 20-23.

[27] http://catdir.loc.gov/catdir/samples/cam041/2003069684.pdf, data wejścia 11.05.2019.

[28] A. Adamski, *Media w analogowym i cyfrowym świecie,* Dom Wydawniczy Elipsa Warszawa 2012, s. 94-95.

[29] W. Biel - *Nowe media- interpretacja pojęcia w kontekście pedagogicznym*, *Edukacja – Technika – Informatyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, Nr 1/19/2017, s.286-287.

[30] Podkreślić należy, iż od wskaźników czytelnictwa, słuchalności i oglądalności zależy, czy dane pismo, audycja radiowa lub telewizyjna będą istnieć – głównymi środkami dochodu są przede wszystkim przychody z reklamy, które zazwyczaj są pochodną oglądalności/czytelnictwa. Nieco inna sytuacja występuje w przypadku mediów publicznych, które w Polsce utrzymują się również z abonamentu płaconego przez obywateli.

liczne agencje informacyjne, dostarczające usługi serwisowe mediom, a także firmy zajmujące się kolportażem prasy.

Można zatem przyjąć, że system medialny to ogół instytucji[31], organizacji[32] i regulacji[33] biorących udział w procesie masowego komunikowania. To od państwa, jego systemu polityczno-ustrojowego i swobód obywatelskich zależy skuteczność, transparentność i przejrzystość systemu medialnego. Analiza działających na świecie systemów mediów pozwala na wyodrębnienie kilku zasadniczych typów, do których zalicza się:

- liberalny model regionu Atlantyku i Pacyfiku – system medialny zorientowany jest tam na autonomię i rynek, często przybiera cechy dziennikarstwa śledczego;
- model klientelistyczny Europy Południowej, gdzie telewizja ma charakter komercyjno-populistyczny, prasa zaś służy elicie;
- model służby publicznej Europy Północnej – media (zarówno drukowane, jak i elektroniczne) realizują służbę publiczną;
- wschodnioeuropejski model wstrząsowy – państwo sprawuje (mimo formalnej demokracji) silną kontrolę nad mediami i często pogwałca lub ogranicza ich swobodę;
- arabsko-azjatycki model patriotyczny – media mają obowiązek wspierania rozwoju państwa i mogą podlegać cenzurze;
- azjatycko-karaibski model nakazowy – państwo ma w nim pełną kontrolę nad mediami, ale mogą być one finansowane z przychodów rynkowych[34].

Zdaniem Daniela C. Hallina i Paolo Manciniego na świecie można wyróżnić trzy modele zarządzania mediami:

- model rządowy – w którym media publiczne kontrolowane są przez rząd lub większość polityczną;
- model profesjonalny – gdzie media są niezależne od kontroli politycznej;
- model parlamentarny – w którym kontrola nad mediami jest podzielona pomiędzy partie polityczne zgodnie z zasadą profesjonalnej reprezentacji;

[31] Autor miał tu na myśli prasę, radio, telewizję.

[32] W szczególności agencje informacyjne, firmy kolportażowe, podmioty okołomedialne i inne podmioty pełniące określone role w systemie medialnym państwa.

[33] Autor miał tu na myśli akty prawne: prawo prasowe, i ogólnie rozumiane prawo mediów.

[34] A. Adamski, *Kto i jak na kogo wpływa, czyli o wzajemnym przenikaniu mediów i polityki*, „Cywilizacja" 2011 nr 39, s. 20-28.

- model obywatelski w którym kontrola nad mediami jest podzielona pomiędzy różne grupy społeczne i zarazem polityczne[35].

K. Tenerowicz proponuje podobną klasyfikację modelów mediów publicznych. Ich podział i cechy przedstawia poniższa tabela[36].

Tabela 1. Modele mediów publicznych

Model	**Cechy**	**Przykłady**
Obywatelsko-parlamentarny	- stabilność systemu finansowania; - precyzyjnie uregulowany normatywno-organizacyjnie; - relatywnie wysoki poziom niezależności od wpływów politycznych; - wysoki lub zauważalny wpływ obywateli na media; - wysoki poziom oferowanych usług medialnych; - wysoki poziom zaufania publicznego	Niemcy, Austria, Szwecja, Finlandia, Dania, Norwegia, Holandia, Belgia
Profesjonalny	- stabilność systemu finansowania; - stabilność uregulowań prawnych; - wysoki poziom niezależności od wpływów politycznych; - wysoki poziom	Anglia, Szwajcaria

[35] D.C. Hallin, P. Mancini, *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2010, s. 30-32.

[36] K. Tenerowicz, *Media publiczne w Polsce. Finansowanie i perspektywy ekonomiczne*, Warszawa 2019, s.107.

	oferowanych usług medialnych; - obecność na rynku mediów komercyjnych; - wysoki poziom zaufania publicznego	
Profesjonalno-parlamentarny	- zmienność sposobu finansowania mediów publicznych i częste jego przekształcenia; - niestabilność bądź brak konsensusu w kwestii uregulowań finansowych; - częściowa zależność od wpływów politycznych; - wysoki poziom oferowanych usług medialnych; - obecność na rynku mediów komercyjnych; - zmienny poziom zaufania publicznego	Włochy, Hiszpania, Francja, Polska, Węgry, Bułgaria, Grecja, Portugalia
Państwowo-autorytarny	- system finansowania oparty na decyzjach rządzących; - duża lub całkowita zależność od woli politycznej rządzących; - zróżnicowany poziom oferowanych usług medialnych; - brak obecności na rynku mediów komercyjnych lub	Rosja, Ukraina, Białoruś

	ich obecność mocno koncesjonowana przez państwo; - zmienny lub niski poziom zaufania publicznego	

Źródło: K. Tenerowicz, Media publiczne w Polsce. Finansowanie i perspektywy ekonomiczne, Warszawa 2019, s.107.

Kolejny podział, który można znaleźć w literaturze obcojęzycznej, wyodrębnia istnienie dwóch modeli: państwowo-korporacyjnego i autorytarnego. W modelu państwowo-korporacyjnym państwo jest zaangażowane w działanie i finansowanie mediów, często występuje w nim jako ich właściciel. W modelu tym występuje wysoki poziom paralelizmu politycznego, a media są uzależnione od konkretnych osób czy formacji politycznych. Przykładem są tu media w Rosji czy na Ukrainie. Modelowi temu towarzyszy niski prestiż społeczny mediów, zaś dziennikarze sprowadzani są do roli pozbawionych niezależności pośredników w przekazywaniu informacji od polityków do społeczeństwa.

W modelu autorytarnym państwo jest stuprocentowym udziałowcem i kontrolerem mediów. Nie pozostawia im jakiegokolwiek marginesu samodzielności, często systemowymi uregulowaniami wymuszając całkowitą kontrolę nad ich bieżącym funkcjonowaniem. Kraje o takim modelu to wyłącznie dyktatury, jak: Kuba, Korea Północna, Chiny[37] czy Białoruś[38].

Według B. Ociepki media można podzielić ze względu na strukturę własności na: państwowe, prywatne, społeczne. Na tej podstawie autorka ta wyróżnia model monopolistyczny, monopson, dualny i oligopolistyczny[39]. Z kolei J. W. Adamowski – powołując się na koncepcję F. Sieberta, W. Schramma i T. Petersena – opisał cztery modele mediów, które zdeterminowane są systemami politycznymi w danym państwie. Są to modele: autorytarny, liberalny, komunistyczny i odpowiedzialności społecznej[40].

[37] M. Brusiło, *Rynek medialny w Chinach*, http://www.polska-azja.pl/m-brusilo-rynek-medialny-w-chinach/, data wejścia 11.05.2019.

[38] J. G. Blumer, *Public service broadcasting before the commercial deluge* [w:] *Television and the Public interest. Vulnerable values in West European broadcasting*, red. J.G. Blumer, London 1992.

[39] B. Ociepka, M. Ratajczak, *Media i komunikowanie polityczne. Niemcy, Austria, Szwajcaria*, Wrocław 2000, s. 21-22

[40] J. W. Adamowski (red.), *Wybrane zagraniczne systemy medialne*. Warszawa 2008, s. 12-14.

Tabela 2. Charakterystyka poszczególnych modeli mediów na świecie

	Model autorytarny	**Model liberalny**	**Model społecznej odpowiedzia-lności**	**Model komunistyczny**
Rozwój	Anglia w XVI i XVII w., występujący do dziś w wielu krajach	Anglia po 1688 r. i USA, wpływy w innych krajach	Stany Zjednoczone w XX w., Wielka Brytania, Kanada i inne kraje	ZSRR i kraje satelitarne, Chiny; Korea Północna, pewne elementy przejęte z faszyzmu
Podstawy filozoficzne	Filozofia władzy absolutnej: Platon, Machiavelli, Hobbes	Pisma Miltona, Locka, Milla, filozofia oświecenia i praw naturalnych	Zmiany w mediach, kodeksy, przemyślenia uczestników komunikowa-nia; Commission on the Freedom of the Press	Idee i pisma Marksa, Lenina, Stalina, Hegla. Myśl rosyjska XIX w.
Główne cele	Wspieranie działań panującego rządu, państwa	Informacja, rozrywka, sprzedaż – przede wszystkim jednak dążenie do odkrycia prawdy i kontrola rządu	Informacja, rozrywka, sprzedaż – przede wszystkim tworzenie forum do rozwiązywania konfliktów społecznych	Doprowadzenie do sukcesu, utrzymanie systemu i rządzącej partii

Prawa do nadawania i publikacji	Posiadacze królewskiego patentu lub podobnego zezwolenia	Każdy, kto ma odpowiednie środki finansowe	Każdy, kto ma coś do powiedzenia	Lojalni i sprawdzeni członkowie partii
Kontrola	Patenty rządowe, cechy, licencjonowanie, cenzura	Samoregulu-jący się „wolny rynek idei”, reguły prawne	Opinia publiczna, akcje odbiorców, etyka zawodowa	„Biurokracja prawdy”, kontrola państwowa
Cenzura	Krytyka mechanizmów politycznych i panującego porządku prawnego	Zniesławie-nie, tematy obsceniczne, w czasach wojny podżeganie do buntu	Ataki na prawa jednostki i żywotne interesy społeczne	Krytyka celów partii (w odróżnienia od taktyki)
Własność mediów	Prywatne lub publiczne	Głównie prywatne	Prywatne, o ile państwo nie musi ich przejąć, aby zrealizować cele społeczne	Publiczne

Główne różnice	Instrument polityki państwa, choć niekoniecznie w posiadaniu państwa	Instrument kontroli rządu i realizacji innych potrzeb społeczeństwa	Przyjęcie przez media zobowiązania do odpowiedzialności społecznej, w sytuacji konieczności zmuszenie ich do tego	Państwowe media pod pełną kontrolą jako „ramię państwa”
Relacja jednostka, państwo, społeczeństwo	Państwo ↓ Jednostka	Jednostka ↓ Społeczeństwo	Społeczeństwo ↓ Jednostka	Społeczeństwo ↓ Jednostka

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. W. Adamowski (red.), Wybrane zagraniczne systemy medialne, Warszawa 2008, s. 12-14.

Jak można zauważyć, modele systemów medialnych są dość zróżnicowane. Nie ulega wątpliwości, że są one związane z systemem politycznym danego państwa, a także z doktrynami politycznymi i ekonomicznymi. Model autorytarny rozwinięty w Anglii w XVI i XVII wieku, a występujący do dziś w wielu państwach, koncentruje się na myśli politycznej Platona, Machiavellego itp. Jego celem jest wspieranie działań rządu, utożsamianego z całym państwem. Nadawcy, aby móc świadczyć usługi medialne, muszą posiadać odpowiednie zezwolenia, a kontrola nad mediami przypomina cechy cenzury. Media są w rękach publicznych, jak i częściowo prywatnych.

Model komunistyczny funkcjonował w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a także nadal działa w Chinach i Korei Północnej. W tych krajach media należą do najbardziej kontrolowanych na świecie, informacje ukazujące się w prasie, radiu czy telewizji, a nawet w Internecie są odpowiednio infiltrowane i multiplikowane. Prasa, rozgłośnie radiowe i inne środki przekazu są głównymi narzędziami

rozpowszechniania informacji i propagandy politycznej. W Korei Północnej i Chinach ani radia, ani telewizorów nie można dostroić do odbierania czegoś innego niż oficjalne programy. Kontrola rządu rozciąga się także na środowiska artystyczne i akademickie, a odwiedzający kraj goście donoszą, że podstawową funkcją przedstawień, filmów, książek i sztuk scenicznych jest przyczynianie się do szerzenia propagandy i oddawania hołdu wielkiemu przywódcy[41]. Wszystkie media transmisyjne w tych krajach w pewien sposób promują ideologię partii rządzącej i reżim, a także regularnie potępiają działania podejmowane przez Stany Zjednoczone i inne narody. W przypadku Korei Północnej Internet jest dostępny, ale ściśle ograniczony; dostęp do niego jest dozwolony jedynie za specjalnym upoważnieniem i wykorzystywany głównie do celów rządowych i przez cudzoziemców. Kraj ten ma infrastrukturę szerokopasmową, w tym łącza światłowodowe między głównymi instytucjami. Jednak usługi online dla większości osób i instytucji są świadczone za pośrednictwem bezpłatnej, krajowej sieci zwanej Kwangmyong. Jest to jedyna sieć komputerowa dostępna dla większości obywateli Korei Północnej[42]. Funkcjonuje jako forma cenzury informacji. Tak więc wrażliwe tematy i informacje raczej nie pojawią się na Kwangmyongu z powodu braku połączenia ze światem zewnętrznym[43].

Model liberalny funkcjonuje w USA, a także w państwach anglosaskich i Francji[44]. Kształtował się on w poszczególnych krajach wraz z rozwojem społeczno-ekonomicznym, stanowiąc odzwierciedlenie ich systemów politycznych[45]. W krajach tych występują zarówno nadawcy publiczni, jak i prywatni, a spuścizną filozoficzną dla nich są poglądy Milla i Locka. Jeśli chodzi o sposób finansowania, środki na ten cel pochodzą z funduszy federalnych, grantów, a także od donatorów i sponsorów[46]. Główne cele funkcjonowania mediów to informacja i rozrywka, a także działanie w imię dobra publicznego[47]. Penalizowane są wypowiedzi zniesławiające, podżeganie do

[41] Countrystudies.us, *North Korea. The media,* http://countrystudies.us/north-korea/64.htm, data wejścia 20.11.2018.

[42] BBC News, *North Korea's tightly controlled media*, 19.12.2011, https://www.bbc.com/news/world-asia-pacific-16255126.

[43] *Tamże.*

[44] R. Kowalski, *Polityka Społeczna jako Instrument Kształtowania zachowań Jednostek*, http://www.krakow.pte.pl/pliki/Rozdzial_2.pdf, data wejścia 20.11.2018.

[45] J. W. Adamowski, *Wybrane zagraniczne systemy medialne*, Warszawa 2008, s. 11-40.

[46] S. Waldman and the Working Group on Information Needs of Communities, *The information needs of communities: The changing media landscape in a broadband age*, FCC Report 2015, s. 310, www.fcc.gov/infoneedsreport, s. 150, data wejścia 20.11.2018.

[47] Tamże. Zob. też: A. Jaskiernia, *Kwestia różnorodności mediów w polityce Federalnej Komisji Komunikacji w USA*, [w:] *Komunikowanie masowe i polityka medialna w epoce globalizacji i cyfryzacji – aspekty międzynarodowe*, red. nauk. J. W. Adamowski, A. Jaskiernia, Warszawa 2013, s. 35-54.

konfliktów czy jakichkolwiek wojen. Amerykański system medialny jest postrzegany wręcz jako skrajnie liberalny, hyperlokalny[48], rozwijający się w kierunku nowych mediów cyfrowych, zaspokajający potrzeby społeczne.

Model społecznej odpowiedzialności mediów funkcjonuje m.in. w Wielkiej Brytanii i Kanadzie. Zdaniem D. Greysona, media są istotnym elementem systemu społecznego i powinny stanowić instytucje zaufania publicznego[49]. Ich działanie powinno bazować na idei społecznej odpowiedzialności, opierającej się na kilku podstawowych zasadach, tj.: mediom są przypisane odpowiednie obowiązki związane z zaufaniem społecznym, powinny one prowadzić politykę rzetelnego informowania społeczeństwa, z zachowaniem wolności słowa i swobody pracy dziennikarskiej, a tym samym akceptować interwencje władz w działanie mediów w sytuacjach zagrożenia ładu społecznego[50].

W związku z powyższym media koncentrują się na zmianach, wdrażaniu kodeksów etycznych, czy zasad postępowania aktorów biorących udział w komunikacji społecznej. Celem mediów jest również – oprócz niesienia obowiązku informacyjnego – rozwiązywanie konfliktów społecznych[51]. Możliwość nadawania ma każdy, kto przestrzega prawa i zasad etycznych. Ten model mediów jest realizowany w Polsce, aczkolwiek z pewnymi problemami. Otóż z badań wynika, że to media publiczne były bardziej społecznie odpowiedzialne niż prywatne, a przestrzeganie przepisów prawnych gwarantowało jakość komunikacji społecznej[52]. Wydaje się jednak, że po 2015 roku trudno jednoznacznie przypisać mediom publicznym takie cechy. Otóż już sami dziennikarze często nie potrafią odwołać się do etycznych zobowiązań środków masowego przekazu, a media publiczne w kontekście obecnej ramówki są mniej odpowiedzialne społecznie niż komercyjne. Ponadto, założyć można, że gdyby skonstruować mierniki odpowiedzialności społecznej mediów, powstałe indeksy służące do mierzenia poziomu natężenia określonych cech w stosunku do mediów publicznych nie byłyby już tak korzystne.

Na kształtowanie się systemu medialnego znaczący wpływ miał kontekst historyczny. Otóż Polska jest dość tragicznie doświadczona przez liczne konflikty, co

[48] A. H. Shelanski, *The Policy Limits of Markets: Antitrust Law as Mass-Media Regulation University of California, Berkeley*, June 2003, s. 23-25.

[49] D. Greyson, *Corporate Responsibility and the Media, Doughty Centre for Corporate Responsibility Cranfield School of Management*, Cranfield 2009.

[50] K. R. Nowakowski, *Raport z Badania Społecznej Odpowiedzialności Mediów w Systemie Gospodarki Rynkowej,* Warszawa 2008, s. 2-3.

[51] J. W. Adamowski, *Wybrane zagraniczne systemy medialne*, Warszawa 2008, s. 46.

[52] K. R. Nowakowski, *Raport z Badania Społecznej…*, s. 2-3.

tym bardziej komplikowało i komplikuje zmiany społeczne, w tym kształtowanie się systemu medialnego.

1.2. Sytuacja społeczno-polityczna a rynek prasowy w Polsce w latach 1945-2018

W niniejszym podrozdziale autor przedstawił przemiany zachodzące w polskim systemie medialnym po II wojnie światowej. Celem było ukazanie szerokiego kontekstu społeczno-prawnego, w jakim powstał i początkowo funkcjonował „Przyjaciel przy Pracy".

1.2.1. Lata komunizmu 1945-1989

Zasadnicze piętno na zmianach społecznych, prawnych i organizacyjnych w Polsce odcisnął wybuch II wojny światowej[53]. Można powiedzieć, że był to początek końca dawnego systemu prasowego, tworzonego jeszcze w XIX wieku. Okupanci hitlerowscy wdrożyli zakaz wydawania jakiejkolwiek polskiej prasy, zlikwidowano obieg informacji. Władze okupacyjne przyjęły politykę wydawania prasy niemieckiej w języku polskim, która miała z jednej strony informować, a z drugiej indoktrynować społeczeństwo. Przyjęto koncepcję wdrażania propagandy niemieckiej, która opierała się na wydawaniu niewielkiej ilości tytułów i ich mutacji w największych miastach Polski[54].

W poszczególnych miastach wychodzić zaczęły nowe tytułu: w Warszawie był to „Nowy Kurier Warszawski", w Radomiu „Dziennik Radomski", w Krakowie „Dziennik Krakowski", w Częstochowie „Kurier Częstochowski", a w Lublinie „Głos Lubelski". Prasę tę nazywano „gadzinową"[55]. Epatowała sukcesami Niemiec, a także ich poczynaniami w całej Europie, wskazywano na jej łamach pozytywne aspekty prowadzonej polityki, pisano o potencjalnym wrogu, którym początkowo byli Żydzi, a od rozpoczęcia wojny Niemiec ze Związkiem Radzieckim także bolszewicy.

[53] H. Szczerbiński*, Parlamentaryzm Polski. Uwarunkowania gospodarcze i polityczne*, Warszawa 2007, s. 108-139.
[54] Tamże.
[55] R. Habielski, *Prasa w okresie II wojny światowej. Prasa emigracyjna po 1945 roku*, [w:] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s.110.

Na terenach Polski pomimo wielu zagrożeń zaczęła pojawiać się prasa konspiracyjna. Największym jej wydawcą było przedstawicielstwo rządu na emigracji w Londynie, które początkowo wydawało „Biuletyn Informacyjny", „Wiadomości Polskie", „Insurekcję" czy imitacje prasy gadzinowej[56]. W 1941 roku zaczęto wydawać „Rzeczpospolitą Polską". Na przełomie 1943/44 roku wychodziło już kilkadziesiąt tytułów prasowych[57]. Znaczące ożywienie prasy podziemnej miało miejsce przed Powstaniem Warszawskim.

Okres powojenny określić można jako niezwykle trudny dla funkcjonowania polskiej prasy. Dla wielu badaczy warunki, w których znalazła się polska prasa w tym okresie, były nawet gorsze niż te z 1918 r., czyli po zakończeniu I wojny światowej. Wskutek wojny społeczeństwo polskie zostało pozbawione elit intelektualnych i przywódczych. Szacuje się, że w czasie niemieckiej okupacji zginąć miało od 14 do 30% polskich dziennikarzy i publicystów[58]. Patrząc całościowo, życie utraciło 220 osób z każdego tysiąca mieszkańców. Kraj był spustoszony, zniszczony, a straty materialne szacuje się na 258 mld zł, według wartości złotego z 1927 roku. Zniszczono 65% zakładów przemysłowych, miast (Warszawa 85%, Wrocław 68%, Poznań 45%), sieci dróg, kolei, środków transportu. Straty materialne wyniosły około 30% majątku narodowego[59].

Duża grupa cieszących się popularnością publicystów, pisarzy politycznych oraz redaktorów, którzy w czasie wojny znaleźli się poza krajem, z powodów politycznych zdecydowała się nie wracać do Polski[60]. W czasie wojny w znacznym stopniu zniszczeniu uległa również polska baza techniczna prasy, a także pomieszczenia i archiwa prasy[61]. Dla przykładu A. Słomkowska podaje, iż 55% zakładów drukarskich

[56] Na przykład „Nowy Kurier Warszawski" czy „Goniec Krakowski" zawierające zupełnie inne treści niż prasa niemiecka.

[57] W czasie wojny poszczególne stronnictwa polityczne również wydawały prasę podziemną. Wśród nich były: Stronnictwo Narodowe, które wydawało pismo „Walka", PPS wydawało „Wolność, Równość, Niepodległość", „Robotnika" oraz „Wolność". Stronnictwo Ludowe wydawało tygodnik „Przegląd", a Bataliony Chłopskie – „Żywią i Bronią". Prasę wydawali również komuniści – PPR – których to pismo nazywało się „Trybuna Wolności". Por. R. Habielski, *Prasa w okresie II wojny światowej. Prasa emigracyjna po 1945 roku*, [w:] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s.118-119

[58] R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Wyd. WAiP, Warszawa 2009, s. 178.

[59] https://nowahistoria.interia.pl/prl/news-bilans-strat-polski-po-ii-wojnie-swiatowej,nId,2342022,nPack,2, data wejścia 20.11.2018; https://www.salon24.pl/newsroom/825180,naukowcy-oszacuja-straty-polski-z-ii-wojny-swiatowej, data wejścia 20.11.2018; W. Grabowski, *Straty osobowe II RP w czasach II wojny światowej*, Biuletyn IPN, nr 9, wrzesień 2018, s. 28-32.

[60] Tamże, s. 178.

[61] J. Łojek, J. Mysliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Wyd. Interpress, Warszawa 1988, s. 155.

znajdujących się w Warszawie zostało zniszczonych, a w skali całego kraju było to około 60% potencjału drukarskiego. Również przemysł papierowo-celulozowy ucierpiał znacząco, bowiem na 38 fabryk z maszynami do wyrobu papieru w 1945 roku pozostało 12 maszyn papierniczych[62].

Władza była stopniowo przejmowana przez komunistów, którzy jako namiestnicy Józefa Stalina starali się wcielać w życie jego plan urządzenia kraju. Zakładał on budowę nowego państwa komunistycznego, a jego konkretne cele ogłoszone zostały w Manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Chciano utworzyć państwo demokracji ludowej, które faktycznie stało się państwem totalitarnym[63]. Stan taki funkcjonował do 1956 roku. Suwerenność państwa była na tyle ograniczona, że przypominało ono statusem protektorat Związku Radzieckiego. Zależność i niesuwerenność Polski wynikały między innymi ze sterowania przez Stalina wyborami w 1947 roku, z kierowania wojskiem polskim przez generałów Armii Czerwonej, ingerowania w Konstytucję PRL z 1952 roku, narzucania przez Moskwę obowiązującego wzorca twórczości literackiej, artystycznej czy prasowej[64]. Po 1956 roku można mówić o autorytaryzmie, aczkolwiek opinie w doktrynie na ten temat są podzielone – wg niektórych autorów po tej dacie nie był to totalitaryzm w czystej postaci[65].

Wdrożenie nowego systemu politycznego wymagało zastosowania odpowiednich narzędzi i instrumentów. Jednym z nich była propaganda. Z kolei jej instrumentami były prasa, radio a w późniejszym czasie także telewizja. Założeniem ustrojowym było stworzenie nowego modelu obywatela, który miał pomagać w ugruntowaniu nowego ustroju i wykonywać polecenia rządzących[66]. Takiego człowieka trzeba było

---

[62] A. Słomkowska, *Straty dziennikarstwa polskiego w wyniku drugiej wojny światowej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej", nr 16/3/1977, s. 5-20.

[63] W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003, s. 8.

[64] J. Ciemniewski, *Jak rozliczyć PRL*, „Polityka", nr 50, 16 XII 1995; A. Friszke, *Spór o PRL w III RP (1989-2001)*, Warszawa 2002, s. 15; a także: T. Strzembosz, *Czyny i rozmowy*, „Tygodnik Solidarność" nr 50, 11 XII 1992; W. Władyka, *Jakie pytania należy zadać PRL?*, „Polityka" nr 18, 30 IV 1994; A. Werblan, *Polska w strefie dominacji radzieckiej* [w:] *Polska pod rządami PZPR*, Warszawa 2000; *Czy PRL była państwem totalitarnym? Stenogram konwersatorium z dn. 19 XII 1990*, prowadzenie i redakcja A. Paczkowski, Warszawa 1991, s. 3-13. Na siłę motywacji narodowych w wydarzeniach 1956 r. i nadzieję na zrzucenie podległości państwa od ZSRR zwraca uwagę P. Machcewicz w *Polski rok 1956*, Warszawa 1993; A. Paczkowski, *System nomenklatury kadr w Polsce (1950-1970)*, Warszawa 2000; H. Świda-Ziemba, *Człowiek wewnętrznie zniewolony*, Warszawa 1997, s. 194. Szczególnie podkreśla to praca D. Jarosz, *Polacy a stalinizm 1948-1956*, Warszawa 2000, s. 232-234.

[65] Wypowiedź w dyskusji *Czy PRL była państwem polskim?,* „Mówią Wieki", nr 10/11, 1994; W. Roszkowski, *Do horyzontu i z powrotem*, Kraków 2000, s. 119-120; R. Matyja, *Nieznośna nierzeczywistość dyskusji o PRL-u*, „Kwartalnik Konserwatywny" 2001, nr 7. Szerzej kwestię tę autor omówił w podrozdziale 3.1.1.

[66] Tamże.

odpowiednio ukształtować, a zatem należało drobiazgowo ustalić odpowiednie zasady rządzące życiem społecznym, by później egzekwować ich przestrzeganie. Twierdzono, że tylko odpowiednia propaganda i indoktrynacja mogą doprowadzić kraj do pożądanego ustroju[67]. Władza wykreowała jeden centralny ośrodek informacji, co przejawiało się w ograniczeniu autonomii i niezależności dziennikarskiej, a tym samym brakiem odpowiedniego stylu i różnorodności[68].

Już pod koniec 1944 roku powołano do życia agencję Polpress, która była organem prasowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN)[69] Znaczącą rolę w początkowym okresie kształtowania się propagandy odegrał major Jerzy Borejsza[70], który od ówczesnych władz otrzymał daleko idące pełnomocnictwa do kierowania działalnością prasowej w nowej Polsce. Został redaktorem naczelnym w powołanym przez PKWN czasopiśmie „Rzeczpospolita", którego pierwszy numer ukazał się 23 lipca 1944 roku w Chełmie. Borejsza zorganizował w Lublinie główny ośrodek wydawniczy i mógł wprowadzać w życie swoją wizję systemu prasowego w kraju. Przygotowany przez niego plan zakładał między innymi:

- likwidację prywatnej formy własności wydawnictw prasowych, wprowadzenie systemu koncesyjnego, cezury i reglamentacji papieru;
- stworzenie warunków dla upowszechnienia czytelnictwa prasy[71];
- pełną reprezentację sił politycznych, które poparły nową władzę przy zachowaniu uprzywilejowanej pozycji partii komunistycznej (PPR);
- nawiązywanie w razie konieczności do wzorów czasopiśmienniczych z czasu II Rzeczypospolitej, które uznano za postępowe i demokratyczne;
- różnicowanie prasy pod względem tematycznym, pełnionych funkcji i adresata oraz unikanie natrętnej indoktrynacji;
- zaangażowanie prasy w kwestie walki zbrojnej z Niemcami, odbudowy zniszczeń powojennych itp.[72].

[67] W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003, s. 8.
[68] T. Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, tłum. A. Minczewska-Przeczek, Warszawa 2004, s. 75.
[69] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 143.
[70] E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza: biografia polityczna*, Warszawa 2003, s. 23-35.
[71] Chodziło o wprowadzenie lansowanego przez władzę programu demokratyzacji kultury.
[72] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 144.

Zamierzenia te Borejsza skutecznie i konsekwentnie wdrażał w życie, czego efektem było ukształtowanie się monopolu państwa w obszarze działalności prasowej.

7 października 1944 roku powołano Resort Informacji i Propagandy. Z początkiem 1945 roku dokonano jego reorganizacji, w wyniku której powstało Ministerstwo Informacji i Propagandy Rządu Tymczasowego[73]. Prasa zaczęła rozwijać się dość dynamicznie, o czym świadczy liczba nowych tytułów, które pojawiły się na rynku. Stan taki był niejako realizacją międzynarodowych zobowiązań przyjętych przez polskie władze, gwarantujących prawo do nieskrępowanej działalności wydawniczej i prasowej. W okresie tym pojawiły się takie czasopisma jak „Czytelnik" (będący emanacją propagandową obozu władzy), a także prasa opozycyjna – „Chłopski Sztandar"[74], „Gazeta Ludowa", „Piast", „Zryw", „Ilustrowany Kurier Polski' czy „Odnowa"[75].

Dwa lata po zakończeniu wojny, na podstawie dekretu, kontrolę nad całym rynkiem prasowym w Polsce oddano w ręce Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPiW)[76]. Mógł on ograniczać treści, które[77]:

- ujawniały tajemnicę państwową;
- godziły w ustrój państwa;
- działały na szkodę międzynarodowych interesów państwa;
- uprawiały propagandę wojenną;
- naruszały prawo lub też dobre obyczaje;
- wprowadzały w błąd opinię publiczną;
- prezentowały treści niezgodne z rzeczywistością.

Wymienione wyżej wytyczne sformułowane zostały lakonicznie, co rodziło ryzyko nadużyć w zakresie cenzury treści ze strony władzy. W związku z tym, że nadzór nad opisywaną wyżej GUKPPiW sprawował Prezes Rady Ministrów, instytucja ta stała na straży interesów polityki oraz ideologii państwa. Począwszy od 1968 roku zatrudniani

[73] A. Krawczyk, *Ministerstwo Informacji i Propagandy 1944-1947*, Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 25/2, s. 65-84.

[74] J. Myśliński, *Media w II i III Rzeczypospolitej. Próba porównania*, [w:] *Dwadzieścia lat wolnych mediów w Polsce*, red. B. Niereneberg, Toruń 2009, s. 23

[75] G. Kubicka, *Prasa ludowa w Polsce. Zarys historyczny,* Warszawa 1984, s. 109; T. Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989-2006*, s. 12nn.; R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009, s. 80.

[76] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001, s. 147-149. Zob. też.: Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dz. U. 1946 nr 34 poz. 210.

[77] A. Dombska, *Ograniczenia wolności prasy w PRL*, „Studia Prawno-Ekonomiczne", t. LXXIV/2011, s. 80.

byli w niej wyłącznie członkowie rządzącej PZPR[78]. Instytucja ta stosowała również tzw. cenzurę podmiotową, czyli dotyczącą konkretnych autorów, co wiązało się z całkowitym zakazem publikacji tekstów danej osoby[79].

W okresie PRL funkcjonował również system cenzury prewencyjnej. Polegała ona na obowiązku przedłożenia odpowiedniemu organowi państwowemu do akceptacji treści każdego wydania prasowego czy też audycji radiowej. Celem tego rodzaju działalności było ograniczenie rozpowszechniania treści pozostających w sprzeczności z interesem władz państwowych[80]. Skutkiem zakwestionowania przez organ cenzorski danego materiału był całkowity zakaz jego publikacji lub też obowiązek zmodyfikowania go[81]. Jednocześnie zezwalano na publikację treści polemicznych i krytycznych wobec tych, które zostały objęte cenzurą. Była to wyjątkowo perfidna forma zwalczania opozycji przez władzę[82]. Warto odnotować, że cenzorzy nie mieli obowiązku wskazywania prawnych podstaw swoich decyzji, co w praktyce oznaczało, iż mogli oni cenzurować przedkładane im treści w dowolny sposób[83].

Należy nadmienić, iż oddziaływanie na prasę dokonywało się nie tylko poprzez stosowanie cenzury. Inną metodą była np. reglamentacja papieru, za pośrednictwem której można było wpływać na nakład poszczególnych czasopism. Papier do druku został wyłączony z wolnego obrotu, a terenowe urzędy cezury uzyskały prawo do wydawania zezwoleń na drukowanie czasopism. Prasa katolicka praktycznie została pozbawiona papieru, co wpłynęło na liczbę wydawanych periodyków[84].

Dość powszechnym narzędziem oddziaływania władz na rynek prasy była sterowana polityka kadrowa. Stanowiska kierownicze obsadzane mogły być wyłącznie po uzyskaniu zgody władz partii. Na objęcie funkcji redaktora naczelnego ogólnopolskiego czasopisma zgodę wyrazić musiał Sekretariat Komitetu Centralnego PZPR. Głównym kryterium nie były tutaj oczywiście względy merytoryczne, a polityczne. Polityka kadrowa dotyczyła również szeregowych dziennikarzy. Dążono do tego, aby doświadczeni, przedwojenni dziennikarze zastępowani byli przez młode, niedoświadczone, ale lojalne władzy osoby. Liczono na to, że nowa kadra będzie o

[78] J. Drygalski, J. Kwaśniewski, (*Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 280–281.
[79] J. Bocheński, *Cenzura – nie-cenzura*, Przegląd Politologiczny, 1995/27/28, s. 63.
[80] J. Barta, I. Dobosz, *Prawo prasowe*, Kraków 1986, s. 19.
[81] B. Michalski, *Nowa ustawa o kontroli publikacji i widowisk*, Prasa Techniczna 1981/6, s. 12.
[82] J. Braun, *Potęga czwartej władzy: media, rynek, społeczeństwo*, Warszawa 2005, s. 85.
[83] I. Dobosz, *Prawo prasowe. Podręcznik*, Warszawa 2006, s. 64.
[84] Dekret Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1948 r. o gospodarce papierem do druku, Dz.U. z 1948 r., Nr 24, poz. 163.

wiele bardziej podatna na wpływy oraz w pełni lojalna. Polityka kadrowa władz partii wobec dziennikarstwa polegała również na[85]:

- kontrolowaniu sytemu awansów;
- upartyjnianiu redakcji;
- stosowaniu nagród w postaci deficytowych towarów;
- prowadzeniu czystek kadrowych;
- przejęciu systemu szkolenia nowych dziennikarzy;
- odpowiednio ukształtowanym systemie placowym, premiującym lojalność i posłuszeństwo.

Starano się również z góry wpływać na treści, jakie prezentowane będą przez daną redakcję. Dokonywano tego m.in. w drodze przekazywanych instrukcji, co miało miejsce w podczas indywidualnych spotkań, szkoleń, jak też rozmów telefonicznych. W ich trakcie przekazywano cele i zadania poszczególnych redakcji, informowano o tym, w jaki sposób można pisać o pewnych problemach i tematach, a także jaki powinien być ton oraz narracja publikacji na dany temat[86].

Posuwano się również do przesyłania redakcjom gotowych tekstów z zaleceniem opublikowania ich w całości. Ponieważ prasa miała misję propagandy politycznej władzy, część tekstów pochodziła wprost ze Związku Radzieckiego[87]. Realizacja oczekiwań władz państwowych odbywała się również poprzez odpowiednie zorganizowanie wewnętrznego działania redakcji. Stosowano m.in. tzw. autocenzurę, jak również wewnętrzną kontrolę treści, które miały trafić do publikacji. W ten sposób starano się, aby materiały nie pokazywały zbyt dosłownie negatywnych stron życia ówczesnego społeczeństwa polskiego[88].

Przypatrując się rozwojowi wydarzeń w ujęciu historycznym, należy zauważyć, że pogarszająca się sytuacja na rynku prasy została spotęgowana na skutek sfałszowanych wyborów w styczniu 1947 roku, w wyniku których władzę w kraju przejęli komuniści skupieni w PPR. Forsowana przez nich polityka informacyjno-wydawnicza miała charakter propagandowy, podporządkowana była bieżącym celom politycznym oraz gospodarczym realizowanym przez obóz władzy. Powołana przez rządzących

[85] J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 242-243.
[86] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] D. Grzelewska (red.), *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 1999, s. 12–129.
[87] M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce w latach 1944-1956*, Toruń 2005, s. 117.
[88] Tamże.

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" szybko zdominowała rynek prasowy kosztem pozostałych wydawców, których nakład zredukowano w drodze politycznych decyzji[89]. Celem tego działania było przejęcie kontroli nad prasą oraz ograniczenie możliwości artykułowania problemów społeczeństwa przez niezależne media[90].

Począwszy od grudnia 1948 roku rozpoczęto wydawanie prasowego organu PZPR, czyli dziennika „Trybuna Ludu". W poszczególnych województwach również zaczęły ukazywać się kontrolowane przez władzę tytuły, takie jak „Gazeta Pomorska", „Gazeta Krakowska" itp.[91]. Tylko nieliczne czasopisma próbowały przekazywać informacje w miarę rzetelnie. Należy pamiętać i brać pod uwagę przy ocenie badań czasopisma uwarunkowania nie tylko polityczne, ale również własnościowe.

Celem nowej władzy było stworzenie takiego systemu medialnego, dzięki któremu rządzący mogliby przejąć kontrolę nad życiem politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym obywatela. Nazywano to ideologicznym scenariuszem, a jego wykonanie powierzono osobom podporządkowanym władzy, żądnym sukcesu, wyznającym zupełnie inne wartości i standardy, oddelegowanym do określonych zadań[92].

Społeczeństwo traktowane było jako statyści, którzy mieli wykonywać polecenia władz czy osób przez nie delegowanych. Państwo odeszło zupełnie od liberalnej doktryny odpowiedzialności społecznej, opierającej działanie i rozwój mediów na misji społecznej. Media miały być władnością ludu pracującego miast i wsi, zogniskowane na ideologii marksistowskiej, a ich głównymi cechami były: upartyjnienie, stronniczość, brak obiektywizmu, klasowość, ograniczenie doktryn wolnościowych, ideowość itp.[93]. Nastąpiło zatem przejście od doktryny odpowiedzialności społecznej do doktryny komunistycznej mediów.

Analiza tego typu założeń doprowadziła autora do wniosku, iż życie codzienne stanowiło konsekwencję narzuconych przez ówczesne media reguł i idei. Były one wartością samą w sobie, a ich założenia zaczęto traktować jako swoistą „parareligię"[94].

---

[89] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001, s. 149-153.

[90] J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny*…, s. 234.

[91] J. Myśliński, *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji*, Warszawa 2004, s. 95.

[92] H. Świda-Ziemba, *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji – analiza psychosocjologiczna*, Warszawa 1997, s. 56-58. Byli to np. urzędnicy, nauczyciele w szkołach, czy cenzorzy dbający o ideologiczną czystość przekazów medialnych.

[93] A. Adamski, *Kto i jak na kogo wpływa, czyli o wzajemnym przenikaniu mediów i polityki*, „Cywilizacja" 2011 nr 39, s. 20-28.

[94] K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzież y w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 25.

Funkcjonujący od zakończenia działań wojennych do końca PRL system medialny miał na celu – poprzez emisję określonych przekazów – prowadzić skondensowany nadzór nad każdego rodzaju informacją, zgodnie z poglądem, że kto posiada informację, ten ma władzę[95]. Rządzący ogromne znaczenie przywiązywali do treści ukazujących się w mediach, w sposób niezwykle poważny podchodzili do selekcjonowania informacji oraz przekazów medialnych. Działanie to było to skutecznym instrumentem społecznego oddziaływania.

Media wykorzystywały liczne środki językowe, które miały kreować określony przekaz. Szeroko stosowano nowomowę, narzucano określony system wartości, starano się łączyć elementy praktyczne z rytuałami, przedstawiano dokonania władz w otoczce swoistej magii, określano funkcjonowanie rządzących jako działania żywiołowe, a zatem w przekazach medialnych nie pokazywano realnej rzeczywistości, a tą wykreowaną. Również językowy sposób przekazów był charakterystyczny dla tamtego okresu. Ważna była intonacja pewnych wydarzeń, fonetyka, retoryka. W wypowiedziach starano się używać wielu przymiotników lub tak dobierać określone fakty, aby kreować pozytywny obraz rzeczywistości[96].

W przekazach prasowych często używano charakterystycznych pojęć, które były zgodne z implementowaną polityką. Dzięki temu manipulowano i deformowano ukształtowane przez wojną znaczenia niektórych pojęć, wydarzeń czy wizerunki bohaterów[97]. Jak pisze W. Narojek, w prasie, radiu czy telewizji starano się budować nową socjalistyczną rzeczywistość. Robiono to m.in. za pomocą przekazów kreujących nowe elity społeczno-polityczne, a także warstwy ekonomiczne. Kierowano się w tym przypadku miernikami ideologicznymi i nie brano pod uwagę przesłanek merytorycznych[98]. Starano się w ten sposób utwierdzić całe rzesze społeczne, które wiele zyskały na wprowadzeniu nowego ustroju, w przekonaniu, iż w społecznym procesie rozwoju doświadczyły swoistego awansu, za który muszą zapłacić bezwarunkową lojalnością wobec władzy. Państwo poprzez liczne przekazy medialne próbowało także wychowywać obywateli, co miało ukształtować nowego człowieka

[95] B. Polak, *O obiegu informacji i polityce informacyjnej w PRL*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej", 2003, nr 5 (28), s. 4.

[96] Por. M. Głowiński, *Nowomowa po polsku*, Warszawa 1990, s. 8-9.

[97] Przykładem mogą być opisywane procesy sądowe, które miały przekazać nową wersję historii społeczeństwu.

[98] Por. J. Drygalski, J. Kwaśniewski, (*Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 280-281; J. Braun, *Potęga czwartej władzy: media, rynek, społeczeństwo*, Warszawa 2005, s. 85; T. Fijałkowski, *„Znak" i cenzura 1981-1989. Próba bilansu*, Znak 1989/10-12, s. 6.

socjalistycznego[99], miało to polegać na „wykuwaniu nowego człowieka”[100]. Wszystkie te zabiegi posiadały jeden cel: umożliwić władzy skuteczne rządzenie.

Analiza prasy tamtego okresu prowadzi do postawienia zasadniczego pytania – o jej ówczesną rolę. Wydaje się, że pełniła m.in. funkcję informacyjną, była tzw. jedynym oknem na świat. Ponadto można również mówić o jej roli mobilizującej, realizowanej przez materiały o charakterze publicystycznym, np. piętnujące patologie czy też inne negatywne zjawiska. Ponadto władza za pośrednictwem prasy starała się organizować obywatelom życie, np. poprzez wysuwanie różnych inicjatyw, podejmowanie określonych działań itp.

Znaczącymi były również funkcje integracyjna i rozrywkowa. Trudno jednoznacznie wyodrębnić krytykę i interwencję, bowiem były one raczej sprzężone z funkcją mobilizującą. W pierwszych numerach powojennych wydawnictw prasowych pisano o nowych granicach Polski, w szczególności starano się usprawiedliwić ich kształt i wynikające z niego dla kraju konsekwencje, tłumaczono utratę Kresów Wschodnich, a konferencję poczdamską i jej ustalenia ukazywano jako sukces bezpieczeństwa światowego.

W tych bardzo trudnych gospodarczo oraz skomplikowanych geopolitycznie czasach na rynku wydawniczym ukazywały się również czasopisma o tematyce branżowej, specjalistycznej, w tym o tematyce szeroko rozumianego bezpieczeństwa pracy. Wśród tytułów należy wymienić m.in. „Inspektora Pracy”, ukazującego się od 1929 roku, „Atest” powstały w 1947 roku oraz będący przedmiotem niniejszej dysertacji „Przyjaciel przy Pracy”, wydawany od 1949 roku do 2018.

Oczywistym było, że władza nie chciała mieć jakichkolwiek niepowodzeń, które źle rzutowałyby na jej postrzeganie wśród ludzi pracy. Zły stan techniczny obiektów i wyposażenia zakładów, archaiczne technologie wytwarzania oraz niski poziom świadomości w zakresie bezpiecznych zachowań bardzo często były przyczyną wypadków przy pracy. Wspomniane czasopisma, powiązane z ówczesna władzą i ze związkami zawodowymi, miały pełnić rolę edukacyjną oraz być pomostem i platformą do szeroko rozumianej dyskusji w zakresie prawnej ochrony pracy oraz jej bezpieczeństwa i higieny. Były one też pewnego rodzaju buforem, dzięki któremu zdarzenia wypadkowe mogły być ukazywane w odpowiednim świetle –

[99] W. Narojek, *Socjalistyczne „welfare state”. Studium z psychologii społecznej Polski Ludowej*, Warszawa 1991, s. 9-13

[100] B. Polak, *Peerelowskie młodzieży chowanie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2001, nr 10, s. 4.

nieobciążającym władzy odpowiedzialnością za zły stan zakładów oraz nieprawidłową organizację pracy. Oczywiście, czasopisma te przyczyniały się do podnoszenia poziomu bezpieczeństwa, poprzez szeroko rozumiane edukowanie i podnoszenie kultury pracy. Bez wątpienia były to również zabiegi propagandowe wskazujące na to, że rządzący dbają o ludzi.

Po śmierci Stalina władzę w Polsce przejął Władysław Gomułka, któremu społeczeństwo dało duży kredyt zaufania. Szybko okazało się, że I Sekretarz PZPR nie będzie tolerował ataków na działaczy partyjnych i totalnej krytyki. Tym samym odrzucił koncepcję prasy jako wyraziciela opinii publicznej[101]. Na posiedzeniu KC PZPR powołano Biuro Prasy KC[102], którego zadaniem było utrzymywanie kontaktu z całą prasą i radiem, a także informowanie kierownictwa politycznego o problemach poruszanych w mediach[103]. Jego celem była swoista pacyfikacja niepokornych dziennikarzy[104].

Tym samym na rynku prasowym dokonywały się zmiany. W końcu lat 50. XX wieku prasa katolicka zwiększyła stan posiadania, przeobrażeniu uległ układ gazet, wzrosła także rola form ilustracyjnych i fotograficznych. Owa chwila pewnego rodzaju wolności została skutecznie zlikwidowana już w 1957 roku, kiedy to Gomułka zaczął przywracać spoistość partii. Tym samym odzyskał całkowity wpływ na środki przekazu. Rozrosły się ingerencje cenzorskie, rozszerzono odpowiedzialność nie tylko na dziennikarzy funkcyjnych, ale na wszystkich pracowników prasy, obniżono nakłady czasopism[105]. Spowodowało to, że pisma ilustrowane, magazynowe, kobiece i sportowe zaczęły zdobywać coraz większą popularność wśród czytelników. Były one towarami sprzedawanymi pod ladą i dzięki nim powstała „teczkowa" forma sprzedaży. Prasa po 1956 roku cechowała się zmianami w treści, szacie graficznej i statycznym układzie. Pojawiły się kolorowe winiety, fotografia i nieszablonowy sposób łamania[106].

[101] T. Mielczarek, *Od „Nowej Kultury" do „Polityki": tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce 2003.

[102] Potocznie nazywano ją Komisją Prasową.

[103] M. Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014, s. 369; 9 M. Ciećwierz, *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989, s. 232; A. Słomkowska, *Badania nad kadrą kierowniczą w dziennikarstwie PRL*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 30 (1991), 1, s. 10; E. Grygo, *Z problematyki kierownictwa prasą PZPR w latach 1948–1959*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 23 (1984), nr 1, s. 74.

[104] M. Ciećwierz, *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989, s. 235.

[105] *Tamże,* s. 135.

[106] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 178

A. Jasińska i R. Siemieńska pisząc o stanie prasy po wojnie aż do lat 60. XX wieku twierdziły, iż lata 1944-1950 to okres, w którym podejmowano tematy walki o ustanowienie i utrwalenie nowego ustroju. Kolejne pięć lat to materiały o budowaniu podstaw ekonomicznych państwa (nowego ustroju; okres industrializacji). Lata kolejne to odwilż – nastąpiło w nich pewnego rodzaju przewartościowanie postaw osobowych. Lata 60. XX wieku to prasa opisująca nowego człowieka małej stabilizacji[107]; to także rynek wydawcy i okres jej ograniczonej podaży.

Oferta wydawnicza w tamtym czasie obejmowała codzienną prasę partyjną, siedem dzienników czytelnikowskich, czasopisma sportowe, kobiece i rozrywkowe. Dominowała jednak prasa partyjna, w której podejmowano sprawy związane z szeroko rozumianą polityką. W czasopismach tamtego okresu pojawiły się nowe wzorce osobowe, takie jak: zaangażowanie w pracę, życie prywatne, harmonizowanie aspiracji zawodowych z wartościami rodzinnymi, humanizacja stosunków pracy, tworzenie właściwej atmosfery w miejscu pracy. W tekstach próbowano wykreować nową osobowość socjalistycznego człowieka (wzór robotnika jako specjalisty, indywidualnego rolnika jako nowoczesnego producenta rolnego, wzór inteligenta jako specjalisty inżyniera itp.)[108].

W 1970 roku, sześć dni po demonstracjach na wybrzeżu, nastąpiła zmiana na szczytach władzy. Gomułkę zastąpił Edward Gierek[109]. Nowe kierownictwo PZPR doprowadziło do wygaszenia strajków, a także przystąpiło do realizacji swoich zamierzeń ekonomicznych, które miały polepszyć życie społeczne[110]. Ekipę Gierka postrzegano jako reformatorów otwartych na wszelkie nowinki zachodnie. Media stworzyły atmosferę nadziei i wiary we własne siły, upowszechniały również dowody społecznego poparcia dla nowej polityki partii. W 1971 roku E. Gierek powołał rzecznika prasowego rządu, co miało stanowić ułatwienie dla dziennikarzy w dostępie do informacji w urzędach państwowych[111]. Prasa zaczęła pisać o modyfikacji wzoru socjalistycznego człowieka. W mediach przez cały czas funkcjonowała cenzura[112].

[107] A. Jasińska, R. Siemieńska, *Wzory osobowe socjalizmu*, WP, Warszawa 1975, s. 20-55.
[108] R. Szydłowski, *Dramaturgia i teatr wobec nowych zadań*, „Nowe Drogi", nr 9 (172) wrzesień 1963, s. 32.
[109] Tamże, s. 300.
[110] W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-2004*, Warszawa 2004, s. 313.
[111] Tamże, s. 314.
[112] Ł. Kielban, *Cenzura pozytywna i negatywna*, [w:] D. Skotarczak (red.) *Media audiowizualne w warsztacie historyka*, Poznań 2008, s. 176

W 1973 roku dokonano centralizacji największego koncernu prasowego, jakim był w PRL RSW „Prasa-Książka-Ruch”[113]. Reforma administracyjna z 1975 roku wpłynęła na powołanie terenowej prasy partyjnej. Niektóre dzienniki zaczęto kolportować na obszarze dwóch lub więcej województw, co wpłynęło na zmianę części tytułów. Lata 1970-1975 cechowały się wzrostem czytelnictwa prasy i obecnością innych mediów w życiu społecznym[114].

Istotnym momentem dla rozwoju prasy w okresie PRL były wydarzenia w Ursusie i Radomiu z 1976 roku. Doszło wówczas do protestów robotników, które usłużna władzy prasa stanowczo potępiła – strajkujących określono na jej łamach mianem „warchołów”. Spowodowało to sprzeciw intelektualistów, takich jak: Jacek Kuroń, Józef Lipski, Jerzy Andrzejewski, którzy utworzyli Komitet Obrony Robotników (KOR). To właśnie ta organizacja rozpoczęła wydawanie prasy tzw. drugiego obiegu, tworzonej poza kontrolą cenzur. Pierwszym tytułem tego typu był „Biuletyn Informacyjny”[115].

W 1977 powołano Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Organizacja ta zaczęła wydawać takie tytuły podziemne, jak:

- „Bratniak”;
- „Aspekt”;
- „Opinia”.

Na łamach tych czasopism publikowali m.in. Leszek Kołakowski, Adam Michnik, Jacek Kuroń, którzy wyrażali się krytycznie na temat działań władzy oraz prezentowali poglądy odmienne od polityki informacyjnej rządu, czym przełamywali jego monopol na przekazywanie informacji. Czasopisma te w znacznym stopniu przyczyniły się również do wybuchu strajków latem 1980 roku[116].

Porozumienia ze strajkującymi zawierały m.in. zapisy dotyczące dostępu do środków masowego przekazu dla przedstawicieli związków zawodowych oraz ograniczenia cenzury. Zmiany te podyktowane były oczekiwaniami znaczącej części społeczeństwa odnośnie wprowadzenia jasnych przepisów, w oparciu o które dokonywana była cenzura, oraz przestrzegania ich. Do tej pory cenzura dokonywana była na zasadach dowolności.

[113] J. Myśliński, *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji*, Warszawa 2004, s. 13.
[114] S. Dziki, *Prasa w rozwoju historycznym*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2000, s. 37-38
[115] J. Myśliński, *Kalendarium polskiej*..., s. 122.
[116] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001, s. 195-197.

Efektem porozumienia była nowa ustawa o kontroli publikacji i widowisk z 1981 roku[117]. Doprecyzowano w niej katalog przesłanek uprawniających władzę do działań o charakterze cenzorskim. Były to m.in.:

- „godzenie w niepodległość lub integralność terytorialną PRL;
- nawoływanie do obalenia, lżenie, wyszydzanie lub poniżanie konstytucji, ustroju PRL;
- godzenie w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej PRL i jej sojusze;
- uprawianie propagandy wojennej;
- ujawnianie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, w tym tajemnicę gospodarczą oraz tajemnicę służbową dotyczącą obronności i Sił Zbrojnych;
- nawoływanie do popełnienia przestępstwa lub jego pochwalanie;
- ujawnianie bez zgody zainteresowanych stron wiadomości z postępowania przygotowawczego oraz rozpowszechnianie wiadomości z rozprawy sądowej prowadzonej za zamkniętymi drzwiami;
- naruszanie uczuć religijnych i uczuć osób niewierzących;
- propagowanie dyskryminacji narodowościowej i rasowej;
- propagowanie treści szkodliwych obyczajowo, a w szczególności alkoholizmu, narkomanii, okrucieństwa i pornografii”[118].

Czytanie gazet i oglądanie telewizji stało się podstawową formą spędzania wolnego czasu. Czytelnik mógł korzystać z darmowej prasy w klubach, bibliotekach i innych jednostkach kultury. Zaczęto sprowadzać czasopisma zagraniczne, pojawiły się liczne audycje propagujące dobrą zabawę, takie jak „Turniej Miast”, „Ludziom dobrej woli” itp.[119]. Wizję nowoczesnej Polski w ówczesnym czasie propagowała prasa – przez gazety fabryczne aż po opiniotwórcze tygodniki społeczno-polityczne[120]. Pisano o dużym rozmachu inwestycyjnym (budowa Huty Katowice, FSM, Trasy Łazienkowskiej, poprawa komunikacji, zakup licencji Coca-Coli i inne)[121]. Prasa w pierwszej połowie lat 70. XX wieku pełniła funkcje „dworskie” względem władzy, a

[117] Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk, Dz. U. z 1981 r., Nr 20, poz. 99.
[118] A. Dombska, *Ograniczenia wolności prasy w PRL*, Studia prawno- ekonomiczne, t. LXXIV/2011, s. 84.
[119] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 193.
[120] A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2003, s. 305.
[121] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 193.

zatem była jej „tubą propagandową”[122]. Krytyka, jeśli się pojawiała, to dotykała spraw raczej marginalnych. Mimo tego w tekstach krytycznych zawsze na końcu znajdował się akcent pozytywny[123].

1 lipca 1980 roku wprowadzone zostały znaczne podwyżki cen mięsa i jego przetworów, co w efekcie przyczyniło się do wybuchu strajków. Przetoczyły się one praktycznie przez cały kraj. Żądano podwyżki wynagrodzeń. Rząd poprzez rozdawnictwo pieniędzy doprowadził do tego, że strajkujący posiedli większe roszczenia płacowe. W mediach tamtego okresu próżno szukać informacji na temat tych wydarzeń. W prasie drukowano przemówienia premiera E. Babiucha, w telewizji emitowano także wypowiedzi rządzących. Pewnego rodzaju przeciwwagę stanowiło wydrukowanie w Trybunie Ludu orędzia prymasa Stefana Wyszyńskiego, który wezwał do zachowania spokoju[124].

Kryzys z lat 1979-1980 ujawnił z całą mocą nieumiejętność dostosowania się gospodarki państwowej do zmiennych warunków ekonomiczno-finansowych. Wiązały się z nim także zmiany na ówczesnym rynku medialnym. Największe oficyny wydawnicze tamtego okresu to: KOS, Nowa, CDN, Krąg i Prześwit. W czerwcu 1981 roku rozpoczęto publikację „Tygodnika Solidarność”[125]. 31 lipca 1981 roku uchwalono ustawę o kontroli publikacji i widowisk[126]. Solidarność domagała się ucywilizowania cenzury i zarazem wytyczenia jej ścisłych granic.

W drugiej połowie 1981 roku pojawiały się coraz to nowe pola konfliktów pomiędzy stroną partyjno-rządową a Solidarnością. Jednym z nich były właśnie media. Solidarność chciała ograniczyć cenzurę, a tym samym zapewnić powstanie samorządnych związków zawodowych w Radiokomitecie. W tym tonie pisał w „Tygodniku Solidarność” Krzysztof Czabański, twierdząc, że jeśli władza nie opowie się za zmianami, może dojść do wojny domowej[127].

---

[122] S. Dziki, *Prasa w rozwoju historycznym*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów,* red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2000, s. 41

[123] Tamże.

[124] J. Skórzyński, M. Pernal, *Gdy niemożliwe stało się możliwe. Kalendarium Solidarność 1980-89*, Warszawa 2005, s. 271.

[125] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 198.

[126] Na podstawie delegacji zawartej w ustawie wydana została uchwala RP z 17 września 1981 r. (Dz. U. Nr 24, poz. 126 z późn. zm., zawierająca regulamin sprawowania kontroli publikacji i widowisk, a także uchwala RF z 17 września 1981 r. {M. *P.* Nr 25, poz. 217, zm. M. P. z 1983 r. Nr 16, poz. 89 oraz M. P. z 1987 r. Nr 18, poz. 151) określająca w załączniku statut Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk oraz okręgowych urzędów kontroli publikacji i widowisk.

[127] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 199.

W niedzielę 13 grudnia 1981 wprowadzono stan wojenny[128]. Zawieszono podstawowe prawa i wolności obywatelskie, w tym prawo do wolności słowa i druku[129]. Przestały ukazywać się dzienniki centralne z wyjątkiem „Trybuny Ludu" i „Żołnierza Wolności". Dokonano internowania Lecha Wałęsy i innych przeciwników politycznych, wprowadzono godzinę milicyjną, zamknięto granice kraju, zakazano strajków, wszelkich manifestacji, zawieszono działalność stowarzyszeń i związków[130]. NSZZ „Solidarność" przeniosła swoje działania do podziemia i zaczęła wydawać nielegalne w owym czasie gazety, kolportowała ulotki i nadawała audycje radiowe[131].

Ograniczono działalność radia i telewizji, a dzieckiem stanu wojennego uczyniono nowe pismo codzienne – „Rzeczpospolitą"[132]. Dziennik Telewizyjny – główna tuba propagandowa – prowadzony był przez spikerów w mundurach[133].

Stan wojenny zawieszono 13 grudnia 1982 roku, a sytuacja w kraju formalnie wróciła do normy. Kolejne wydarzenia, które zaszły w latach 80. XX wieku, nazwać można okresem paradoksów. Z jednej strony ograniczano swobody obywatelskie, cenzurowano media, z drugiej władza zdawała sobie sprawę, że musi ustąpić. Społeczeństwo było zmęczone ciągłymi spektakularnymi wydarzeniami politycznymi, co przekładało się na gospodarkę. Rzeczywistość tamtego okresu odbierana była jako absurdalna, sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem[134]. Obywatele zaczęli wycofywać się z życia społecznego oraz masowo emigrować[135].

Media zaczęły eksponować nowe programy informacyjne, takie jak Panorama czy Teleexpress, które miały radykalnie zmienić wizerunek znienawidzonego Dziennika Telewizyjnego, uważanego za pas transmisyjny ówczesnej władzy[136]. Rządzący robili wszystko, aby zmienić swój wizerunek. Pojawił się wówczas nowy program, „Bliżej świata", w którym komentatorami byli uważani za wrogich systemowi dziennikarze

[128] 13 grudnia 1981 r. w telewizyjnym i radiowym przemówieniu generał Wojciech Jaruzelski, który w październiku przyjął funkcję I sekretarza KC PZPR (od 1968 r. pełnił funkcję ministra obrony narodowej, a od 11 lutego 1981 r. premiera), ogłosił wprowadzenie stanu wojennego. Władzę przejęła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON) z gen. Jaruzelskim na czele.

[129] A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2003, s. 311-320.

[130] M. Marody, *Długi finał*, Warszawa 1995, s. 11.

[131] J. Muszyń ska, A. Osiak, D. Wojtera, *Obraz codzienności w prasie stanu wojennego*: Gdańsk, Kraków, Warszawa, Warszawa 2006, s. 35.

[132] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 200.

[133] Zobacz np. B. Danowska, *Grudzień 1970 na wybrzeżu gdańskim*, Gdańsk 2000. Zobacz też: J. Eisler, *Zarys dziejów politycznych Polski*, Warszawa 1992, s.135-137, gdzie autor poddaje analizie wydarzenia z roku 1976.

[134] M. Marody (red), *Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej*, Londyn 1991, s. 22.

[135] Tamże, s. 222.

[136] M. Marody, *Sens zbiorowy a stabilność i zmiana ładu społecznego*, [w:] *Rzeczywistość polska i sposoby radzenia sobie z nią*, pod red. M. Marody i A. Sułka, Warszawa 1987, s. 119.

zachodni[137]. Zabiegi te miały dowodzić zdolności rządzących do zmian, a tym samym stanowiły przekaz dla inteligencji, przedsiębiorców i młodzieży[138]. W drugiej połowie lat 80. przygotowywano się do reform związanych w prasą, radiem i telewizją. Starano się modernizować dotychczasową politykę medialną. Pojawiły się pierwsze pomysły dotyczące przyszłego modelu ekonomicznego mediów, który byłby w stanie działać w warunkach powolnych zmian o kierunku liberalnym[139]. Podkreślano, że o roli i znaczeniu ekonomii na rynku prasowym nie można mówić tylko i wyłącznie w ramach kryteriów ekonomicznych[140].

W okresie tym odżyła potrzeba skodyfikowania na nowo prawa prasowego. Założenia projektu ustawy regulującej zasady prawa medialnego znalazły swoje urzeczywistnienie w pracach podjętych przez A. Kopffa[141]. Fundamentem regulującym działanie ówczesnych mediów była ustawa Prawo prasowe, uchwalona w lutym 1984 roku (obowiązuje – mimo licznych nowelizacji – do dziś)[142].

W dalszym ciągu funkcjonował Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, który wydawał koncesje na wydawanie prasy. Miejsce tzw. poufnych zapisów cenzorskich zastąpiono granicami dozwolonej ingerencji cenzorskiej. Z kolei pewne *novum* stanowiła możliwość ujawnienia ingerencji cenzorskich przez redaktora lub

[137] Wśród nich Bernard Marqueritte („Le Figaro") i Renate March (DPA); P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986-1989*, Warszawa 2012, s. 141-143.

[138] Tamże, s. 145.

[139] S. Golinowska, *Konsumpcja dóbr i usług kulturalnych a dochody ludności*, [w:] W. Dawidowicz, W. Wiecki (red.), *Problemy organizacji i ekonomiki kultury 3. Finansowanie działalności kulturalnej*, COMUK, Warszawa 1974, s. 124

[140] K. Żygulski, M. Burdowicz-Nowicka, J. Hoffman, A. Grzybowski, *Przemiany form życia kulturalnego w warunkach narastającego kryzysu i reform systemowyc*h, IFiS PAN, Warszawa 1989.

[141] Tamże.

[142] Po odzyskaniu niepodległości na ziemiach polskich obowiązywały odrębne systemy prawne. Na ziemiach zachodnich, tj. w województwach poznańskim, pomorskim oraz na Górnym Śląsku zachowało swą moc obowiązującą ustawodawstwo prasowe niemieckie z 7 maja 1874 r. oraz kodeks karny z 1871 r. i procedury karnej z 1877 r. do dnia 7 czerwca 1927 r. i ponownie od dnia 28 lutego 1930 r. Na terenach b. zaboru austriackiego, tj. w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim oraz na Śląsku cieszyńskim obowiązywało do dnia 7 czerwca 1927 r. prawo austriackie: ustawa prasowa z 17grudnia 1862 r., ustawa z 15 października 1868 r. oraz ustawa z 9 lipca 1894 r. Ponownie zaczęły obowiązywać od 28 lutego 1930 r. Obowiązywały także przepisy ustawy karnej austriackiej *z* 1852 r. (znowelizowanej w 1862 r.) oraz procedury karnej z 1873 r. Na terenie zaboru rosyjskiego nie obowiązywało rosyjskie prawo prasowe, pozostawiono jedynie w mocy kodeks karny z 1903 roku. Uznano, że obowiązujący w Polsce Dekret o prawie prasowym z 1938 roku spotkał się z silnym sprzeciwem środowiska dziennikarskiego, między innymi dlatego, że radykalnie ograniczał wolność słowa (nazywany był ustawą kagańcową). W związku z tym nowa władza w 1947 roku zapowiedziała prace nad nowym prawem prasowym. Tym samym wśród polityków, jak i prawników toczyły się spory dotyczące obowiązywania dekretu. Jedni uważali, że dekret godzi w wolność słowa i był już sprzeczny z Konstytucją marcową, z kolei inni twierdzili, że akt prawny wymaga zmian. Sytuacja sporu prawnego dodatkowo była komplikowana przez przepisy ówcześnie obowiązującego Kodeksu karnego, który uznawał pewnego rodzaju działalność dziennikarską za sprzeczną z prawem i poddawał jej przejawy penalizacji. Stan ten trwał do 1970 roku, kiedy to Sąd Najwyższy stwierdził, że dekret utracił moc obowiązującą.

wydawcę. Taką ingerencję należało zaznaczyć w tekście lub w odrębnej informacji z podaniem podstawy prawnej, wskazanej w decyzji organu cenzury[143]. Prawo prasowe stanowiło fundament powstawania legalnej prasy niezwiązanej z władzą[144].

Powoli przywracano do pracy dziennikarzy, którzy zostali negatywnie zweryfikowani w trakcie stanu wojennego. Pod koniec 1989 roku zmiany zaczęły zachodzić w radiu i telewizji. Przede wszystkim starano się udostępniać czas antenowy również opozycji, ustalono, że materiały dziennikarskie muszą wszechstronnie przedstawiać postawy i dane opinie.

Wprowadzono także audycje o tematyce kościelnej, związkowej i związanej z mniejszościami narodowymi. Ustalono, że ograniczeniem dostępu do informacji nie może być orientacja polityczna czy światopoglądowa[145]. Można stwierdzić, że zaczynał się czas przełomu, w którym pojawiała się nadzieja na korzystniejsze polityczne, prawne i ekonomiczne usytuowanie sfery dziennikarskiej, co budziło pozytywne skojarzenia społeczne.

1.2.3. Czas intensywnych przemian 1989-1992

Zmiany polityczno-ustrojowe, które miały miejsce w Polsce w latach 1989-1992, spowodowały znaczące przeobrażenia na rynku medialnym. Przede wszystkim zamknięto wiele tytułów prasowych byłej PZPR, likwidacji uległa RSW „Prasa-Książka-Ruch", rozpadły się liczne zespoły redakcyjne, rozbito także monopol jednej partii decydującej o rynku mediów[146].

Obrady Okrągłego Stołu dały nowe możliwości powoływania mediów o zupełnie innej filozofii i znaczeniu. Rozpoczęto liczne prace nad prawem prasowym, reformą Rady Programowej Polskiego Radia i Telewizji, polityki personalnej Komitetu Radia i Telewizji itp. W trakcie obrad stwierdzono, że należy zliberalizować politykę wydawniczą i proces druku, przeciwdziałać niedoborowi papieru, wspierać urynkowienie mediów i demonopolizację środków masowego przekazu, a także wprowadzeniu nowego ładu informacyjnego. Poruszano także sprawy związane ze

[143] Tamże, s. 33.
[144] M. Romanowski, *Wolność słowa w mediach elektronicznych*, Warszawa 2003, s. 20-34.
[145] Apel prezydium Narodowej Rady Kultury, druk jednorazowy, Warszawa po 13 maja 1989 r.
[146] Z. Bajka, *Prasa codzienna w latach 1989-1999*, [w:] *Media w Polsce w XX wieku*, red. R. Gluza, Wydawnictwo Press, Poznań 1999, s. 57

zmianami w prawie prasowym oraz złagodzeniem lub zniesieniem cenzury[147]. Zdecydowano m.in. o zmianie systemu koncesyjnego na rejestracyjny, jak również o swobodnym obrocie papierem, niezbędnym do wydawania prasy. Założenia te szybko przybrały kształt konkretnych rozwiązań prawnych, takich jak[148]:

- nowelizacja ustawy Prawo prasowe oraz ustawy o Kontroli publikacji i widowisk;
- postawienie RSW Prasa-Książka-Ruch w stan likwidacji;
- likwidacja Głównego Urzędu Kontroli Publikacji Prasy i Widowisk (zniesienie cenzury).

Na mocy ustawy likwidującej RSW Prasa-Książka-Ruch, szereg tytułów prasowych został przekazanych partiom reprezentującym różne opcje polityczne[149].

Powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego spowodowało, że już w samym *expose* premier wskazał, iż telewizja i radio będą miały charakter pluralistyczny[150]. Po *expose* powołano komisję, której zadaniem było opracowanie nowych regulacji dotyczących działalności radia i telewizji, a tym samym nowej polityki programowej. Głównie chodziło o likwidację monopolu państwa w obszarze mediów. Postulowano stworzenie sektora publicznego, społecznego i komercyjnego mediów. Ponadto chciano powołać Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, do której zadań miało należeć wydawanie zezwoleń nadawcom i sprawowanie nad nimi nadzoru. Równocześnie powstały projekty prawa autorskiego J. K. Bieleckiego, T. Mazowieckiego, a później J. Olszewskiego, M. Markiewicza i KPN. Dyskusje i spory toczone w parlamencie na temat statusu mediów spowodowały, że przez ponad rok nie uchwalono stosownych regulacji prawnych, dotyczących radia, telewizji czy prasy. W konsekwencji powołano Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, jako organ koncesyjny w miejsce Radiokomitetu[151]. Można zatem stwierdzić, że powolna przebudowa systemu prasowego była następstwem obrad Okrągłego Stołu.

Rynek mediów w Polsce zaczął diametralnie się zmieniać. Modernizacji uległy wydawnictwa, następowała komputeryzacja, przechodzenie na druk offsetowy i lepszy

[147] Porozumienia Okrągłego Stołu: Warszawa 06.02.-05.04.1989 r., http://ofop.eu/sites/ofop.eu/files/biblioteka-pliki/porozumienia-okraglego-stolu/html, data wejścia 28.11.2018.

[148] T. Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989-2006,* Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007

[149] Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" (Dz. U. nr 21, poz. 125 z późn. zm.).

[150] B. Bernaś, *Reforma administracji państwowej i samorządowej. Za i przeciw*, „Samorząd Terytorialny" 1991, nr 7-8.

[151] I. Dobosz, *Prawo Prasowe. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 36.

papier. Do pracy w redakcji napływali młodzi i zdolni dziennikarze[152]. Wprowadzono system powoływania nowych tytułów prasowych[153]. Dzięki temu każdy niekarany, pełnoletni obywatel Polski mógł być wydawcą prasy po dopełnieniu wszystkich sądowych formalności[154].

Gwałtowne przeobrażenia, do jakich doszło na początku transformacji systemowej, przyniosły ze sobą również gruntowne zmiany sytuacji prasy codziennej i czasopism. Wiele z nich sprywatyzowano, jednak nie były one w stanie podołać wymaganiom kreowanym przez wolny rynek i do końca 1994 roku upadały lub były przejmowane przez zachodnie koncerny medialne[155]. W tym czasie polskie tytuły prasowe zmieniały szaty graficzne, dokonywano modyfikacji nazw tytułów, ich charakteru, a także grup docelowych. Spadek nakładów gazet codziennych powodował kłopoty finansowe, które starano się minimalizować poprzez zmianę formuły niektórych pism. Ograniczano publicystykę, wprowadzano zmiany personalne. Przeobrażenia dotknęły w zasadzie całego rynku, a w przypadku kluczowych tytułów wydawanych w okresie PRL były one znaczące[156]. Poczesne miejsce w prasie zajęła publicystyka i dziennikarstwo śledcze.

Jak zauważa T. Mielczarek, dążenie do pluralizmu w mediach było naturalną reakcją na monopol państwowy okresu komunizmu, co zaowocowało wręcz eksplozją rynku początku lat 90. i równocześnie zaważyło na przyszłym jego kształcie[157]. Proces transformacji mediów w Polsce można podzielić na trzy zasadnicze okresy:

- lata 1989-1990 – zapaść rynku prasowego;
- lata 1991-1993 – okres ożywienia rynku prasowego[158];
- lata po 1994 – okres powolnej stabilizacji[159].

[152] *Media w Polsce w XX wieku*, wyd. Press, Poznań 1999 s.57 i s. 75.
[153] Ustawa z dnia 30 maja 1989 r. o zmianie ustawy Prawo prasowe.
[154] Z. Bajka, *Rynek mediów w Polsce*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński Kraków 1996, s.43.
[155] T. Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989-2006*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 82.
[156] Tamże, s. 120.
[157] K. Konarska, *Globalizacja a rynki medialne krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Media wolne czy bezwolne*?, red. P. Kowalski, S. Zagórski, Łomża 2011, s. 31.
[158] R. Filas, *Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce(1989-1999)*, „Zeszyty Prasoznawcze", nr 1-2, Kraków 1999 r., s. 36.
[159] T. Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989-2006*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 82.

1.2.4. Prasa w Polsce w realiach wolnego rynku i demokracji (1992-2018)

W latach 1992-1995 roku w Polsce wydawanych było blisko 5000 tytułów prasowych – z czego ponad 900 to pisma o treści ogólnej, kolejne ponad 800 tytułów to pisma naukowe i popularnonaukowe. Poważnie zmniejszyła się liczba wydawanych pism kulturalnych, a także prasy partyjnej[160].

Większość odbiorców zainteresowanych była jednak czytelnictwem tygodników, dwutygodników i czasopism niż dzienników. Spadła przez to ilość nakładu gazet codziennych (w latach 1994-1997 o 2,3 mln egz.), zaś ilość nakładów czasopism wzrosła (o 45 mln. egz.)[161]. Zaistniałą sytuację charakteryzuje Tabela 3[162].

Tabela 3. Jednorazowy nakład prasy w Polsce w latach 1992-2007: wysokość nakładu (w tysiącach egzemplarzy w zaokrągleniu)

ROK	Dzienniki (6-2 x w tyg.)	Czasopisma (1 x w tyg. lub rzadziej)	Prasa ogółem
	Nakład w tysiącach		
1992	6.604	56.040	62.644
1993	6.735	57.796	64.531
1994	5.754	79.265	85.019
1995	4.933	78.901	83.834
1996	4.420	76.150	80.570
1997	4.437	68.429	72.866
1998	4.500	69.000	73.100
1999	4.555	69.122	73.122
2000	4.556	69.132.	73.211
2001	4.566	69.242	73.233
2002	4.676	69.232	73.234
2003	4.761	69.444	74.221
2004	4.722	71.000	75.223

[160] *Tamże* s. 43, s.46.
[161] *Tamże*, s. 33.
[162] Tabela za: FILAS, R. „*Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce (1989-1999)", Propozycja periodyzacji*. Zeszyty Prasoznawcze 1999 nr 1-2 (157-158). s.34.

2005	4.756	71.211	75.900
2006	4.788	71.233	76.040
2007	4.899	72.332	77.121

Źródło: Z. BAJKA, Rynek mediów w Polsce, [w:] Dziennikarstwo i świat mediów. Red. Z. Bauer, E. Chudziński. Kraków 2007. s.41

Wzrosła też liczba wydawanych miesięczników, dwutygodników i tygodników, co obrazuje Tabela 4.

Tabela 4. Liczba wydawanych miesięczników, dwutygodników i tygodników

Grupa tytułów	Rok									
	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczba tytułów										
Dzienniki	50	53	73	74	80	78	74	68	59	61
Tygodniki	191	239	278	299	260	253	383	271	350	338
Dwutygodnik	110	130	144	130	156	159	266	271	282	262
Miesięczniki	626	678	646	718	767	842	1292	1536	1697	1630
Dwumie-sięczniki i kwartalniki	850	748	657	664	708	798	1002	1134	1344	1268
1242	1401	1452	1339	1205	1108	1133	1096	1063	1615	

Źródło: Z. Bajka, Rynek mediów w Polsce, [w:] Dziennikarstwo i świat mediów, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2007, s.40-44.

Według M. Filasa chociaż rynek prasowy w Polsce lat 90. dynamicznie się rozwijał i uległ wzbogaceniu, dokonywało się to nierównomiernie[163]. Po 1995 roku wiele tytułów zostało zlikwidowanych.

Z. Bajka zaznacza, że w czasie likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch" wiele pism zagrożonych było upadkiem. Dzięki zagranicznym finansom udało się zmodernizować technicznie polską prasę i uchronić przed nieustannym widmem likwidacji[164]. Nikt jednak nie mógł przypuścić, że zagraniczny udział w wydawnictwach będzie rósł tak szybko. Według stanu na 2015 r. na polskim rynku dominującą pozycję zajmowały podmioty z udziałem kapitału zagranicznego, a w szczególności niemieckiego. Polski rynek prasowy poddany został wielu zmianom, zarówno w sferze biznesowej, właścicielskiej i redakcyjnej. Stał się rynkiem skoncentrowanym z silną ekspozycją poszczególnych koncernów medialnych.

W 2017 roku liderem pod względem liczby sprzedanych czasopism było wydawnictwo Bauer. Sprzedało ono dokładnie 228 346 192 egzemplarzy swoich magazynów, o 0,45 proc. mniej niż rok wcześniej. Spółka ta ma najwięcej tytułów w swoim portfolio spośród wszystkich wydawnictw w Polsce - w ub.r. w bazie ZKDP figurowało ich 49 (rok wcześniej liczba ta wynosiła 52)[165]. W przypadku mediów regionalnych prym wiedzie koncern Polska Press Grupa. Jeśli chodzi o tygodniki to dominują niemieckie koncerny, takie jak Wydawnictwo Bauer, czy Ringier Axel Springer (z kapitałem szwajcarsko-niemieckim). Udziały poszczególnych koncernów w polskim rynku przedstawia Wykres 1.

[163] R. Filas, *Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce*, [w:] „Zeszyty prasoznawcze", nr 1/2 (157-158), Kraków 1999, s. 36.

[164] Z. Bajka, *Kapitał zagraniczny w polskiej prasie – lata dziewięćdziesiąte*, [w:] „Zeszyty Prasoznawcze", nr 1/2, Kraków 1998, s.22.

[165] https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/sprzedaz-prasy-i-magazynow-w-2017-roku

Wykres 1. Udziały poszczególnych koncernów w polskim rynku (dane w %)

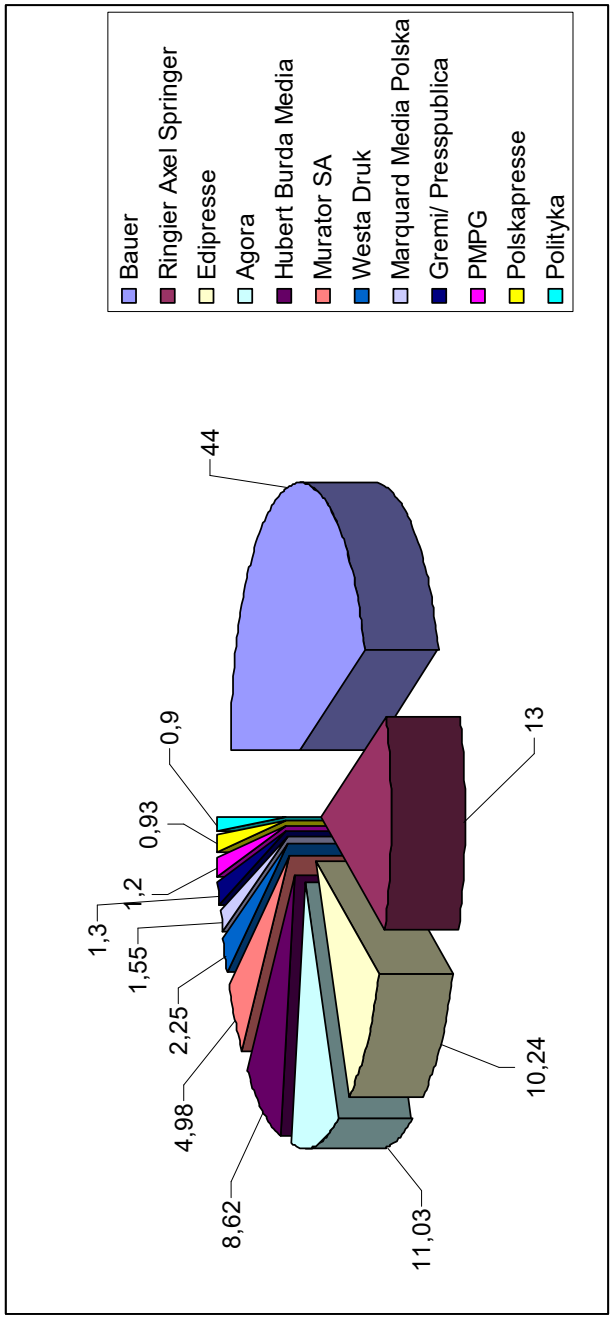

Źródło: Opracowanie własne na podstawie http://www.medioznawca.com/16-aktualnosci/253-strategia-na-trudne-czasy-czyli-wskazniki-koncentracji-na-polskim-rynku-prasy, data wejścia 5.12.2018 r.

PwC Polska[166] opublikowała raport rozwoju światowego sektora mediów i rozrywki do roku 2022[167]. Dane zawarte w nim dla czasopism i gazet prezentują się bardzo niepokojąco. Wynika z nich, że perspektywa przyszłość czasopism i gazet w wydaniu papierowym staje się dość nieprzewidywalna. Dane obrazuje Wykres 2.

Wykres 2. Wykres prognozujący rozwój światowego sektora mediów i rozrywki do 2020 roku

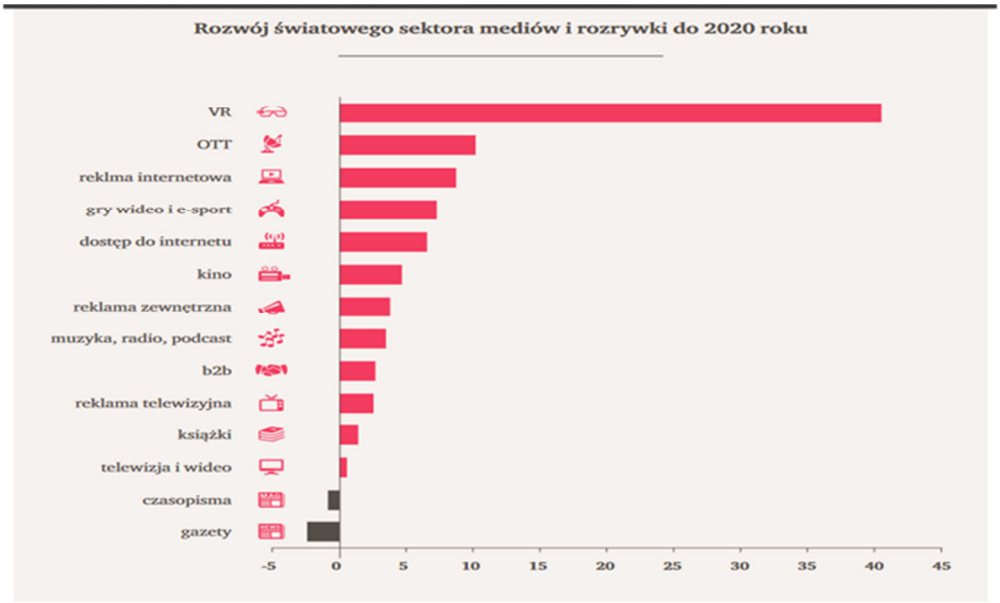

Źródło: https://www.pwc.pl/pl/pdf/publikacje/2018/media-i-rozrywka-2018-raport-pwc.pdf, data wejścia 29.12.2018 r.

Wskutek procesów cyfryzacji część prasy drukowanej przeniosła się do Internetu. Owe przekształcenia są związane z rozwojem nowych mediów, które dokonują zasadniczych zmian na rynku prasowym, telewizyjnym i radiowym[168]. Pojawienie się Internetu zmieniło dynamicznie sposób i technikę zaopatrywania odbiorców w informacje. Wpłynęło na zmiany na rynku mediów. W przypadku prasy pojawiają się tzw. e-wydania, czyli gazety i czasopisma cyfrowe.

[166] PwC (skrótowiec od *PricewaterhouseCoopers*) – jest to globalna sieć przedsiębiorstw świadczących usługi księgowe, audytorskie i doradcze, utworzona w 1998 w wyniku połączenia *Price Waterhouse oraz Coopers&Lybrand*. W Polsce działa od 1990 r. www.pwc.pl, data wejścia 12.12.2019 r.

[167] https://www.pwc.pl/pl/pdf/publikacje/2018/media-i-rozrywka-2018-raport-pwc.pdf, data wejścia 29.12.2018 r.

[168] T. Gackowski, *Strategia na trudne czasy, czyli wskaźniki koncentracji na polskim rynku prasy*, http://www.medioznawca.com/16-aktualnosci/253-strategia-na-trudne-czasy-czyli-wskazniki-koncentracji-na-polskim-rynku-prasy, data wejścia 5.12.2018 r.

1.3. Prasa a nowe media i Internet – zagrożenia i szanse

Na światowy system środków komunikowania masowego, jego powstanie i rozwój wpływ miały między innymi:

- koncentracja własności − większość mediów na świecie jest zdominowana przez duże, często międzynarodowe grupy medialne;
- przejście od własności publicznej do prywatnej − w ostatnich kilkudziesięciu latach na mocy liberalizacji prawa (w zakresie gospodarki i podatków) doszło do prywatyzacji większości mediów;
- powstanie korporacji ponadnarodowych;
- zróżnicowanie oferty medialnej;
- fuzje koncernów medialnych[169].

Na rynku medialnym w ostatnich latach zaszły dość dynamiczne zmiany spowodowane różnymi zjawiskami, w tym między innymi: postępem technologicznym, cyfryzacją, zmianami własnościowymi czy konwergencją mediów. Stratedzy rynku mediów doszli do wniosku, iż zarówno nowe media, jak i tradycyjne działać muszą w uzupełniających się sektorach komunikacji społecznej, co wpłynęło na wykreowanie specyficznego modelu biznesowego[170].

Coraz częściej zaczęto używać zamiennie terminów „nowe media", czy też „media internetowe". Samo pojęcie nowych mediów pojawiało się pod koniec lat 70. XX wieku. Intensywny ich rozwój nastąpił dopiero wraz z pojawieniem się zaawansowanej techniki cyfrowej. Wg L. Manovicha opis nowych mediów można zredukować do pięciu cech – reprezentacji numerycznej, modularności, automatyzacji, wariacyjności i transkodowania kulturowego[171].

Reprezentacja numeryczna polega na tym, że wszystkie obiekty nowych mediów bez względu na to, czy utworzone na komputerze od podstaw, czy skonwertowane ze źródeł analogowych, są zapisami w postaci cyfrowej.

Modularność można by nazwać „fraktalną strukturą nowych mediów" – bo tak jak fraktale, których struktura nie zmienia się bez względu na skalę, obiekty nowych mediów zachowują swoja modularną budowę. Postać cyfrowa i modularność nowych

[169] A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 497.
[170] Tamże, s. 500.
[171] L. Manovich, *Język nowych mediów*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006, s. 92-118.

mediów umożliwia zautomatyzowanie wielu czynności związanych z ich tworzeniem, obróbką i udostępnianiem.

Nowe media cechuje wariacyjność, ponieważ obiekt nowych mediów nie jest czymś ustalonym raz na zawsze, ale raczej czymś, co istnieje w wielu odmiennych od siebie wersjach, których liczba może być teoretycznie nieskończona.

Transkodowanie kulturowe ma na celu opisanie tego, co jest najważniejszym następstwem komputeryzacji mediów[172]. W literaturze można znaleźć wiele definicji nowych mediów. Odzwierciedlają one wszelkie techniki przekazu oraz technologie, które stosowane są od czasu upowszechnienia komputerów osobistych, telewizji satelitarnej i video[173]. Zdecydowany akcent położono na techniczne aspekty przekazu danych. Zwrócić uwagę należy nie tyle na konkretne wynalazki, co na pewnego rodzaju trendy komunikacyjne, techniczne czy społeczne. Można zatem dojść do wniosku, że pojęcie „nowe media" jest bardzo trudne do zdefiniowania, a tym samym niejednoznaczne. Czym się zatem różnią nowe media od starych?

Założyć można, że do dystrybucji nowych mediów i ich użycia jest niezbędny komputer, tablet czy smartfon. Urządzenia te przełamują analogowy paradygmat archiwizacji, implementując cyfrową jego wersję. Inna koncepcja głosi, iż nowe media – media cyfrowe – to nowe dyscypliny artystyczne ufundowane na technologiach cyfrowych[174]. Z nowymi mediami niektórzy autorzy utożsamiają media elektroniczne, jednak nie jest to do końca poprawna koncepcja, bowiem media elektroniczne to analogowe video po interaktywne multimedia, a to jednak jeszcze nie zastosowanie typowego komputera[175].

Typową cechą nowych mediów jest cyfrowość, a ich modułowa konstrukcja stanowi pochodną zero-jedynkowego charakteru, który pozwala rozbijać każdy ich element na części składowe[176]. Jak wyjaśnia R. Kudła, „dwie cyfrowe postacie bitu (1 i 0) można kodować w najprzeróżniejszy sposób. Ten sposób kodowania – czyli system binarny – może wydawać się na pierwszy rzut oka dość skomplikowanym systemem. Jednak prostota jego założenia – wyrażenie całej informacji za pomocą „1" i „0" – sprawia, że jest on podstawą działania wszystkich maszyn cyfrowych – czyli w zasadzie warunkuje istnienie i rozwój całej najnowocześniejszej technologii. Nośnikiem

[172] Tamże.
[173] P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s.12-14.
[174] Ch. Paul, *Digital Art. London*: Thames & Hudson 2003, s. 9.
[175] L. Manovich, *Język nowych mediów…*, s 13.
[176] Tamże, s. 17.

wiadomości, umożliwiającym jej rejestrację i przesyłanie na odległość jest sygnał. Najbardziej rozpowszechnione są sygnały elektryczne i optyczne. Jest to podział ze względu na typ nośnika, dzięki któremu możliwe jest przenoszenie sygnału – w pierwszym przypadku jest to prąd elektryczny, w drugim światło”[177].

W kontekście analizy literatury można wyróżnić i wskazać najważniejsze cechy nowych mediów: cyfrowość, interaktywność, hipertekstualność, wirtualność, usieciowienie i symulacyjność. M. Nieć założył, że media cyfrowe oparte są na przekazie zapisanym w zero-jedynkowym (0,1) systemie znaków, co pozwala łączyć wszystkie media[178].

Nie wchodząc w dalsze techniczne rozważania, można przyjąć, że nowe media stanowią przestrzeń tzw. produkcji sensu, która zakłada, że człowiek jako gatunek niedookreślony musi się sam uzupełniać i multiplikować określone potrzeby. Nowe media w pewnym sensie stają się rozszerzeniem ludzkiego umysłu, wprowadzając nowe elementy kulturowe[179], co niekiedy prowadzi do posthumanizacji człowieka.

Jak można zauważyć, nowe media mogą przybierać różne formy. Wyróżnić wśród nich można elektroniczne wydania niektórych gazet, periodyki online, fora internetowe, blogi, podcasty itp. Jest to zatem pojęcie bardzo szerokie i trudne do dookreślenia, bowiem składa się na nie wiele części[180]. Nowe media dają użytkownikom wiele swobody w decydowaniu co, gdzie i kiedy się czyta, słucha i ogląda. Czy zatem są unowocześnioną wersją starych?

Wydaje się, że nie do końca, bowiem nowe media dają wolność i zarazem władzę, a tym samym pod wieloma względami zrównują konsumenta i producenta. Ich konstrukcja pozwala każdemu na tworzenie własnego przekazu i korzystanie z zasobów innych użytkowników bez ograniczeń[181]. Już samo pojęcie „nowe media” posiada pewnego rodzaju konotację ideologiczną[182], bowiem oznacza nowe, czyli lepsze, awangardowe dla konsumenta, producenta czy społeczeństwa[183]. Nowe media częściowo przejęły pole działań tzw. starych mediów, a zachodzące procesy

[177] R. Kudła, http://roch.info/istota-i-wykorzystanie-technologii-cyfrowej-dla-potrzeb-produkcji-filmu-rozdzial-23, data wejścia 05.11.2018.
[178] M. Nieć, *Komunikowanie społeczne i media,* Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s.72.
[179] W. Chyła, *Media jako biotechnosystem. Zarys filozofii mediów*, Poznań 2008, s. 20-24.
[180] Por. P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s. 11.
[181] W. Madryas, *Znaczenie nowych mediów w procesie zarządzania informacją*, Zeszyty Prasoznawcze nr 1, tom 58, 2015, s. 103-104.
[182] W. Śmid, *Dyskusja i narracja w kontekście nowych mediów*, Warszawa 2016, s. 23-40.
[183] M. Lister, J. Dovey, S. Giddings, I. Grant, K. Kelly, *Nowe media. Wprowadzenie*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 21.

hybrydyzacji i homogenizacji medialnej w obszarze sieci wirtualnych pogłębiają to zjawisko[184].

Nowe media to nowy sposób komunikacji poznawczej danego obiektu z jego otoczeniem. Stanowią one multiplikację przekazu interakcyjnego i doświadczeń, pozwalają na wchodzenie w liczne interakcje, zwracają uwagę, bawią, angażują, kształtują tożsamość odbiorcy. Są odpowiedzią na nowe trendy kulturowe bazujące na koncepcji *do it yourself*, czyli „zrób to sam", dzięki której człowiek może tworzyć, jak i obserwować dane zjawiska z czasie rzeczywistym[185].

Nowe media internetowe znalazły uznanie nie tylko w oczach przeciętnych użytkowników, ale także licznych firm i instytucji. Z powodzeniem wykorzystują one portale społecznościowe w celach marketingowych oraz w kreowaniu wizerunku. Dzieje się tak głównie dlatego, że media społecznościowe są miejscem, w którym obecni, jak i potencjalni klienci spędzają najwięcej czasu. Media społecznościowe mają ścisły związek z Internetem oraz technologią mobilną[186].

Zmiany związane z nowymi mediami wprowadzają wśród koncernów medialnych zjawisko mediamorfozy[187], cyfrowego renesansu[188], czy całego kompleksu zjawisk wieloaspektowego upodabniania się urządzeń medialnych i komunikacyjnych, które zaczynają pełnić bardzo podobne funkcje[189].

T. Goban-Klas twierdzi, że rozwój Internetu i nowych technologii determinuje łączenie i konwergencję mediów operujących tym samym uniwersalnym systemem rejestracji i transmisji informacji[190]. Samo pojęcie konwergencji ma szeroki zakres somatyczny. Jest to termin trudny do wyjaśnienia, wręcz nieuchwytny, gdyż używany jest w wielu kontekstach i często w swych definicjach jest niejednoznaczny. Za jedną z lepszych i bardziej wyczerpujących definicji można uznać sformułowanie K. Kopeckiej-Piech. Jej zdaniem konwergencja jest zasadą funkcjonowania środowiska

[184] P. Łubiński, *Proces hybrydyzacji starych i nowych mediów na przykładzie aktywności Ruchu Narodowego*, Lublin 2017, s. 64-70.
[185] M. Lister, J. Dovey, S. Giddings, I. Grant, K. Kelly, *Nowe media. Wprowadzenie*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 21.
[186] *Media społecznościowe*, w: *Encyklopedia Powszechna PWN*, https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/media%20spo%C5%82eczno%C5%9Bciowe.html, data wejścia: 15.09.2018.
[187] R. Fidler, Mediamorphosis. Understanding New Media, Thousand Oaks 1997, s. XV
[188] H. Jenkins, *Convergence? I Diverge*, „Technology Review", June 2001, http://web.mit.edu/cms/People/henry3/converge.pdf, data wejścia 6.12.2018.
[189] M. Drożdż, *Konwergencja mediów – tendencje, modele i konsekwencje*, „Studia Medioznawcze" 2008, nr 3, s. 85.
[190] T. Goban-Klas, *Radiomorfoza w kontekście ewolucji, adaptacji i konwergencji mediów*, „Studia Medioznawcze" 2006, nr 3, s. 18.

medialnego, która opiera się na wzajemnym upodobaniu lub zbliżeniu takich jednostek mediów, jak urządzenia, sieci, rynki i zawartość, a jej egzemplifikacje stanowią strategie komunikacyjne projektowane przez nadawców i odbiorców[191]. Jest to proces bardzo złożony i skomplikowany.

J. Kreft twierdzi, iż czynnikiem sprawczym tego procesu jest cyfryzacja[192]. Dzięki temu każdy obraz czy dźwięk może zostać zredukowany do kodu binarnego i poddany dystrybucji, produkcji czy archiwizacji. Tak pojawia się zjawisko nowych mediów, których umiejętne wykorzystanie uzależnione jest od nowych urządzeń, a tym samym potrzeb i kompetencji użytkowników[193]. Postępująca dyfuzja mediów zmienia obraz systemu medialnego. W przypadku prasy zjawiska te mają wpływ na zmniejszenie liczby gazet ogólnoinformacyjnych i specjalistycznych, a wzrost liczby czasopism. Ponadto spadają nakłady globalne prasy, a wzrastają jednorazowe. Postępuje specjalizacja, która nie gwarantuje jednak stabilności finansowej wydawcom. Zmiany te zachodzą także w radiu i telewizji. Mają one wpływ na kondycję ekonomiczną mediów, bowiem koncerny medialne budują określone strategie biznesowe[194], których wdrażanie przekłada się na różne dziedziny funkcjonowania mediów. Zachodzące zmiany dotyczą odbiorców przekazów medialnych[195], nadawców i treści medialnych. W ich wyniku m.in. pojawiają się nowe gatunki dziennikarskie[196].

Znaczące są zmiany własnościowe, jakie zachodzą w firmach medialnych. Jeśli chodzi o prasę, firmy medialne zmieniają zupełnie swoje strategie biznesowe. W zasadzie można mówić o trzech znaczących trendach w tym segmencie: rozszerzenie typowej tradycyjnej prasy o media cyfrowe, konsolidacja rynku[197] lub multiplikowanie kanałów dystrybucji[198]. Coraz częściej słyszy się, że tradycyjna era rynku prasowego dobiega końca, że cały świat zmierza w kierunku oferty sprofilowanej oraz

[191] K. Kopecka-Piech, *Koncepcje konwergencji mediów*, „Studia Medioznawcze" 2011 nr 3(46), s. 13-14.

[192] J. Kreft, *Problemy z konwergencją*, „Studia Medioznawcze" 2011, nr 3 (46), s. 34, http://sm.id.uw.edu.pl/Numery/2011_3_46/pelny.pdf, data wejścia 6.12.2018.

[193] Tamże.

[194] M. Kaczmarczyk, D. Rott (red.), *Media w gospodarce i społeczeństwie. Wyzwania ery konwergencji*, Praga 2012, s. 20-35.

[195] P.J. Anderson, G. Ward, *Przyszłość dziennikarstwa w dojrzałych demokracjach*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 55.

[196] Takie jak marki konwergentne, opowieści transmedialne, fotocasty, reportaże cyfrowe. Por. R. Picard, *Value creation and the future of news organizations. Why and how journalism must change to remain relevant in the twenty-first century*, Media XXI, 2010, s. 84.

[197] Najczęściej jest to przejmowanie jednych wydawnictw przez inne.

[198] Autor ma na myśli takie zjawiska, jak: e-wydanie, mutacje cyfrowe.

dostosowanej do wąskiej grupy odbiorców, którzy za odpowiednią treść są w stanie płacić więcej[199].

Zmiana ustroju politycznego, jaka nastąpiła w Polsce po 1945 roku, miała wpływ na media. Władze stawiały im określone zadania, przy czym podstawową dyspozycją prasy nie było wcale dostarczenie odbiorcom rzetelnej informacji czy rozrywki umilającej czas, ale zaprezentowanie określonej rzeczywistości w sprecyzowany sposób, który miał formować ich światopogląd, wychować na posłusznych obywateli, wyposażać w ideologiczne zaplecze. Można stwierdzić, że prasa miała stworzyć swoim czytelnikom określone wyobrażenie rzeczywistości społecznej, a nie ukazywać jej realia. Duży wpływ na to miała cenzura – za jej pomocą kreowano określony, zgodny z wizją rządzących porządek społeczny. Radykalne zmiany nastąpiły w trakcie transformacji ustrojowej po 1989 roku, kiedy zaczęto budować nowy model polityczny, ustrojowy, społeczny i medialny. Miał on wpływ na funkcjonowanie wielu tytułów prasowych, wiele z nich upadło, inne otrzymały nowych właścicieli i zaczęły się intensywnie rozwijać.

Z kolei okres po 1989 roku to rozkwit prasy lokalnej, a także dziennikarstwa obywatelskiego. Powstało wiele czasopism, gazet, rozgłośni i programów o znaczeniu lokalnym. Ludzie zaczęli odczuwać potrzebę informacji, która stała się niezbędna i zarazem bezcenna. Społeczeństwo zaczęło się żywo interesować tym, co dzieje się wokół, a także relacjami między władzą lokalną a obywatelami. Dziś nikt nie kwestionuje tego, że media lokalne są potrzebne. Ich funkcjonowanie jest jakby wpisane w demokratyczny system sprawowania władzy w Polsce[200].

Cyfryzacja i ekspansja mediów elektronicznych to niewątpliwie znaczący postęp, jednak zagraża on prasie drukowanej. Media stają się wieloplatformowe, co wpływa na ich konsumpcję[201]. Można zatem przyjąć, że cyfryzacja jest wyzwaniem dla tradycyjnych, ale też nowych mediów, i to zarówno od strony dziennikarskiej, jak i odbiorczej. Co prawda nowoczesne narzędzia pracy i sposoby prezentacji dają przewagę rynkową koncernom medialnym, jednak jeszcze większą przewagę otrzymują giganci technologiczni, z którymi krajowe media muszą konkurować. To niewątpliwie

[199] O. Dąbrowska-Cendrowska, *W stronę sprofilowanego odbiorcy mediów*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy", nr 4/2015, s. 71.
[200] R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Poznań 2008, s. 353.
[201] A. Konarska-Szynol (red.), *Media and Journalism in the Digital Era*, Wrocław 2016, s. 23.

dylematy, z którymi należy sobie poradzić zarówno w sferze społeczne, prawnej, jak i organizacyjnej.

Jeśli chodzi o czasopisma branżowe, po 1990 roku powstało wiele tytułów, jednak z czasem większość z nich zniknęła z rynku za sprawą fuzji, przejęć lub upadków. Czasopisma branżowe nie wytrzymywały konkurencji z innymi tytułami. Przyczyn tego stanu dopatrywać się można zarówno w trendach ekonomicznych, ale także w braku odpowiednich zmian prawnych. Przede wszystkim nie udało się wypracować wspólnych regulacji i ich egzekucji w kontekście przychodów prasy branżowej. Do spowolnienia ich aktywności prasowej przyczyniła się również opisywana cyfryzacja.

Reasumując, okres 1945-2019 to niewątpliwie czas, w którym w mediach dokonały się zmiany zarówno w sferze mentalnej, społecznej, ale i technologicznej. Prasa bardzo silnie odczuła zmiany konwergencyjne. Sytuacja ta wymusiła na wydawcach wprowadzenie wydań elektronicznych. Były one albo identyczne z wersją papierową, albo też miały postać mutacji cyfrowej wzbogaconej o np. dodatkowe zdjęcia czy multimedia. Należy przypuszczać, że procesy konwergencji dotkną także czasopism branżowych, takich jak „Przyjaciel przy Pracy". Perspektywy prasy w jej tradycyjnym wydaniu nie wydają się bowiem zbyt optymistyczne. Niekorzystne trendy związane są z systematycznym spadkiem nakładów bez względu na segment prasowy, a także zmniejszającym się udziałem budżetów reklamowych w tym zakresie. Na spadek ten wpływa przede wszystkim spowolnienie gospodarcze, ekspansja Internetu, jak również konkurencja po stronie telewizji i radia. Mniejszy nakład prasy drukowanej może jednak być rekompensowany przez znacznie wyższe obecnie czytelnictwo wydawnictw cyfrowych[202].

[202] A. Uchańska, *Konkurencja na polskim rynku prasowym na przykładzie Axel Springer Polska w latach 2000-2010*, [w:] *Transformacja polskiego systemu medialnego*, M. Sokołowski (red.), Wyd. Zakamycze, Toruń 2011, s. 250-258.

Rozdział 2

Miejsce czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" na polskim rynku prasowym

Segmentacja rynku prasowego, która dokonała się w Polsce na przestrzeni ostatnich 30 lat, przyczyniła się do wypracowania konkretnych mechanizmów, procedur oraz metod wykorzystania badań rynkowych. Konsekwencją tych działań stało się poszukiwanie odpowiedzi na pytania o to, czym są czasopisma branżowe, jaką pełnią rolę na rynku prasy oraz jaka jest perspektywa ich rozwoju w realiach wolnego rynku i demokracji. Sprecyzowana charakterystyka pism branżowych na temat BHP wydawanych w latach 1945-2019 – z uwzględnieniem „Przyjaciela przy Pracy" – to ukierunkowane wprowadzenie do badań nad tym czasopismem.

2.1. Podstawowe segmenty rynku prasowego

Segmentacja rynku prasowego odegrała bardzo ważną rolę w jego rozwoju. Pozwoliła bowiem na dostosowanie profilu periodyków do różnych zainteresowań oraz oczekiwań poszczególnych czytelników, a z drugiej strony na dotarcie ze swoim przekazem reklamowym do najwłaściwszych odbiorców. W literaturze z zakresu marketingu można znaleźć wiele definicji tego procesu. Leksykon marketingu wskazuje, że segmentacja rynku to „podział rynku na podstawie określonych kryteriów na względnie homogeniczne rynki cząstkowe"[203]. Inaczej rzecz ujmując, segmentacja jest procesem podzielenia nabywców produktów na grupy, które posiadają podobne potrzeby. Celem segmentacji jest wybór segmentu lub kilku segmentów rynku, które

[203] J. Altkorn, T. Kramer, *Leksykon marketingu*, Wyd. PWE, Warszawa 1998, s. 223.

będą odpowiadały najbardziej rynkowi docelowemu, a tym samym skutecznemu tworzeniu i rozwojowi marketingu mix[204].

„Słownik terminologii medialnej" podaje, iż segmentacja to podział rynku konsumentów na odpowiednie grupy docelowe, o podobnych cechach demograficznych, socjospołecznych, ekonomicznych, psychologicznych czy innych. Umożliwia to traktowanie tych grup jako samodzielne rynki dla produktów i usług, spełniających ich potrzeby. Proces segmentacji rynku ułatwia planowanie i prowadzenie kampanii reklamowych, umożliwiając jednocześnie skierowanie zawartego w nich przesłania do określonych, zdefiniowanych grup społecznych[205].

Jak wskazuje W. Patrzałek, segmentacja jest to podział rynku na poszczególne grupy nabywców, gdzie najistotniejszym jest etap profilowania odbiorców czasopism pod względem ich cech demograficznych, ekonomicznych oraz psychologicznych, które tworzą profil podstawowy rzeczywistych i potencjalnych nabywców poszczególnych tytułów prasowych[206]. Z kolei „Encyklopedia wiedzy o prasie" podaje, iż segmentacja to pewnego rodzaju proces systematyzujący, którego zasadniczym celem jest wyróżnienie wśród wytworów drukowanych szczegółowych podgrup, posiadających istotny związek z wydawnictwami periodycznymi[207].

Wielu badaczy tego zjawiska uważa, że w procesie segmentacji rynku prasowego najważniejszą rolę odgrywają konsumenci, których potrzeby czytelnicze są bardzo zróżnicowane i uzależnione od wielu czynników. Analiza tych właśnie czynników stała się podstawą do tworzenia segmentów prasowych[208]. Wg J. Krefta segmentacja jest w praktyce kompromisem pomiędzy marketingiem masowym, którego istotą jest traktowanie każdego klienta w ten sam sposób, a założeniem, że każdy nabywca wymaga indywidualnej obsługi marketingowej; u podstaw segmentacji leży zasada „jeden rozmiar nie na wszystkich pasuje"[209].

Z badań rynku prasy fachowej wynika, że mniejsze wydawnictwa branżowe unikają dużych segmentów i funkcjonują w tzw. niszach rynkowych. Pojawianie się coraz to nowych wydawnictw oraz tytułów spowodowało, że zaczęto szukać metod i sposobów na określenie segmentów rynku prasowego, w ten sposób powstały różnego rodzaju

[204] J. Altkorn, *Podstawy marketingu,* Wyd. Zakamycze, Kraków 2003, s. 26.
[205] *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 223-224.
[206] W. Patrzałek, *Segmentacja rynku prasowego,* Wyd. AE, Wrocław 2002, s. 14.
[207] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław 1976, s. 243.
[208] W. Patrzałek, *Segmentacja rynku prasowego,* Wyd. AE, Wrocław 2002, s. 10.
[209] J. Kreft, *Gazety ogólnopolskie. Strategie marketingowe*, Wydawnictwo Studia Europejskie, Gdynia 2007, s. 68.

typy prasy z uwzględnieniem częstotliwości ukazywania się poszczególnych tytułów, co przedstawia Rysunek 1.

Rysunek 1. Podział prasy ze względu na częstotliwość wydawania

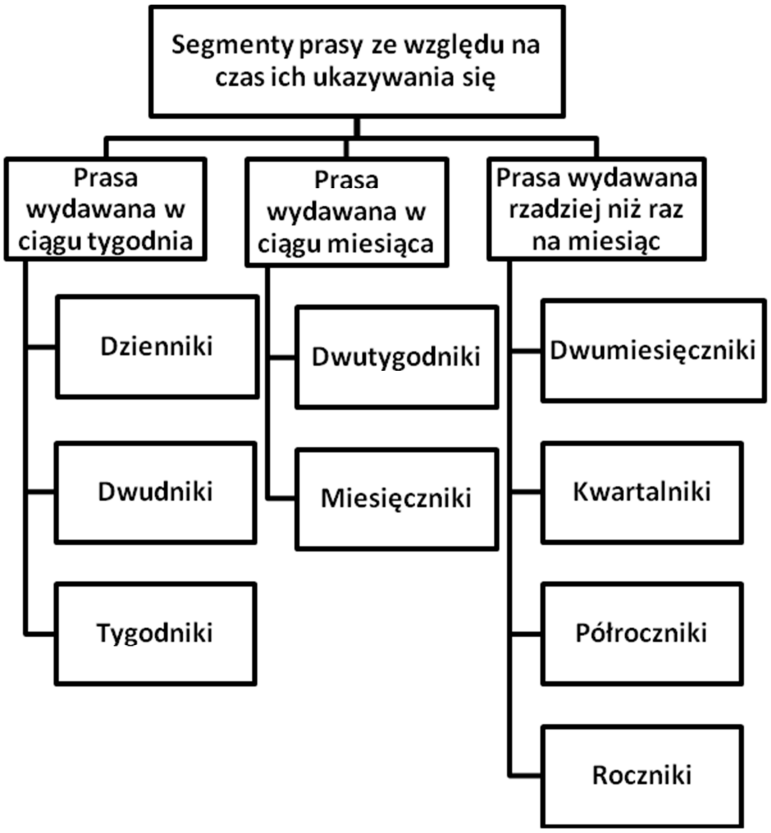

Źródło: Opracowanie własne.

Uwzględniając czas wydawania poszczególnych tytułów, prasę dzieli się na dzienniki, które wydawane są częściej niż raz w tygodniu, i czasopisma wydawane nie częściej niż raz w tygodniu i nie rzadziej niż raz w roku[210].

W grupie czasopism wymienia się tygodniki, dwutygodniki oraz miesięczniki. Wśród czasopism wydawanych rzadziej niż raz w miesiącu wymienia się dwumiesięczniki, kwartalniki, półroczniki oraz roczniki.

[210] Ustawa Prawo prasowe z 26 stycznia 1984 r. (Dz. U. 1984 Nr 5 poz. 24 z późn. zm.), art. 7, pkt 2, ust. 2-3.

Kolejnym rodzajem segmentacji rynku prasowego jest podział ze względu na wysokość nakładów. W tym wypadku prasa dzieli się na pozycje niskonakładowe oraz wysokonakładowe (Rysunek 2)[211].

Rysunek 2. Podział prasy w Polsce ze względu na nakład wydawniczy

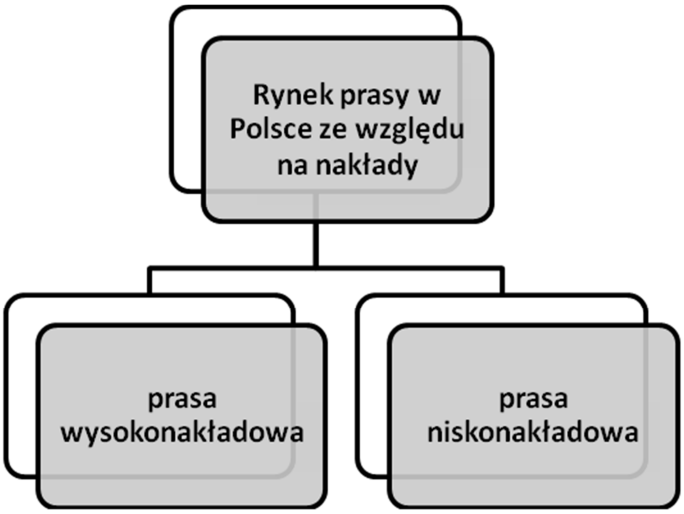

Źródło: Opracowanie własne.

Rynek prasy wysokonakładowej można również podzielić na kilka podsegmentów. Klasyfikację tę przedstawia Rysunek 3[212].

[211] O. Dąbrowska-Cendrowska, *W stronę sprofilowanego odbiorcy mediów,* „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy", nr 4/2015, s. 73.

[212] Tamże, s. 76-80.

Rysunek 3. Podział segmentu prasy wysokonakładowej

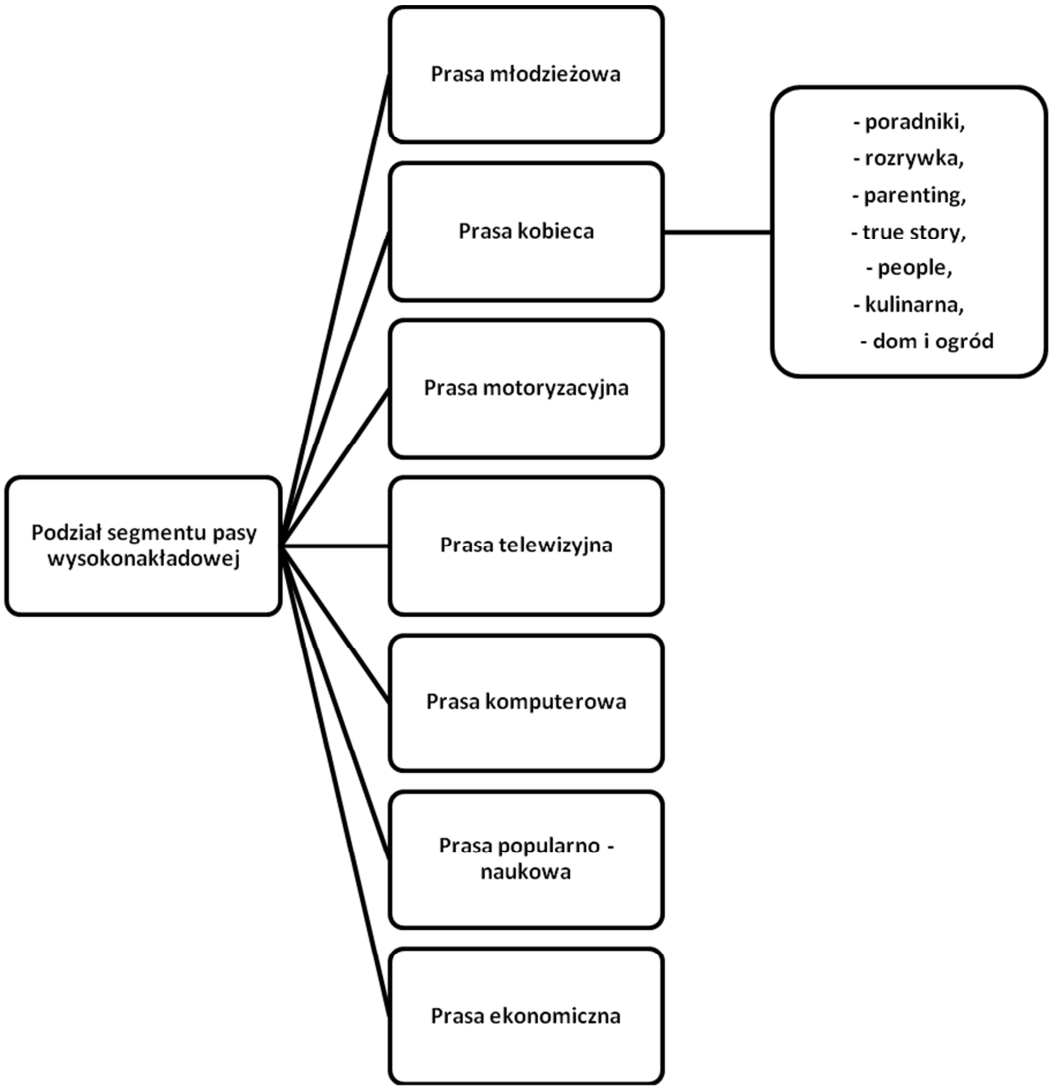

Źródło: Opracowanie własne na podstawie O. Dąbrowska-Cendrowska, W stronę sprofilowanego odbiorcy mediów, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy", nr 4/2012, s. 76-80.

Jak wynika z powyższego podziału prasa wysokonakładowa jest segmentem najbardziej rozbudowanym w Polsce. W jego ramach prym wiodą czasopisma dla kobiet, które dzielą się dodatkowo na wiele mniejszych grup, w zależności od ich tematyki, np. dom i ogród, *people*, *true story* itp. W grupie poszczególnych segmentów pracy wysokonakładowej jej podziały wynikają przede wszystkim z tożsamości odbiorców, którymi mogą być kobiety, mężczyźni, osoby interesujące się ekonomią, nauką, komputerami, telewizją, motoryzacją. Ten segment rynku prasowego można dzielić dalej z uwzględnieniem poszczególnych grup społecznych, gospodarczych oraz ekonomicznych.

Ciężko jednoznacznie określić jest segmentację na rynku prasy niskonakładowej w Polsce, bowiem istnieje wiele zmiennych, w ramach których rynek ten może być określany. Ponadto jest on mocno rozproszony. Z tego właśnie powodu pojawia się potrzeba jego konsolidacji, co wciąż próbują uczynić większe koncerny. Zakwalifikowanie poszczególnych rodzajów prasy do rynku czasopism niskonakładowych jest związane z nakładem, który rzadko przekracza 10 tys. egzemplarzy, przy czym większość z tych tytułów nie osiąga nawet 2 tys. nakładu. Podział segmentu rynku prasy niskonakładowej przedstawia Rysunek 4[213].

Rysunek 4. Podział segmentu prasy niskonakładowej

Źródło: Opracowanie własne.

[213] A. Uchańska, *Konkurencja na polskim rynku prasowym na przykładzie Axel Springer Polska w latach 2000-2010*, [w:] *Transformacja polskiego systemu medialnego*, M. Sokołowski, Wyd. Zakamycze, Toruń 2011, s. 250-252.

Rynek prasy niskonakładowej dzieli się na prasę branżową, firmową oraz lokalną. Pierwszy segment stanowią różnego rodzaju czasopisma (Rysunek 5), które poruszają zagadnienia z różnych dziedzin gospodarczych (zawodów). Magazyny w tym segmencie znajdą zarówno osoby zainteresowane rynkiem poligraficznym, pasjonaci modelarstwa, a także hodowcy pieczarek – rozpiętość tego segmentu jest bardzo szeroka. Czasopisma branżowe można podzielić dodatkowo na pisma hobbystyczne oraz specjalistyczne. Pierwszy typ kierowany jest przede wszystkim do pasjonatów poszczególnych branż, a nakłady w takim przypadku nie są zbyt duże. Drugi to z kolei segment wciąż rozwijający się, jednocześnie przyciągający czytelników, jak i reklamodawców.

Do zalet czasopism branżowych niewątpliwie zaliczyć można dotarcie do specjalistów, zainteresowanych konkretną tematyką, którzy chcą być na bieżąco z wiedzą oraz różnego rodzaju nowinkami. Magazyny tego typu bardzo często są liderami opinii na temat poszczególnych segmentów rynkowych, a ich czytelnicy zazwyczaj są lojalni w stosunku do poszczególnych tytułów[214].

Rysunek 5. Przykładowe czasopisma branżowe

Źródło: http://print-partner.com.pl/print_pub/publik/2015/czasopisma-branzowe-firmowe-i-lokalne.html, data wejścia 17.12.2018 r.

[214] http://print-partner.com.pl/print_pub/publik/2015/czasopisma-branzowe-firmowe-i-lokalne.html, data wejścia 17.12.2018 r.

Potwierdzeniem tego, że czasopisma branżowe są ważnym elementem na rynku prasy, są chociażby badania prowadzone przez Motiv-Analyse Fechmeiden. Według opinii niemieckiego instytutu media branżowe są najważniejszym źródłem informacji dla wielu profesjonalistów. Korzysta z nich około 94% badanych, a wśród nich najintensywniej osoby do 40. roku życia[215].

Rysunek 6. Wykorzystanie poszczególnych źródeł w zakresie informacji przez decydentów branżowych

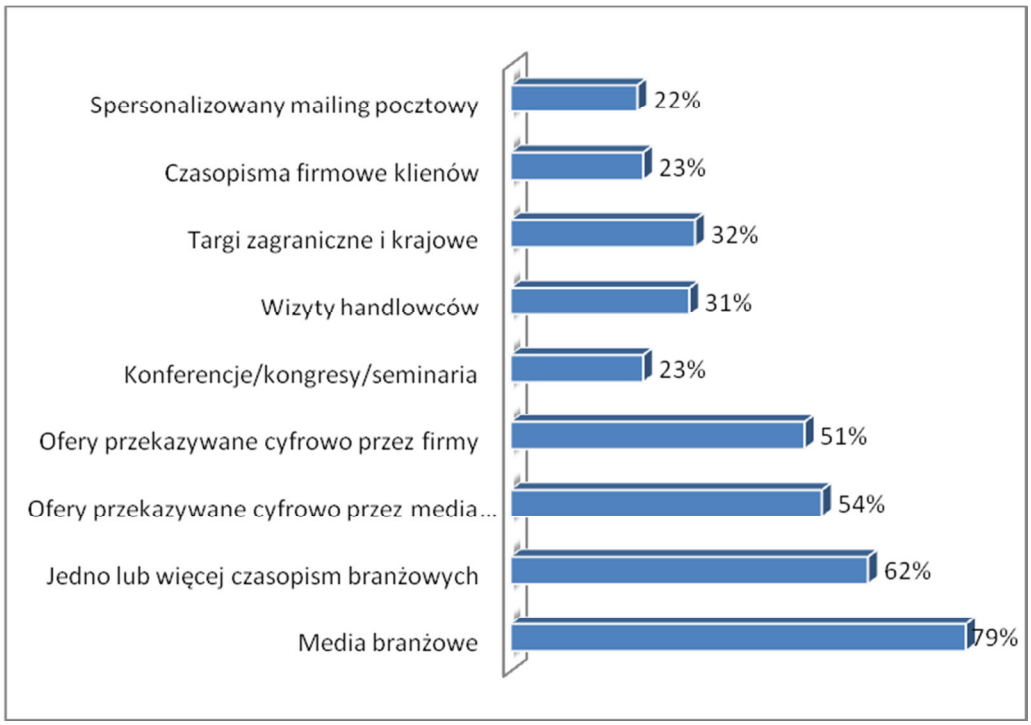

Źródło: Opracowanie na podstawie badań Deutschen Fachprasse, B2B-Entscheideranalyse 2014/2015.

W grupie międzynarodowej kadry zarządzającej 79% korzysta z mediów branżowych, a 62% deklaruje, że korzysta co najmniej z jednego czasopisma branżowego (Rysunek 6). Przez te grupy czasopisma branżowe są oceniane znacznie wyżej w hierarchii uzyskiwania informacji niż środki elektroniczne, czy też innego rodzaju broszury dostarczane w elektronicznej formie. Jak podaje M. Węgierek z domu mediowego Havas Media, pisma, które są bogatym źródłem wiedzy fachowej, budzą w swoich czytelnikach zaufanie, a to z kolei ma wpływ na odbiór umieszczanych w

[215] R. T. Prinke, *Tradycyjne funkcje czasopisma naukowego, a współczesne technologie komunikacyjne,* „Biblioteka", nr 14/2010, s. 138-139.

mediach branżowych reklama, które są adekwatne do zagadnień poruszanych w danej dziedzinie[216].

Następnym segmentem jest prasa firmowa, którą dzieli się na biuletyny zewnętrzne oraz wewnętrzne (przeznaczone dla pracowników). Jest ona również określana mianem *custom publishing* i rozwija się w Polsce bardzo dynamicznie. Według wielu badań czytelnicy magazynów firmowych poświęcają średnio około 25 minut na ich przeczytanie[217]. Jak podaje J. Kościelny, dyrektor Agape Custom Publishing, duże znaczenie ma jakość magazynów firmowych, czyli ich wygląd, wartość, jak również odpowiednia treść. Początki tego typu prasy w Polsce datowane są na około 1989 roku, kiedy to na rynku pojawiały się magazyny światowych firm, takich jak: Coca-Cola i Microsoft[218]. Ciągły rozwój tego segmentu pozwolił wielu agencjom na wyspecjalizowanie się w wydawaniu tego typu prasy. Czasopisma firmowe to sprawdzone narzędzie nie tylko marketingowe, ale służące też komunikacji z klientami, wprowadzające w ich świat świadomość marki, budujące zarówno ją, jak i lojalność klientów wobec niej.

Kolejnym segmentem w przypadku rynku niskonakładowego jest prasa lokalna . Jej nakłady nie przekraczają w większości przypadków 2 tys. egzemplarzy, nakład powyżej 10 tys. jest bardzo rzadki w tym segmencie (nie więcej niż 2%).

Reasumując, segmentacja prasy wynika z podziału społeczeństwa, który pokazuje, że ludzie mają różne zainteresowania i w odmienny sposób wykorzystują materiały dostarczane przez media, w tym czasopisma o charakterze branżowym[219].

2.2. Rola i funkcje czasopism branżowych

Wraz z rozwojem oraz dostępnością komputerowych technologii, narasta dyskusja na temat możliwości zastępowania dotychczasowych form interakcji z czytelnikami przez nowoczesne media elektroniczne. Wielu czytelnikom ciężko jest wyobrazić sobie

[216] Węgierek, https://www.wirtualnemedia.pl/tags/Małgorzata%20, data wejścia 11.05.2019.

[217] https://agape.com.pl/custom-publishing-artykuly/prasa-firmowa-skuteczniejsza-komercyjnej/, data wejścia 11.05.2019.; http://www.mediateqa.pl/czytelnia.php?art=28, data wejścia 11.05.2019; K. Filarski, „Komunikowanie w organizacji", Warszawa 2004, s. 35.

[218] J. Kępa-Mętrak, *Gazeta zakładowa – narodziny, rozwój... i co dalej? Studium przypadku*, „Studia Medioznawcze", nr 4 2012 r., s. 51-65; https://agape.com.pl/custom-publishing-artykuly/prasa-firmowa-skuteczniejsza-komercyjnej/, data wejścia 11.05.2019.

[219] G. Lawson-Borders, *Media Organizations and Convergence: Case Studies of Media Convergence Pioneers*, Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah 2006, s. 95-100.

świat bez czasopism branżowych, wpisanych w ich życie zawodowe i hobbystyczne, mimo że nie mają one zbyt długiej historii na polskim rynku prasowym[220].

Media specjalistyczne odgrywają bardzo ważną rolę w przekazie informacji o nowoczesnych technologiach, innowacyjnych technikach wytwarzania produktów oraz wyposażeniu technicznym. Jednymi z najbardziej aktualnych nośników informacji są regularnie wydawane wyspecjalizowane czasopisma fachowe oraz serwisy internetowe. Media te kierowane są do odbiorców reprezentujących określoną gałąź przemysłu czy dziedzinę nauki, w tym również do uczestników edukacji zawodowej. Można tu powiedzieć o edukacyjnej roli czasopism branżowych niemal na wszystkich etapach kształcenia formalnego, a zwłaszcza pozaszkolnego. Analizując rolę oraz funkcje czasopism branżowych, należy zastanowić się przede wszystkim nad grupami odbiorców tego segmentu prasy.

Jak już wskazano w poprzednim punkcie, grupa czytelników może być bardzo zróżnicowana. Łączy ich jednak pasja do konkretnej dziedziny życia, której tematyka poruszana jest w czasopismach branżowych. W dość skromnej literaturze przedmiotu, poświęconej czasopismom fachowym, trudno znaleźć jednoznaczną bądź jednobrzmiącą ich definicji. Przeprowadzona kwerenda pozwoliła na dotarcie do materiałów Związku Kontroli Dystrybucji Prasy[221]. Podczas XVI Zjazdu ZKDP w dniu 19 lipca 2005 roku do programu w części „Zasady ogólne" zaproponowano wprowadzenie dwóch nowych definicji tj., co to jest prasa fachowa i podział wydania na mutacje cenowe. Przewodniczący poddał pod głosowanie 3 warianty.

Wariant 1 w brzmieniu: *pismo fachowe – fachowa prasa branżowa – to prasa skierowana do osób związanych z określonym fachem, poświęcona jakiejś dziedzinie, specjalizacji, prezentująca różnego rodzaju informacje z danego segmentu rynku, której czytelnikami są określone grupy zawodowe (branżowe)*[222].

[220] P. Nowak, *Samopublikowanie: stara metoda – nowy sens w dobie e-science*, „Biblioteka" nr 13/2009, s. 88-89.

[221] Związek ten to organizacja non-profit zrzeszająca przedstawicieli wydawców prasy, agencji reklamowych, ogłoszeniodawców oraz innych firm aktywnych na rynku prasowym, działająca od czerwca 1994 roku. Główne zadanie ZKDP to dostarczanie obiektywnych informacji o nakładach i rozpowszechnianiu zarejestrowanych tytułów prasowych, a także ich cyfrowych emanacji (e-wydania, dostępy cyfrowe za paywallem). To największa i jedyna tego typu organizacja, która kontroluje obecnie 283 tytuły: 36 dzienników i 247 czasopism (pisma ukazujące się rzadziej niż dziesięć razy w roku, miesięczniki, dwutygodniki, tygodniki); https://www.zkdp.pl/; data wejścia 27.12.2018 r.

[222] Protokół z obrad XVI Zjazdu Związku Kontroli Dystrybucji Prasy część II (19 lipca 2005).

Wariant II w brzmieniu: *fachowa prasa branżowa to prasa skierowana do osób wykonujących określony zawód lub zajęcie, zajmująca się ich specjalnością i prezentująca informacje z tego samego segmentu rynku, którego są uczestnikami*[223].

Wariant III w brzmieniu: *pisma branżowe-fachowe jest to prasa skierowana do osób związanych z daną branżą lub zawodem i poświęcona problematyce określonej gałęzi gospodarki lub grupy zawodowej*[224]. Zjazd przyjął właśnie ten wariant jako definicję pism branżowych.

Zdefiniowanie prasy branżowej umożliwiło jej precyzyjniejszą segmentację oraz kontrolę nad jej wydawaniem i dystrybuowaniem – oczywiście dotyczyło to tych tytułów prasowych i wydawnictw, które zgłosiły swoje członkostwo w Związku Kontroli Dystrybucji Prasy.

W odniesieniu do prasy branżowej sporadycznie stosuje się określenie „prasa środowiskowa". „Środowiskowy" to – wg Słownika Języka Polskiego PWN – *odnoszący się do wpływów, warunków środowiska*, zaś „środowisko" to *grupa ludzi żyjących lub pracujących w podobnych warunkach; również ogół elementów otoczenia*[225].

Jeszcze do niedawna czasopisma były najbardziej „konserwatywną" formą komunikowania się w różnych branżach. Forma prasy branżowej, jak również jej główne funkcje, nie ulegały praktycznie żadnym zmianom. Jednakże w związku z rozwojem współczesnych technologii czasopisma (w tym również branżowe) w znaczącym stopniu zaczynają się przeobrażać Do głównych funkcji oraz roli czasopism branżowych zalicza się[226]:

- przekaz informacji,
- archiwizacja informacji,
- selekcja jakościowa.

Przekaz informacji

Czasopisma branżowe, jako czasopisma o ściśle ukierunkowanej tematyce, wciąż pełnią funkcję przekazu informacji, która przyświeca również innego rodzaju publikacjom. Niemniej wielu autorów uważa, że nie sam przekaz informacji jest w tym

[223] Tamże.
[224] Tamże.
[225] *Słownik Języka Polskiego*, Tom III, pod red. M. Szymczaka, PWN, Warszawa 1981, s. 456.
[226] P. Nowak, *Funkcje współczesnych czasopism naukowych – pomiędzy przeobrażeniami, a rzeczywistością,* „Biuletyn EBIB", nr 8/2013, s. 1-2.

wypadku najważniejszy, tylko publikowanie nowinek technologicznych i innych. Jak uważa D. John de Solla Price, ich publikowanie jest najważniejszą przesłanką, dzięki której powstały czasopisma branżowe. Jak wskazał, „artykuł powstał w wyniku roszczeń na tle równoczesnych prac. Jego społecznym źródłem jest powszechna chęć zarejestrowania tych roszczeń i zastrzeżenia sobie prawa pierwszeństwa”[227]. Rola, o której wspomina cytowany autor, jest więc związana z informowaniem innych o czymś, lecz skupia się ona przede wszystkim na uznaniu dla autora.

Obecnej w Polsce czasopisma publikują wiele tekstów. Specjaliści zajmujący się problematyką omawianą na łamach danego czasopisma branżowego już znają publikowane informacje przed ich oficjalnym ogłoszeniem. Niemniej taka forma przekazu jest ważna dla wielu osób przygotowujących się do realizacji ściśle określonych prac dotyczących ich branży[228].

Niebagatelną rolę w zakresie odmiennego niż dotychczas spełniania funkcji przekazu odgrywa również blogosfera. Często zmienia ona tradycyjną rolę czasopism branżowych w wymianie i przekazie pierwotnej informacji. Wydawać się również może, że prędzej czy później forma papierowa w większości przypadków zostanie zastąpiona formami elektronicznymi[229].

Archiwizowanie informacji

Już w listopadzie 2004 roku Kongres USA nakazał redakcjom czasopism specjalistycznych przekazywanie artykułów zawierających istotne informacje do bazy MEDLINE[230] maksymalnie 6 miesięcy po ich publikacji. Decyzja ta była związana z kryzysem, który nastąpił wśród czasopism medycznych w USA na przełomie XX i XXI wieku[231].

Dyskusja na ten temat pozwoliła upowszechnić zasady dublowania artykułów publikowanych na łamach prasy branżowej w różnego rodzaju repozytoriach. Oprócz

[227] J. D. de Solla Price, *Mała nauka – wielka nauka*, Wyd. PWN, Warszawa 1967, s. 68-69.
[228] W. Pelpiński, *Organizacja i funkcje prasy lokalnej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, nr 19/1980, s. 63-64.
[229] P. Nowak, *Funkcje współczesnych czasopism naukowych – pomiędzy przeobrażeniami, a rzeczywistością*, „Biuletyn EBIB”, nr 8/2013, s. 2.
[230] P. Nowak, *Rewolucja cyfrowa w komunikacji naukowej – szanse i zagrożenia*, Przegląd Politologiczny nr 2/2008, s. 12.
[231] *Laureaci Nobla wzywają do większej otwartości w medycynie*, [w:] *Otwarta nauka*, http://otwartanauka.pl/blog/2008/07/laureaci-nobla-wzywaja-do-wiekszej-otwartosci-w-medycynie/, data wejścia 10.12.2018 r.

takiej metody archiwizacji istnieje również wiele innych form dostarczania tekstów publikowanych w czasopismach.

Selekcja jakościowa

Selekcja jakościowa jest kolejną funkcją czasopism branżowych. Aby nie dopuścić do chaosu, nie publikuje się tekstów słabych i niewnoszących niczego nowego do danej dziedziny. W ten sposób rozumiana selekcja jakościowa jest realizowana przez rangowanie czasopism, co prowadzi niekiedy do pewnych nieporozumień[232].

Obok przedstawionej powyżej funkcji selekcji jakościowej prasa branżowa dokonuje również selekcji tematycznej, pozwalając czytelnikowi na dotarcie do interesujących go publikacji, bez konieczności przeszukiwania wszystkich czasopism. Na rynku są więc dostępne gazety przeglądowe dla całej dyscypliny, jak również periodyki, których zakres tematyczny dotyczy bardzo wąskich specjalizacji. Taka segregacja jest stosunkowo łatwa i można jej dokonywać w wielu różnych wymiarach, czyli jeden artykuł może się pojawiać równocześnie w wielu miejscach, jeśli dotyczy różnych tematów lub też ma charakter interdyscyplinarny[233].

Część z najważniejszych funkcji czasopism branżowych można zastąpić zupełnie innymi narzędziami, które dostępne są dzięki rozwojowi technologii informatycznych, jednak nie likwidują one problemów w zakresie weryfikacji jakości i zapewnienie „długowieczności" w archiwalnym rozumieniu. Pierwszy z nich ma naturę formalną i z pewnością doczeka się rozwiązania w odniesieniu do czasopism branżowych. Drugi z kolei dotyczy przetrwania, jakie może zapewnić wyłącznie druk na papierze oraz rozproszenie egzemplarzy czasopisma. Spodziewać się jednak można, mając na uwadze współczesny rozwój technologiczny, że najbliższe czasy przyniosą nowe możliwości (wbrew pozorom, masowa digitalizacja nie daje takiej pewności)[234].

[232] A. Drabek, *Indeksowanie czasopism w referencyjnych bazach danych: poradnik dla wydawców czasopism*, Wyd. Adam Marszałek, Poznań 2018, s. 19-20.
[233] R. T. Prinke, *Tradycyjne funkcje czasopisma naukowego, a współczesne technologie komunikacyjne*, „Biblioteka", nr 14/2010, s. 145.
[234] Por. A. Adamski, *Media w analogowym...*, dz. cyt., s. 39.

2.3. Czasopisma fachowe w Polsce w realiach wolnego rynku

Analizując rynek czasopism fachowych należy stwierdzić, że jest on już dojrzały, co ogranicza jego potencjał rozwojowy. Coraz to większe zróżnicowanie oferty nie poszerza go, prowadzi za to do zjawiska „kanibalizacji" istniejących czasopism[235]. Może o tym świadczyć chociażby zmniejszająca się liczba wysokonakładowych tytułów. W 2013 roku około 60 czasopism branżowych osiągnęło średni nakład na poziomie wyższym niż 200 tys. egzemplarzy – w 2015 roku było ich zaledwie 36[236].

W Tabeli 5 przedstawiono udział wydawców czasopism branżowych na rynku prasy w Polsce w latach 2003-2013. Jak wynika z danych, łączna liczba tytułów od 2003 roku sukcesywnie rosła aż do 2012 roku, a następnie w 2013 roku nieznacznie spadła. Jednocześnie udział czasopism branżowych utrzymywał się na poziomie około 30%, a najwyższy ich wynik odnotowano w 2013 roku (32%), mimo że w tym czasie spadła ogólna liczba tytułów.

Tabela 5. Udział prasy branżowej w produkcji w Polsce w latach 2003-2013

Rok	Liczba tytułów razem	Liczba tytułów edytowanych przez czasopisma branżowe	Udział czasopism branżowych w edytowanych tytułach [%]	Udział czasopism branżowych w edytowanym nakładzie [%]
2003	6 309	1 860	29,5	88,2
2004	6 502	1 870	28,8	89,8
2005	6 721	1 935	28,8	89,2
2006	6 759	2 043	30,2	89,2
2007	6 948	2 139	30,8	90,3
2008	7 229	2 293	31,7	90,4
2009	7 423	2 360	31,8	90,6
2010	7 655	2 421	31,6	90,2

[235] *Ruch wydawniczy w liczbach 2010*, Wyd. Izba Wydawców Prasy, Warszawa 2011, s. 22.
[236] T. Kowalski, B. Jung, *Media na rynku, Wprowadzenie do ekonomiki mediów*, Wyd. PWE, Warszawa 2016, s. 147-148.

2011	7 764	2 445	31,5	89,7
2012	7 827	2 456	31,4	88,8
2013	7 405	2 367	32,0	87,[2]

Źródło: Ruch wydawniczy w liczbach 2014, Wyd. Izba Wydawców Prasy, Warszawa 2016, s. 20-24.

W Tabeli 6 przedstawiono wskaźnik koncentracji rynku prasy według udziałów w nakładzie globalnym w okresie lat 2005-2016. Do analizy wybranych zostało kilku największych wydawców prasowych w Polsce.

Tabela 6. Wskaźnik koncentracji rynku prasy w nakładzie globalnym w latach 2005-2016

Rok	**Udział w nakładzie globalnym**				**Wskaźnik koncentracji**
	Bauer	**Agora**	**RASP**	**Prasa branżowa**	
2005	14,6	11,6	10,0	4,7	40,9
2010	17,6	10,5	10,5	9,1	47,7
2015	20,1	7,1	10,4	7,1	44,0
2016	20,3	6,4	9,8	11,5	48,0

Źródło: Opracowanie na podstawie danych IWP oraz ZKDP w zakresie nakładów globalnych poszczególnych wydawców.

Jak wynika z przedstawionych danych, żaden z wydawców – również prasy branżowej – nie osiągnął udziałów, które wskazywałyby na dominację na rynku. Analizując poszczególne wskaźniki można stwierdzić, że stopień koncentracji w Polsce jest średni. W 2005 roku łącznie produkowano prawie 41% nakładu globalnego, w 2010 roku wskaźnik ten zwiększył się do 47,7%, a w 2015 roku spadł do 44%. W roku 2016 znów nastąpiło podwyższenie jego wartości do 48%. Wśród czasopism pierwsze miejsce uzyskało wydawnictwo Bauer, które posiadało około 14,6% nakładów w 2005 roku do 20% w 2016 roku. Kolejne miejsce osiągała Agora z wynikami od 11,6% w 2015 roku do 6,4% w 2016 roku. W przypadku wydawnictw branżowych wartości te szacowano na około 4,7% w 2005 roku do 11,5% w 2016 roku.

Wielkość poszczególnych udziałów czasopism fachowych w realiach wolnego rynku szacować można również w oparciu o sprzedaż. Wolumen sprzedaży w latach 2012-2015 przedstawia Rysunek 7.

Rysunek 7. Sprzedaż największych wydawców w mln egzemplarzy w latach 2012-2015 w odniesieniu do czasopism fachowych

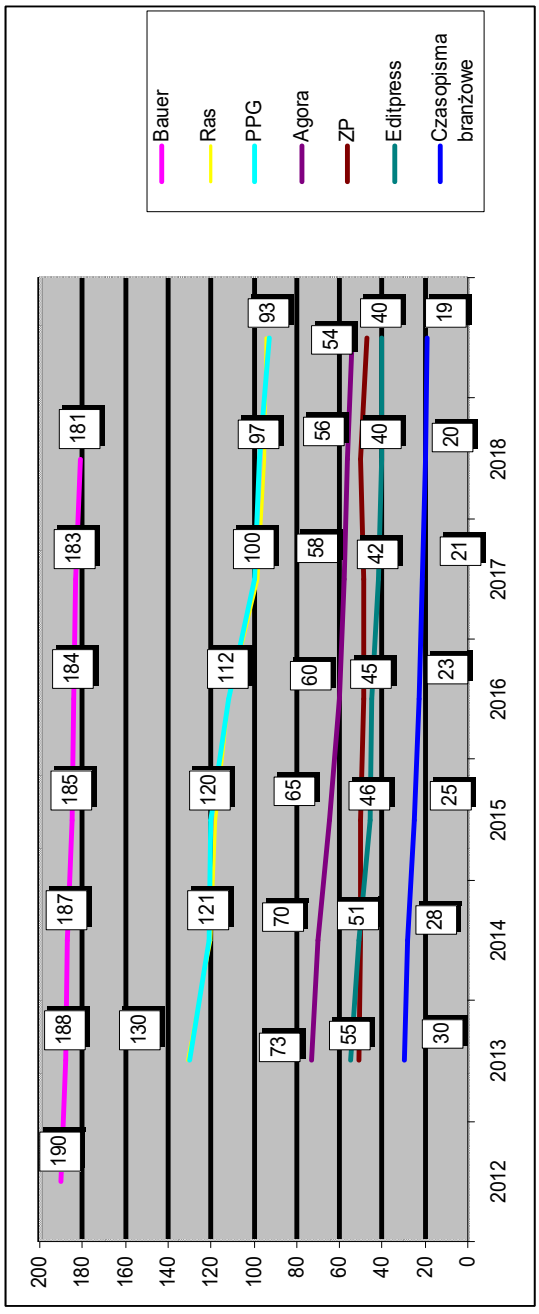

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ZKDP.

Jak przedstawiają powyższe dane, wolumen sprzedaży pomniejszony o średnią niesprzedanych egzemplarzy wynosił około 1 164 930 tys. egzemplarzy (na rok 2015). Prym wiodło wydawnictwo Bauer, które w 2015 roku sprzedało około 239 793 726 egzemplarzy, co sanowi niewiele ponad 20% całości rynkowej. Udziały Ringier Axel Springer z kolei szacowano na około 10%, czyli 116 319 256 egzemplarzy magazynów, udział grupy Polska Press wynosił około 8% z wynikiem 93 642 729 sprzedanych egzemplarzy. Czasopisma barażowe miały niewielki udział w całości rynku prasowego – niewiele ponad 2% z wynikiem 23 234 214 mln sprzedanych egzemplarzy w 2015 roku.

2.4. Charakterystyka pism branżowych na temat BHP w latach 1945-2019

Prasa o tematyce BHP to specjalistyczne czasopisma branżowe łączące w swych treściach informacje z bardzo wielu dziedzin nauki, takich jak technika, fizyka, chemia, medycyna, fizjologia człowieka, ergonomia, prawo, socjologia, psychologia, pedagogika, historia oraz nauki społeczne. Wiedza ta staje się interesująca i przydatna, kiedy występuje w korelacji z praktyką zawodową. W niniejszej rozprawie została przedstawiona ich charakterystyka od lat 40. XX wieku do chwili obecnej.

Mając na względzie jak najwyższą wartość historyczną oraz merytoryczną badanego materiału, część opracowania powstała jako wynik analizy i w oparciu o dane dostępne w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy[237]. Biblioteka CIOP-PIB jest biblioteką specjalistyczną, a interdyscyplinarny charakter zbiorów sprawia, że jej zasoby reprezentują niemal wszystkie dziedziny nauki – zarówno humanistyczne, jak i techniczne, a także o charakterze uniwersalnym[238].

Analizując dynamikę wydawania, zauważyć należy, że w okresie 1951-2003 funkcjonowało na rynku BHP łącznie nie więcej niż 5 wydawnictw, które publikowały średnio po 6 tytułów prasowych. Od 2003 roku do 2018 roku liczba ta znacznie się zwiększyła – na rynku prasy branżowej funkcjonowało 15 wydawnictw prasowych, które publikowały średnio po 60 tytułów rocznie.

[237] Centralny Instytut Ochrony Pracy to Państwowy Instytut Badawczy (CIOP-PIB) zajmujący się tematyką kształtowania warunków pracy zgodnie z psychofizycznymi możliwościami człowieka. Instytut działa nieprzerwanie od jego powołania 4 kwietnia 1950 r. Por. Ustawa z dnia 4 kwietnia 1950 r. o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

[238] http://archiwum.ciop.pl/395.html, data wejścia 02.01.2019 r.

Wśród czasopism, poświęconych zagadnieniom BHP należy wymienić [239]:

- „Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Technika”;
- „Inspektor Pracy”;
- „Przyjaciel przy Pracy”;
- „Atest”;
- „Praca i Zdrowie”;
- „Promotor”;
- „Informator Ochrony Pracy”;
- „Prewencja i Rehabilitacja”;
- „Praca – Zdrowie – Bezpieczeństwo”;
- „Medycyna Pracy”;
- „Problemy Jakości”;
- „Służby Utrzymania Ruchu”.

Pierwszym z przywołanych tytułów jest „Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Technika”. Czasopismo to ukazuje się od 1971 roku i jest miesięcznikiem, który przedstawia naukowe rozwiązania dotyczące BHP. Wydawcą jest Centralny Instytut Ochrony Pracy. Obecnie – na moment przygotowywania niniejszej rozprawy – redaktorką naczelną jest Lucyna Wyciszkiewicz-Pardej. Nakład tytułu wynosi 1500 egz., dane dotyczące sprzedaży i rozpowszechniania płatnego nie są ujawniane przez wydawcę. „Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Technika” jest czasopismem naukowym, indeksowanym w: CISDOC, INDEX COPERNICUS, OSH UPDATE, BazTech[240], CEEOL.

Kolejnym wymienionym czasopismem branżowym jest „Inspektor Pracy”. To miesięcznik Państwowej Inspekcji Pracy, ukazujący się od 1929 roku. Przedstawia główne problemy związane z prawem pracy oraz bezpieczeństwem i higieną pracy. Jego wydawcą jest Główny Inspektorat Pracy, a redaktorką naczelną Beata Pietruszka-Śliwińska. Jego nakład to 1600 egzemplarzy. Pismo nie ma charakteru naukowego.

„Przyjaciel przy Pracy” to kolejne czasopismo branżowe prezentujące artykuły na temat BHP. Ponieważ dysertacja jest poświęcona badaniu tego pisma, zostanie ono szerzej omówione w dalszej części pracy.

[239] http://archiwum.ciop.pl/17414.html, data wejścia 27.12.2018 r.
[240] http://baztech.icm.edu.pl. data wejścia 27.12.2018r.

„Atest” to czasopismo ukazujące się od 1947 roku. Jest to miesięcznik, który zajmuje się zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa pracy. Wydawcą jest SIGMA-NOT Sp. z o.o, redaktorem naczelnym jest Robert Kozela. Nakład wynosi 6 tysięcy egzemplarzy. Działy tematyczne to: Technologie i Bezpieczeństwo, Informacje, Przepisy i Normy, Ludzie i Wydarzenia, Wywiad, Targi, Książki, Lekcje BHP, Wypadki i Awarie, Edukacja i stałe rubryki. „Atest” nie jest czasopismem naukowym, nie znajduje się na liście MNiSW.

„Praca i Zdrowie” to specjalistyczny magazyn poświęcony ochronie pracy. Obecnie dostępny jest w formie tradycyjnej i elektronicznej. Jego nakład wynosi 7,5 tys. egzemplarzy. Działy tematyczne pojawiające się na jego łamach to: Aktualności, Lepiej Widoczni, Widocznie Lepsi, Liderzy Bezpieczeństwa, Bezpieczeństwo na wysokości, Cel: Bezpieczna Firma, Pola Elektromagnetyczne, Ręce, czyli Bomba Drobnoustrojowa, Zmiany w Prawie. „Praca i Zdrowie” nie jest czasopismem punktowanym, nie znajduje się na liście MNiSW.

Kwartalnik „Praca, Zdrowie, Bezpieczeństwo” to czasopismo o 50-letnim rodowodzie. Przez 34 lata wydawane było pod tytułem „Ochrona Zdrowia Hutnika”. Pierwszy jego numer ukazał się w czerwcu 1959 roku, a siedziba redakcji mieściła się w Hucie Częstochowa. Od 1970 roku pismo wydaje Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego w Polsce. Ponad 30 lat kwartalnik „Ochrona Zdrowia Hutnika” ściśle związany był z resortem hutnictwa i przemysłu maszynowego, zajmował się problematyką bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochroną środowiska w tej gałęzi przemysłu. W 1993 roku pismo rozszerzyło tematykę i zmieniło nazwę na „Ochrona Zdrowia Pracownika”. Kwartalnik stał się czasopismem naukowo-technicznym popularyzującym zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy w odniesieniu do ogółu zatrudnionych. W 1996 roku merytoryczny patronat nad czasopismem objął Okręgowy Inspektor Pracy w Katowicach. Od 2001 Kwartalnik ukazuje się pod tytułem „Praca, Zdrowie, Bezpieczeństwo”. Jest czasopismem naukowo-technicznym, od 2004 roku umieszczonym na międzynarodowej liście naukowych czasopism medycznych indeksowanych. Redaktorem naczelnym kwartalnika jest Adam Beluch. Czasopismo wydawane jest w formie tradycyjnej, a koszt jednego numeru to 50 zł. Z kolei cena prenumeraty rocznej wynosi 200 zł.

Miesięcznik „Promotor BHP” porusza na swoich łamach wszelkie aspekty BHP. Przeznaczony jest dla osób zawodowo dbających o bezpieczeństwo pracowników – właścicieli i kadry kierowniczej firm, służb pracowniczych, *safety* managerów,

specjalistów ds. bezpieczeństwa i higieny pracy, społecznych inspektorów pracy, zaopatrzeniowców, hurtowników, a także sprzedawców sprzętu BHP i ppoż. oraz przedstawicieli inspekcji pracy, instytutów medycyny pracy i urzędu dozoru technicznego.

Czasopismo „Informator Ochrony Pracy" to kolejna pozycja prezentująca zagadnienia z zakresu BHP. Jest to kwartalnik wydawany od 2010 roku. Skupia się na organizacyjnych aspektach BHP, kwestiach związanych z wydarzeniami w obszarze BHP, a także relacjach pracowniczych. Ponadto kwartalnik porusza tematy związane z działalnością Stowarzyszenia Ochrony Pracy, odpowiada na pytania przesyłane przez czytelników, komentuje wybrane przepisy BHP, przedstawia orzeczenia sądów związane z ochroną pracy i ciekawostki z dziedziny BHP. Wydawcą było początkowo Stowarzyszenie Ochrony Pracy, a obecnie jest nim KOLPRESS sp. z o.o., redaktorką naczelną jest Ewa Kołodziejczyk. Nakład wynosi 1100 sztuk, prenumerata roczna kosztuje 36 zł + 5% VAT. Pismo nie jest notowane na liście MNiSW.

„Prewencja i Rehabilitacja" to czasopismo, które wydawane było co kwartał w latach 2003-2006, po czym ponownie pojawiło się na rynku w 2009 roku. Podejmuje tematykę związaną z chorobami zawodowymi, mobbingiem, prawem pracy, patologiami na rynku pracy. Wydawane jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Nakład czasopisma to 500 egzemplarzy. Brakuje informacji, kto jest redaktorem naczelnym. Czasopismo jest bezpłatne, ukazuje się w wersji papierowej i elektronicznej; nie jest czasopismem naukowym.

„Medycyna Pracy" to kolejna pozycja wśród najczęściej wydawanych czasopism o tematyce BHP. Ukazuje się od 1950 roku i jest organem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Medycyny Pracy. Od roku 1990 redagowana, wydawana i rozpowszechniana jest przez Instytut Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi. W czasopiśmie publikowane są prace oryginalne, poglądowe i kazuistyczne nadsyłane w języku polskim i angielskim. Ich tematyka obejmuje medycynę pracy i zdrowie publiczne, w tym patologię zawodową, szkodliwości fizyczne, chemiczne i biologiczne, toksykologię i mutagenezę, politykę zdrowotną, zarządzanie i organizację ochrony zdrowia oraz badania epidemiologiczne. „Medycyna Pracy" jest czasopismem indeksowanym między innymi przez takie bazy danych czasopism naukowych, jak CABI (CAB Abstracts, Global Health), CNKI Scholar, DOAJ, EBSCO (Central & Eastern European Academic Source), Elsevier (EMBASE, EMCare, SCImago Journal & Country Rank, SCOPUS), Europe PubMed Central, Google Scholar, Index

Copernicus, J-Gate, Polska Bibliografia Lekarska, ProQuest (Health and Medical Collection, Psychology Database), PubMed/MEDLINE, SHERPA/RoMEO, Thomson Reuters (BIOSIS Citation Index, BIOSIS Previews, Web of Science Core Collection, Journal Citation Reports, Science Citation Index Expanded), WorldCat. Tytuł jest wydawany w formie tradycyjnej, a także w wolnym dostępie.

„Problemy Jakości" to czasopismo naukowe prezentujące w sposób pogłębiony dorobek teorii i praktyki w dziedzinie jakości i zarządzania. Przedstawia najważniejsze zagadnienia związane z jakością organizacji i zarządzania oraz wdrażaniem, realizacją i certyfikacją systemów zapewnienia jakości. Prezentuje badania naukowe stanowiące podstawę do dyskusji i wymiany doświadczeń. Misją „Problemów Jakości" jest upowszechnianie osiągnięć nauki i praktyki w obszarze zarządzania poprzez popularyzowanie narzędzi i metod doskonalenia jakości oraz inspirowanie i integrowanie środowiska kwalitologów. Wydawcą tytułu jest SIGMA-NOT Sp. z o.o., a jego redaktorką naczelną Małgorzata Wierzbicka. Czasopismo jest periodykiem naukowym, posiada 11 punktów wg listy MNiSW.

Ostatnim z przytaczanych tytułów jest czasopismo „Służby Utrzymania Ruchu". Jest to tytuł o charakterze informacyjnym, przeznaczony dla kadry kierowniczej i dyrektorów odpowiedzialnych m.in. za inwestycje, gospodarkę remontową, procesy produkcji, utrzymanie ruchu, a także obsługę techniczną infrastruktury zakładów produkcyjnych. Wydawcą jest Forum Media Polska Sp. z o.o. Redaktorem prowadzącym pisma jest Mateusz Pierzchała. Nie jest ono periodykiem naukowym, nie znajduje się na liście czasopism punktowanych MNiSW.

Na polski rynku prasowym dostępne są liczne czasopisma branżowe. Podejmują one różnicowane problemy, a skierowane są głównie do przedstawicieli określonych zawodów. W przekonaniu autora same czasopisma branżowe, w tym również poruszające tematykę bezpieczeństwa i higieny pracy, można podzielić na hobbystyczne i specjalistyczne. Tytuły hobbystyczne są pisane raczej prostym językiem – tak, aby mogły dotrzeć do szerszego audytorium. Z kolei specjalistyczne kierowane są do profesjonalistów, w tym przypadków osób zajmujących się profesjonalnie BHP i prawem pracy. Analiza czasopism poświęconych problemom związanym z bezpieczeństwem pracy skłania do wniosku, iż w większości ich nakład jest niski (waha się od 500 do 1500 szt.). Ich szata graficzna i sposób wykonania są raczej na dobrym poziomie, choć zdarzają się pisma, w których ten poziom jest niski. Czasopisma BHP

kupują stali czytelnicy, którzy regularnie opłacają abonament (w wersjach cyfrowych) lub prenumeratę w opcji tradycyjnej (papierowej).

Po analizie s sytuacji finansowej i organizacyjnej tego segmentu – ze szczególnym uwzględnieniem pism z zakresu BHP – można dojść do wniosku, iż większość z nich przechodzi liczne problemy. Są one głównie wynikiem braków środków finansowych na bieżącą działalność.

Czynnik ten powoduje, że redakcje takich czasopism stosują *lean management* czy wręcz restrukturyzacje poszczególnych stanowisk pracy bądź procesu przygotowania i realizacji powstawania danego czasopisma. Jeśli chodzi o „odchudzanie" redakcji, już od dawna osoby w nich pracujące często wykonują o wiele więcej czynności niż powinny. Ich zakresy obowiązków są tak formułowane, że są jednocześnie redaktorami, pełnią funkcję korektorów, składają pisma czy współzarządzają firmą. Takie poczynania wynikają z oszczędności wdrażanych przez właścicieli, bowiem rynek prasowy staje się coraz trudniejszy.

Owe zmiany wynikają także z procesów konwergencji, a tym samym wchodzenia w projekcje cyfrowe. Z jednej strony wydawnictwa świadomie realizują taką politykę, z drugiej, w przypadku, kiedy nie będą postępować z nowymi trendami panującymi na rynku, zostają skazane na niebyt. Mimo tego czasopisma takie posiadają niewątpliwe zalety. Przede wszystkim umożliwiają dotarcie do specjalistów, zainteresowanych tematyką pisma.

Aktywne czasopisma stają się liderami opinii w swoich segmentach, co może przekładać się na lojalność czytelników, co z kolei prowadzi do stabilizacji i ewentualnej sprzedaży. Czasopisma branżowe są jednym z najważniejszych źródeł wiedzy dla menadżerów, praktyków, a często pracowników naukowych. Czy zatem perspektywy dla pism tego typu są niepomyślne? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na tak zadane pytanie, jednak wydaje się, że przetrwają te, które będą nadążać za trendami rynkowymi.

2.5. „Przyjaciel przy Pracy" jako przykład czasopisma fachowego (branżowego) w segmencie prasy specjalistycznej

W niniejszym podrozdziale omówione zostało czasopismo „Przyjaciel przy Pracy". Periodyk ten przedstawia aktualne zagadnienia z zakresu bezpieczeństwa pracy, jak również opisy przypadków ciekawych rozwiązań i dobrych praktyk. Nie jest to jedyny tytuł na rynku czasopism branżowych w zakresie tematyki BHP. Na Rysunku 8 przedstawiono liczbę wydanych numerów poszczególnych czasopism w porównaniu z innymi tytułami tego samego segmentu w latach 2008-2018.

Rysunek 8. Liczba wydań wybranych czasopism branżowych w latach 2008-2018

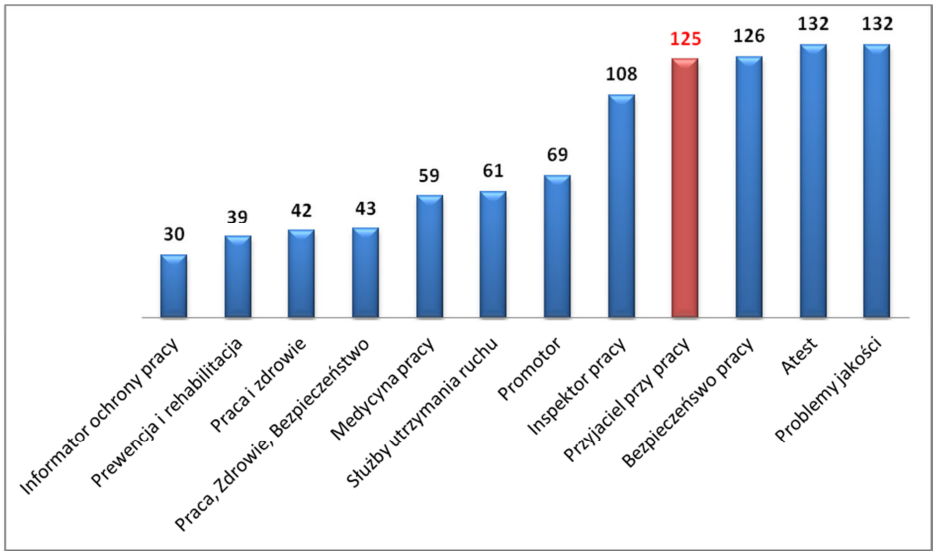

Źródło: Opracowanie własne.

W Tabeli 7 przedstawiono roczny nakład poszczególnych tytułów.

Tabela 7. Roczny nakład egzemplarzy poszczególnych czasopism branżowych

Nazwa czasopisma	Nakład roczny
Informator Ochrony Pracy	7000
Prewencja i Rehabilitacja	6400
Praca i Zdrowie	7500
Praca, Zdrowie, Bezpieczeństwo	7000
Medycyna Pracy	6000
Służby Utrzymania Ruchu	4000
Promotor	6660
Inspektor Pracy	1600
Przyjaciel Przy Pracy	4000
Bezpieczeństwo Pracy	1400
Atest	6000
Problemy Jakości	3000

Źródło: Opracowanie własne.

Na Rysunku 9 przedstawiono nakład roczny za 2018 rok dla poszczególnych tytułów czasopism.

Rysunek 9. Roczny nakład poszczególnych czasopism specjalistycznych w 2018 roku

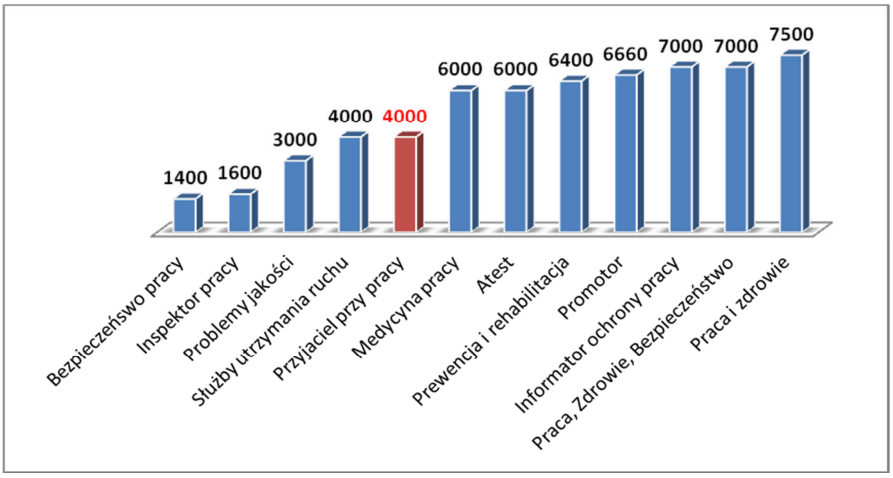

Źródło: Opracowanie własne.

Jak wynika z przedstawionych powyżej informacji, największy roczny deklarowany przez czasopismo nakład w 2018 roku wynosi 7500 egzemplarzy (pismo „Praca i Zdrowie"). Na drugim miejscu znalazły się czasopisma: „Informator Ochrony Pracy" oraz „Praca, Zdrowie, Bezpieczeństwo" z nakładem 7 tys. rocznie. Na trzecim miejscu znalazło się czasopismo „Promotor" z nakładem 6600 egz. rocznie. Pismo „Przyjaciel przy Pracy" zadeklarowało nakład na poziomie 4 tys., co uplasowało je na 6. miejscu wśród innych tytułów.

Na Rysunku 10 przedstawiono nakład poszczególnych tytułów w odniesieniu do liczby wydanych w ciągu lat 2008-2018 pozycji.

Rysunek 10. Łączny nakład poszczególnych czasopism w latach 2008-2018

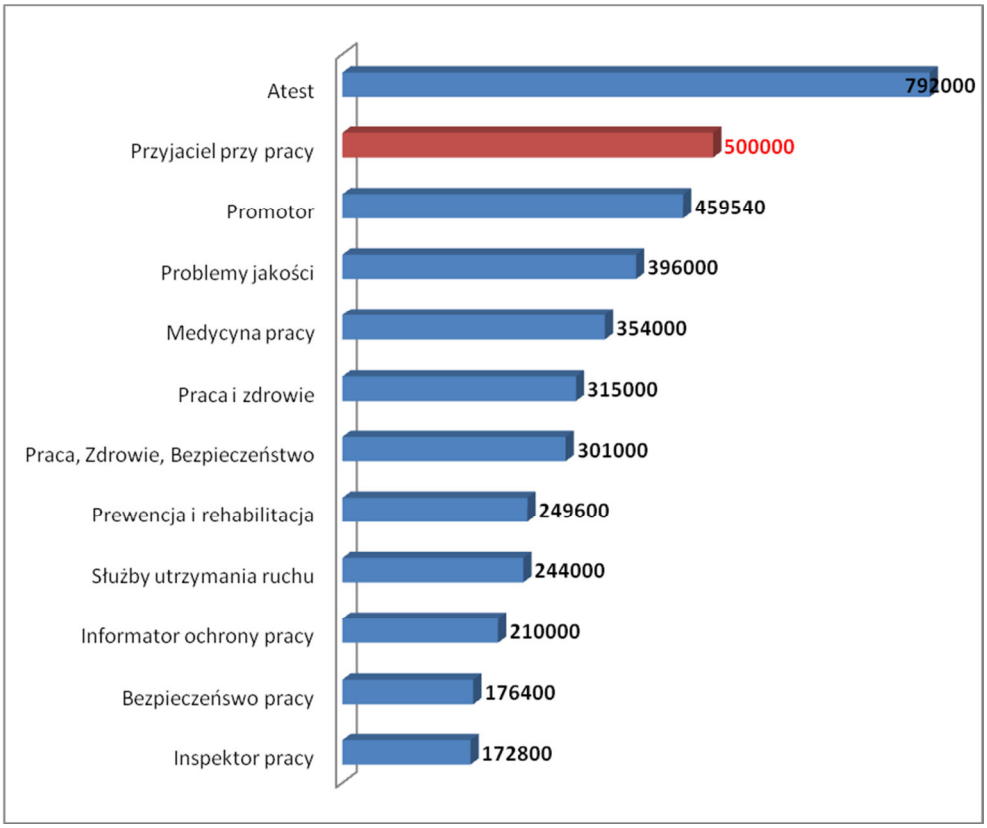

Źródło: Opracowanie własne.

Zgodnie z danymi przedstawionymi powyżej, na pierwszym miejscu znalazło się czasopismo „Atest" z nakładem na poziomie 792 000 sztuk, na drugim miejscu znalazło się analizowane czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" z nakładem 500 000

sztuk, a na trzecim miejscu „Promotor” z nakładem na poziomie 459 5400 sztuk. Jeśli chodzi o nakład roczny poszczególnych czasopism, dane przedstawione zostały w poniższej tabeli.

Tabela 8. Łączny nakład poszczególnych czasopism w latach 2008-2018

Nazwa czasopisma	**Nakład w latach 2008-2018**
Atest	792000
Przyjaciel przy Pracy	500000
Promotor	459540
Problemy Jakości	396000
Medycyna Pracy	354000
Praca, Zdrowie i Bezpieczeństwo	301000
Prewencja i Rehabilitacja	249600
Informator Ochrony Pracy	210000
Bezpieczeństwo Pracy	176400
Inspektor Pracy	172800
Praca i Zdrowie	315000

Źródło: Opracowanie własne.

Na Rysunku 11 przedstawiono ceny poszczególnych czasopism na koniec 2017 roku. Jak wynika z przedstawionych danych najtańszym czasopismem było „Bezpieczeństwo Pracy” (10,50 zł). Drugie miejsce zajął „Przyjaciel przy Pracy” z ceną 13,65 zł. Na trzecim miejscu znalazło się „Praca i Zdrowie” w cenie 15,00 zł.

Rysunek 11. Ceny poszczególnych czasopism

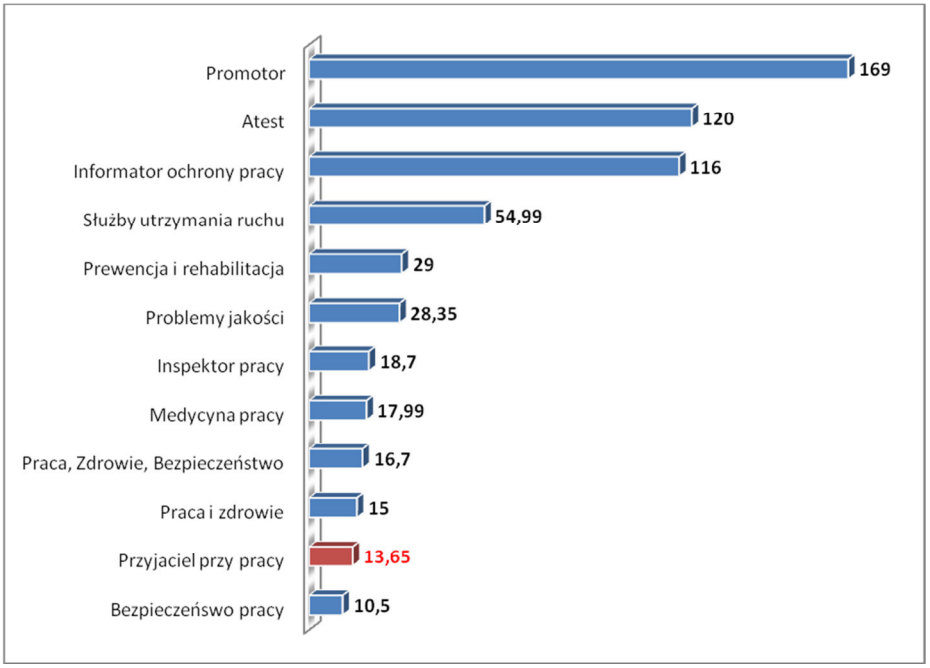

Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowując omówione w niniejszej części dysertacji miejsce czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" na rynku, można określić je mianem jednego z najtańszych czasopism branżowych. Za względnie niewysoką cenę czytelnicy mogli dowidzieć się o tym, co dzieje się w branży, poznać terminy targów, seminariów itp. W czasopiśmie znajdowały się też informacje o planowanych zmianach w przepisach prawa pracy czy BHP.

Pismo „Przyjaciel przy Pracy" posiadało ugruntowaną pozycję na rynku. W trakcie analizy uwzględniono nie tylko cenę periodyku, lecz również liczbę nakładów i inne czynniki, które mają wpływ na pozycję czasopisma wśród prasy branżowej.

Powyższe dane i klasyfikacje punktowe nie oddają rzeczywistych kondycji finansowych tych czasopism – ze względów marketingowych, sprzedażowych oraz wizerunkowych stanowią tajemnice handlową wydawnictw. Osłabienie na rynku czasopism branżowych przynosi przemieszczanie się treści czasopism oraz nieograniczony dostęp do informacji zbliżonych lub takich samych w Internecie. Należy też wspomnieć o zjawisku konwergencji mimetycznej, czyli upodabnianiu się form przekazu w mediach tradycyjnych do form przekazu w mediach nowoczesnych.

Obecnie jedynymi ogranicznikami dostępu do informacji są brak szybkiej sieci internetowej oraz wykluczenie cyfrowe niektórych grup społecznych, które dość szybko jest zmniejszane poprzez działania m.in. Ministerstwa Edukacji, Ministerstwa Cyfryzacji oraz dzięki programom Unii Europejskiej np. Program Polska Cyfrowa[241]. Można zatem przyjąć, że kształt czasopism branżowych będzie ewoluował wraz z rozwojem nowych technologii oraz cyfrowych rozwiązań w tej materii. Wpłynie to także na zmiany w pracy dziennikarzy, pojawi się wielozadaniowość w sferze produkcyjnej, tematycznej i medialnej. Będzie się to również odbijać w jakości materiałów dziennikarskich. W czasopismach branżowych pojawią się krótkie i proste formy, łatwe i tanie w wyprodukowaniu. Doprowadzi to do płytkości przekazu, wpłynie na zmiany w strukturze zawodowej ludzi pracujących w zawodzie, dziennikarzy zastąpią media-workerzy.

Zjawiska te dotknęły także czasopisma „Przyjaciel przy Pracy". Już w 2018 roku czasopismo cechowało się słabą kondycją finansową, która wymusiła stosowanie zupełnie innych narzędzi i strategii biznesowych. Wpływało to również na powolne przeformułowanie kształtu, charakteru i zawartości periodyku, a finalnie – do zawieszenia jego wydawania z końcem 2018 roku. Obecnie (2020 rok) trwają poszukiwania nowego wydawcy, który zechce kontynuować wydawanie „Przyjaciela przy Pracy".

Pomimo znaczących zmian w krajobrazie mediów, czasopismo to cieszyło się względną popularnością, a także zaufaniem pod względem wiarygodności i kompetencji. Jeśli wydawca będzie starał się utrzymać dotychczasowy poziom czasopisma, powinien je rozwijać przy wykorzystaniu interaktywnych możliwości mediów elektronicznych.

[241] https://www.funduszeeuropejskie.gov.pl, data wejścia 29.12.2018 r.

Rozdział 3

„Przyjaciel przy Pracy" – ujęcie historyczne (1949-2019)

Przeprowadzona w rozdziale pierwszym analiza ustroju społeczno-prawnego w kontekście sytemu medialnego ma swoją kontynuację w badaniach czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" w rozdziale trzecim i czwartym. Część empiryczna rozdziału trzeciego to rozważania nad oddziaływaniem sytuacji społecznej oraz politycznej w Polsce na treści czasopisma, jego przekaz propagandowy i medialny. Znalazły się w niej również badania nad oddziaływaniem totalitaryzmu na to czasopismo. To retrospekcja historyczna, prasoznawcza i medioznawcza od początku powstania czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" w 1949 roku do czasów wolnej Polski. M. Kafel w swojej książce „Prasoznawstwo" z 1969 roku napisał, że *Prasa jako całość jest instytucją polityczną i społeczną w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu. Prasa każdego kraju działa w ramach określonego ustroju państwowego. Ma różne cechy charakterystyczne w zależności od struktury życia państwowego, ustroju gospodarczo-społecznego i tradycji danego kraju*[242]. Jak wynika z przytoczonego cytatu jednoznacznie określono szeroko rozumianą prasę jako instytucję polityczną, tym samym z założenia „ Przyjaciel przy Pracy" taką rolę miał również pełnić.

3.1. Społeczno-polityczne uwarunkowania powstania i istnienia czasopisma w różnych realiach ustrojowych

Niniejszy podrozdział jest kontynuacją i uszczegółowieniem treści zawartych w rozdziale pierwszym. Koncentruje się jednak nie tyle na całościowym obrazie przekształceń polskiego systemu medialnego, co na szczegółowych kwestiach, które miały znaczenie dla funkcjonowania „Przyjaciela przy Pracy" i innych czasopism branżowych.

[242] M. Kafel, *Prasoznawstwo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 23.

3.1.1. W totalitarnym systemie medialnym

Powstanie nowego państwa polskiego opartego na radzieckich rozwiązaniach ustrojowych, koncentrowało się na wprowadzeniu radykalnych rozwiązań zarówno w kwestiach prawnych, społecznych, jak i gospodarczych. Filozofia systemu medialnego oparta była na koncepcji stosowania cenzury, a także powszechnej inwigilacji licznych grup społecznych. Z kolei w kwestiach gospodarczych przyjęto rozwiązania bazujące na mechanizmach gospodarki centralnie planowanej. Wprowadzony podział klasowy i jego implikacje odcisnęły niewątpliwie piętno na mediach tamtego czasu. W zasadzie można powiedzieć, że nie istniała wolność badań, a tym samym państwo kontrolowało wszelkie przejawy życia ludzkiego. Skoro zaś media były przekaźnikiem propagandowym, władza przyjęła założenie, iż będzie sprawowała monopol nad środkami przekazu masowego i tym samym wyznaczała kierunek rozwoju państwa i życia obywateli[243].

Obywatel miał być oddany sprawie tworzenia lepszego ustroju, a głównym instrumentem ułatwiającym władzy osiągnięcie tego stanu była prasa[244]. Prasa stała się elementem ideologicznego wychowania, czynnikiem zmiany społecznej, a dziennikarze „inżynierami dusz", stąd przekonanie o tym, że powinni to być ludzie poprawni ideologicznie[245], niekoniecznie dbający o warsztat czy posiadający przygotowanie zawodowe[246]. Zawartość prasy nie mogła być przypadkowa, a wręcz miała stanowić instrument osiągania spójności i jedności informacji w Polsce.

Oprócz prasy codziennej na rynku prasowym pojawiały się również gazety branżowe, które skupiały się na konkretnych problemach branży, którą reprezentowały. Przykładem takiego wydawnictwa był „Przyjaciel przy Pracy" – czasopismo poświęcone ochronie człowieka w środowisku pracy. Ideą powołania tego tytułu było edukowanie społecznych inspektorów pracy, pracowników służb BHP, pracodawców, właścicieli, czy też wszystkich osób zajmujących się zawodowo bezpieczeństwem i higieną pracy. Z racji takiej linii programowej można by zakładać, iż czasopismo to nie powinno być zideologizowane, a tym samym nie włączałoby się w politykę. Jednak narracja, szczególnie na początku budowania zrębów ustroju socjalistycznego, mocno

[243] T. Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, tłum. A. Minczewska-Przeczek, Warszawa 2004, s. 77.
[244] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L.Piwońska-Pykało, *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, (2 wyd.), Warszawa 2001, s. 143-150.
[245] A. Słomkowska, *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980, s. 12.
[246] Tamże, s. 150-160.

uderzała w tzw. hasła pracy. Pisano między innymi o dobrej robocie, podniesieniu wydajności pracy itp.[247].

W latach 1945-1952 panował szczególny nacisk na odbudowę Polski, w tym przemysłu, fabryk i zakładów pracy. Okres ten charakteryzował się także wykreowanym współzawodnictwem pracy[248], przejawiającym się w konkurowaniu indywidualnym i zbiorowym. Miało ono sprzyjać wykonaniu, a nawet przekraczaniu planów, a także posiadaniu w swoim zakładzie rekordzisty przekraczającego normę pracy. Robotników takich stawiano za przykład, opisywano w prasie. Przedstawiano ich wypowiedzi, czasami bardzo szczere i spontaniczne, a przy okazji poruszano inne aspekty dotyczące roli klasy robotniczej w tym okresie.

Podkreślić należy, że znaczna część robotników identyfikowała się z ideą współzawodnictwa i podejmowała trud budowy nowego państwa. Wynikało to ze zmęczenia działaniami wojennymi. Stąd też wielu ludzi chętnie włączało się we wszelkie inicjatywy związane z pracą, a tym samym uczestnictwem w życiu społecznym.

Analiza materiałów prasowych z tamtych czasów wskazuje, iż prasa zakładała zmianę adresatów z inteligencji na robotników, a jej celem miała być legitymizacja i nieocenianie poczynań władzy. Praca stała się zaszczytem, a władza oczekiwała od robotników konkretnych i praktycznych umiejętności na stanowisku w zakładzie produkcyjnym. Pozycja wielu pracowników była w prasie tamtego okresu przedstawiana jako przykład awansu społecznego. W „Przyjacielu przy Pracy" tak przedstawiani byli pracownicy różnych zakładów, określani m.in. jako korespondenci.

Tylko taka załoga pracownicza zasługiwała na miano socjalistycznej, ludowej, pracującej, przodującej czy ideowej. Awansowani stali się najpopularniejszymi bohaterami przekazów prasowych. Miało to wywołać poczucie dumy, bezpieczeństwa i stabilności. Ów awans społeczny traktowano jako pewnego rodzaju dar nie wymagający żadnego indywidualnego wysiłku. Miał to być swoistego rodzaju prezent od ówczesnej władzy. W prasie branżowej i specjalistycznej przedstawiano przykłady wysunięcia

[247] „Trybuna Robotnicza" z 4 grudnia 1953, z 5 i 6 grudnia 1953, z 27 sierpnia 1953, z 25-27 lipca 1953.

[248] Największą rolę odegrał tu apel Wincentego Pstrowskiego (górnika kopalni „Zabrze", reemigranta z Belgii), który 27 lipca 1947 roku na łamach „Trybuny Robotniczej" zaapelował do górników, aby przystąpili do współzawodnictwa pracy. Spotkało się to z odzewem górników i uruchomiło współzawodnictwo indywidualne, w którym brali licznie udział Ślązacy z innych kopalni.

zwykłych robotników na stanowiska kierownicze czy wręcz dyrektorskie[249]. Prototypem takich zachowań były rozwiązania radzieckie.

W prasie tamtego okresu pojawiały się historie osób, które po II wojnie światowej w wieku np. 44 lat kończyły kursy dla analfabetów, później szkołę średnią, a następnie uniwersytet mając np. 70 lat. Nurt ten zaczęto nazywać łysenkizmem[250]. Decydującymi czynnikami jego powstania były atmosfera zastraszenia, niepewność, cezura prewencyjna, zmniejszany obszar swobód, pokazowe procesy polityczne, czy wszechobecny aparat przymusu, donosicielstwo i wreszcie prasowa propaganda[251]. Wpływ na takową sytuację miały również straty wojenne, powojenna reorganizacja nauki i jej izolacja od Zachodu[252].

Starano się zacierać różnice pomiędzy inteligentem a robotnikiem. Twierdzono, że klasa robotnicza jest wyposażona w ogromne siły i jeśli będzie się szkolić, w konsekwencji jej członkowie przeistoczą się w specjalistów. Pracy towarzyszyła określona metaforyka – pisano o „wyrabianiu norm" czy „wskaźnikach produkcji". Pojawiło się pojęcie „stachanowca", którego źródeł można się doszukać w radzieckiej wizji nowego człowieka, będącego połączeniem inteligenta socjalistycznego z robotnikiem socjalistycznym. Odwoływano się do teorii zniesienia klas społecznych i dążenia do likwidacji dostrzeżonej przez Karola Marksa[253] sprzeczności między pracą fizyczną a umysłową. Stachanowiec był symbolem przyszłości, bowiem w jego pracy rzekomo zawarte były pierwsze kiełki przyszłego wyrównania sprzeczności pomiędzy pracą umysłową a fizyczną. Ich zespolenie miało gwarantować pojawienie się harmonijnie rozwiniętego człowieka. W efekcie inteligent miał się upodobnić do robotnika, a robotnik do inteligenta[254].

Komunizm zawłaszczył takie pojęcia, jak praca fizyczna, pracowitość czy dyscyplina. Kapitał robotniczy w głównej mierze był władzy potrzebny do odbudowy polskiej gospodarki po wojnie. Z pojęć tych wykluczono takie wartości, jak: religijność,

[249] H. Palska, *Jajogłowi stachanowcy*, *Nowa Inteligencja 1948-1956*, Warszawa 2003, s. 2; P. Szelegieniec, *Gospodarka niedoborów i alienacja pracy w reżimie biurokratycznym. Przypadek ZSRR i PRL*, „Praktyka Teoretyczna", nr 2/2015, s. 208.

[250] P. Kohler, *Łysenkizm w polskiej botanice,* Kwartalnik Historii Nauki i Techniki nr 52/2/2008, s. 83-161.

[251] S. Salmanowicz, *Między strachem a manipulacją: inteligencja polska wobec stalinizmu*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU", 2006, t. 7, s. 81-94.

[252] Tamże, s. 100-102.

[253] J. Kochan, *Studia z teorii klas społecznych*, wyd. Scholar, Warszawa 2011, s. 20-45.

[254] H. Palska, *Jajogłowi stachanowcy. Nowa Inteligencja 1948-1956*, Warszawa 2003, s. 2.

więź rodzinną, hierarchia zawodowa, uczciwość i solidarność[255]. Niewątpliwie poczynania władz doprowadziły do destrukcji klasy społecznej.

Prasa branżowa była kolportowana w zakładach pracy i pojawiała się jako element dodatkowy industrializacji kraju. Początkowo miała mobilizować pracowników, a niekiedy całe branże do wytężonej pracy w odbudowie kraju i przemysłu. Pełniła rolę ideową i kulturotwórczą, a także integracyjną. Pierwsze numery takich pism, jak „Informacja Bieżąca", „Pomagamy sobie w Pracy", a także „Przyjaciel przy Pracy" koncentrowały się wokół przezwyciężenia schematycznego traktowania problematyki produkcyjnej, stając się współorganizatorem wolnego czasu pracowników i dążąc do odzwierciedlenia życia społeczno-kulturalnego danego regionu[256].

W takim właśnie otoczeniu ustrojowo-politycznym w październiku 1949 roku został wydany pierwszy egzemplarz czasopisma „Przyjaciel przy Pracy". Właścicielem tytułu były ówczesne związki zawodowe, a konkretnie Centralna Rada Związków Zawodowych[257]. „Przyjaciel przy Pracy" był mocno wpisany w zadania służby BHP. Z punktu widzenia krzewienia wiedzy i kultury w zakresie BHP, było to czasopismo bardzo ważne, ponieważ w okresie powojennym wykształcenie kadr technicznych i pracowników służby BHP było dość niskie w odniesieniu do zakresu działań i uprawnień służby BHP.

[255] W. Błasiak, T. Nawrocki, *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, Kielce 1990, s. 103.
[256] Tamże, s. 105-112.
[257] J. Karpiński, *Polska Komunizm Opozycja*, Wyd. CDN, Warszawa 1988, s. 328.

Rysunek 12. Strona tytułowa pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”, 1949 r.

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej, Warszawa 13.02.2019 r.

Wszechobecna propaganda socjalistyczna w pewnym stopniu odbiła się na treści pierwszych numerów „Przyjaciela przy Pracy”. Przykładowo, w pierwszym numerze na stronie 16 w rubryce Wiadomości ze Świata, zamieszczono artykuł „Bezpieczeństwo pracy w przemyśle radzieckim”, kończący się słowami *Sojusz ze Zawiązkiem Radzieckim jest gwarancją pokoju i dobrobytu mas pracujących.* W podwójnym wydaniu tj. numerze 2 i 3 z roku 1949, na stronie tytułowej zamieszczono zdjęcie Stalina z okazji jego 70. urodzin.

Rysunek 13. Strona pierwsza pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”, 1949 r.

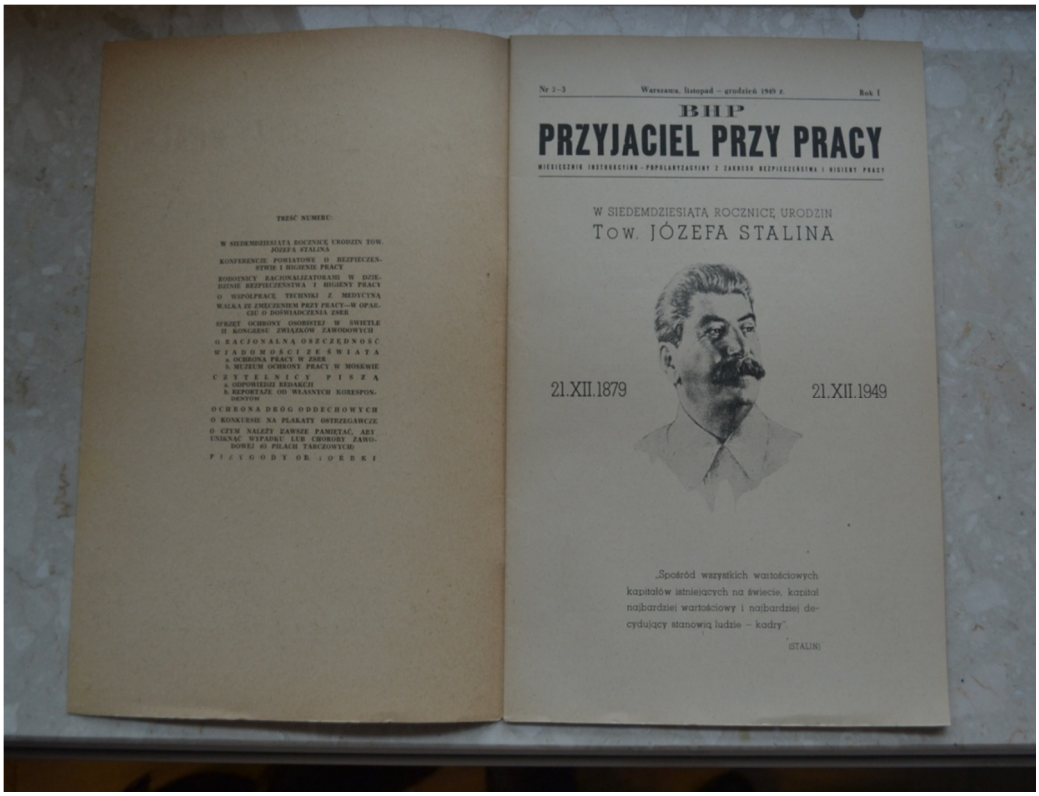

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej, Warszawa 13.02.2019 r.

Pod zdjęciem zamieszczono słowa autorstwa Stalina: *Spośród wszystkich wartościowych kapitałów istniejących na świecie, kapitał najbardziej wartościowy i najbardziej decydujący stanowią ludzie – kadry*”. W dalszym ciągu wydania kontynuowany był cykl artykułów o pełnym zaangażowaniu i dobrych praktykach pt. „Ochrona pracy w ZSRR”. Również w każdym numerze z roku 1950 zamieszczone zostały artykuły opisujące wzorce bezpiecznej pracy w fabrykach radzieckich, opisujące przodowników pracy i społecznych inspektorów. W każdym numerze publikowane były propagandowe hasła o następujących treściach:

- *Niech żyje bohaterska klasa robotnicza która przewodzi narodowi w pracy i walce o socjalizm*;
- *Wszyscy do szeregów bojowników o trwały pokój*;
- *Niech żyje i krzepnie wieczna przyjaźń Narodu Polskiego i Narodów Związku Radzieckiego*;

- *Plan Sześcioletni do pokój, dobrobyt, socjalizm*;
- *Zdrowa, rozsądna krytyka jest potrzebna partii jak słońce i powietrze człowiekowi*;
- *Przez poprawę warunków pracy do wykonania Planu Sześcioletniego*;
- *Przestrzegając przepisy BHP zwiększasz wydajność pracy – przyczyniasz się do wzmocnienia sił postępu i pokoju*;
- *Osiągnięcia ZSRR w dziedzinie ochrony pracy – wzorem dla naszej działalności*;
- *Pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR to gwarancja wykonania Planu Sześcioletniego*;
- *Wola ludów zwycięży!*;
- *Człowiek w ustroju socjalistycznym – najcenniejszym kapitałem!*;
- *Cześć i chwała niezwyciężonej Armii Radzieckiej i jej wodzowi generalissimusowi Stalinowi*.

Na pierwszej stronie wydania kwietniowego z 1950 roku z okazji święta 1 maja ukazał się artykuł pt. „1 maja dniem ofensywy sił pokoju" z przesłaniem pełnego poparcia dla proletariuszy wszystkich krajów dla walki o pokój.

Rysunek 14. Artykuł z okazji Święta Pracy, „Przyjaciel przy Pracy", 1950 r.

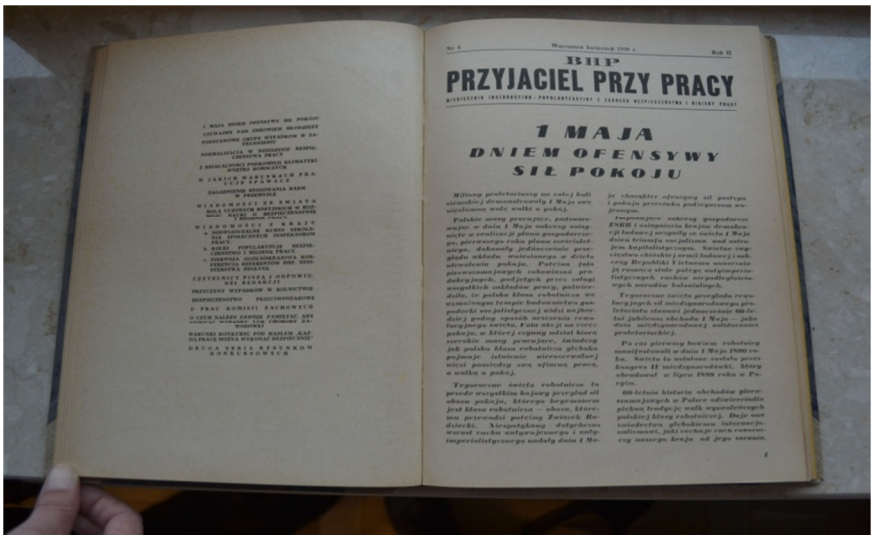

BHP

PRZYJACIEL PRZY PRACY

1 MAJA

DNIEM OFENSYWY SIŁ POKOJU

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej, Warszawa 13.02.2019 r.

W wydaniu listopadowym i grudniowym 1950 roku na pierwszej stronie zamieszczono plakat bardzo wymowny propagandowo.

Rysunek 15. Ilustracja o charakterze propagandowym, „Przyjaciel przy Pracy”, 1951 r.

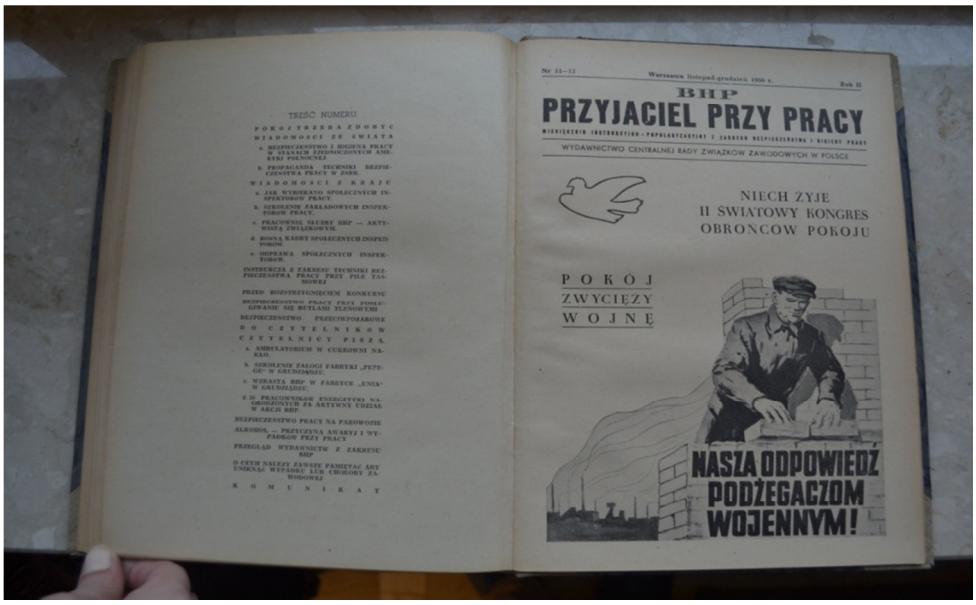

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej, Warszawa 13.02.2019 r.

Przez kolejne lata – tj. 1951, 1952 – retoryka o charakterze propagandowym promującym wzorce radzieckie w mniejszym lub większym nasileniu miała miejsce w stałym układzie artykułów.

Każdego roku cyklicznie ukazywał się artykuł z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, gdzie wskazywano i podnoszono rangę kobiet pracujących miast i wsi. Nasilenie komunistycznej retoryki i propagandy wzrastało przede wszystkim przy ważnych wydarzeniach (1 maja, rocznica rewolucji październikowej) i świętach o charakterze państwowym. Rok 1953 był szczególny, ponieważ 5 marca 1953 r. zmarł Stalin. W mediach zapanowała histeria, a ówczesne władze robiły wszystko, by przypodobać się moskiewskim mocodawcom. Był to czas wielkiej niepewności dla rządzących nie tylko w ZSRR, ale również w Polsce.

Jednak w numerze marcowym „Przyjaciela przy Pracy” z 1953 roku nie zamieszczono żadnych informacji o śmierci Stalina. Wzmianek na ten temat nie było również w następnych wydaniach w tamtym roku. Zapewne numer marcowy został oddany do druku dużo wcześniej, później z kolei rozpoczął się okres tzw. „odwilży”, a wraz z nią

zaczęło pojawiać się coraz więcej artykułów krytycznych wobec istniejącej rzeczywistości społecznej, politycznej oraz gospodarczej. Częściej dochodziło też do aktów samokrytyki, jak również krytyki pod adresem prasy[258]. Mimo to w kolejnych numerach pisma zamieszczane były nowe hasła propagandowe, które *wzmacniały przywiązanie narodu polskiego i radzieckiego*:

- *Rosnąca solidarność i aktywność potężnego światowego ruchu obrońców pokoju zniweczy nikczemne zamiary podżegaczy wojennych*;
- *Pokojową, twórczą pracą powiększajmy wkład narodów o trwały pokój*;
- *Strzeżmy wiernie braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodami radzieckimi – rękojmi naszych zwycięstw, niepodległości i pokoju*;
- *Pogłębiajmy nieustannie przyjaźń narodu polskiego i ZSRR, strzeżmy jej jako największego skarbu, jako ostoi pokoju, niepodległości i rozkwitu naszej ojczyzny*.

W lipcowym wydaniu z 1953 roku na pierwszej stronie zamieszczono bardzo wymowny, co do charakteru artykuł, zatytułowany „W dniu wielkiej rocznicy". Zaczyna się on słowami *Dzień 22 lipca 1944 roku wszedł do historii jako data najbardziej doniosłego wydarzenia w całych dziejach narodu polskiego. Po tysiącletnim blisko trwaniu państwa polskiego – dzięki wyzwoleniu Ojczyzny naszej z niewoli hitlerowskiej przez oswobodzicielkę Armię Radziecką i odrodzone Wojsko Polskie – ster państwa znalazł się w rękach wyzwolonych mas ludowych*.

Rok 1954 w „Przyjacielu przy Pracy" to pierwszy rok bez natarczywych, propagandowych haseł. W tym czasie nie zamieszczono na łamach pisma żadnych ideologicznych przekazów, zniknął również stały artykuł „Z doświadczeń ZSRR". W styczniowym numerze z 1954 roku po raz pierwszy podano nazwiska komitetu redakcyjnego „Przyjaciela przy Pracy". Redaktorem naczelnym był Ludwik Taniewski, zastępcą redaktora naczelnego Stefan Filipowski, sekretarzem redakcji Maria Rajkowska, a redaktorką techniczną Alina Gralewska. Od pierwszego numeru z 1949 roku do końca roku 1953 nie wyszczególniano i nie podawano do publicznej informacji składu redakcji miesięcznika. Zamieszczano jedynie informację: *Redaguje Komitet. Wydawca – Wydawnictwo Związkowe CRZZ*.

Od stycznia 1954 roku „Przyjaciel przy Pracy" zyskał charakter czasopisma fachowego, specjalistycznego i branżowego, bez sowieckiego patosu. Oczywiście,

[258] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001, s. 154-162

ukazywały się pojedyncze artykuły o podłożu politycznym, np. relacje ze zjazdów KC PZPR lub podawane były informacje z przemysłu i nauki ZSSR, ale treści odnosiły się przede wszystkim do bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej. Należy przy tej ocenie pamiętać, że społeczeństwo polskie było w dużej mierze odcięte od informacji zachodnich – tak w wymiarze przemysłowym, jak i naukowym.

W roku 1956 skończyły się rządy Bolesława Bieruta. Zmiana u steru władzy nie odbiła się echem na stronach „Przyjaciela przy Pracy". Badania następnych lat miesięcznika doprowadziły do konkluzji, że czasopismo robiło się coraz bardziej samodzielne, stawało się czasopismem o potencjale propagatorskim i edukacyjnym w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i higieny pracy oraz w zakresie techniki. Na szczególną uwagę zasługuje podejmowana tematyka bezpieczeństwa pracy oraz wypadków w rolnictwie, co jest ewenementem w prasie specjalistycznej.

Na łamach czasopisma ukazywały się natomiast artykuły z branżowych wyjazdów za granicę, przede wszystkim do krajów bloku komunistycznego. Wyjazdy te opisywane były w cyklu Wiadomości ze Świata – Nasi za Granicą. W jego ramach poruszano zagadnienia bezpieczeństwa w krajach socjalistycznych. W kolejnych lata „Przyjaciel przy Prac" jakby stronił od polityki. Nie pojawiały się w nim wielkie hasła i nawoływania – nie brak natomiast propagandy sukcesu władz socjalistycznych.

W 1956 roku została podjęta próba przezwyciężenia sporów przede wszystkim kompetencyjnych pomiędzy instytucjami nadzorującymi działalność wydawniczą. Zapadła decyzja – wydawnictwa branżowe podporządkowano bezpośrednio Urzędowi Literatury i Wydawnictw[259]. Również przejęcie władzy przez Edwarda Gierka w 1970 roku nie znalazło odbicia w publikacjach na łamach „Przyjaciela przy Pracy".

W lipcu 1981 roku znowelizowano ustawę o Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Zgodnie z jej nowym brzmieniem, cenzura straciła prawo do narzucania mediom sposobu, w jaki miały one przedstawiać konkretne wydarzenia, jak też prawo do narzucania zakazu twórczości danego autora. Dodatkowo biuletyny zakładowe i związkowe przestały podlegać wstępnej kontroli. Nadal jednak istniały zapisy o cenzurze prewencyjnej czy też koncesjonowaniu prasy[260].

[259] Z. Romek, K. Kamińska-Chełminiak, *Cenzura w PRL Analiza zjawiska*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2017, s.23.

[260] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001, s. 198-199.

Następne lata „Przyjaciela przy Pracy” to brak zaangażowania się w szeroko rozumianą politykę. Na łamach czasopisma pojawiały się jedynie krótkie wzmianki o zjazdach KC PZPR.

Wprowadzenie stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.) poskutkowało zawieszeniem publikowania wszystkich czasopism, z wyjątkiem „Żołnierza Wolności” oraz „Trybuny Ludu”[261]. Wśród tytułów, które choć częściowo ukazywały się w tym okresie na rynku, był również „Przyjaciel przy Pracy”. Ostatnim numerem czasopisma opublikowanym przed stanem wojennym było wydanie 10 z października 1981 roku, którego stronę tytułową przedstawia Rysunek 16.

Rysunek 16. Strona tytułowa 10 numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”, 1981 r.

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 04.03.2019 r.

Na początku 1982 roku z opóźnieniem wydano numer łączący styczeń, luty i marzec, co ilustruje Rysunek 17.

[261] J. Myśliński, *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji*, Warszawa 2004, s. 128.

Rysunek 17. Strona tytułowa numeru czasopisma 1-3 „Przyjaciel przy Pracy”, 1982 r.

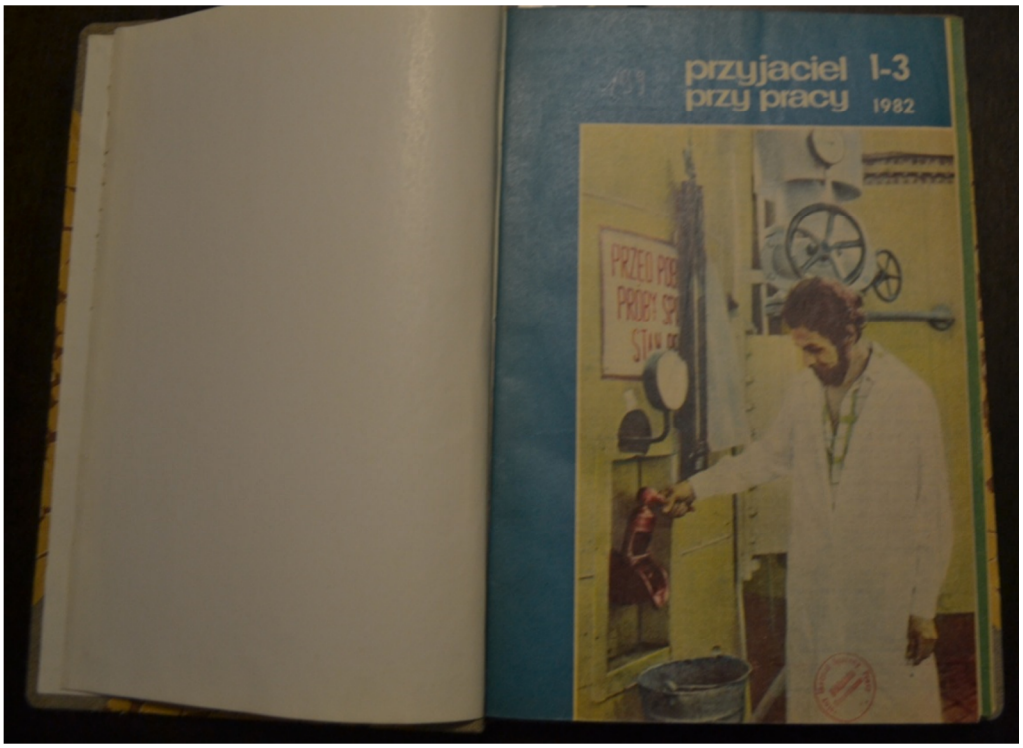

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 05.03.2019 r.

O tych opóźnieniach i dezorganizacji poinformowano czytelników dość lakonicznie ogłoszeniem o następującej treści: *Drodzy Czytelnicy, z przyczyn niezależnych od redakcji numer niniejszy ukazuje się z dużym opóźnieniem. W związku z tym, że jest to pierwsza nasza publikacja po kilkumiesięcznej przerwie, przy końcu zeszytu zamieszczony został spis treści rocznika 1981, co ułatwi orientację stałym odbiorcom. W dążeniu do nadrobienia czasu zmuszeni jesteśmy do przygotowania również następnego numeru jako łącznego. Będzie on miał numerację 4-5, a objętość jego zostanie zwiększona do 48 stron*. Treść tego ogłoszenia przedstawia Rysunek 18.

Rysunek 18. Strona 22 numeru 1-3 czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”, 1982 r.

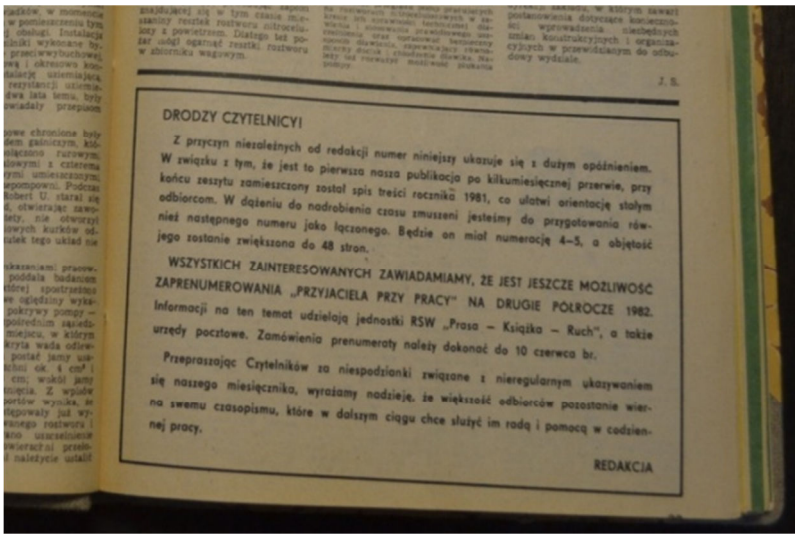

DRODZY CZYTELNICY!

Z przyczyn niezależnych od redakcji numer niniejszy ukazuje się z dużym opóźnieniem. W związku z tym, że jest to pierwsza nasza publikacja po kilkumiesięcznej przerwie, przy końcu zeszytu zamieszczony został spis treści rocznika 1981, co ułatwi orientację stałym odbiorcom. W dążeniu do nadrobienia czasu zmuszeni jesteśmy do przygotowania również następnego numeru jako łączonego. Będzie on miał numerację 4–5, a objętość jego zostanie zwiększona do 48 stron.

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH ZAWIADAMIAMY, ŻE JEST JESZCZE MOŻLIWOŚĆ ZAPRENUMEROWANIA „PRZYJACIELA PRZY PRACY" NA DRUGIE PÓŁROCZE 1982. Informacji na ten temat udzielają jednostki RSW „Prasa – Książka – Ruch", a także urzędy pocztowe. Zamówienia prenumeraty należy dokonać do 10 czerwca br.

Przepraszając Czytelników za niespodzianki związane z nieregularnym ukazywaniem się naszego miesięcznika, wyrażamy nadzieję, że większość odbiorców pozostanie wierna swemu czasopismu, które w dalszym ciągu chce służyć im radą i pomocą w codziennej pracy.

REDAKCJA

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 07.03.2019 r.

Następnie w maju, jak zapowiadano w treści powyższego ogłoszenia, wydano również wspólnie numer na kwiecień i maj – Rysunek 19.

Rysunek 19. Strona tytułowa 4-5 numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”, 1982 r.

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 05.03.2019 r.

Po tym okresie już bez żadnych zakłóceń czasopismo wydawano regularnie aż do końca stanu wojennego.

W 1989 roku odbyły się obrady Okrągłego Stołu. Na mocy porozumień zawartych w ich trakcie zniesiono cenzurę i koncesjonowanie prasy oraz zadeklarowano zwiększenie pluralizmu mediów[262]. 4 czerwca 1989 odbyła się pierwsza tura wyborów do tzw. Sejmu kontraktowego, zwycięska dla Obywatelskiego Komitetu Wyborczego skupionego wokół Solidarności. Datę tę przyjmuje się najczęściej za koniec władzy komunistycznej w Polsce. Żadne z tych wydarzeń nie zostało opisane na stronach czasopisma „Przyjaciel przy Pracy".

Jak już wspomniano, właścicielem i zarazem wydawcą pisma była Centralna Rada Związków Zawodowych. Na jej czele stali zazwyczaj prominentni komuniści, działający w najwyższych strukturach partyjnych, związkowych oraz rządowych. Biorąc ten fakt pod uwagę, może wydać się nieco dziwne, że znikomy procent treści w okresie totalitarnych rządów to propaganda komunistyczna, reszta to myśl techniczna, organizacyjna wielu pokoleń ludzi nauki i techniki. Można uznać, że – jak na podejmowaną tematykę, narażoną na silne skażenie doktryną socjalistyczną – czasopismo tylko w niewielkim stopniu uległo wpływom ideologiczno-politycznym.

W wydaniu lipcowym (nr 7) czasopisma z 1957 roku ukazały się pierwsze reklamy o charakterze komercyjnym. Przykłady takich reklam w formie ogłoszeń, prezentują rysunki 20 i 21.

[262] A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001, s. 204-205.

Rysunek 20. „Przyjaciel przy Pracy”, nr 7 lipiec 1957 r., wewnętrzna strona okładki

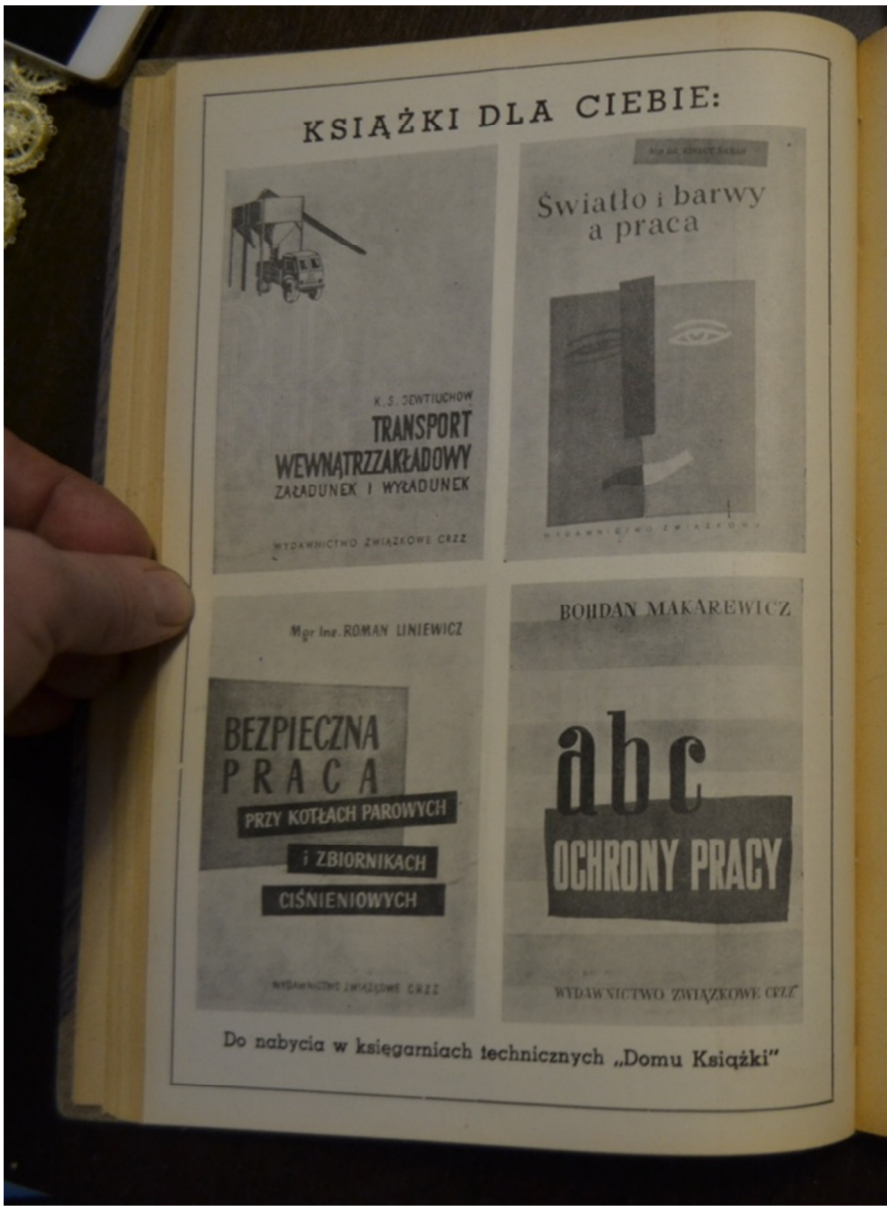

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie

Rysunek 21. „Przyjaciel przy Pracy” nr 7, lipiec 1957 r., s. 26

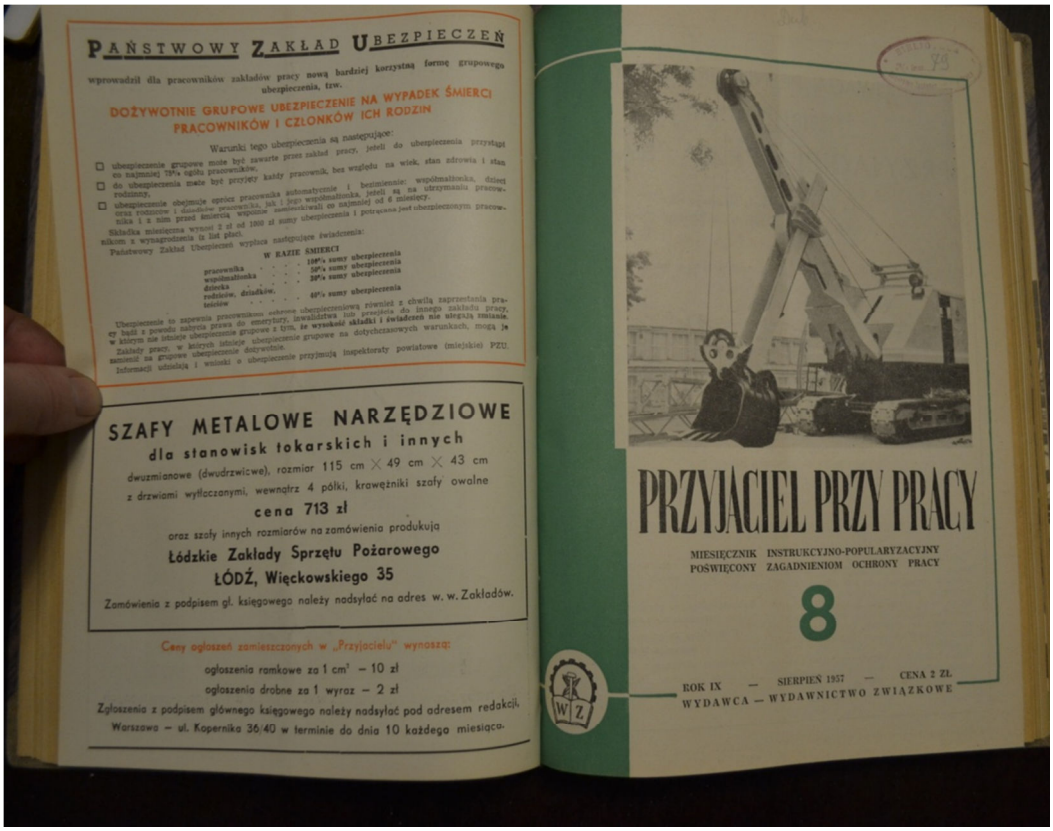

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 11.03.2019 r.

Rok 1957 stał się momentem przełomowym dla czasopisma – „Przyjaciel przy Pracy” zaczął zarabiać na ogłoszeniach, tym samym wszedł w nowy skomercjalizowany etap swojego istnienia.

3.1.2. Transformacja ustrojowa 1989-1992 i jej wpływ na czasopismo

Podczas badania wydań czasopisma z okresu transformacji, należało odnieść się do formy i źródeł finansowania, które były podstawowym elementem jego materialnego funkcjonowania. W okresie komunizmu właścicielem tytułu był CRRZ – instytucja związków zawodowych. Pismo było kierowane do związkowców oraz społecznej inspekcji pracy, która jako jedyna była wybierana i powoływana przez związki

zawodowe[263]. Drugim strategicznym odbiorcą czasopisma była Służba Bezpieczeństwa i Higieny Pracy[264]. Należy nadmienić, że w roku 1960 liczba związkowców sięgała 6 milionów, w roku 1970 było to już ponad 10 milionów, a w 1977 ponad 13 milionów[265]. Tak duża grupa zapewniała odpowiednią liczbę odbiorców tego czasopisma oraz jego współfinansowanie przez czytelników (wpływy ze sprzedaży) i organizacje związkowe. Jak wynika z informacji zamieszczanych na stronach „Przyjaciela przy Pracy" liczba wydawanych egzemplarzy była znacząca w stosunku do pozostałych czasopism – przede wszystkim specjalistycznych i branżowych. Wynikało to również z tego, że ogólnie rozumiane bezpieczeństwo i higiena pracy ma charakter interdyscyplinarny. Poniższe zestawienie przedstawia liczbę wydań w interwałach czasowych – co 10 lat:

- rok 1949 – nakład 45000 egzemplarzy[266];
- rok 1959 – nakład 49000 egzemplarzy[267];
- rok 1969 – nakład 65000 egzemplarzy[268];
- rok 1979 – nakład ok. 25000 egzemplarzy[269];
- rok 1989 – nakład ok. 17000 egzemplarzy[270].

[263] 4 lutego 1950 r. powołano do życia instytucję społecznej inspekcji pracy jako organ zakładowych organizacji związkowych, uprawniony do kontroli określonych podmiotów i we wskazanym zakresie. Społeczna inspekcja pracy była i jest „służbą społeczną" pełnioną przez pracowników, mającą na celu zapewnienie przez pracodawców bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochronę uprawnień pracowniczych określonych w przepisach prawa pracy. Ta „służba społeczna" ma również teraz reprezentować interesy wszystkich pracowników w zakładach pracy, bez względu na ich przynależność związkową i jest kierowana przez zakładowe organizacje związkowe. Por. B. Rączkowski, *BHP w praktyce*, ODDK, Gdańsk 2014, s.44-45.

[264] Oficjalna data utworzenia służby BHP to 1 sierpnia 1953 r., czyli data podpisania uchwały nr 592 Prezydium Rządu w sprawie zapewnienia postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (M. P. z 1953 r. Nr A-83, poz. 979). Uprawnienia i zadania Służby BHP były zapisane w Uchwale nr 592 Prezydium Rządu z dnia 1 sierpnia 1953 r. w sprawie zapewnienia postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Uchwała ta była podpisana przez B. Bieruta. Zawarto w niej wysokie wymagania wobec kadr służby BHP, a sprostanie im zajęło kilka lat.

[265] J. Karpiński, *Polska Komunizm Opozycja*, Wyd. CDN, Warszawa 1988, s. 328.

[266] „Przyjaciel przy Pracy", 1949r.

[267] „Przyjaciel przy Pracy", 1959r.

[268] „Przyjaciel przy Pracy", 1969r.

[269] „Przyjaciel przy Pracy", 1979r.

[270] „Przyjaciel przy Pracy", 1989r.

Wykres 3. Nakład czasopisma w poszczególnych latach

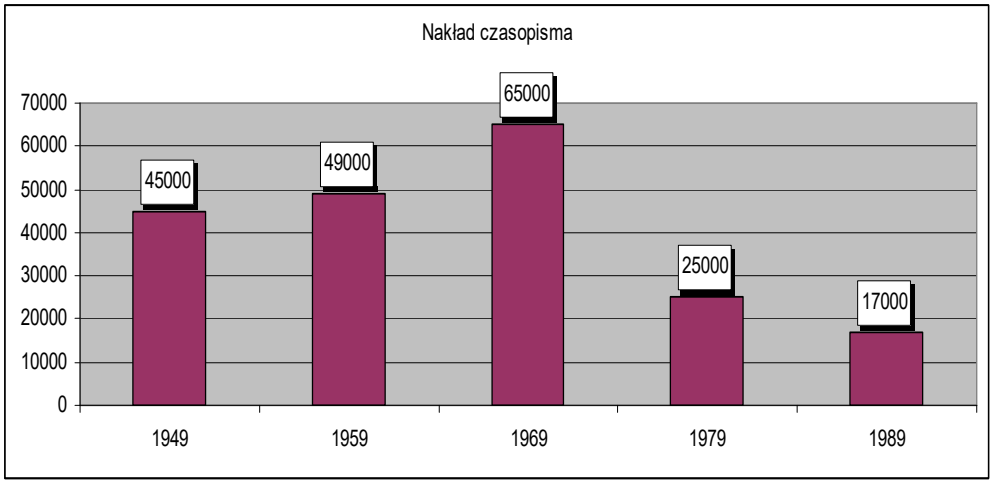

Źródło: Opracowanie własne.

Jak wynika z powyższej prezentacji, nakład czasopisma w pierwszych 30 latach istnienia był znaczny i oscylował w przedziale 45000-65000 egzemplarzy. Lata 70., 80. i początek lat 90. XX wieku to powolny spadek liczby wydawanych egzemplarzy czasopisma, spowodowany sytuacją ekonomiczną, polityczną i społeczną. Ważną przyczyną było również rozproszenie się związków zawodowych, w tym powstanie NSZZ „Solidarność". Transformacja ustrojowa ze społecznego punktu widzenia była pozytywna, ponieważ całkowicie odpolitycznila czasopismo „Przyjaciel przy Pracy", ale z ekonomicznego osłabiła jego kondycje finansową. Należy przy tym pamiętać, że w PRL prasa była własnością społeczną. Jej zadania i kierunki rozwojowe były ściśle związane z podstawowym celem, jakim była budowa nowego ustroju społecznego[271].

Okres transformacji ustrojowej przyniósł dynamiczny rozwój czasopisma nie tylko w aspekcie merytorycznym, wydawniczym, ale również marketingowym.

3.1.3. „Przyjaciel przy Pracy" w realiach wolnego rynku

Przejście od ustroju socjalistycznego do kapitalizmu związane było z szeregiem przemian i procesów o charakterze społeczno-gospodarczym. Zjawiska te w znacznej mierze wynikały z konieczności przystosowania się zarówno polskiej gospodarki, jak i

[271] T. Hussak, *Reklama i propaganda książki cz.2*, Wyd. PWSZ, Chorzów 1972, s.25-26.

społeczeństwa do realiów wolnego rynku. Zachodzące zmiany były przedmiotem licznych kontrowersji i zastrzeżeń związanych z ich dość gwałtownym przebiegiem oraz niedostosowaniem do nich części polskiego społeczeństwa, która wskutek zachodzących zmian została zmarginalizowana[272]. Niemniej w Konstytucji RP z 1997 roku podstawą ustroju gospodarczego Polski ustanowiono społeczną gospodarkę rynkową, co ostatecznie wyznaczyło dalszy kierunek rozwoju całego kraju[273].

Przypatrując się procesom o charakterze gospodarczym zauważyć można, że istotnym elementem przemian lat 90. XX w. w Polsce były toczące się procesy prywatyzacyjne[274]. Dotyczyło to zarówno powstawania nowych przedsiębiorstw (prywatyzacja oddolna), jak też zmiany własności już istniejących firm (prywatyzacja odgórna). Przemiany gospodarcze następowały w sposób gwałtowny. Część komentatorów stała na stanowisku, iż procesy te zachodziły nagle, a powinny postępować stopniowo[275].

Analizując społeczny wymiar zmian tamtego okresu, należy odnotować zjawisko polegające na rosnącym rozwarstwieniu materialnym społeczeństwa, a także jego negatywne skutki[276]. Trend ten był pogłębiany m.in. przez wzrost cen podstawowych towarów i usług, a także wody, opału, energii cieplnej i elektrycznej, gazu itp. Skutkowało to wzrostem ubóstwa w kolejnych latach, którego poziom zaprezentowano w Tabeli 9.

[272] A. M. Rajkiewicz, *Społeczne koszty transformacji*, [w:] E. Czarny (red.), *Gospodarka...*, dz. cyt., s. 298.

[273] T. Przybyciński, *Kształtowanie ładu gospodarczego w Polsce w kontekście integracji z UE*, *Polityka gospodarcza w warunkach integracji z Unią Europejską*, s. 23-24.

[274] B. Fiedor, *Procesy przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych – przebieg i próba sformułowania strategii w odniesieniu do przedsiębiorstw pozostających we własności Skarbu Państwa* [w:] *Przemiany społeczne, ekonomiczne i organizacyjne we współczesnej gospodarce polskiej*, K. Hanusik (red.), Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005, s. 103.

[275] E. Kołodko, Zrozumieć integrację europejską, Warszawa 1992, s. 94.

[276] E. Mikuła, *Społeczny wymiar transformacji*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Polityka społeczno-ekonomiczna*, M. G. Woźniak (red.), Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Mitel, Rzeszów 2004, z. nr 4, s. 263.

Tabela 9. Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 90. (% osób w gospodarstwach domowych ogółem)

Granice ubóstwa	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001
Odsetek osób żyjących poniżej relatywnej linii ubóstwa	12,0	13,5	12,8	14	15,3	16,5	17,1	17	17,1	18,4

Źródło: E. Mikuła, Społeczny wymiar transformacji, [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Polityka społeczno-ekonomiczna, red. M.G. Woźniak, Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Mitel, Rzeszów 2004, z. nr 4, s. 265.

Innym zjawiskiem widocznym równolegle do zachodzących wówczas przemian społecznych był wzrost poziomu skolaryzacji. Dotyczyło to przede wszystkim szkolnictwa wyższego, a wynikało z rosnących aspiracji polskiego społeczeństwa w zakresie zdobywania wykształcenia na tym poziomie. Efektem rosnącego popytu na usługi edukacyjne był wzrost podaż. Powstawały nowe uczelnie prywatne, a na uczelniach państwowych otwierano kolejne płatne kierunki studiów[277].

Przełom wieków charakteryzował się znacznymi nierównościami. Wskazuje się, że w dążeniu do wyników gospodarczych pominięto troskę o rozwój kapitału społecznego. Dotyczy to m.in. budowy społeczeństwa obywatelskiego, zapewnienia opieki socjalnej najbardziej potrzebującym, troski o rozwój kultury, prowadzenia spójnej polityki społecznej[278]. Jako jeden z największych błędów polskiej transformacji traktuje się rozumienie rozwoju kraju przez rządzących w kategoriach makroekonomicznych. Tymczasem ważne było postawienie na instytucje społeczne, promowanie wzorców

[277] L. Gilejko, *Społeczeństwo polskie w latach dziewięćdziesiątych*, „Polityka Społeczna", nr 7 2000 r., s. 3.

[278] E. Mikuła, *Społeczny wymiar transformacji*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Polityka społeczno-ekonomiczna*, M. G. Woźniak (red.), Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Mitel, Rzeszów 2004, z. nr 4, s. 272.

kulturowych, etycznych oraz prawnych[279]. Pozwoliłoby to na spójny rozwój społeczny oraz gospodarczy, bez dominacji jednego z nich, nad drugim.

„Przyjaciel przy Pracy" – jak i inne czasopisma branżowe – także musiał zmierzyć się z trudnościami spowodowanymi ubożeniem społeczeństwa, niepewnością gospodarczą, rozdrobnieniem przemysłu, upadłościami, wejściem zagranicznych kapitałów. Powodowało to znaczne zmniejszenie zapotrzebowania na czasopisma, a w konsekwencji zmiany własnościowe. Trudna sytuacja ekonomiczna miała bezpośredni wpływ na kondycję finansową „Przyjaciela przy Pracy". Nakład zmalał do 4000 egzemplarzy, czyli był to spadek w stosunku do lat 50., 60., 70., a nawet 80 – ponad 10-krotny. Co ważne, w tym trudnym okresie nie zmniejszono liczby stron i płatnych artykułów „zewnętrznych", chcąc w ten sposób utrzymać branżowy, ekspercki charakter czasopisma. Tytuł stronił od polityki i rzadko opisywano w nim wydarzenia społeczne. Za to w ramach misji edukacyjnej publikowano na jego łamach informacje dotyczące zmian prawnych, przede wszystkim dotyczących prawa pracy, wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz Kodeksu pracy. W styczniowym wydaniu z 2001 roku opisano zmiany w Kodeksie pracy, które skróciły dzienny czasy pracy do 8 godzin oraz tygodniowy wymiar czasu do 40 godzin z zachowaniem okresu przejściowego. Czas pracy nie mógł przekraczać limitów w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 3 miesięcy. Tym samym ustalono, że praca wykonywana w ich ramach nie stanowi pracy w godzinach nadliczbowych[280].

Na łamach „Przyjaciela przy Pracy" zaprezentowano jedną z najważniejszych regulacji prawnych dotyczącą wszystkich pracowników tj. Ustawę z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – porządkującą zagadnienia proceduralne i odszkodowawcze w zakresie wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ustawa obowiązuje nadal i stanowi podwaliny regulacji związanych z wypadkami w ubezpieczeniach cywilnych oraz postępowaniu powypadkowym w placówkach oświatowych[281].

Tematyka wypadków przy pracy poruszana była w „Przyjacielu przy Pracy" dość często. Na szczególną uwagę zasługuje uchwalona przy okazji definicja wypadku przy

[279] K. Leśniak- Moczuk *Społeczna ocena transformacji systemowej w kontekście nierówności społecznych*, s. 170.

[280] „Przyjaciel przy pracy", 2001r. Chodzi o ustawę z dnia 1 marca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy (Dz. U. 2001 Nr 28 poz. 301).

[281] „Przyjaciel przy pracy", 2002r. Chodzi o ustawę z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2002 nr 199 poz. 1673).

pracy zapisaną w Art. 3.1[282]. Jest ona również aplikowana do innych ubezpieczeń losowych np. ubezpieczeń komercyjnych na życie.

3.1.4. Zmiany w treści „Przyjaciela przy Pracy" determinowane członkostwem Polski w Unii Europejskiej

Upadek dwubiegunowego ładu międzynarodowego i postępująca dezintegracja ZSRR ustanowiły jakościową nową sytuację dla Polski i innych państw Europy Środkowej oraz Wschodniej. Panujące warunki wewnętrzne i międzynarodowe stworzyły nowe możliwości dla państwa polskiego, w szczególności jeśli chodzi o realizację suwerennych praw. Głębokie zmiany systemowe zapoczątkowane zostały ustanowieniem rządu Tadeusza Mazowieckiego. Zmieniły one radykalnie kierunek polskiej polityki zagranicznej. Dość szybko zostały zauważone i wsparte przez państwa należące do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Praktycznym przejawem tej zmiany było uruchomienie programu pomocy finansowej PHARE dla Polski i Węgier, włączenie Polski do systemu powszechnych preferencji celnych oraz zawieszenie ograniczeń ilościowych stosowanych w tym czasie wobec importu z Polski, a także innych państw należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG)[283].

Szczyt Rady Europejskiej w Luksemburgu w grudniu 1997 roku był istotnym elementem integracji europejskiej, a zarazem dał impuls do podjęcia decyzji o rozszerzeniu Unii Europejskiej o kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz Cypr. Dalsza integracja miała być prowadzona w ramach Konferencji Europejskiej, czyli wielostronnego forum dyskusji i konsultacji między członkami Unii Europejskiej a krajami ubiegającymi się o akcesję[284].

---

[282] Art. 3 ust. 1. Ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.)

Za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
2. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
3. w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Określone zdarzenie może być zakwalifikowane jako wypadek przy pracy jedynie wówczas, gdy spełnia równocześnie wszystkie cztery warunki podane definicji.

[283] J. Barcz, E. Kawecka-Wyrzykowska, K. Michałowska- Gorywoda, *Integracja Europejska*, Warszawa 1997, s. 403.

[284] Zob. B. Bidzińska-Jakubowska, *Unia Europejska…*, dz. cyt., s. 273.

Szczyt Rady Europejskiej w Kopenhadze z 12-13 grudnia 2002 roku był formalnym potwierdzeniem zakończenia procesu długich i trudnych negocjacji akcesyjnych. Formalnym, bowiem większość spraw negocjowana była przed 13 grudnia, kiedy to Polska zamknęła 31 rozdziałów negocjacyjnych[285]. Szczyt kopenhaski był zamknięciem ważnego etapu w procesie integracji Europy. W jego wyniku zakończono negocjacje z krajami Europy Środowej i Wschodniej oraz Cyprem i Maltą. 1 maja 2004 roku Polska stała się członkiem Unii Europejskiej.

Naturalnym wydaje się pytanie, czy akcesja do UE znalazła odbicie na łamach „Przyjaciela przy Pracy". Przeprowadzona analiza artykułów z lat 2003-2008 pokazuje, że tak, choć nie stała się ona głównym tematem. Przede wszystkim publikacje na łamach „Przyjaciela przy Pracy" dotyczyły dostosowania prawa polskiego w zakresie BHP do wymogów unijnych. Czasopismo przed przyjęciem Polski do UE włączyło się czynnie w informowanie swoich czytelników o wydarzeniach związanych z przystosowaniem krajowego systemu prawnego do unijnego. Redaktorzy przekładali w swoich artykułach dość zawiły i często niezrozumiały język prawa na język zrozumiały dla przeciętnego Polaka. Pierwsze teksty tego typu zaczęły pokazywać się już w 2003 roku i tak w numerze 7-8/2003 zamieszono artykuł „Niezbędne zmiany w polskim prawie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z akcesją do Unii Europejskiej". Jego autorzy wymieniają dyrektywy UE, które nie zostały w pełni wdrożone do prawa polskiego[286].

W wydaniu 1/2004 opublikowany został z kolei bardzo ciekawy materiał – „Europejski Tydzień Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy" – opisujący zapobieganie zagrożeniom chemicznym w krajach Unii Europejskiej oraz Polsce[287].

Na miesiąc przed przystąpieniem Polski do UE „Przyjaciel przy Pracy" przedstawił stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu przygotowań prawnych i organizacyjnych do notyfikacji w UE krajowych jednostek certyfikujących, prowadzących ocenę zgodności maszyn i urządzeń oraz środków ochrony indywidualnej, a także przygotowań do wdrożenia w kraju systemu kontroli tych wyrobów wprowadzonych do obrotu[288].

Od wydania majowego 2004 roku czasopismo przybliżało swoim czytelnikom zagadnienia wcielenia do polskiego prawa postanowień Dyrektywy 89/391/EWG, tzw.

[285] Tamże, s. 286.
[286] „Przyjaciel przy pracy", 2003 r.
[287] „Przyjaciel przy pracy", 2004 r., wydanie styczniowe.
[288] „Przyjaciel przy pracy", 2004 r., wydanie kwietniowe.

dyrektywy ramowej[289]. W roku 2005 roku czasopismo kontynuowało informowanie czytelników o jej wdrażaniu. Cykl artykułów podzielony był na 8 części ze względu na złożoność zagadnień oraz obszerność zapisów dyrektywy.

W styczniowym wydaniu „Przyjaciela przy Pracy" z tego samego roku Rada Ochrony Pracy przedstawiła stanowisko w sprawie finansowania programu wieloletniego „Dostosowania warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej"[290].

Przed akcesją w 2003 roku Wiktor Leszczyński w 2-częściowym tekście analizował niezbędne zmiany w polskim prawie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z akcesją do Unii Europejskiej[291]. Również w 2003 r. Krystyna Zakrzewska-Szczepańska w obszernym, podzielonym na 3 części artykule analizowała rolę i rangę służb ochrony i zapobiegania w przedsiębiorstwie w świetle prawodawstwa Wspólnot Europejskich[292]. Z badań zawartości treści artykułów „Przyjaciela przy Pracy" wynika, że zdecydowanie najwięcej miejsca poświęcono kwestii wdrożenia do prawa polskiego postanowień wspomnianej już dyrektywy ramowej. Tekst na ten temat ukazał się w latach 2004-2005 i podzielony był aż na 10 części. Jego autorką była również Krystyna Zakrzewska-Szczepańska[293].

Również w 2004 r. na łamach „Przyjaciela przy Pracy" opublikowano stanowisko Rady Ochrony Pracy[294] w sprawie oceny stanu przygotowań prawnych i organizacyjnych do notyfikacji w UE krajowych jednostek certyfikujących prowadzących ocenę zgodności maszyn oraz środków ochrony indywidualnej, a także przygotowań do wdrożenia w Polsce systemu kontroli tych wyrobów wprowadzonych

[289] Przyjaciel przy pracy", 2004 r. Wydania od maja do grudnia 2004 roku.

[290] Przyjaciel przy pracy", 2005 r.

[291] W. Leszczyński, *Niezbędne zmiany w polskim prawie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z akcesją do Unii Europejskiej*, „Przyjaciel Przy Pracy" 2003 nr 2003, nr 6, s. 28-29; nr 7/8, s. 36-37.

[292] K. Zakrzewska-Szczepańska, *Rola i ranga służb ochrony i zapobiegania w przedsiębiorstwie w świetle prawodawstwa Wspólnot Europejskich*, „Przyjaciel przy Pracy" 2003, nr 5, s. 8-9; nr 6, s. 8-9; nr 7/8, s. 8-9.

[293] K. Zakrzewska-Szczepańska, *Wdrożenie do prawa polskiego postanowień Dyrektywy 89/391/EWG, tzw. dyrektywy ramowej*, „Przyjaciel przy Pracy" 2004, nr 5, s. 16-17; nr 6, s. 16-17; nr 7/8, s. 16-19; nr 9, s. 21-23; nr 10, s. 16-17; nr 11, s. 20-22; nr 12, s. 8-9; 2005, nr 1, s. 21-23; nr 2, s. 20-21; nr 3, s. 21-23.

[294] Rada Ochrony Pracy jest działającym przy Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej organem opiniotwórczym i nadzoru nad warunkami pracy i działalnością Państwowej Inspekcji Pracy. Powstała na mocy ustawy z dnia 6 marca 1981 roku o Państwowej Inspekcji Pracy. Liczy 30 członków, powoływanych przez Marszałka Sejmu spośród parlamentarzystów, kandydatów zgłoszonych przez Prezesa Rady Ministrów, organizacje związkowe i pracodawców, a także ekspertów i przedstawicieli świata nauki.

do obrotu[295]. W kolejnych latach opublikowano analogiczne stanowiska tejże Rady w sprawie finansowania Programu wieloletniego pn. Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej w 2005 r.[296] oraz w sprawie realizacji jego I etapu w latach 2002-2004[297], jak również II etapu w roku 2005[298].

W roku 2006 Komisja Europejska opublikowała pierwszą wersję przewodnika do nowej dyrektywy maszynowej 2006/42/WE. Wersja ta była dostępna wyłącznie w języku angielskim i obejmowała omówienie tekstu dyrektywy do załącznika II włącznie (preambuła, wymagania prawne [art. 1-29], zasadnicze wymagania ochrony zdrowia i bezpieczeństwa [zał. I], wymagania dla deklaracji zgodności WE [zał. II]). Ponieważ bezpieczeństwo pracy przy maszynach i z ich użyciem generuje najwięcej zagrożeń urazowych o charakterze niebezpiecznym, skutkującymi wypadkami ciężkimi i lub śmiertelnymi, były to kluczowe rozporządzenia z perspektywy odbiorców czasopisma.

W 2006 i 2007 roku na łamach „Przyjaciela przy Pracy" opublikowano artykuły zawierające treść dyrektywy w języku polskim – tak, by czytelnicy mogli poznać regulacje prawne tak ważne z punku bezpieczeństwa pracy i zdrowia[299]. Szczególnie istotne i potrzebne to było dla służb BHP i samodzielnych pracowników BHP. W 2008 roku opublikowano stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie dostosowywania warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej[300]. Jak widać, organ ten na bieżąco monitorował kwestie dostosowywania norm prawa polskiego w zakresie BHP do norm unijnych, a jego działania znajdowały odbicie w treściach „Przyjaciela przy Pracy".

Na łamach analizowanego czasopisma znaleźć można również inne tematy, poświęcone bardziej szczegółowym zagadnieniom, związanym z wpływem wejścia

[295] *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu przygotowań prawnych i organizacyjnych do notyfikacji w UE krajowych jednostek certyfikujących prowadzących ocenę zgodności maszyn oraz środków ochrony indywidualnej, a także przygotowań do wprowadzenia w Polsce systemu kontroli tych wyrobów wprowadzonych do obrotu*, „Przyjaciel przy Pracy", 2004, nr 4, s. 9.

[296] *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie finansowania Programu wieloletniego Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej w 2005 r.*, „Przyjaciel przy Pracy", 2005, nr 1, s. 30.

[297] *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji I etapu Programu wieloletniego pn. Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej w latach 2002-2004*, „Przyjaciel przy Pracy" 2005, nr 6, s. 6-8.

[298] *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji II etapu Programu wieloletniego pn. Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej w 2005 r.*, „Przyjaciel przy Pracy", 2006, nr 6, s. 17.

[299] *https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:02006L0042-20091215&from=EN* Dyrektywa maszynowa 2006/42/WE, data wejścia 10.09.2019 r.

[300] *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie dostosowywania warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej*, „Przyjaciel przy Pracy", 2008, nr 5, s. 29.

Polski do Unii Europejskiej na obszar BHP. Do takich należy m.in. kwestia wymogów bezpieczeństwa przy użytkowaniu maszyn[301], ochrona zdrowia pracowników przed azbestem[302], czy też higiena pracy w warunkach narażających na hałas lub drgania mechaniczne[303].

Należy nadmienić również opisywane na łamach „Przyjaciela przy Pracy" zmiany w prawie pracy. Prawo unijne reguluje w obszarze polityki społecznej i zatrudnienia jedynie wybrane jego zagadnienia. Należy przy tym wspomnieć, iż w systemie prawnym UE prawo pracy jest traktowane znacznie ściślej niż w Polsce. Skutkiem tego jest m.in. fakt, iż kwestie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn (zakazu dyskryminacji ze względu na płeć), które w Polsce przynależą do prawa pracy, w Unii zostały z niego wyodrębnione i stanowią samoistną dziedzinę regulacji. Wyjaśnianie czytelnikom zawiłych kwestii z zakresu polskiego prawa pracy było i jest o tyle istotne, że prawo pracy w świetle regulacji UE stanowi dziedzinę znacznie węższą niż prawo pracy w Polsce. Podstawowy wymiar regulacji unijnych z zakresu prawa pracy dotyczy tzw. indywidualnego prawa pracy, a więc stosunku pracy rozpatrywanego na jednostkowej płaszczyźnie pracodawca–pracownik. Regulacje z zakresu tzw. zbiorowego prawa pracy (dotyczące np. sporów zbiorowych, układów pracy) mają bardzo wąski charakter. Wynika to również z tego, że niektóre zagadnienia ze zbiorowego prawa pracy, jak np. prawo zrzeszania się, prawo do strajku oraz prawo do lock-out (zamknięcie zakładu przez pracodawcę), zostały wyłączone z obszaru kompetencji UE[304].

Jak widać, kwestia dostosowania prawa polskiego do dyrektyw UE w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa pracy znalazła swoje odbicie na łamach „Przyjaciela przy Pracy", choć nie stała się tematem dominującym. Nasuwa się w tym miejscu pytanie, czy w innych czasopismach branżowych na temat BHP sytuacja

[301] M. Łach, *Maszyny – minimalne wymagania BHP*, „Przyjaciel przy Pracy", 2003, nr 3, s. 22-23; Z. Wieczorek, *Minimalne wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu maszyn (cz. 1-3),* „Przyjaciel przy Pracy" 2005, nr 12, s. 12; 2006, nr 1, s. 20-22; nr 2, s. 21. Teksty te omawiają rozporządzenia Min. Gospodarki z 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dot. BHP w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy. (Dz. U. 2002, nr 191, poz. 1596), a zwłaszcza dostosowanie do wymagań zawartych w dyrektywie 89/655/EWG oraz zmieniającej ją dyrektywie 2001/45/WE.

[302] G. Ślawska, *Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia pracowników przed azbestem w prawie wspólnotowym (cz. 1-2)*, „Przyjaciel przy Pracy", 2006, nr 6, s. 12-13, nr 7/8, s. 32-34.

[303] W. Leszczyński, *Bezpieczeństwo i higiena pracy przy pracach narażających na hałas lub drgania mechaniczne (cz. 1-2)*, „Przyjaciel przy Pracy" 2006, nr 12, s. 16-17; 2007, nr 1, s. 14-15. Artykuł zawiera omówienie dyrektywy WE i rozporządzeń polskich.

[304] https://inforrb.pl/cykle-tematyczne/tresc,,TEM0000000000000000663,Prawo-pracy-w-swietle-unijnych-regulacji.html, Prawo pracy w świetle regulacji Unii Europejskiej, data wejścia 06.09.2019 r.

wyglądała podobnie. W tym celu dokonano analizy treści czterech innych czasopism z segmentu: „Atest", „Bezpieczeństwo Pracy", „Inspektor Pracy" i „Służba Pracownicza". Analiza wykazała, że wszystkie czasopisma dostarczały swoim czytelnikom podobnych treści, co „Przyjaciel przy Pracy", ale to właśnie czasopismo będące przedmiotem niniejszej dysertacji najczęściej publikowało w latach 2003-2008 artykuły, odnoszące się do tematyki BHP w Unii Europejskiej i dostosowania polskich standardów w tym zakresie do unijnych. Analiza wykazała, że na łamach „Przyjaciela przy Pracy" ukazało się łącznie 26 artykułów o tej tematyce (artykuły składające się z kilku części potraktowano jako osobne publikacje). Dla porównania – na łamach „Bezpieczeństwa Pracy" takich artykułów było 21, „Atest" opublikował 8 tekstów o tej tematyce, „Inspektor Pracy" 6, zaś „Służba Pracownicza" zaledwie 4[305].

Co ciekawe, „Przyjaciel przy Pracy" zdecydowanie stawiał na bardziej rozbudowane, długie teksty, które dla potrzeb publikacji były dzielone na części. Ewenementem był przytaczany wyżej artykuł Krystyny Zakrzewskiej-Szczepańskiej, który opublikowany został w 10 epizodach. Wydaje się zatem, że „Przyjaciel przy Pracy" ukazywał analizowane zagadnienia bardziej szczegółowo niż pozostałe czasopisma w segmencie.

3.2. Wydawcy, zmiany własnościowe, sytuacja finansowa, źródła finansowania, marketing i akcje promocyjne

W ciągu swej 69-letniej historii czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" przebyło długą drogę. Wraz ze zmianami geopolitycznymi i ustrojowymi doświadczało również zmian swoich właścicieli i wydawców. Czasopismo od samego początku tj. października 1949 r. do czasu zawieszenia wydawania w grudniu 2018 r. było miesięcznikiem.

Pierwszym właścicielem czasopisma była Centralna Rada Związków Zawodowych, a wydawcą Wydawnictwo Centralnej Rady Związków Zawodowych z siedzibą redakcji i administracji w Warszawie przy ul. Kopernika 36/40. Związki zawodowe w Polsce działały w oparciu o dekret z 8 lutego 1919 roku, a następnie ustawę z 1 lipca 1949 roku o związkach zawodowych[306] oraz 20 grudnia 1958 roku o samorządzie robotniczym[307]. Zasadniczą reprezentację związków zawodowych stanowiło Zrzeszenie Związków

[305] Zestawienie tekstów w innych czasopismach oraz publikacji zwartych, zob. A. Radwańska (oprac.), *Bezpieczeństwo i higiena pracy 2003-2012 (literatura polska w wyborze)*, Warszawa 2013, s. 26-32.
[306] Ustawa z dnia 1 lipca 1949 r. o związkach zawodowych, Dz. U. 1949 nr 41 poz. 293.
[307] Ustawa z dnia 20 grudnia 1958 r. o samorządzie robotniczym, Dz. U. 1958 nr 77 poz. 397.

Zawodowych, które posiadało osobowość prawną, z kolei pomiędzy okresami zebrań władzę sprawowała Centralna Rada Związków Zawodowych, która prowadziła rejestr związków. Zasady jej działania określał statut. Związki zawodowe posiadały swoje struktury terenowe, które zostały zlikwidowane w 1975 roku.

Każdy branżowy związek był kierowany przez zarząd główny. Zajmowały się one także sprawami związanymi z reprezentacją interesów pracowników, ochroną praw pracowniczych, kontrolą zatrudnienia i działalności gospodarczej zakładu, sprawami socjalno-bytowymi pracowników, bezpieczeństwem i higieną pracy, rozwojem sportu, rekreacji i turystyki oraz upowszechnianiem kultury. Zmiany w strukturach związkowych miały miejsce w 1956 roku po wydarzeniach poznańskich oraz w 1972 roku. Na podstawie odpowiednich przepisów związki zawodowe realizowały zadania w zakresie wykonywania ustaw o ochronie, bezpieczeństwie i higienie pracy oraz sprawowania inspekcji pracy. Centralna Rada Związków Zawodowych przedkładała Radzie Ministrów projekty przepisów prawnych z zakresu ustawodawstwa pracy. Powołaną w 1953 roku terenową inspekcję pracy przekształcono w techniczną inspekcję pracy, opartą na zasadzie branżowej. Techniczni inspektorzy pracy sprawowali nadzór nad zakładami objętymi działalnością związków zawodowych, przy których zostali powołani. Ponadto, zgodnie z ustawą o sądach społecznych, związki zawodowe miały wytyczać kierunki działania oraz udzielać potrzebnego wsparcia sądom społecznym w zakładach pracy. Rozpatrywały one sprawy z zakresu współżycia społecznego, nie zaś te dotyczące stosunku pracy[308], co było charakterystyczne dla tamtego okresu. W czasach socjalistycznych kolejnymi wydawcami byli:

- Wydawnictwo Centralnej Rady Związków Zawodowych w Polsce 1949-1971;
- Instytut Wydawniczy CRZZ 1972-1980;
- Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych 1981-1997.

Przewodniczącym poprzedzającej CRZZ Komisji Centralnych Związków Zawodowych był Wiesław Ochab, a po przeorganizowaniu na CRZZ w roku pierwszego wydania, czyli 1949 roku „Przyjaciela przy Pracy", Aleksander Zawadzki. Potem w latach 1950-1956 Kazimierz Witaszewski, Ignacy Loga Sowiński w 1956, a po nim do 1971 Władysław Kruczek. Ostatnim przewodniczącym w okresie 1971-1980 był Romuald Jankowski. Analiza literatury oraz zasobów internetowych wskazała, że osoby te związane były z ówczesnym ustrojem, a także zmianami społecznymi.

[308] Dz. U. z 1965 r., nr 13, poz. 92.

Edward Mieczysław Ochab – urodził się 1 maja 16 marca 1906 roku, a zmarł 1 maja 1989 roku – był działaczem komunistycznym i członkiem Tajnego Centralnego Biura Komunistów Polski przy Komitecie Centralnym WKP. W 1956 roku pełnił funkcję I sekretarza KC PZPR, a później przewodniczącego Rady Państwa. Był również posłem na Sejm PRL I, II, III i IV kadencji. W czasie pełnienia swoich funkcji nadzorował Ludowe Wojsko Polskie, a także był przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej[309].

Aleksander Zawadzki był również działaczem komunistycznym, kierownikiem Centralnego Biura Komunistów Polski przy KC WKP. Sprawował funkcję przewodniczącego Centralnego Biura Komunistów Polskich przy KC, był oficerem politycznym przy Naczelnym Dowódcy Wojska Polskiego, generałem dywizji Ludowego Wojska Polskiego, sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W latach 1949-1952 dwukrotnie był premierem, a następnie posłem do Krajowej Rady Narodowej i na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL I, II i III kadencji[310].

Kolejną osobą związaną z czasopismem „Przyjaciel przy Pracy" był Ignacy Loga-Sowiński. Urodził się 20 stycznia 1914 roku, zmarł 10 grudnia 1992 roku. Był posłem do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy a następnie na Sejm PRL II, III, IV i V kadencji. W latach 1965-1971 pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Rady Państwa[311].

Władysław Kruczek także miał swój udział w tworzeniu „Przyjaciela przy Pracy". Urodził się 27 kwietnia 1910 roku w Rzeszowie, zmarł 5 listopada 2003 roku. Był posłem na Sejm PRL III, IV, V, VI, VII, i VIII kadencji. W latach 1972-1980 był zastępca przewodniczącego Rady Państwa, a w latach 1980-1982 jej członek[312].

Wreszcie swoje związki z czasopismem miał również Romuald Jankowski, urodzony 29 marca 1921 roku w Zdołbunowie, członek początkowo PPS, a później PZPR. Był również uczestnikiem Kongresu Zjednoczeniowego PZPR, członekiem

[309] J. Putrament, Pół wieku, t. 5: Poślizg, Warszawa 1980, s. 223-224. Zob. też. https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Ochab, data wejścia 20.02.2019 r.

[310] J. Mokrosz, *Aleksander Zawadzki – działacz komunistyczny i wojewoda śląski (1945-1948)*, Katowice-Warszawa 2017: H. Rechowicz, Aleksander Zawadzki. Życie i działalność, wyd. 1, Katowice-Kraków 1969, wyd. 2 zm. i rozsz., Warszawa-Kraków 1975, a także https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Zawadzki, data wejścia 20.02.2019 r.

[311] J. Eisler, *Grudzień 1970: geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000, s. 328.

[312] https://www.wikiwand.com/pl/Ignacy_Loga-Sowiński, data wejścia 20.02.2019 r.

Prezydium WRN w Lublinie, członkiem Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN w Lublinie oraz członkiem Prezydium CRZZ[313].

W 1997 roku nowym właścicielem czasopisma stał się Behapress S.C. Agencja Wydawnicza Barbara Rudniewska i Konrad Rudniewski. Siedziba firmy mieściła się przy ul. św. Bonifacego 74 lok. 22 w Warszawie. Nowi właściciele i wydawcy czasopisma znacząco uatrakcyjnili jego przekaz, utrzymując w pełni przybrany na początku jego istnienia profil i charakter tematyczny, tj. bezpieczeństwo i higiena pracy oraz prawna ochrona pracy w Polsce.

W 2015 pismo kolejny raz zmieniło właściciela. Została nim Wyższa Inżynierska Szkoła Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu, która jest także właścicielem agencji wydawniczej BHP-PRESS, będącej oficjalnym wydawcą miesięcznika.

Nowy właściciel czasopisma to uczelnia, specjalizująca się w kształceniu inżynierów w specjalności Bezpieczeństwo i higiena pracy". Dla czasopisma oznaczało to wejście na zupełnie inny poziom merytoryczny oraz wizualny. Członkowie redakcji to również pracownicy uczelni. Takie połączenie funkcji poskutkowało nowymi kontaktami z dziedziny nauki, jak również biznesu. Spowodowało również większe zaangażowanie społeczne poprzez nawiązanie współprac z przedstawicielami stowarzyszeń, instytutów i organów instytucji państwowych, związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem pracy oraz uczelnią. Wydawnictwo, wchodząc na nowy rynek, oparty na relacjach konkurencyjnych, zaczęło zmagać się z wieloma problemami – głównym w postaci braku wsparcia i środków finansowych.

Drugim problemem było małe zainteresowanie czasopismem, co wynika z ogólnych tendencji spadku poziomu czytelnictwa w Polsce. Na wydawnictwo negatywnie oddziaływały także tendencje ogólnoświatowe, takie jak: gwałtowny wzrost cen papieru i droga dystrybucja. Negatywnie na prasę branżową w formie papierowej wpłynął także Internet, który zmniejszył jej znaczenie, na rzecz wydań elektronicznych. Wydawca jednak uważał, że forma prasy papierowej wpływa na utrzymanie lojalności czytelnika wobec tytułu, a tym samym poziom artykułów. Mimo tego rozważane było wprowadzenie hybryd papierowo-elektronicznych, jednak póki co są to tylko deklaracje.

Problemem było także znalezienie dodatkowego strumienia finansowego, dzięki któremu można by zaproponować nowy model biznesowy realizacji „Przyjaciela przy

[313] https://pl.wikipedia.org/wiki/Romuald_Jankowski, data wejścia 22.02.2019 r.

Pracy". Patrząc na rozwiązania Zachodnie – niektóre państwa wspierają prasę branżową. Przede wszystkim ma to zastosowanie tam, gdzie jest rozwinięta sieć sprzedaży i odpowiednia polityka podatkowa. Jednak w Polsce nie ma takich rozwiązań. Ogólny zły wpływ na wydawnictwo ma również konkurencja medialna, która związana jest z pluralizmem tego sektora[314]. Wydaje się, że w pluralistycznym systemie medialnym wydawcy prasy zarówno codziennej, jak i specjalistycznej, powinni zwiększać nakłady finansowe i starać się je alokować w celu poprawy jakości medium. Jest to prosta metoda na ograniczanie konkurencji, jednak w tym wypadku zasadne byłoby zbadanie zależności pomiędzy zawartością czasopisma „Przyjaciel przy Prasy" a użytkownikami, konsumentami i konkurencją, co nazywane jest *content-user-competition*[315].

Czasopismo, które weszło w nowy etap własności oraz nowych wyzwań rynkowych z dość silną konkurencją stało się trudnym przedsięwzięciem. „Przyjaciel przy Pracy" jako medium przekazu spersonalizowanej informacji zarabiało na różnego typu reklamach. Były to m.in. reklamy graficzne, artykuły sponsorowane wprost lub zamawiane, których zadaniem było wpłynąć na opinię czytelników i tym samym na rynek. Dodatkowo zarabiało na reklamach na internetowej stronie czasopisma i w newsletterze. Czasopismo miało reklamodawców w różnych branżach, np. dla firm produkujących urządzenia i akcesoria oraz świadczących usługi w zakresie BHP i ochrony ppoż., świadczących usługi szkoleniowe, eksperckie i doradcze.

Monitorując sprzedaż i planując dalszy rozwój należy przeanalizować obecne i potencjalne grupy docelowe pisma. Czytelnicy – klienci spodziewający się ciekawej treści w atrakcyjnej formie i przystępnej cenie – są na ogół wiernymi odbiorcami. Zakup czasopisma może przybierać różne formy – mieć postaci prenumeraty lub kupna pojedynczych egzemplarzy, jak również może sprzedaży internetowej pojedynczych artykułów z wykorzystaniem mikropłatności. Koszty związane z czasopismem prezentuje poniższe zestawienie.

Koszty bezpośrednie wiążące się z każdym wydaniem czasopisma to:

- pozyskanie artykułów – artykuły uzyskiwane były na ogół nieodpłatnie od autorów, ale wymagało to zabiegów i zapewnienia innej formy wynagrodzenia (np. promocji autora). Artykuły na rynku kosztują od 300 zł za 10 stron maszynopisu

[314] B. Klimkiewicz, *Zderzenie standardów racjonalności? Pluralizm mediów w europejskiej polityce medialnej*, „Global Media Journal-Polish Edition", 2006, nr 1.
[315] T. Kowalski, *Zarządzanie w mediach*, Warszawa 2013, s. 51.

do 500, specjalistyczne sięgają nieraz ceny powyżej 5000 tys. (raporty), ale czasopismo rzadko z tej formy korzystało, ponieważ miało specjalistów w zasobach personalnych uczelni;

- pozyskanie materiałów graficznych – czasopismo musiało być wizualnie atrakcyjne, dlatego było ilustrowane zdjęciami, wykresami. Materiały te wykonywał grafik będący również pracownikiem uczelni;
- koszty korekty językowej – na rynku cena kształtuje się w granicach 30-150 zł za stronę;
- skład czasopisma (DTP), łamanie tekstu, rozmieszczenie grafik, szpalt – na rynku polskim cena waha się od 100 zł do 500 zł za cały numer;
- koszt druku – zależy od liczby wydrukowanych egzemplarzy (jeśli czasopismo jest drukowane w nakładzie 1000 egzemplarzy stosuje się technologie druku offsetowego, cena pierwszego 1000 zawiera przygotowanie nośników i jest o wiele droższa od kolejnych tysięcy), wielkości egzemplarza, papieru, koloru i wykończenia. Czasopismo w nakładzie 1000 egzemplarzy, z 32-stronicowe, w pełnym kolorze można wydrukować już za 5000 zł.

Koszty pośrednie, czyli takie, które są rozkładane na poszczególne wydania i inne działania firmy, to:

- koszty związane z działalnością gospodarczą umożliwiającą sprzedaż periodyku i reklam;
- koszty zatrudnienia redaktora naczelnego;
- koszty pozyskiwania reklamodawców;
- koszty organizacyjne czasopisma;
- koszty promocji czasopisma;
- koszty prowadzenia strony internetowej.

Zestawienie liczbowe kosztów wydania „Przyjaciela przy Pracy" pokazuje poniższa tabela:

Tabela 10. Całkowite miesięczne koszty i przychody wydawnictwa „Przyjaciel przy Pracy" w 2018 r.

Koszty wydawnictwa	**zł**
pozyskanie artykułów	3000

korekta tekstu	900
grafika	2500
skład	3600
druk	20000
wynagrodzenia	5000
Suma	35000
Przycho0dy	**zł**
sprzedaż czasopisma	12000
reklama	25000
reklama w Internecie	4500
Suma	41500
Zysk	6500

Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 4. Stosunek kosztów do przychodów

Źródło: Opracowanie własne.

Miesięcznie wydawnictwo wypracowywało zysk 6500 zł. Nie jest to wysoki przychód, zwłaszcza, że wydawanie czasopisma angażowani byli pracownicy uczelni. Zysk taki nie zapewniał dalszego rozwoju, a nawet utrzymania tytułu w fazie dojrzałości produktu, co powinno determinować właścicieli do podjęcia konsekwentnych i zdecydowanych działań restrukturyzacyjnych.

Wydawnictwo czasopisma „Przyjaciel przy Pracy” od samego początku jego istnienia podejmowało różnego rodzaju działania marketingowe i reklamowe. Znalazło się wśród nich wydawanie materiałów ilustracyjnych. Ich przykłady pokazują poniższe rysunki nr 22 i 23. Materiały te nie mają charakteru komercyjnego, tylko instruktażowy, ostrzegawczy i propagandowy. Swoistą techniką przekazu było wykorzystanie liternictwa, które w szczególny sposób miało oddziaływać na czytelnika, przyciągać jego uwagę.

Rysunek 22. „Przyjaciel przy Pracy” nr 1, październik 1949 r., s.12-13

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej, 13.02.2019 r.

Rysunek 23. „Przyjaciel przy Pracy” nr 1, październik 1949 r., str.11

przypływowe nieostrożności robotnika, zwłaszcza jeżeli uprzednio przez szereg lat wykonywał on tę samą czynność nie ulegając wypadkom. Do takiego rodzaju oceny wypadku przyczynia się w dużej mierze wprawa robotnika w wykonywaniu danej czynności pomimo warunków nie sprzyjających bezpieczeństwu. Jeżeli robotnik przez dłuższy czas np. wykonuje tę samą pracę, przy której ruchy są mało skomplikowane, dochodzi on do dużej wprawy, ruchy jego stają się automatyczne i pewne, przez co praca jego robi wrażenie zupełnie bezpiecznej.

Robotnik pracujący np. stale przy wzdłużnym cięciu krótkiego materiału drzewnego na niewłaściwie zabezpieczonej pile tarczowej, w miarę uzyskiwania wprawy wykonuje tę czynność coraz szybciej, ale zarazem coraz ryzykowniej. Odrzuca używane pocisiakowe przyrządy pomocnicze do ponawania materiału, a ręka jego z dużą szybkością zbliża się tuż do zębów piły. Mimo oczywistego i stale grożącego niebezpieczeństwa, mimo, że najdrobniejsze uchybienie lub nieuwaga wystarczą, by ręka dostała się pod piłę — praca wydawać się może zupełnie bezpieczną, dzięki wprawie w wykonywaniu danej czynności i pewności ruchów. Niespodziewane jednak odwrócenie uwagi robotnika w innym kierunku wystarczy, by automatyczność jego ruchów uległa zaburzeniu, powodując wypadek.

Inspektor pracy, zwracając uwagę na tego rodzaju źródła niebezpieczeństwa, spotyka się często z naiwnym zdziwieniem kierownika warsztatu, któremu dana praca wydawała się dotychczas zupełnie bezpieczna, mimo, że zaistniał już szereg wypadków przy jej wykonywaniu, przypisuje je zawsze nieostrożności robotników.

W istocie jednak w tych warunkach wypadek jest wywołany nie tyle przez nieostrożność, ile jest następstwem wadliwego sposobu wykonywania samej pracy. Wcześniej czy później przy takich warunkach pracy wypadek powstać musiał, odmawanie zaś tego momentu jest wyłącznie zasługą zręczności robotnika.

Akrobacja i żonglerka nie mogą być zaliczane do wymaganych kwalifikacji robotnika, natomiast skupienie uwagi i równowaga ducha. Za obowiązek kierownictwa zaś uznać należy takie zorganizowanie pracy i takie urządzenie warsztatu, aby pracownik miał zapewnione maksimum bezpieczeństwa, bez względu na jego chwilowy stan psychiczny.

Jak ważnym czynnikiem przy ustaleniu przyczyn wypadków jest przeprowadzenie sumiennego dochodzenia i analizy — może świadczyć wypadek zatrucia gazem (CO) 2-ch robotników podczas pracy w kanale w jednym z większych zakładów. Kierownictwo nadzorujące pracę zakwalifikowało ten wypadek do rzędu wypadków spowodowanych z winy robotników.

Wręcz innego zdania była komisja wypadkowa w składzie członków Rady Zakładowej i kierownictwa wydziału bezpieczeństwa pracy. Nie zaprzeczając, że poszkodowani przystępując do pracy nie zachowali ostrożności, przewidzianych w przepisach, obowiązujących podczas pracy w kanałach, komisja stwierdziła, że nadzór techniczny nie zatroszczył się o zaznajomienie podległego personelu z powyższymi przepisami i że wogóle nie posiadał tych przepisów. Wydane ogrzewa były robotnikom maski przeciwgazowe z pochłaniaczami na CO, lecz poza tym nikt nie interesował się jak pracują zatrudnieni robotnicy, czy przestrzegają przepisy bezpieczeństwa. Poszkodowani przez czas dłuższy pracowali nie ulegając wypadkom. Zdawałoby się, że posiadanie przez nich masek wyklucza możliwość wypadku. A jednak wypadek zaistniał. Dlaczego? Odpowiedź prosta: z powodu niedbalstwa nadzoru technicznego, który powinien był wiedzieć, że przy większym stężeniu gazu maska z pochłaniaczem (CO) nie spełnia swego zadania, że należy w tym przypadku zastosować przyrządy doprowadzające z zewnątrz świeże powietrze lub tlen. Przyrządami tymi są aparaty „Draegera” lub „Lech” krajowej produkcji, którymi zakład dysponował. Poza tym zakład posiadał również przyrządy do badania zawartości i stężenia gazów.

Kto więc ponosi odpowiedzialność za wypadek? Czy robotnicy, których nie uświadomiono o grożącym im niebezpieczeństwie?...

Czy kierownictwo miało prawo pozostawić ich podczas pracy bez żadnego nadzoru?...

Zupełnie więc słusznie kierownik robót został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Podobnych przykładów, kiedy przyczynę wypadku przypisuje się „winie robotnika“ — mamy bardzo dużo. Trzeba raz już z tym skończyć. Przestańmy już wreszcie zwalać winę na robotnika! Niech przykład ten będzie przestrogą dla tych, którzy myślą jeszcze kategoriami przedwojennymi nie dbając o skuteczne zabezpieczenie robotników przed wypadkami. J. S.

10

SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAJMY MŁODZIEŻ

Wszyscy znamy tego młodego naszego towarzysza. W pewnej chwili zjawi się w fabryce i majster wyznaczy mu miejsce do pracy. Z początku jest jeszcze nieśmiały i niepewny. Wkrótce jednak ośmieli się. Jest wesoły, błyska białymi zębami w szczerym uśmiechu.

A jednocześnie jest niedoświadczony. Nie zna niebezpieczeństwa pracy. Gdy starszy, doświadczony robotnik ustawia uważnie drabinę przy załadowaniu wrzuconego pasa transmisji, gdy starannie bada czy jakaś ewentualnie ubranie nie zwisa luźno, on, ten młody, uśmiecha się z politowaniem.

Niebezpieczeństwa zaś nie wolno lekceważyć. Wielu takich młodych otrzymuje od życia bolesną, a nawet tragiczną naukę! Jeden lekkomyślny krok — a potem już pozostają tylko porzucone, jałowe lata nad utraconym potokiem, ręka lub noga.

Kto winien? Czy może maszyna, co okazała się tak słuszną? Napewno nie! Maszyna jest uległym tworem człowieka. Trzeba nauczyć się maszynę opanowywać, rozkazywać jej. Żeby zaś rozkazywać, trzeba najpierw długo słuchać — słuchać starszego, doświadczonego robotnika!

Starsi robotnicy powinni więcej pouczać młodych swoich towarzyszy, pilnować ich, a nawet karcić. Obowiązuje tu solidarność. To nie, że przez to można się narazić na drwiny. Sumiechu jest godzien tylko ten, kto niebacznie i bez potrzeby naraża swoje zdrowie i życie. A. K.

11

Źródło: Skan wykonany Bibliotece Narodowej, 13.02.2019 r.

3.3. Redaktorzy, dziennikarze, struktura redakcji, administracja i ich praca

Niemal 7 dekad istnienia czasopisma oznacza ogromną liczbę redaktorów i dziennikarzy, którzy je tworzyli. Z analizy 810 egzemplarzy wydanych na przestrzeni tych lat wynika, że składy redakcyjne, kolegia redakcyjne i zespoły doradcze to specjaliści wielu dziedzin nauki, praktycy z przemysłu oraz innych gałęzi życia gospodarczego, których wspólnym mianownikiem było i jest bezpieczeństwo i higiena pracy oraz nierozłącznie z tym związana ochrona przeciwpożarowa. Można też stwierdzić, że byli to redaktorzy i dziennikarze „pasjonaci”. Składy redakcyjne nie ulegały częstym zmianom, w przeciwieństwie do funkcji pełnionych przez poszczególnych ich członków. Najrzadziej zmieniali się redaktorzy naczelni. Poniżej zaprezentowano pełną listę osób, które pełniły tę funkcję.

Od 1947 roku do końca 1953 roku oraz w latach 1955-1958 zamieszczano wyłącznie informację „Redaguje komitet". W 1954 roku funkcję redaktora naczelnego sprawował Ludwik Taniewski. Jego następcą od lipca 1958 do końca 1964 był Bohdan Makarewicz. W latach 1964-1978 funkcję tę sprawował Tomasz Chludziński (do 1968 r. jako P.O. kierownika redakcji, od 1968 r. jako redaktor naczelny). Następnie przejęła ją Barbara Rudniewska (lata 1978-1980), a po niej Tomasz Chludziński (lata 1980-1981). Po tym czasie na stanowisku zastąpił go Jan Gustaw Fal (lata 1981-1982). Od 1982 do kwietnia 1983 roku nie podawano składu kolegium i zespołu redakcyjnego (komunikat „Redaguje kolegium i zespół"). Po tym czasie, do końca 1989 roku funkcję redaktora naczelnego ponownie pełnił Jan Gustaw Fal. W 1990 roku przejęła ją i sprawowała po raz drugi do końca 2014 roku Barbara Rudniewska. W 2015 roku na stanowisku zastąpił ją Maciej Sas-Badowski, a jego z kolei Grzegorz Tatar (lata 2015-2017). Ostatnim redaktorem naczelnym czasopisma był Maciej Sas-Badowski (do 2018 roku).

Powyższa lista domaga się kilku wyjaśnień i uzupełnień. Od października 1949 roku, czyli od wydania pierwszego numeru, do stycznia 1954 w czasopiśmie nie podawano składu redakcyjnego tylko lakoniczną informację „Redaguje komitet". Po raz pierwszy skład redakcji umieszczono w czasopiśmie w wydaniu styczniowym z 1954 roku. Przedstawiał się on następująco:

- redaktor naczelny: Ludwik Taniewski;
- zastępca redaktora naczelnego: Stefan Filipkowski;
- sekretarz redakcji: Maria Rojkowa;
- redaktor techniczny: Alina Gralewska.

W 1978 roku skład kolegium redakcyjnego wyglądało następująco:

- redaktor naczelna: Barbara Rudniewska;
- przewodniczący kolegium: Krzysztof Dutkiewicz;
- Ryszard Celeda;
- Wiktor Leszczyński (Departament Prawa Pracy w MPiPS);
- Bogdan Stelmach (Główny Specjalista GIP);
- Zygmunt Wieczorek (Główny Specjalista GIP);
- Jerzy Wroński (SOP).

W skład zespołu redakcyjnego wchodzili:

- redaktor naczelna: Barbara Rudniewska;
- zastępca redaktor naczelnej: Maria Niedzielska;

- zastępca sekretarza redakcji: Kazimierz Siarnecki;
- sekretarz redakcji: Monika Wójcicka.

Zwraca uwagę wyodrębnienie kolegium redakcyjnego i samej redakcji jako dwóch odrębnych bytów. Kolegium redakcyjne stanowi swego rodzaju radę programową, złożoną ze specjalistów z dziedziny BHP. Redakcja zaś to stali pracownicy –wydaje się jednak, że ich rola była bardziej techniczna (zamawianie i korekta tekstów).

W 1979 roku nastąpiła zmiana właściciela czasopisma i zmienił się również skład redakcyjny. Kolegium redakcyjne tworzyli w tym czasie:

- redaktor naczelna: Barbara Rudniewska;
- przewodniczący kolegium: Krzysztof Dutkiewicz;
- Ryszard Celeda;
- Arwin Hansen;
- Wiktor Leszczyński (Departament Prawa pracy w MPiPS);
- Bernard Tryc (Doradca Głównego Inspektora Pracy;
- Bogdan Stelmach (Dyrektor Departamentu Promocji i Współpracy z Partnerami Społecznymi GIP);
- Jerzy Wroński (Zastępca Głównego Inspektora Pracy).

W roku 1982 miała miejsce zmiana drukarni na offsetową. Przez cały rok 1982 do kwietnia 1983 nie podawano składu osobowego redakcji, tylko informację: „Redaguje kolegium i zespół". W skład zespołu redakcyjnego wchodzili wówczas:

- redaktor naczelny: Jan Gustaw Fal;
- zastępcy redaktora naczelnego: Janina Madeyska, Konrad Rudniewski;
- redaktorzy działu: Bolesław Sawinkow, Jerzy Sosnowski;
- sekretarz redakcji: Krystyna Gidziewicz;
- redaktorzy techniczni: Kiejstut Szymański, Bernard Tryc, H. Zakrzewska.

Z kolei skład zespołu redakcyjnego przedstawiał się następująco:

- po. redaktor naczelnej: Barbara Rudniewska;
- kierownik działu terenowego: Paweł Murawski;
- sekretarz redakcji: Maria Niedzielska;
- zastępca sekretarza redakcji: Kazimierz Siarnecki.

W 2015 nastąpiła kolejna zmiana właściciela „Przyjaciela przy Pracy" i powołany został nowy zespół redakcyjny:

- redaktor naczelny: Maciej Sas-Badowski;
- zastępca redaktora naczelnego: Ryszard Bródka;

- sekretarz redakcji: Małgorzata Szymańska;
- redaktorzy: Grzegorz Tatar, Małgorzata Alzak.

W skład kolegium redakcyjnego wchodzili:

- przewodniczący kolegium: Krzysztof Dutkiewicz;
- Halina Tulwin (Dyrektor Departamentu Prawnego GIP);
- Ryszard Celeda (SOP);
- Andrzej Nowak (OSPSBHP);
- Wiktor Leszczyński (Departament Prawa Pracy MPiPS);
- Zygmunt Wieczorek (Główny Specjalista GIP);
- Jerzy Wroński (SOP).

W grudniu 2018 roku właściciel czasopisma zawiesił jego działalność. Ostatni skład redakcyjny to:

- redaktor naczelny: Maciej Sas-Badowski;
- zastępca redaktora naczelnego: Małgorzata Alzak;
- sekretarz redakcji: Małgorzata Szymańska;
- redaktorzy: Grzegorz Tatar, Norbert Grunt.

Kolegium redakcyjne to najważniejszy element redakcji czasopisma. Tworzą je redaktor naczelny, zastępcy redaktora naczelnego, sekretarz redakcji, dziennikarze wydania i techniczni oraz specjaliści z dziedzin, którego tematyką zajmuje się czasopismo. Wśród stałych współpracowników czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" oraz autorów artykułów byli specjaliści o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, m.in. z Państwowej Inspekcji Pracy, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego**.**

Pierwszym redaktorem naczelnym był prof. inż. Ludwik Taniewski, który z ramienia Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego objął w 1950 roku stanowisko dyrektora naczelnego Centralnego Instytutu Ochrony Pracy w Warszawie. Funkcję tę piastował do 1964 roku. 25 czerwca 1946 r. odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi, a w 1954 r. na wniosek Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego – Medalem 10-lecia Polski Ludowej. Uchwałą Rady Państwa z dnia 12 lipca 1954 r. nr 0/432 Ludwik Taniewski został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Długoletnim redaktorem naczelnym „Przyjaciela Przy Pracy" był Jan Gustaw Fal – inżynier, związkowiec, autor wielu publikacji naukowych i książkowych z dziedziny BHP, ergonomii, organizacji pracy. Wśród publikacji jego autorstwa można wymienić

„Twoje hobby. Propozycje rady wskazówki" z 1966, „Organizowanie bezpieczeństwa pracy" z 1980 r., „Zapobieganie wypadkom" z 1974r., „Na czym polega działalność Komisji Ochrony Pracy" wydane przez Instytut Wydawniczy CRZZ w Warszawie.

Od marca 2015 roku do grudnia 2018 „Przyjaciel przy Pracy" miał łącznie dwóch redaktorów naczelnych i byli nimi w okresach:

- marzec 2015-czerwiec 2015: Maciej Sas-Badowski;
- lipiec 2015-luty 2017: Grzegorz Tatar;
- marzec 2017-grudzień 2018: ponownie Maciej Sas-Badowski[316].

Przedostatnim redaktorem naczelnym miesięcznika „ Przyjaciel przy Pracy" był dr inż. Grzegorz Tatar – wieloletni pracownik dydaktyczno-naukowy Wyższej Inżynierskiej Szkoły Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu oraz Instytutu Organizacji i Ochrony Pracy CON-LEX – Centralnego Laboratorium Badawczego w Radomiu, gdzie pełnił funkcję kierownika akredytowanego laboratorium badawczego (AB 1070), wykonującego badania środowiska pracy w zakładach na terenie całego kraju. Urodził się w Radomiu. W 2004 roku ukończył studia wyższe na wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz w 2015 roku studia wyższe na kierunku Bezpieczeństwo i Higiena Pracy w Wyższej Inżynierskiej Szkole Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu. Ukończył także studia podyplomowe na kierunku Informatyka i Technologia Informacyjna w Wyższej Szkole Zarządzania Gospodarką Regionalną i Turystyką w Kielcach, Marketing i Zarządzanie w Wyższej Szkole Menadżerskiej w Warszawie oraz Walidację Procesów Badawczych na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym w Radomiu. W 2018 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk rolniczych w dyscyplinie Inżynieria Rolnicza nadany przez Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Problematyką związaną z bezpieczeństwem pracy oraz ochroną przeciwpożarową zajmuje się od ponad 15 lat. Jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Obecnie pracuje również jako specjalista ds. BHP oraz inspektor ochrony przeciwpożarowej[317].

Ostatnim redaktorem naczelnym czasopisma był Maciej Sas-Badowski - inżynier, menedżer, nauczyciel akademicki, specjalista w dziedzinie zagadnień bezpieczeństwa i

[316] Miesięczniki „Przyjaciela przy Pracy" od marca 2015 r. do grudnia 2018r. Materiały na płytach CD przekazane 07.01.2019 r. przez Wyższą Inżynierską Szkołę Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu.

[317] Otrzymano na adres amper8@O2.pl w dniu 21.09.2019r. od laboratorium@conlex.pl Tatar / CLB CONLEX Radom

organizacji pracy oraz ergonomii. Absolwent trzech politechnik: łódzkiej, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanika (1969 r.), lubelskiej - inżynier instalacji sanitarnych (1973 r.) oraz studiów podyplomowych BHP na Politechnice Warszawskiej (1997 r.). Ma uprawnienia budowlane, rzeczoznawcy i biegłego sądowego w zakresie BHP. .Założyciel Stowarzyszenia Wykładowców i Rzeczoznawców Bezpieczeństwa Pracy i Ergonomii, konsultant w Instytucie Technologii Eksploatacji (opracowanie standardów dla zawodu - technik BHP) oraz recenzent standardów kształcenia dla specjalności BHP. W ramach m.in. współpracy z CIOP prowadzi samodzielne badania dotyczące zagrożeń zawodowych. Z jego inicjatywy powstała w Radomiu pierwsza w kraju Wyższa Inżynierska Szkoła Organizacji i Bezpieczeństwa Pracy. Jest też dyrektorem ds. naukowo-badawczych Instytutu Organizacji i Ochrony Pracy - Studium Kształcenia Ustawicznego CON-LEX, mającego status przedstawicielski Ośrodka Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy im. prof. Jana Rosnera we Wrocławiu[318].

3.4. Szata graficzna i struktura czasopisma

Badane czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" w odniesieniu do szaty graficznej oraz struktury, ukazuje jego rozwój i przeobrażenia technologiczne. Widać w nim postęp technik drukarskich, materiałowych oraz zmiany pod względem wizualnym – graficznym.

[318] http://arch.przeglad-techniczny.pl/archiwum/arch/2006/12/Sas-badowski.htm, data wejścia 02.05.2019 r.

Rysunek 24. Strona tytułowa pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”, 1949 r.

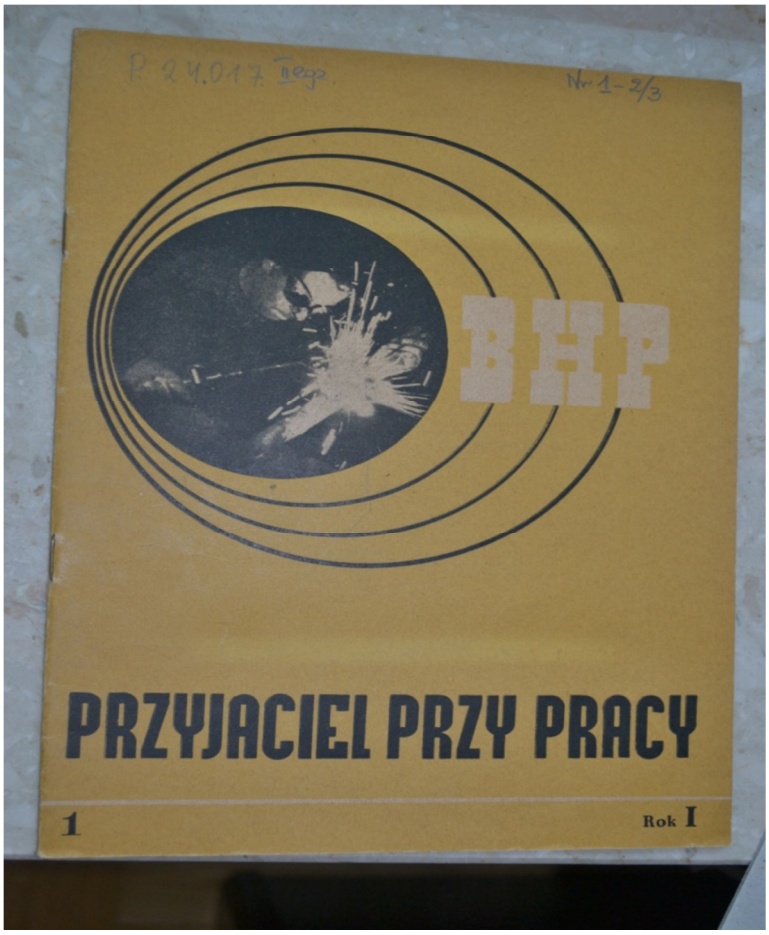

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej w Warszawie, 13.02.2019r.

Pierwszy egzemplarz czasopisma ma bardzo prostą, a wręcz ascetyczną szatę graficzną. Jak widać na powyższej ilustracji, okładka była wydrukowana na papierze okładkowym broszurowym o zabarwieniu żółtym, na którym widniało czarno-białe zdjęcie przedstawiające spawającego robotnika otoczone trzema orbitami – na każdej z nich znajdowały się duże białe litery BHP. Pod zdjęciem wersalikami wypisana była nazwa czasopisma „Przyjaciel przy Pracy”. Pod nazwą znajdowała się odcinająca biała linia, a pod nią numer wydania 1 oraz rok wydania I. Należy nadmienić, że użyty do druku gatunek papieru był jednym z najgorszych tj. VII klasy, a kolor papieru wynikał z jego naturalnej barwy, ponieważ masa papiernicza wykazuje z reguły odcień żółty. Wewnętrzne kartki czasopisma były koloru pośredniego, pomiędzy bielą a szarością,

którą uzyskano po dodaniu podbarwiacza niebieskiego – blankofory[319]. Litery, druk, rysunki, a w późniejszych wydaniach również fotografie były monochromatyczne. Czasopismo było wydawane w formacie A4.

Rysunek 25. Strona ostatnia oraz okładka wewnętrzna pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1949 r.

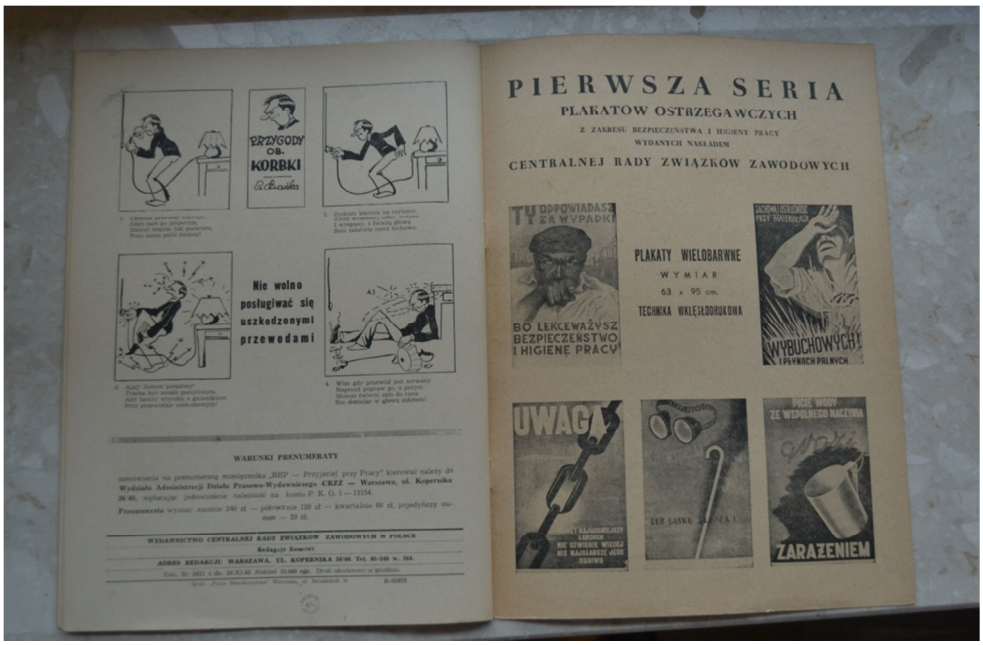

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej w Warszawie, 13.02.2019 r.

Czasopismo drukowano na typowym papierze gazetowym, nieklejonym, o powierzchni matowej, czyli maszynowo gładkiej o gramaturze 50g/m². Do druku używano techniki typograficznej, na maszynach rolowych. Ze względu na efekt barwny na podłożu drukowym był to druk jednobarwny, tzn. druk wykonany tylko jednym (czarnym) kolorem farby[320]. Okładka tylna to plakat nawołujący do stosowania środków ochrony indywidualnej chroniących oczy (Rysunek 26).

[319] F. Trzaska, *Podstawy techniki wydawniczej*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987, s.256
[320] Tamże, s. 283.

Rysunek 26. Okładka 1 numeru „Przyjaciela przy Pracy”, 1949 r.

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej w Warszawie, 13.02.2019 r.

Czasopismo zbudowane było w klasyczny sposób i składało się z tytulatury, tj. tytułu, numeracji, daty wydania, metryki czasopisma (tzw. stopki) oraz treści numeru. Stopka była wyodrębniona graficznie. Szpalty czasopisma były dwuwierszowe. W czasopiśmie pojawiały się stałe działy i rubryki, teksty oraz reklamy, które to od pierwszych wydań do końcowych lat 70. miały charakter propagandowy, popularyzujący dobre zachowania lub bezpieczne wyroby, a od lat 80. do końca istnienia tytułu były instrumentem promocji wyrobów, usług, jak i samego pisma.

W czerwcowym wydaniu „Przyjaciela przy Pracy” o numerze 6 (33) z roku 1952 na okładce zaprezentowano po raz pierwszy dodatkowy kolor – pod postacią symbolu czerwonego krzyża. Wydruk miał charakter incydentalny ponieważ dalej drukowano jednokolorowo. Dopiero w marcu 1953 roku zaczęto drukować kolorowo. Na okładkach czasopisma pokazały się nowe kolory (niebieski, zielony, granatowy, czerwony) i zaczęto wprowadzać kolorowy druk liter, co spowodowało uatrakcyjnienie szaty graficznej.

Rysunek 27. Okładka numeru „Przyjaciela przy Pracy” z 1953 r.

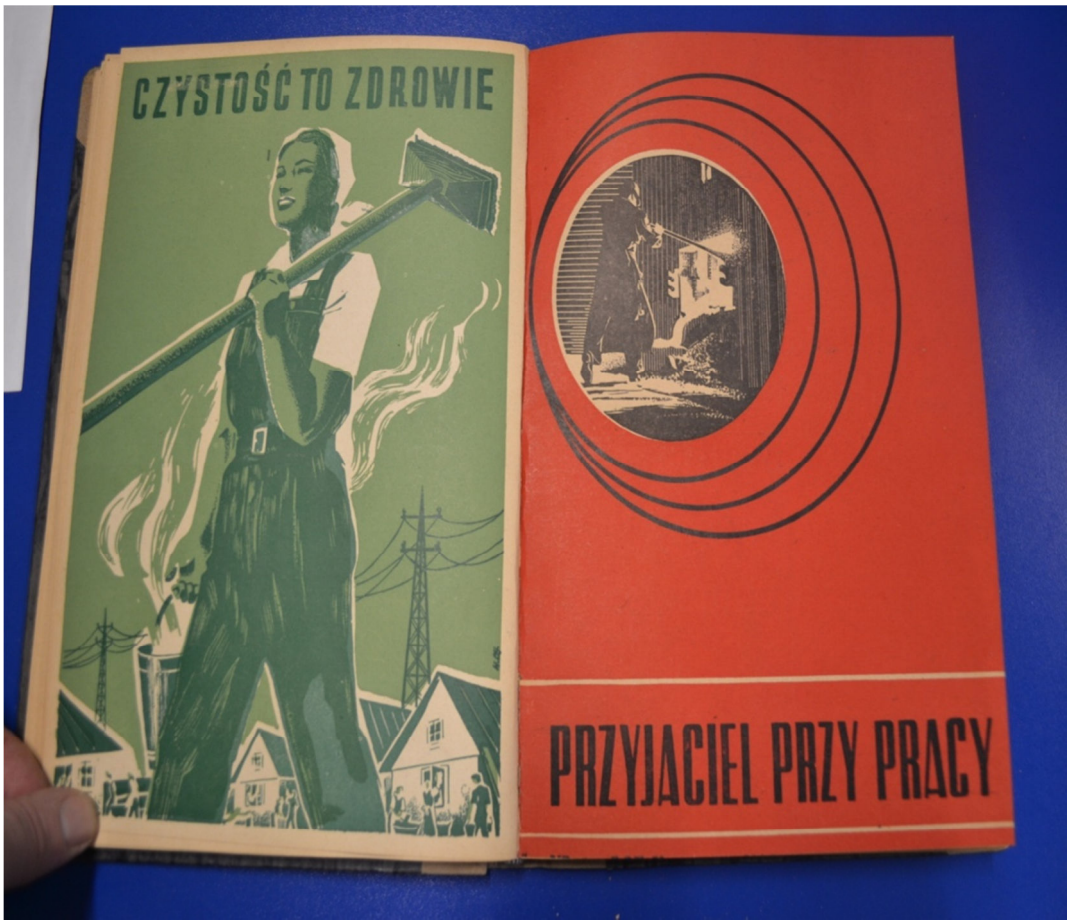

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej w Warszawie, 13.02.2019 r.

Tym samym można stwierdzić, że layout czasopisma nie zmieniał się przez 41 wydań, tj. od października 1949 roku aż do marca 1953 roku. Kolejny przełom w wyglądzie szaty czasopisma miał miejsce w styczniu 1959 roku, kiedy to zmianie uległ wygląd strony tytułowej.

Rysunek 28. Okładka numeru 1 „Przyjaciela przy Pracy” z 1958 r.

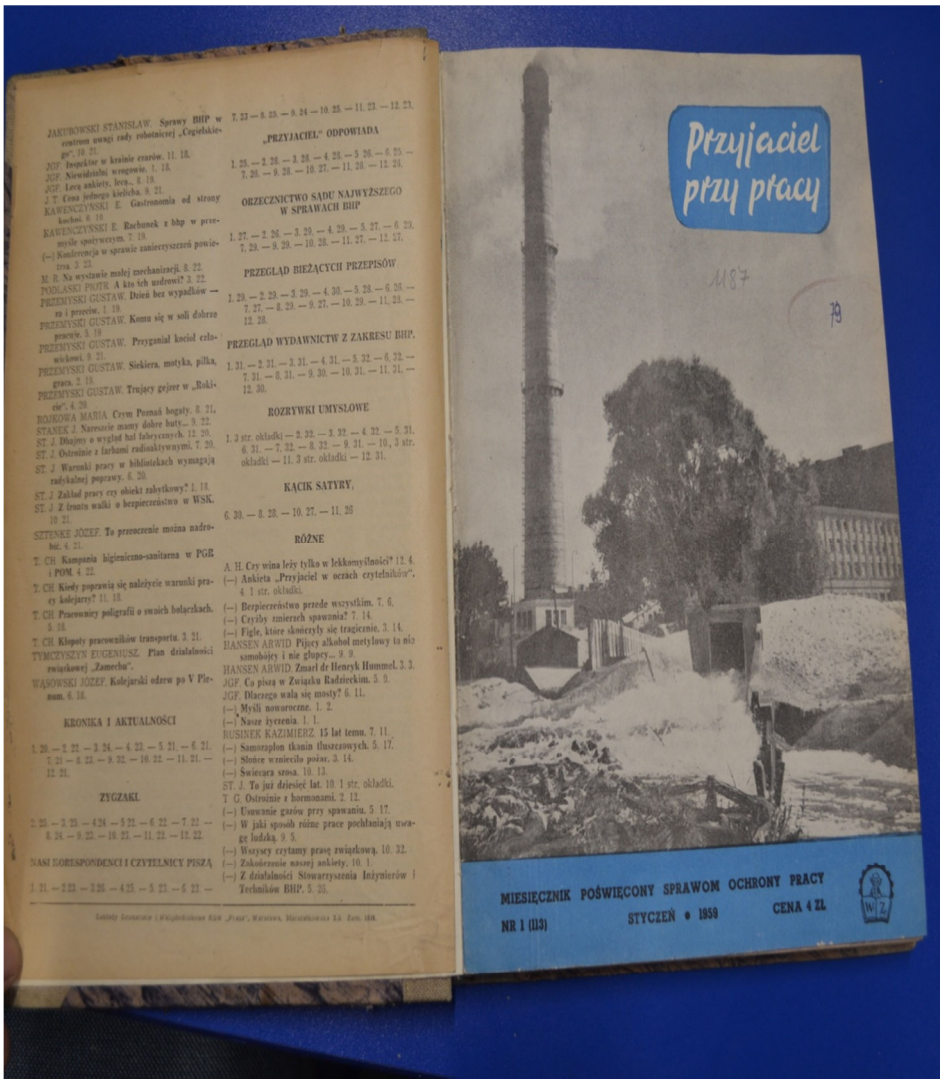

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Narodowej w Warszawie, 13.02.2019 r.

Kolejna zmiana wyglądu oraz układu strony tytułowej miała miejsce na początku 1964 roku.

Rysunek 29. Okładka numeru 5 „Przyjaciela przy Pracy” z 1964 r.

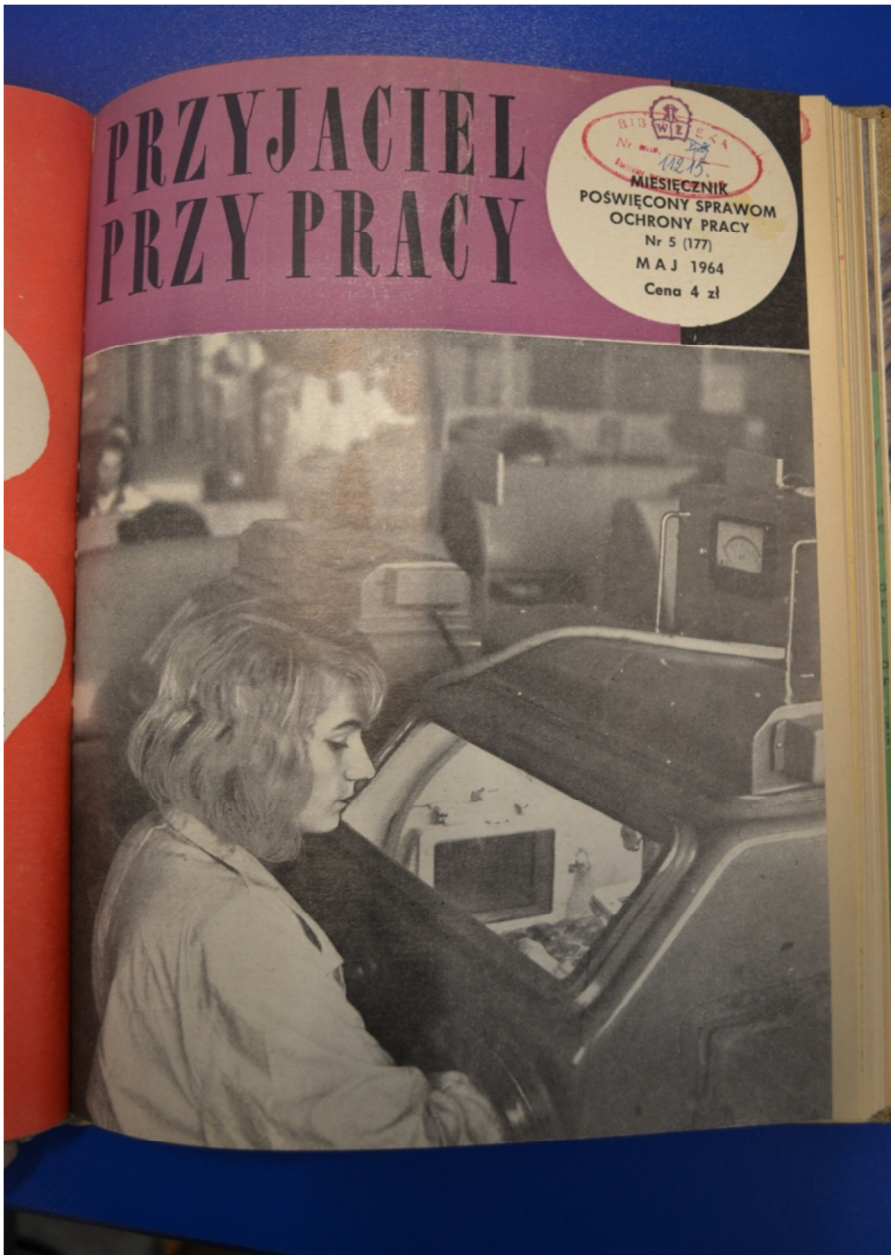

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 12.03.2019 r.

Następne zmiany miały miejsce w latach 70. XX wieku. Zmianie uległa winieta i rozmieszczenie elementów okładki.

Rysunek 30. Okładka numeru 4-5 „Przyjaciela przy Pracy” z 1979 r.

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 11.03.2019 r.

W 2003 roku szata graficzna czasopisma uległa zmianie kolejny raz. W tej formie pismo było wydawane przez 12 lat – do grudnia 2015 roku.

Rysunek 31. Strona tytułowa „Przyjaciela przy Pracy" z grudnia 2015 (wydanie 12) – ostatniego wydania w starej szacie graficznej

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 14.03.2019 r.

Nowa i zarazem ostatnia szata graficzna „Przyjaciela przy Pracy” (obowiązująca do ostatniego grudniowego wydania 2018 r.) została wprowadzona w styczniu 2016 roku.

Rysunek 32. Strona tytułowa „Przyjaciela przy Pracy” ze stycznia 2016 roku (wydanie 01) w nowej szacie graficznej

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 14.03.2019 r.

Szata graficzna w tej formie obowiązywała praktycznie nie zmieniając się wizualnie przez kolejne 3 lata, do końca wydawania czasopisma, czyli do grudnia 2018 roku.

Rysunek 33. Okładka ostatniego numeru „Przyjaciela przy Pracy", grudzień 2018 r.

Źródło: Skan wykonany w Bibliotece Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, 14.03.2019 r.

Czasopismo zachowało dwuwierszowy układ szpalt uzupełnionych kolorowymi zdjęciami oraz artykułami o charakterze popularyzatorskim, edukacyjnym oraz sponsorowanym. Było wydawane w technologii druku cyfrowego na papierze do druku jedno- i wielokolorowego z rodziny papierów drzewnych *High Speed*.

Szata graficzna cechowała się bogatym materiałem ilustracyjnym w formie fotografii wysokiej jakości. Zakres tematyczny czasopisma od 2015 roku obejmował następujące zagadnienia:

- prawo pracy;
- BHP – dobre praktyki;
- systemy zarządzania BHP;
- ergonomia;
- edukacja w zakresie BHP;
- medycyna pracy;
- ochrona środowiska;
- rozwiązania technologiczne;
- zagrożenia w miejscu pracy (biologiczne, chemiczne, stres, obciążenie układu mięśniowo-szkieletowego itd.);
- przykłady dobrych praktyk BHP;
- relacje z najważniejszych imprez i spotkań branżowych.

W dziale Prawo Pracy podejmowane były kwestie związane z prezentacją i analizą bieżących przepisów regulujących stosunki prawa pracy. W szczególności czasopismo nacisk kładło na zmiany prawne. Redakcja wychodziła z założenia, iż niezwykle ważnym aspektem w życiu każdego człowieka jest praca. Daje ona poczucie godności oraz zapewnia środki na utrzymanie. Jest to dziedzina życia społecznego, która budzi największe emocje, dlatego też jest skutecznie chroniona przez prawo. O ile zawieranie umów o pracę nie wywołuje żadnych kłopotów, ich rozwiązanie niesie ze sobą spore ryzyko i dlatego też tematyka ta była często poruszana na łamach czasopisma.

Redakcja przywiązywała także uwagę do zagadnień związanych z wypadkowością. Publikowała artykuły poruszające tematykę przepisów BHP, ale także praktycznych aspektów związanych z wykonywaniem obowiązków zawodowych. Na łamach czasopism ukazywały się artykuły podejmujące kontekst normatywny określający wymagania odnoszące się do jakości pracy, a także działania jakie muszą podejmować pracodawcy oraz pracownicy. Tematyka ta stała się szczególnie nośna po akcesji Polski do Unii Europejskiej, kiedy to wprowadzono nowe normy dotyczące ryzyka

zawodowego, szkoleń pracowniczych w zakresie BHP czy monitorowania środowiska pracy.

Kolejny obszar, który często był podejmowany przez redakcję, to sprawy związane z ergonomią. Częściowym powodem wtórnym pojawiania się tego tematu na łamach „Przyjaciela przy Pracy" był skromny zasób literatury na ten temat.

Inną tematyką przewijającą się w piśmie była edukacja z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zagadnienia związane z medycyną pracy. Były to ważne obszary ulegające ewolucji – zasadnym zatem było ich monitorowanie i informowanie zainteresowanych o zmianach. Inną kwestię stanowiła ochrona środowiska, której zagadnieniami zaczęto się bardziej interesować po akcesji Polski w struktury unijne, a uwarunkowane było to licznymi nowymi przepisami prawnymi w tym zakresie.

Czasopismo podejmowało tematykę rozwiązań technologicznych, a także zagrożeń w zakładach pracy. W przypadku drugich przedstawiane były liczne niebezpieczeństwa biologiczne, chemiczne, pod postacią obciążeniach układu szkieletowo-mięśniowego itp. W przypadku zagrożeń biologicznych czasopismo podejmowało sprawy oddziaływania takich czynników, jak drobnoustroje komórkowe, jednostki bezkomórkowe, hodowle komórkowe czy pasożyty wewnętrzne. Elementy te mogą w miejscu pracy doprowadzić do zakażenia, alergii czy potencjalnych zatruć, które mogą być szkodliwe dla zdrowa, a czasem życia potencjalnego pracownika. Artykuły dotyczące zagrożeń biologicznych odnosiły się m.in. do skutków pracy w zakładach produkujących żywność, konsekwencji pracy w rolnictwie i wynikających z tego zagrożeń, pracy, w której pracownik posiada kontakt ze zwierzętami lub produktami pochodzenia zwierzęcego, pracy w jednostkach ochrony zdrowia, laboratoriach, zakładach gospodarki odpadami czy oczyszczania ścieków.

Jeśli chodzi o artykuły dotyczące czynników chemicznych, czasopismo podejmowało sprawy związane z oddziaływaniem pyłów, oparów, gazów czy dymów na pracownika w trakcie pracy. Pracownicy wykonujący swoje obowiązki w warunkach, w których istnieje podwyższone ryzyko oddziaływania czynników chemicznych, często są nieświadomi ich negatywnego oddziaływania. Podkreślić należy, że większość czynników chemicznych powoduje działania mutagenne, które z kolei mogą spowodować rozwinięcie się różnego rodzaju nowotworów.

Czasopismo zajmowało się również problemem stresu w pracy. U człowieka rzeczywiście bodźce emocjonalne są najczęściej spotykanymi stresorami – wynika to z

wysoce rozwiniętego układu nerwowego ludzi[321]. Długotrwały stres jest szczególnie niekorzystny, niesie także wiele zagrożeń na stanowisku pracy. Wobec powyższego czasopismo zajmowało się także tym zagadnieniem. Autorzy skupiali się m.in. na tym, jak sobie radzić z napięciem nerwowym w miejscu pracy.

Jeśli chodzi o kolejne zagrożenia opisywane w czasopiśmie, dotyczyły one głównie zagrożeń układu mięśniowo-szkieletowego. Wymienić tu można zapalenia stawów, pochewek ścięgnistych, ścięgien, bóle mięśni, zwyrodnienia stawów czy kręgosłupa. W tym przypadku autorzy poszczególnych artykułów starali się wskazywać zagrożenia, a także sposoby radzenia sobie z tymi problemami.

Kolejne zagadnienia poruszane w czasopiśmie to relacje z zakładów pracy, w których z powodzeniem zastosowano dobre i skuteczne rozwiązania z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Czasopismo dzieliło się stosowanymi i sprawdzonymi rozwiązaniami, prezentowało pomysły na poprawienie bezpieczeństwa i higieny pracy, była to także w pewnym sensie promocja często nowoczesnych rozwiązań. Kolejną kwestią były relacje z imprez i targów a także spotkań, na których prezentowane były szeroko rozumiane zagadnienia BHP.

Od początku przekaz czasopisma nie uległ zmianie – zmieniały się pojęcia, terminy, przepisy, ale swoją treścią zawsze służy poprawie bezpieczeństwa i higieny pracy, edukował prawnie, uświadamiał technicznie, tworzył obraz przeobrażeń w zakresie technicznego i materialnego bezpieczeństwa pracy. Szczegółowa analiza treści pisma została przeprowadzona w kolejnym rozdziale.

3.5. Zawieszenie wydawania czasopisma i perspektywy jego powrotu na rynek wydawniczy

W momencie otwarcia przewodu doktorskiego autora niniejszej rozprawy (28 września 2018 roku), czasopismo „Przyjaciel Przy Pracy" wydawało się dobrze prosperującym periodykiem branżowym o niemal 70-letniej historii. Oczywiście czasopismo to wydawane było w realiach polskiego rynku wydawnictw branżowych i borykało się z problemami rosnących kosztów oraz malejącego zbytu, podobnie jak i inne czasopisma o zbliżonej tematyce. W grudniowym wydaniu 2018 roku redaktor naczelny Maciej Sas-Badowski pożegnał się z czytelnikami czasopisma następującymi

[321] W. Oniszczenko, *Stres to brzmi groźnie*, Warszawa 1998, s. 4

słowami: *Nadchodzący rok 2019 to czas wyzwań i realizacji nowych projektów. To również czas, w którym żegnamy się z Państwem i zawieszamy wydawanie naszego czasopisma. Ostatnie wydanie „Przyjaciela przy Pracy" to grudzień 2018, ale mamy nadzieję, że spotkamy się w niedługim czasie ponownie, a także przy realizacji innych inicjatyw promujących bezpieczeństwo i higienę pracy.*[322]. Skan strony ze słowami pożegnania przedstawia Rysunek 34.

Rysunek 34. Pożegnacie redaktora naczelnego Macieja Sas-Badowskiego

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!

Dobiegający końca rok 2018 to kolejny rok, w którym *Przyjaciel przy Pracy* towarzyszył Państwu w realizacji zadań zawodowych i wspierał w promowaniu kultury bezpieczeństwa.

Dzięki Państwa sugestiom poruszaliśmy tematy, które uznali Państwo za istotne i warte popularyzacji. Dziękujemy również za ciepłe przyjęcie wszędzie tam gdzie się z Państwem spotykaliśmy oraz słowa uznania dla naszego czasopisma.

Nadchodzący rok 2019 to czas wyzwań i realizacji nowych projektów. To również czas, w którym żegnamy się z Państwem i zawieszamy wydawanie naszego czasopisma. Ostatnie wydanie *Przyjaciela przy Pracy* to grudzień 2018, ale mamy nadzieję, że spotkamy się w niedługim czasie ponownie, a także przy realizacji innych inicjatyw promujących bezpieczeństwo i higienę pracy.

Wszystkim Czytelnikom, Autorom, Reklamodawcom, Partnerom i Sympatykom *Przyjaciela przy Pracy* życzymy zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz serdecznie dziękujemy za dotychczasową współpracę. W nadchodzącym Nowym Roku życzymy Państwu dużo zdrowia, sukcesów zawodowych i przede wszystkim bezpiecznej pracy!

Redaktor naczelny
Maciej Sas-Badowski

Źródło: Skan strony „Przyjaciela przy Pracy" z grudnia 2018 (nr 12), s. 3.

[322] „Przyjaciel Przy Pracy", nr 12, grudzień 2018, Agencja Wydawnicza BHP-PRESS, Radom 2018, s. 3.

Do przyczyn wstrzymania wydawania tytułu opisanych w dysertacji – rosnących kosztów utrzymania i wydawania czasopisma, konkurencji pism o zbliżonej tematyce i większym kapitale oraz konwergencji mediów i przekazów – doszły dodatkowo sprawy formalno-organizacyjne związane ze zmianą siedziby właściciela czasopisma oraz Agencji Wydawniczej BHP-PRESS tj. Wyższej Inżynierskiej Szkoły Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu. Uczelnia na początku 2019 roku wszczęła proces zmiany lokalizacji i została przeniesiona z ulicy Mokrej 13/19 na ulicę Grzybowską 4/6 w Radomiu. Było to ogromne przedsięwzięcie nie tylko pod względem formalnym, ale przede wszystkim logistycznym, na dodatek w trakcie trwania roku akademickiego. Zmiana ta poprzedzona była ogromnymi wydatkami związanymi z dostosowaniem nowego budynku do celów kształcenia na poziomie studiów wyższych technicznych, jak i również zaangażowaniem niemal wszystkich pracowników uczelni w sprawy adaptacyjno-organizacyjne. Efektem tego był brak kadr do redagowania i obsługi redakcji czasopisma „Przyjaciel Przy Pracy" – niemal cała redakcja składała się z pracowników tejże uczelni.

Jak wynika z informacji uzyskanych od władz uczelni i Agencji Wydawniczej BHP-PRESS, decyzja o zawieszeniu wydawania czasopisma nie była łatwa, ale dla uczelni ważniejszą sprawą, a wręcz misją, było kształcenie nowoczesnych kadr inżynierskich dla społeczeństwa. Planując dalsze funkcjonowanie „Przyjaciela przy Pracy" należałoby zapewnić profesjonalne zaplecze techniczne oraz dziennikarskie, ponieważ wersja drukowana czasopisma stanowi jego wersję pierwotną – podstawową i przy jej tworzeniu w erze Internetu i technologii cyfrowych takie zaplecze techniczno-kadrowe jest konieczne.

Obecnej wydawanie czasopisma „Przyjaciel Przy Pracy" jest zawieszone, ale trwają szeroko zakrojone działania, by rozwiązać ostatecznie kwestie własnościowe, finansowania oraz wydawnicze.

Zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. 1984 r. Nr 5 poz. 24 ze zm.) rejestracja dziennika lub czasopisma traci ważność w razie niewydawania dziennika lub czasopisma przez rok od dnia nabycia uprawnień do ich wydawania na czas nieoznaczony lub przerwy w ich wydawaniu przez okres roku, jeżeli redakcja nie wystąpiła o zachowanie rejestracji[323].

[323] *Ochrona własności intelektualnej. Prawo prasowe*, Wydawnictwo OD.NOWA, Bielsko-Biała 2019, s. 212.

Wyższa Inżynierska Szkoła Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu, jako właściciel Agencji Wydawniczej BHP-PRESS i czasopisma „Przyjaciel Przy Pracy" – w momencie tworzenia niniejszej rozprawy – miała jeszcze kilka miesięcy na ostateczne rozwiązania. Nie wykluczano wówczas żadnego rozwiązania o charakterze biznesowym, jak również podjęcia działań formalno-prawnych tj. procedury zmierzającej do zachowania rejestracji czasopisma w Sądzie Okręgowym. Czas zawieszenia wydawania czasopisma to również okres monitorowania przez właściciela wydawnictwa rynku czasopism branżowych, którego wyniki rynkowe będą brane przy dalszym podejmowaniu decyzji w sprawie czasopisma. Clou na tym etapie to zapewnienie płynnych środków finansowych lub zbycie wydawnictwa z czasopismem, by mogło ono się rozwijać i przeciwstawiać konkurencji innych wydawnictw oraz nadążać za postępem technologicznym w cyfrowym świecie mediów.

Należałoby również zapewnić środki i przeprowadzić profesjonalną analizę otoczenia wydawnictwa-czasopisma. Wg Z. Pierścionka *Każde przedsiębiorstwo działa w określonym otoczeniu. Z jednej strony, przedsiębiorstwo działa na rzecz otoczenia i utrzymuje się dzięki otoczeniu, z drugiej zaś – otoczenie stwarza określone zagrożenia dla bytu przedsiębiorstwa*[324].

Taka profesjonalna analiza dałaby odpowiedź, czy „otoczenie" potrzebuje takiego czasopisma i czy jego dalszy byt jest rynkowo uzasadniony.

[324] Z. Pierścionek, *Strategie rozwoju firmy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 130.

Rozdział 4

Zawartość treściowa czasopisma

Wg S. Michalczyka analiza zawartości jest jedną z podstawowych metod badawczych stosowanych w nauce o komunikowaniu masowym (oprócz wywiadu, obserwacji i eksperymentu)[325]. M. Lisowska-Magdziarz podaje niemal w niezmienionej formie definicję analizy zawartości autorstwa B. Berelsona w następującym brzmieniu: *Analiza zawartości to technika badawcza służąca obiektywnemu, systematycznemu i ilościowemu opisowi jawnej zawartości komunikacji*[326]. Autorka uznaje analizę zawartości za technikę badawczą, jednak ze względu na jej interdyscyplinarność, rozległość możliwości oraz ogromne zróżnicowanie materiału badawczego traktuje analizę zawartości jako zespól technik i procedur[327].

Pojęcie metodologii w tej części dysertacji będzie używane głównie w sensie opisowym, a nie normatywnym. W ujęciu normatywnym istniejące reguły stosuje się jako kryteria oceny istniejącej nauki lub jako normy własnego postępowania badawczego. W opisowym podejściu w metodologii poddaje się analizie metody (procedury) postępowania charakterystyczne dla danej dyscypliny, czy też dla pewnego rodzaju problemów społecznych w sposób czysto rejestrujący, bez odnoszenia się do jakiś normatywnych standardów służących do ich oceny[328].

Projektując badania zawartości treści czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" należało zidentyfikować i określić, jakiego rodzaju dane stanowią te treści. M. Makowska scharakteryzowała dane zastane jako *wszystkie udokumentowane wytwory powstałe w wyniku działania współczesnych wysoko zorganizowanych społeczeństw, niemal we*

[325] http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Rocznik_Prasoznawczy/Rocznik_Prasoznawczyr2009t3/Rocznik_Prasoznawczy-r2009-t3-s95-109/Rocznik_Prasoznawczy-r2009-t3-s95-109.pdf, data wejścia 09.04.2019 r.

[326] M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów*, „Zeszyty Wydziałowe", zeszyt nr 1, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytet Jagielloński. Kraków 2004, s. 13.

[327] Tamże.

[328] K. T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 9.

wszytkach dziedzinach życia publicznego. Korzystanie z danych zastanych stanowi przykład realizacji badań niereaktywnych (ang. *reactive research*) i można je zdefiniować jako metody badania zachowań społecznych niewpływające na te zachowania[329].

Ze względu na formę dostępności dane zastane można podzielić na dane opracowane i dane surowe. Dane w „Przyjacielu przy Pracy" są typowymi danymi surowymi, ponieważ wymagają dodatkowych analiz jakościowych lub ilościowych.

Do celów badawczych można zdefiniować dane zastane jako te, które nie zostały wywołane przez badacza, lecz są używane w celach badawczych. Tak szerokie pojęcie danych zastanych wymaga dookreślenia, czy chodzi o dane zastane w wąskim, czy szerokim rozumieniu. W wąskim rozumieniu są to każdego rodzaju materiały, których cel powstania nigdy nie był celem badawczym, a mimo to korzystają z nich różni badacze. Do takich danych możemy zaliczyć dzieła literackie, prasę (np. „Przyjaciela przy Pracy"), akty normatywne, dokumenty itp. Z kolei w rozumieniu szerokim to każdego rodzaju materiały niewywołane przez badacza, który na nich pracuje niezależnie od tego, czy wcześniej były wywołane w celach badawczych (np. statystyki, raporty, materiały wizualne i zapisy audio itp.).

Przystępując do analizy danych zastanych należy określić, czy są one danymi wywołanymi czy też niewywołanymi. Pierwsze powstały wskutek działalności prowadzącego badanie i dla potrzeb badania. Drugie nie powstały w wyniku działalności badawczej ani dla potrzeb badania[330]. Dane zawarte w czasopiśmie „Przyjaciel przy Pracy" zaliczają się do drugiej kategorii – materiałem są artykuły i tematy prasowe.

Źródłem danych zastanych były egzemplarze archiwalne czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" znajdujące się w zasobach Biblioteki Narodowej w Warszawie (lata 1947-1950), Biblioteki Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie (lata 1950-2015) oraz materiały przekazane przez ostatniego wydawcę – Wyższą Inżynierską Szkołę Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu (lata 2015/16-2018).

[329] M. Makowska, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik…*, dz. cyt., s. 10.
[330] Tamże, s. 33.

4.1. Metodologia badania danych

Praca na danych zastanych daje możliwość korzystania z rożnych metod w zależności od celu badań i dyscypliny naukowej. Analiza treści polega na systematycznym badaniu zawartości przekazów wybranego rodzaju w poszukiwaniu pewnych prawidłowości. Może ona być zarówno ilościowa, jak i jakościowa. Po wybraniu materiału do badań należało ustalić najdogodniejsze jednostki analizy. E. Babbie definiuje je jako *pojedyncze jednostki, na temat których formułujemy twierdzenia opisowe i wyjaśniające*[331].

W przypadku badań nad „Przyjacielem przy Pracy" były to tytuły artykułów i lub cytaty tematyczne, toteż za jednostkę analizy przyjęto jednostki kontekstu, czyli pełnego tytułu artykułu lub większy fragment treści. Należało opracować kategorie analityczne, tak, by podział na nie dawał jednolite zasady klasyfikacji i były one rozłączne. Kodowanie w analizie ilościowej jest równoznaczne z zastosowaniem klucza, to znaczy, jeśli w danej jednostce analizy występują interesujące badacza treści, to odnotowuje to jako kolejny przypadek ich występowania w formie ilościowej. Kodowaniu podlegają wyłącznie treści jawne. Należało przeprowadzić kodowanie jednostek analitycznych tekstu według przyjętych kategorii w postaci indeksu i analizy ilościowej. Po zakończeniu kodowania wszytkach wybranych do analizy przekazów przystąpiono do porządkowania zebranego materiału. W analizie ilościowej polegało to na obliczeniu frekwencji, czyli ustaleniu, ile razy w każdej z kategorii zakodowano treści. Czynność przypisywania liczb osobom czy obiektom nazywana jest pomiarem[332]. Wyniki należy przedstawić w czytelny sposób, na przykład w formie tabel, wykresów, diagramów itp.[333].

W analizie ilościowej można użyć każdej z metod doboru próby. W doborze próby obowiązują trzy zasady:

- zasada wyczerpania – należy dotrzeć do wszystkich przekazów danego rodzaju;
- zasada homogeniczności – należy badać jedną audycję, jedno czasopismo, jednego autora tekstów;

[331] E. Babbie, *Badania społeczne w prakrycie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa2004, s. 117-119.
[332] G. Wieczorkowska, P. Kochański, M. Eljaszuk, *Statystyka Wprowadzenie do analizy danych*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa2005, s. 35.
[333] M. Makowska, *Analiza danych zastanych. Przewodnik…*, dz. cyt., s. 144.

- zasada reprezentatywności – twierdzenia o danym tekście muszą być formułowane na podstawie przeanalizowania odpowiednio dużej próby przekazów.

W przypadku przedmiotowego badania „Przyjaciela przy Pracy" wyboru próby badawczej dokonano wg zasady reprezentatywności tzn. przyjęto klucz analizy jednego egzemplarza w kwartale – co daje cztery czasopisma w roku i 276 w ciągu 69 lat wydawania. Zważywszy, że do momentu zawieszenia wydawania czasopisma w grudniu 2018 roku ukazało się 810 numerów, dało to bardzo dokładny obraz badanych treści. Wybór egzemplarzy z każdego kwartału do badań był przypadkowy i miał zapewnić różnorodność treści i zagadnień podejmowanych w czasopiśmie i wybranych do analizy. Dane użyte w badaniach zawartości treści gromadzono w programie MS Excel 2016, zaś analizy statystycznej dokonano przy użyciu pakietu Statistica, firmy StatSoft Kraków. Do wizualizacji danych zastosowano histogramy, w których wygląd słupków zależy od wyboru przedziałów, a rozkład cechy liczbowej pokazany jest za pomocą długości słupków[334].

Mając ogromny zasób materiału badawczego w postaci artykułów do analizy treści wybrano teksty z trzech grup tematycznych:

- pierwsza tematyka dotyczyła bezpieczeństwa pracy w świadomości na przestrzeni dziejów (jak się zmieniała) – opisano tu zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie;
- druga tematyka dotyczyła otoczenia społeczno-ustrojowego pisma w kontekście poruszanej tematyki i treść artykułów. W grupie tej poddano badaniom artykuły z zakresu ochrony pracowników młodych (młodocianych) oraz społecznej inspekcji pracy,
- trzecia tematyka to działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy" na rzecz BHP.

W toku analizy zawartości zauważono również, że 96 artykułów z badanej próby było poświęconych tematyce o charakterze jednostkowym, na ogół więcej nie kontynuowanych takich jak: „Aktyw społeczny w oczach inspektora pracy", „Społeczna inspekcja pracy w Bułgarii", „Perspektywy przed społeczną

[334] P. Biecek, E. Baranowska, P. Sobczyk, *Wykresy unplugged*, Wyd. Fundacja Naukowa SmarterPoland.pl, Warszawa 2019, s. 10, s. 12.

inspekcją pracy" „Na tropie szkolenia społecznych inspektorów" i były one swego rodzaju uzupełnieniem cyklicznych artykułów.

4.2. Tematyka BHP w rolnictwie na łamach „Przyjaciela przy Pracy"

Analizując wybrane egzemplarze czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" podjęto próbę zbadania zawartości treści związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy w rolnictwie jako tematyki niszowej, a zarazem bardzo ważnej w aspekcie społecznym. W pierwszych latach istnienia „Przyjaciela przy Pracy" (od 1947 roku) zagadnienia te odnosiły się wyłącznie do gospodarstw rolnych państwowych, ponieważ rolnictwo indywidualne, co do założenia, miało z czasem przestać istnieć.

W latach powojennych ówczesnej władzy bardzo zależało na pozytywnym wizerunku. Szczególną grupą społeczną byli rolnicy pracujący w PGR-ach i Spółdzielniach Rolniczych. Przedstawiano ich jako jedynych żywicieli narodu polskiego. Pierwsze Państwowe Gospodarstwa Rolne ruszyły 12 lutego 1949 roku, czyli ledwie kilka tygodni po wejściu w życie ustawy tworzącej je. Oczywiście władze do ich powstania szykowały się znacznie dłużej. Pod wpływem nacisków ze strony Stalina, który domagał się jak najszybszego *usunięcia z widoku całej klasy ziemian*[335], już w 1944 roku rozpoczęto reformę rolną, która miała doprowadzić do zlikwidowania własności ziemskiej.

Tylko w pierwszym roku zlikwidowano ponad 1700 majątków, parcelując 200 tysięcy ha ziemi. Ich właściciele byli brutalnie wyrzucani ze swojej własności, a w wielu wypadkach także aresztowani i wywożeni w głąb ZSRR. W czasie całej reformy, czyli do roku 1948, przejęto 9707 nieruchomości o łącznej powierzchni blisko 3,5 mln ha. Właśnie z tej ziemi oraz z ziem na terenach poniemieckich utworzono początkowo trzy różne rodzaje gospodarstw: Państwowe Nieruchomości Rolne, Zakłady Hodowli Roślin i Państwową Hodowlę Koni. 1 stycznia 1949 roku na mocy ustawy sejmowej zostały one połączone w jednolite Państwowe Gospodarstwa Rolne. Najwięcej pegeerów było w Polsce Zachodniej.

W niektórych województwach, takich jak szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie i elbląskie, należąca do nich ziemia zajmowała ponad 50% powierzchni wszystkich znajdujących się tam użytków rolnych. Na pozostałych obszarach Polski

[335] https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/138263,60-lat-temu-powstaly-pierwsze-pgr-y.html, data wejścia 04.01.2020 r.

pegeerów było znacznie mniej, mimo to zajmowany przez nie odsetek gruntów stopniowo się zwiększał od niecałych 10% w 1950 roku do blisko 20% w 1989. Wtedy do pegeerów należało około 4,5 mln ha gruntu i pracowało w nich blisko pół miliona ludzi[336].

Niezmiernie trudnym zadaniem było zapewnienie w nich bezpieczeństwa i higieny pracy, ponieważ w początkowym okresie brakowało wykwalifikowanych pracowników. Stan ten wynikał również z tego, że w pierwszej połowie lat 50. XX w. do pracy w pegeerach kierowano przymusowo na „rehabilitację przez pracę" tak zwany margines społeczny: prostytutki, chuliganów, włóczęgów. Dodatkowo zasiedlano je także ludnością przesiedloną z Kresów. Dlatego w pegeerach ukształtował się specyficzny typ społeczności. Nie była przywiązana ani do miejsca pracy, ani zamieszkania. Miała własną, odrębną w dużej mierze od reszty społeczeństwa kulturę, obyczajowość, sposób i styl życia[337]. W tej trudnej sytuacji „Przyjaciel przy Pracy" miał edukować pracowników PGR-ów, krzewić kulturę techniki rolniczej i agrarnej oraz kolektywizować społeczność.

Od samego początku (1953 rok) ukazywania się artykułów o tematyce związanej z rolnictwem, zagadnienia poruszane na łamach czasopisma miały charakter interdyscyplinarny. Wynikał on z określonego rodzaju prac w rolnictwie w danej porze roku oraz dziale produkcji rolniczej. Treści miały charakter informacyjno-instruktażowy bez zabarwienia politycznego i propagandowego, co jest charakterystyczne dla tego czasopisma.

Pierwszy okres poddany badaniom to czas od roku 1953 do upadku PGR-ów w 1991 roku, kiedy to Sejm uchwalił ustawę likwidującą je. Grupując zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa na wsi można wyszczególnić kilka grup tematycznych:

- bezpieczeństwo przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych;
- bezpieczeństwo obsługi i eksploatacji maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej;
- bezpieczeństwo i higieny przy pracach sezonowych tj. wiosennych, letnich i jesiennym;
- zagrożenia powodowane czynnikami chemicznymi, takimi jak nawozy sztuczne oraz środki ochrony roślin.

[336] http://www.muzeumpgr-bolegorzyn.neostrada.pl/historia_pgr.html, data wejścia 03.01.2020 r.

[337] https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/138263,60-lat-temu-powstaly-pierwsze-pgr-y.html, data wejścia 07.01.2020 r.

Na łamach „Przyjaciela przy Pracy” rzadko opisywano pracę rybaków, ale było to prawdopodobnie jedno z nielicznych czasopism poruszających w ogóle zagadnienia bezpieczeństwa pracy tak specyficznej działalności. Szczególną tematyką były wypadki. które były opisywane z dokładną analizą przyczyn i okoliczności ich powstania, jako przestroga dla pracowników PGR-ów. W czasopiśmie skrupulatnie i często opisywano role i funkcje Inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie kontroli oraz profilaktyki w PGR-ach.

Rzadkością w całym okresie wydawania czasopisma były artykuły opisujące kampanie i konkursy o charakterze edukacyjnym i popularyzacyjnym, szkolenia w zakresie BHP oraz konferencji naukowych. Rzadko na łamach pisma gościła tematyka odnosząca się do bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Swoje miejsce w „Przyjacielu przy Pracy” miały za to zagrożenia biologiczne jako czynnik występujący w środowisko pracy na wsi. Cyklicznie podejmowana była problematyka prawna w zakresie praw pracy i ubezpieczeń społecznych.

Rysunek 35. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „Bezpieczeństwo na wsi”, które pojawiały się w latach 1953-2018 w badanej próbie

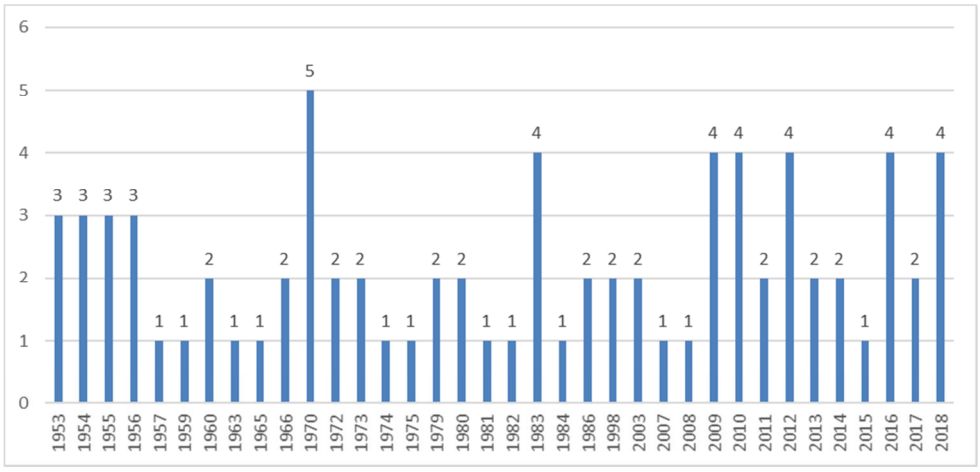

Źródło: Opracowanie własne.

Analiza wskazuje, że pierwsze artykuły poświęcone tematyce bezpieczeństwa na wsi pojawiły się w 1953 roku. Przez pierwsze 4 lata ukazywały się one dość regularnie. W latach następnych (1957-1966) ich częstotliwość spadła. W roku 1970 zanotowano

największą roczną liczbę ukazanych artykułów w sekcji poświęconej bezpieczeństwu w rolnictwie (5 wzmianek). Łącznie pojawiło się 79 pozycji.

W kolejnych latach ukazywania się „Przyjaciela przy Pracy" odnotowywano okresowe spadki i wzrosty liczby artykułów na ten temat, jednak do 2018 roku ich liczba nie przekroczyła w żadnym roku pięciu (Rysunek 35). Poniżej zaprezentowano opracowanie tabelaryczne przykładowych treści dotyczących tematyki bezpieczeństwa na wsi.

Tabela 7. Bezpieczeństwo przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych.

Rok i numer wydania	**Tytuł/tematyka artykułu/cytowania**	**Uwagi lub zmiany**
1953 r. Nr 7	„BHP w gospodarstwach rolnych. Praca przy ciągnikach"	
1953 r. Nr 10	„Bezpieczna wymiana ogumienia ciągnika Ursus 45 KM"	
1954 r. Nr 11	„Efekt drgań ciągników"	
1955 r. Nr 10	„Praca narzędziami konnymi"	
1966 r. Nr 5	„13 rad w sprawie bezpiecznej obsługi ciągnika"	
1970 r. Nr 5	„Kabina bezpieczeństwa ciągnika Ursus"	
1972 r. Nr 4	„Kombajny wyruszają w pole"	
1972 r. Nr 10	„Każdy kombajn musi być wyposażony w sprzęt gaśniczy"	
1974 r. Nr 1	„Traktory i ludzie"	
1974 r. Nr 11	„Konstrukcja kabiny w traktorze Allis-Chalmers zapewnia maksymalną wygodę obsługi"	
1980 r. Nr 4	„BHP przy pracy zmianowej kierowcy ciągnika i jego zmiennika oraz koordynacja prac zbiorowych z użyciem ciągnika do prac transportowych ludzi"	
1980 r. Nr 12	„Bezpieczeństwo w ciągniku bez kabiny"	

1981 r. Nr 3	„Bezpieczeństwo pracy w specjalizowanym samochodzie rolniczym”	
2018 r. Nr 7-8	„Obsługa maszyn rolniczych. Pamiętaj, że maszyny rolnicze mogą obsługiwać osoby: dorosłe, zdrowe, przeszkolone w zakresie obsługi konkretnej maszyny oraz zasad bezpieczeństwa pracy, posiadające wymagane uprawnienia”	

Źródło: Opracowanie własne.

Analiza zasobów zaprezentowana w Tabeli 11 została przedstawiona poniżej w sposób graficzny (Rysunek 36).

Rysunek 36. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych”

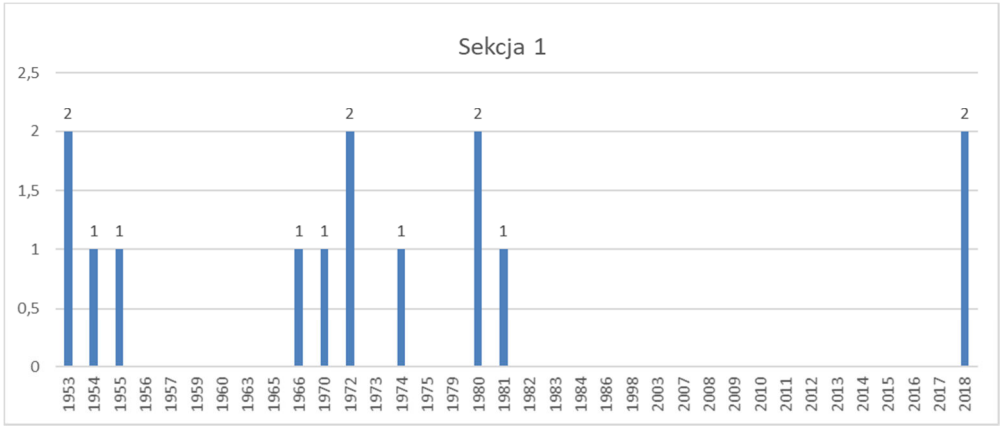

Źródło: Opracowanie własne.

Analiza wskazuje na okresowość pojawiających się treści w sekcji poświęconej bezpieczeństwu przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych. Widoczne jest wzmożone zainteresowanie tematyką w następujących latach:

- 1953-1955;
- 1966-1974;
- 1980-1981;
- 2018.

W pozostałych okresach artykuły poświęcone użytkowaniu maszyn nie pojawiały się.

Tabela 8. Problematyka bezpieczeństwa obsługi i eksploatacji maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej.

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1954 r. Nr 11	„Drgania części roboczych maszyn do przygotowywania pasz”	
1970 r. Nr 11	„Zagrożenia przy pracy w silosach”	
1986 r. Nr 9	„Wymagania stawiane pracownikom produkcyjnym, zatrudnionym w rolnictwie, zasadniczo się zmieniły, a kultura techniczna obecnie zatrudnionych nie odpowiada jeszcze rozwojowi mechanizacji oraz nowo wprowadzonym technologiom produkcji, co powoduje wzrost zagrożenia wypadkowego”	
1998 r. Nr 4	„Instrukcja BHP dla rybaka wód śródlądowych”	
2003 r. Nr 7-8	„Nowelizacja przepisów BHP przy przetwórstwie ziemniaków”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 7. Artykuły w sekcji „Problematyka bezpieczeństwa obsługi i eksploatacji maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej”

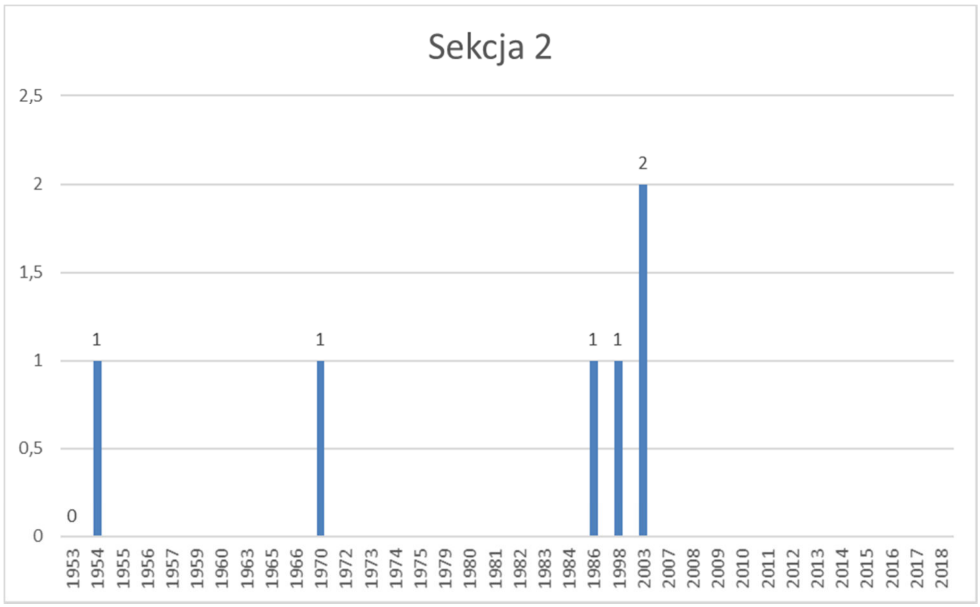

Źródło: Opracowanie własne.

Pierwsze pozycje poświęcone problematyce bezpieczeństwa obsługi i eksploatacji maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej zostały wydrukowane na łamach czasopisma „Przyjaciel przy Pracy” w 1954 roku. Kolejna wzmianka pojawiła się dopiero w 1970 roku. Następnie artykuły publikowane były jedynie w latach 1986-2003 (Rysunek 37).

Tabela 9. Bezpieczeństwo i higiena przy pracach sezonowych

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1956 r. Nr 2	„Bezpieczeństwo i higiena przy pracach wiosennych w rolnictwie”	
1966 r. Nr 9	„Okres jesienno-zimowy, kiedy na ogół prace polowe zamierają, jest wykorzystywany w kombinacie (PGR) na bardziej intensywne szkolenie załogi. W programach tego szkolenia uwzględnia się również – niestety nie wiem w	

	jakim stopniu – sprawy BHP”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 38. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo i higiena przy pracach sezonowych”

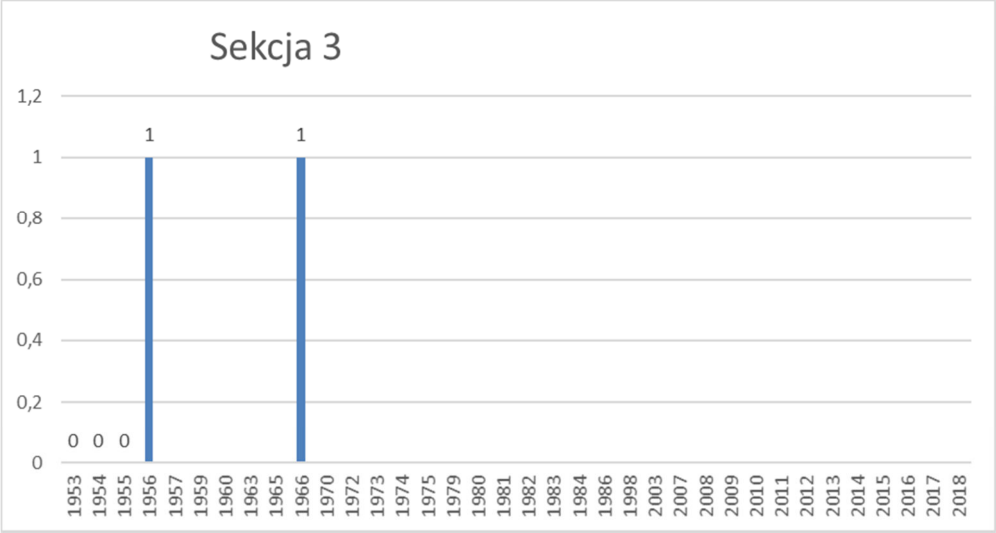

Źródło: Opracowanie własne.

Najmniej popularną tematyką okazało się BHP przy pracach sezonowych. Tematyka ta pojawiała się sporadycznie – Rysunek 38 i Tabela 13.

Tabela 10. Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie – zagadnienia ogólne o charakterze uniwersalnych wskazówek, zaleceń i informacji oraz oceny ryzyka zawodowego

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1954 r. Nr 5	„Zasady ochrony pracy w rolnictwie”	
1960 r. Nr 8	„Rzeczywistość i perspektywy rolnictwa (…) główne przyczyny wypadkowości w rolnictwie”	
1963 r. Nr 4	„Stan BHP w rolnictwie”	

1979 r. Nr 4-5	„W polskim rolnictwie następuje w ostatnich latach szybka mechanizacja (…) co zrobić, aby jednocześnie podnosiła się wiedza pracowników z zakresu BHP”	
1983 r. Nr 10	„Indywidualne rolnictwo wymaga ochrony”	
1985 r. Nr 5	„Źle w bezpieczeństwie pracy w kółkach rolniczych”	
2013 r. Nr 11	„Książka „Ocena ryzyka w miejscach pracy zagrożonych występowaniem atmosfer wybuchowych”, Wydawnictwa SANNORT”	
2016 r. Nr 12	„Dopuszczalność pracy w niedziele lub święta (…) w rolnictwie”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 39. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie” – zagadnienia ogólne o charakterze uniwersalnych wskazówek, zaleceń i informacji oraz oceny ryzyka zawodowego

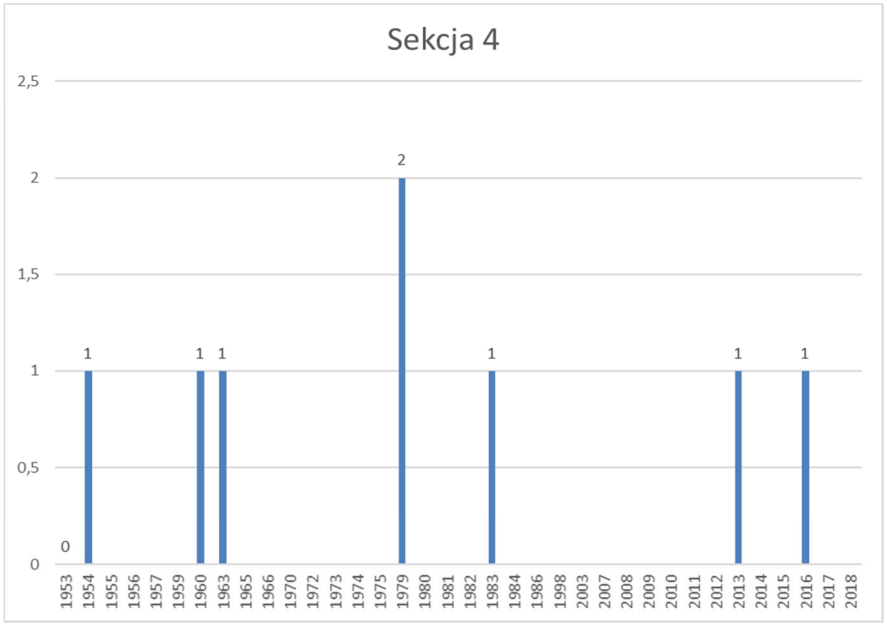

Źródło: Opracowanie własne.

Pierwsza pozycja dotycząca tematyki ogólnej BHP w rolnictwie pojawiła się w czasopiśmie w 1954 roku. Artykuły publikowane były w odstępach kilkuletnich. Ostatni został wydrukowany w 2016 roku – Rysunek 39 i Tabela 14.

Tabela 11. Bezpieczeństwo, zagrożenia i zasady pracy w wyspecjalizowanych działach gospodarki rolnej

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1953 r. Nr 3	„Źle się dzieje w Lubelskim Przedsiębiorstwie Elektryfikacji Rolnictwa”	
1955 r. Nr 8	„Pozycja przy pracy w przetwórstwie rybnym”	
1956 r. Nr 9	„O technikach BHP – mleczarzach”	
1970 r. Nr 11	„Zagrożenia przy pracy w silosach”	
1973 r. Nr 12	„Przemysł chemiczny a ochrona środowiska naturalnego”	
1975 r. Nr 5	„Zagrożenia w małych spółdzielniach rolniczych”	
1983 r. Nr 10	„Indywidualne rolnictwo wymaga ochrony”	
1986 r. Nr 1	„Bezpieczeństwo pracy w ubojniach”	
1998 r. Nr 4	„Instrukcja BHP dla rybaka wód śródlądowych”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 40. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo, zagrożenia i zasady pracy w wyspecjalizowanych działach gospodarki rolnej”

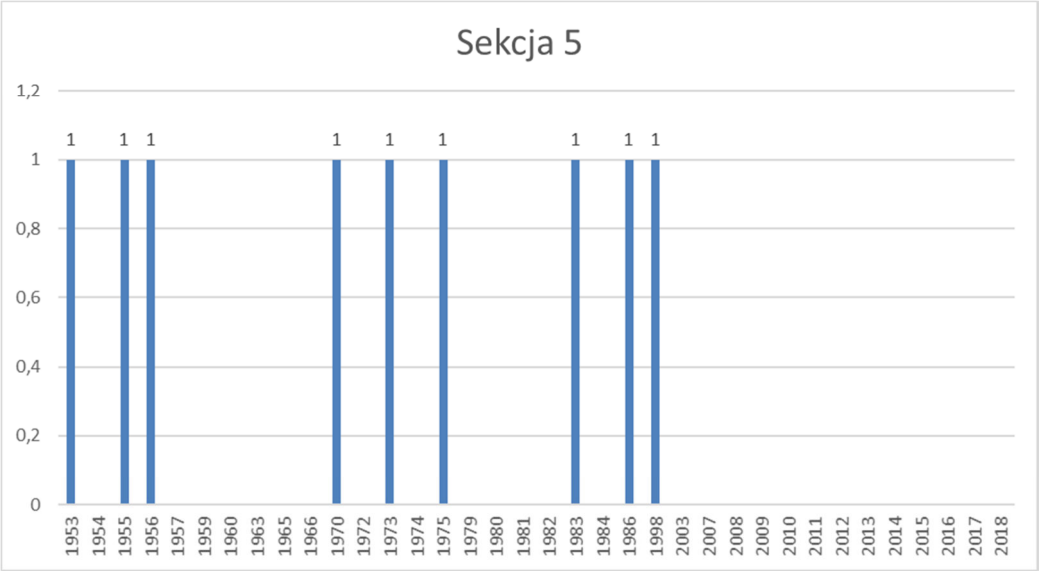

Źródło: Opracowanie własne

Artykuły dotyczące bezpieczeństwa w wyspecjalizowanych działach gospodarki rolnej pojawiały się od roku 1953 do 1989. W latach późniejszych zaprzestano wydawania wzmianek poświęconych wspomnianej tematyce – Rysunek 40 i Tabela 15.

Tabela 12. Wypadki przy pracy, choroby zawodowe w rolnictwie

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1960 r. Nr 8	„Rzeczywistość i perspektywy rolnictwa (…) główne przyczyny wypadkowości w rolnictwie”	
1965 r. Nr 1	„Często jeszcze można spotkać się za zdaniem, że praca w rolnictwie należy do najzdrowszych i na ogół bezpiecznych, że mogą ją wykonywać osoby nieposiadające prawie żadnych kwalifikacji zawodowych. Mniemanie to jest błędne. Świadczy o tym wysoka liczba wypadków śmiertelnych i ciężkich, zdarzających się rok rocznie.	
1983 r. Nr 5	„Wiele jest wypadków spowodowanych kopnięciem konia”	

2008 r. Nr 9	„Śmiertelny wypadek przy kiszeniu kapusty”	
2008 r. Nr 12	„Zbiorowy wypadek na fermie trzody chlewnej”	
2011 r. Nr 5	„Schorzenia te (skórne) występują jednak we wszystkich gałęziach przemysłu i w rolnictwie”	
2014 r. Nr 7-8	„Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej wynosi 700 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu”	
2015 r. Nr 9	„Każdego roku w polskim rolnictwie dochodzi do wielu wypadków, które ze względu na rodzaj wykonywanych zadań i wykorzystywanego w procesach pracy sprzętu, mają charakter ciężki lub śmiertelny”	
2016 r. Nr 1	„Jak mówią statystyki KRUS, liczba wypadków w rolnictwie z roku na rok zmniejsza się”	

Źródło: Opracowanie własne.

41. Artykuły w sekcji „Wypadki przy pracy, choroby zawodowe w rolnictwie”

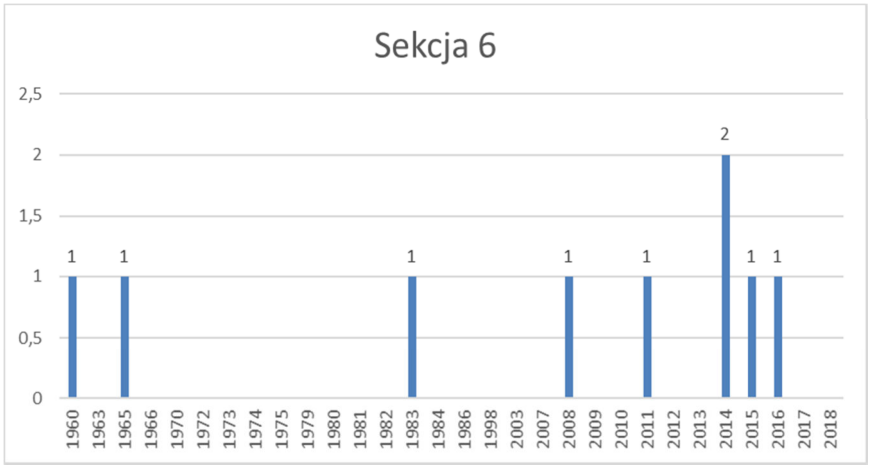

Źródło: Opracowanie własne

Tematyka wypadków przy pracy była jedną z popularniejszych (9 artykułów) na łamach „Przyjaciela przy Pracy”. Pierwszy artykuł pojawił się w czasopiśmie w roku 1960, kolejny w 1965 roku. Następnie do roku 1983 artykuły o tej tematyce nie

pojawiały się. Najwięcej pozycji w badanej próbie pojawiło się w latach 2014-2016 – Rysunek 41 i Tabela 16.

Tabela 13. Rola, zadania oraz działania Państwowej Inspekcji Pracy w rolnictwie

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1956 r. Nr 6	„Zadania inspekcji pracy w rolnictwie podczas akcji żniwnej”	
2010 r. Nr 1	„Ma o tym świadczyć m.in. liczba 36 tys. podmiotów, do których zostaną skierowane różnorodne przedsięwzięcia o charakterze prewencyjnym (…) szkolenia dla (…) rolników indywidualnych”	
2012 r. Nr 1	„Trzeba jeszcze wspomnieć o blisko 24 tys. wizytacji inspektorów PIP w rolnictwie indywidualnym i udzielaniu wtedy porad z zakresu BHP”	
2012 r. Nr 12	„Dotychczasowe działania programowe inspekcji pracy w rolnictwie indywidualnym, takie jak wizytacje gospodarstw rolnych, szkolenia i konkursy po raz pierwszy wzmocnione zostaną akcją medialną pod nazwą „Szanuj życie – bezpieczna praca w rolnictwie”.”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 42. Artykuły w sekcji „Rola, zadania oraz działania Państwowej Inspekcji Pracy w rolnictwie”

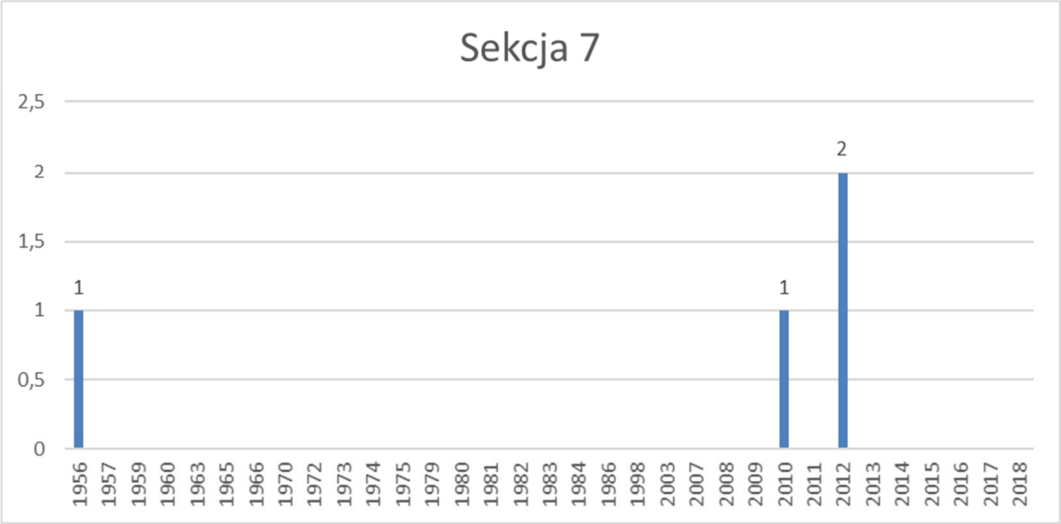

Źródło: Opracowanie własne

Zagadnienia poświęcone Państwowej Inspekcji Pracy pojawiały się stosunkowo rzadko (mając na uwadze inne sekcje). Pierwsza wzmianka opublikowana została w 1956 roku, kolejne w latach 2010-2012 – Rysunek 42 i Tabela 17.

Tabela 14. Kampanie i konkursy o charakterze edukacyjnym i popularyzacyjnym, szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz konferencje naukowe

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1955 r. Nr 5	„Ochrona pracy w rolnictwie holenderskim”	
1957 r. Nr 5	„Plagi rolników”	
1959 r. Nr 4	„Kampania higieniczno-sanitarna w PGR”	
1982 r. Nr 9	„Kalendarz rolnika (…) bezpieczeństwo w czasie”	

1983 r. Nr 10	„Indywidualne rolnictwo wymaga ochrony”	
2009 r. Nr 1	„Kontynuowanie przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych, szczególnie popularyzujących zachowania bezpieczne”	
2009 r. Nr 5	„Instytut Medycyny Wsi w Lublinie, istniejący od 58 lat, jest placówką naukową i usługowo-leczniczą o zasięgu ogólnopolskim.”	
2009 r. Nr 7-8	„W dniu 22 czerwca 2009 r. w Olsztynie odbyła się konferencja pt. „Gospodarstwo rolne – bezpieczne miejsce pracy”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 43. Artykuły w sekcji „Kampanie i konkursy o charakterze edukacyjnym i popularyzacyjnym, szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz konferencje naukowe

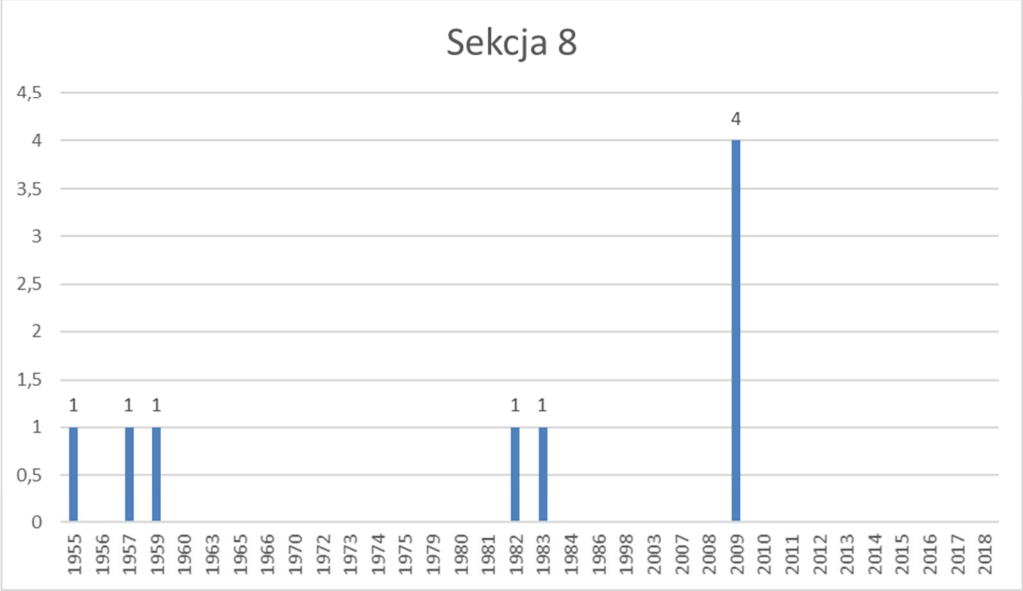

Źródło: Opracowanie własne

Pierwsze wzmianki dotyczące kampaniom o charakterze edukacyjnym pojawiały się w latach 1955-1959. Następnie po długiej przerwie w latach 1982-1983. Najwięcej pozycji poświęconych wspomnianej tematyce pojawiło się w roku 2009 – Rysunek 43 i Tabela 18.

Tabela 15. Bezpieczeństwo i higiena pracy oraz zagrożenia czynnikami chemicznymi w rolnictwie

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
1970 r. Nr 7-8	„O środkach ochrony roślin”	
1973 r. Nr 12	„Przemysł chemiczny a ochrona środowiska naturalnego”	
1984 r. Nr 4	„Ostrożnie z pestycydami”	
2016 r. Nr 5	„Podczas CHEMSS odbywały się sesje poświęcone innowacyjnym rozwiązaniom w zakresie utylizacji chemikaliów, odpowiedzialnemu rolnictwu”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 44. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo i higiena pracy oraz zagrożenia czynnikami chemicznymi w rolnictwie”

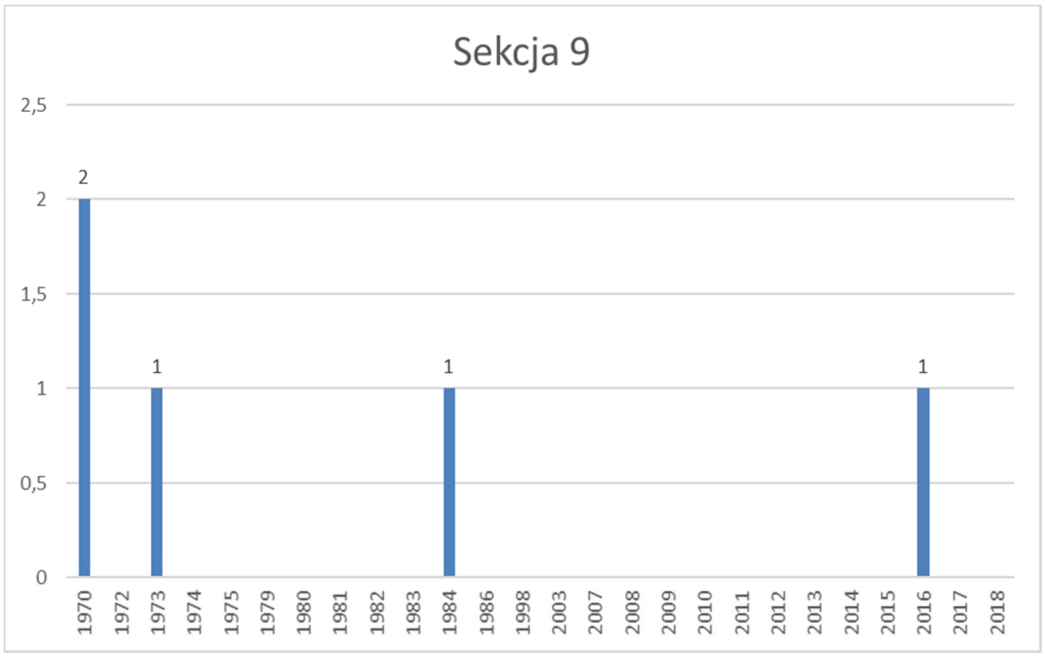

Źródło: Opracowanie własne

W tematyce praktyk BHP poświęconych czynnikom chemicznym pojawiło się łącznie 5 artykułów w latach 1970-2016. Największa liczba artykułów została wydrukowana w roku 1970. Nie jest to jednak tematyka zbyt popularna w analizowanym czasopiśmie – Rysunek 44 i Tabela 19.

Tabela 20. Zagrożenia biologiczne jako czynnik występujący w środowisku pracy na wsi oraz w leśnictwie

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
2010 r. Nr 7-8	„Najczęściej zakażeniom (boreliozą) ulegają pracownicy leśni, żołnierze, rolnicy, ale także turyści, grzybiarze oraz spacerowicze.”	

2011 r. Nr 9	„Biomasa to niekopalny materiał organiczny ulegający biodegradacji, pochodzący z roślin, zwierząt i mikroorganizmów, a także produkty, produkty uboczne, pozostałości i odpady z działalności w rolnictwie”	
2012 r. Nr 7-8	„Leśnicy i rolnicy to grupy zawodowe szczególnie narażone na zakażenie wirusami przenoszonymi przez krwiopijne stawonogi, zwłaszcza kleszcze i komary”	
2013 r. Nr 5	„Narażenie na pył zbożowy i mączny występuje w całym procesie produkcji”	
2017 r. Nr 11	„Czynniki biologiczne mogą występować między innymi przy pracach w zakładach produkujących żywność, w rolnictwie, podczas prac, przy których dochodzi do kontaktu ze zwierzętami, bądź produktami pochodzenia zwierzęcego”	
2018 r. Nr 4	„Rozporządzenie zawiera wykaz podstawowych grup zawodowych narażonych na działanie szkodliwych czynników biologicznych. Są to następujące rodzaje prac (…) – praca w rolnictwie”	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 45. Artykuły w sekcji „Zagrożenia biologiczne jako czynnik występujący w środowisko pracy na wsi oraz w leśnictwie”

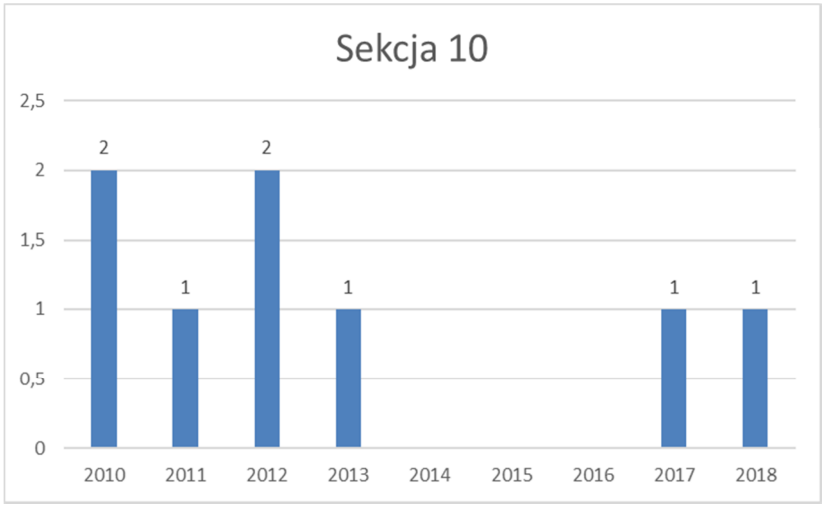

Źródło: Opracowanie własne

Pierwsze artykuły poświęcone tematyce zagrożeń biologicznych pojawiły się w 2010 roku, następnie odnotowano obecność tej tematyki w próbie z 2013 roku. Ponownie tematyka ta obecna była w piśmie w latach 2017-2018. Świadczy to o tym, że temat pojawił się na łamach „Przyjaciela przy Pracy" dość późno – w XXI wieku, praktycznie pod koniec wydawania czasopisma. Może to świadczyć o rodzącej się świadomości ekologicznej – z drugiej jednak strony rodzi się pytanie, dlaczego temat ten pojawiał się tak późno – Rysunek 45 i Tabela 20.

Tabela 16. Zagadnienia w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz KRUS

Rok i miesiąc	**Tytuł/tematyka artykułu**	**Uwagi lub zmiany**
2007 r. Nr 9	„Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie bezpieczeństwa pracy w rolnictwie"	
2010 r. Nr 11	„W staraniach o uzyskanie emerytury rolniczej nie może być przeszkodą fakt jednoczesnego zatrudnienia wnioskodawcy w uspołecznionym zakładzie pracy"	
2016 r. Nr 12	„Dopuszczalność pracy w niedziele lub święta (…) w rolnictwie"	
2017 r. Nr 3	„Na przewodniczącą Zespołu Prezes Rady Ministrów wyznaczyła Gertrudę Uścińską (…), a pozostałych członków Zespołu wyznaczą: Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Minister Edukacji Narodowej, Minister Obrony Narodowej, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi"	
2018 r. Nr 1	„Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zadecydował o przyznaniu osobnej nagrody w kategorii B za opracowanie mające zastosowanie w rolnictwie."	

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 46. Artykuły w sekcji „Zagadnienia w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz KRUS”

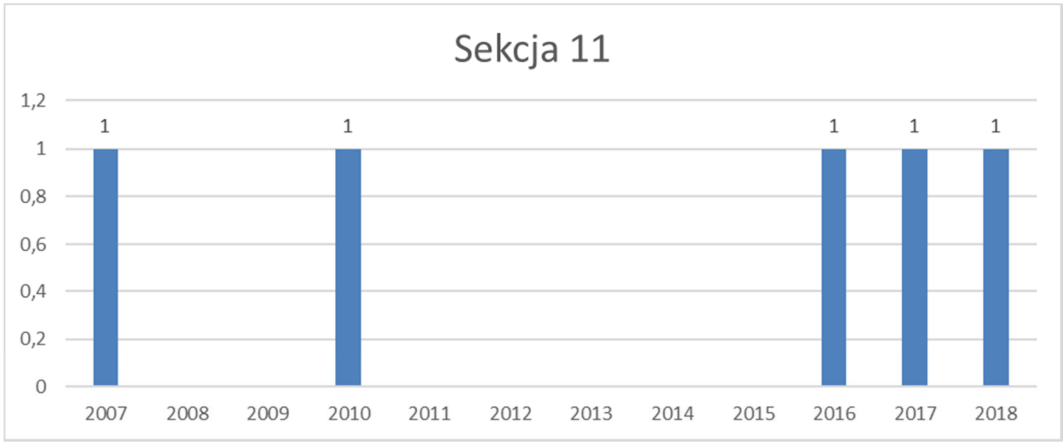

Źródło: Opracowanie własne

W przypadku artykułów poświęconych tematyce Kas Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pierwsze wzmianki pojawiły się w 2007 roku. Następnie artykuły publikowane były w 2010 oraz w latach 2016-2018 – Rysunek 46 i Tabela 21.

Rysunek 47. Ogólna liczba artykułów ukazywanych w poszczególnych sekcjach na przestrzeni lat

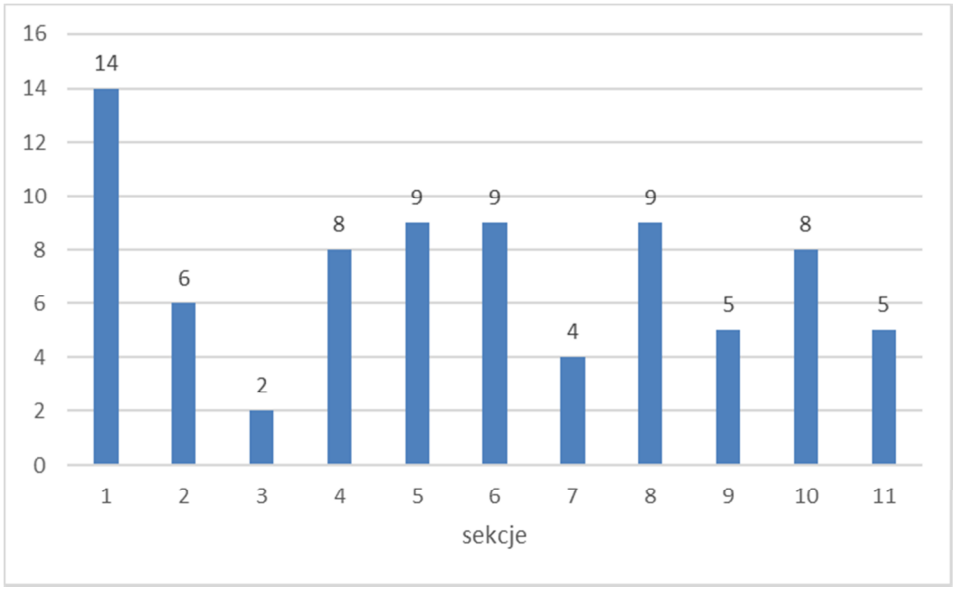

Źródło: Opracowanie własne

Analiza wskazała, że tematycznie najwięcej artykułów w latach 1953-2018 pojawiało się w sekcji „Bezpieczeństwo przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych" (14 artykułów w analizowanej próbie). Popularne były także sekcje: „Bezpieczeństwo, zagrożenia i zasady pracy w wyspecjalizowanych działach gospodarki rolnej", „Wypadki przy pracy, choroby zawodowe w rolnictwie", „Kampanie i konkursy o charakterze edukacyjnym i popularyzacyjnym, szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz konferencje naukowe" oraz sekcje „Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie – zagadnienia ogólne o charakterze uniwersalnych wskazówek, zaleceń i informacji oraz oceny ryzyka zawodowego" i „Zagrożenia biologiczne jako czynnik występujący w środowisku pracy na wsi oraz w leśnictwie". Najmniej artykułów pojawiło się w tematyce bezpieczeństwa i higiena przy pracach sezonowych (Rysunek 47).

W toku analizy zawartości treści wysnuto następujące wnioski:

- przez 18 lat (1965-1983) istnienia czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" nie opisywano konkretnych, zaistniałych wypadków przy pracy, co było uzasadnione polityką propagandową państwa. Oczywiście sama tematyka wypadków ukazywała się np. w serii artykułów „Czego nas nauczą wypadki przy pracy";
- najwięcej artykułów poświęcono obsłudze i eksploatacji maszyn i urządzeń rolniczych;
- o czynnikach biologicznych w rolnictwie zaczęto pisać dopiero w 2010 roku.

4.3. Tematyka ochrony młodych pracowników na łamach "Przyjaciela przy Pracy"

Od czasów powojennych do współczesnych problematyka bezpieczeństwa i higieny pracy osób młodocianych miała stałe miejsce wśród artykułów w „Przyjacielu przy Pracy". Młodocianych, którzy nie posiadają kwalifikacji zawodowych, można zatrudniać w celu przygotowania zawodowego. W takim przypadku ich stosunki pracy podlegają szczególnej ochronie.

Osoby młodociane należą do tej grupy społecznej, której należy się szczególna ochrona – także w zakresie ochrony pracy. W przepisach nastąpiły pewne zmiany w tym zakresie, w związku ze zmianami w systemie oświaty. Kwestię zatrudniania

młodocianych reguluje m.in. ustawa z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 108 – Dział IX). Według definicji obowiązującej od 01.09.2018 roku młodocianym w rozumieniu kodeksu jest osoba, która ukończyła 15 lat, a nie przekroczyła 18 lat[338].

Badania zawartości treści o tej tematyce podziemno na pięć aspektów: o charakterze prozdrowotnym, szkoleniowo-edukacyjnym, instruktażowym, wypadków przy pracy pracowników młodocianych oraz z zakresu formalno-prawnym tj. w zakresie prawa pracy i BHP.

Tematyka poświęcona bezpieczeństwu młodych pracowników pojawiała się na łamach czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" od 1951 roku do 2018 roku. Łącznie w analizowanej próbie wystąpiło 45 artykułów (Rysunek 48).

[338] Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. w Dz.U. z 2018 r. poz. 108 ze zm.)

Rysunek 48. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „Ochrona młodych pracowników”, które pojawiały się w latach 1951-2018 w analizowanej próbie

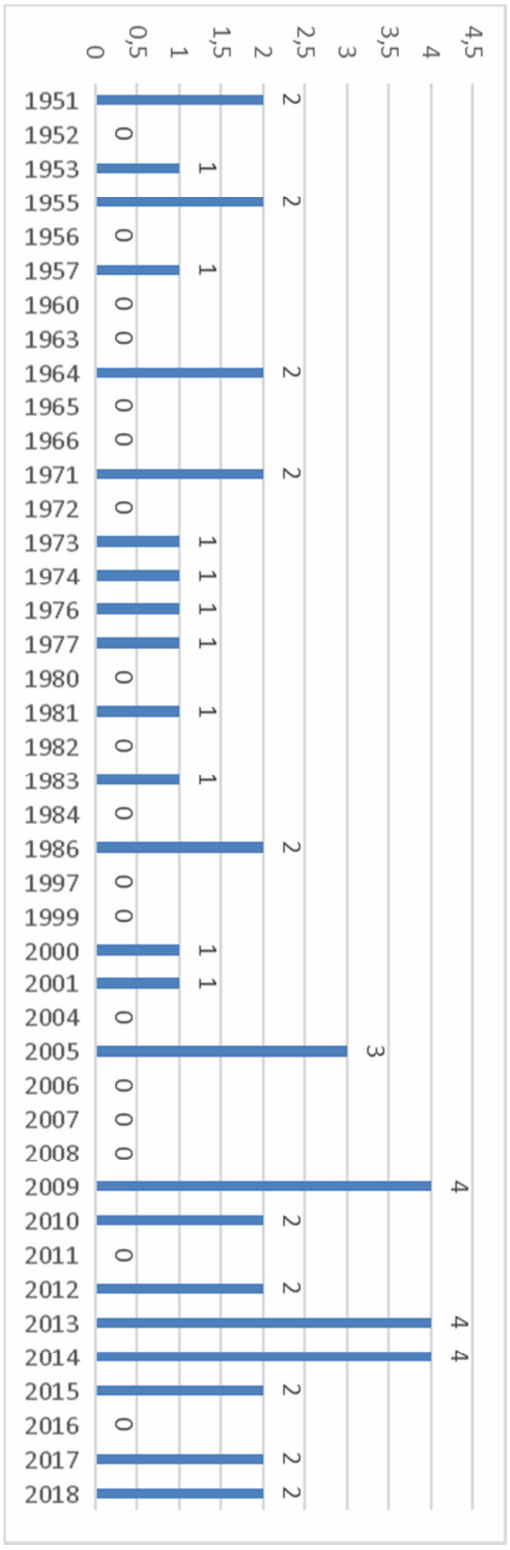

Źródło: Opracowanie własne.

W tematyce ochrony młodych pracowników wyszczególniono 5 sekcji tematycznych.

Tabela 17. Tematyka prozdrowotna

Rok publikacji /Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu**
2018 r. Nr 11	„Dlatego tak ważna jest profilaktyka miażdżycy i kontrolowanie poziomu cholesterolu, który wzrasta w organizmie już w młodym wieku.”
1976 r. Nr 2	„Badania w trosce o młodych pracowników”
1955 r. Nr 5	„Warunki pracy młodocianych i kobiet w służbie zdrowia”
1953 r. Nr 3	„Wytyczne do analizy ochrony pracy młodocianych w zakładach pracy”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 49. Artykuły w sekcji „Tematyka prozdrowotna”

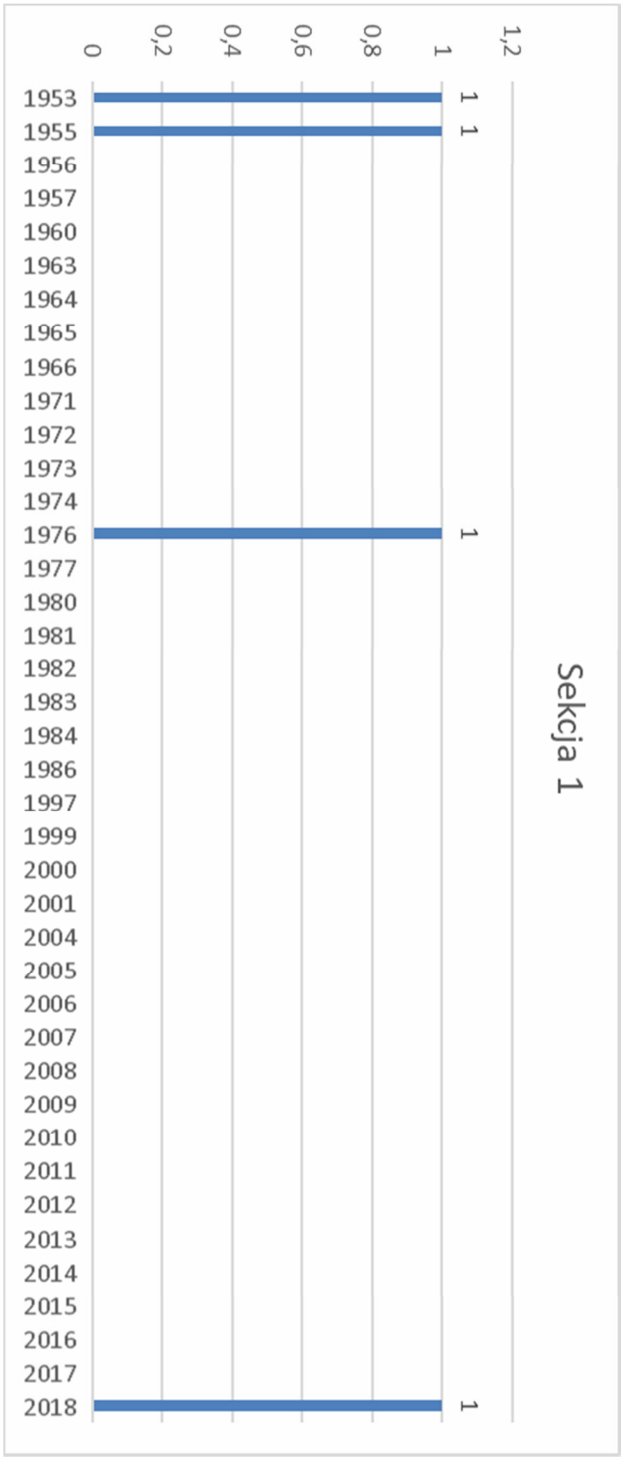

Źródło: Opracowanie własne

Tematyka prozdrowotna poruszana była stosunkowo rzadko. Artykuły pojawiały się w 1953, 1955, 1976 oraz 2018 roku – Rysunek 49 i Tabela 22.

Tabela 18. Szkolenie i edukacja pracowników młodocianych

Rok publikacji/ Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu**
2017 r. Nr 11	„Temat przewodni tegorocznego forum to „Zagrożenia czynnikami chemicznymi w środowisku pracy, a zatrudnianie młodych i niedoświadczonych pracowników”.”
2014 r. Nr 12	„Zarówno młodzi adepci górniczego rzemiosła, jak i „stare strzechy” – pierwsi korzystają z doświadczenia drugich jednocześnie motywując ich do pracy”
2014 r. Nr 7-8	„Forma interaktywna pozwala na automatyczne obliczenie wyników oraz ich interpretację uwzględniającą cztery kategorie pracowników: mężczyzn, kobiety, kobiety w ciąży i pracowników młodocianych.”
2013 r. Nr 7-8	„W stosunku do pracowników młodocianych pracodawca uwzględnia w ewidencji także czas ich pracy przy pracach wzbronionych młodocianym, których wykonywanie jest dozwolone w celu odbycia przez nich przygotowania zawodowego”
2013 r. Nr 1	„Zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy”
2010 r. Nr 5	„Młodzi pracownicy chętniej przyjmują wiedzę o środowisku pracy i istniejących w nim zagrożeniach od swoich starszych kolegów”
1981 r. Nr 1	„Czym skorupa za młodu (…) szkolenia młodych pracowników”

1974 r. Nr 11	„Uatrakcyjnienie formy szkolenia młodych”
1973 r. Nr 12	„Szkolenia młodych pracowników”
1964 r. Nr 8-9	„Szkolenia młodych kluczem sukcesu”
1957 r. Nr 7	„Dyskutujemy o ochronie pracy młodocianych”
1955 r. Nr 10	„Kurs dla młodych pracowników”
1951 r. Nr 12	„Normy prawne szkolenia i zatrudnienia młodocianych”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 50. Artykuły w sekcji „Szkolenie i edukacja pracowników młodocianych”

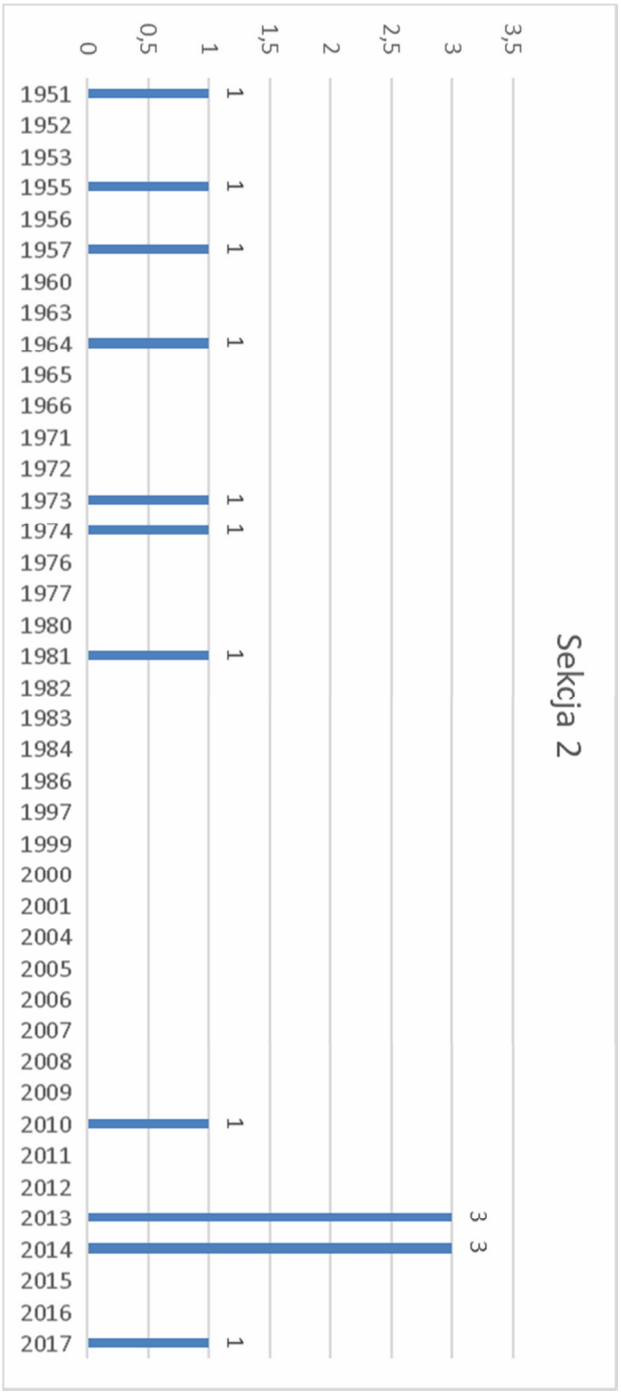

Źródło: Opracowanie własne

Tematyka szkoleń również pojawiła się w 1951, natomiast ostatni artykuł ukazał się w 2017 roku. Początkowo co 2-4 lata począwszy od 1951 do 1981 roku, pojawiał się w analizowanej próbie artykuł na ten temat. Najwięcej wzmianek pojawiło się w 2013 i 2014 roku – Rysunek 50 i Tabela 23.

Tabela 19. Prawo pracy oraz bezpieczeństwo i higiena pracy młodocianych

Rok publikacji/ Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu**
2018 r. Nr 7-8	„Zawarta w powołanym wcześniej przepisie m.in. 205 w § 3 i 4 k.p. regulacja dotycząca zasad wykorzystywania urlopu dotyczy wyłącznie terminu udzielenia młodocianemu urlopu”
2017 r. Nr 4	„W związku z popełnionymi wykroczeniami, m.in. dopuszczeniem młodocianej poszkodowanej do wykonywania pracy bez zapewnienia bezpiecznych warunków pracy, poprzez niewyposażenie stanowiska zmywania w środki/zmywaki umożliwiające bezpieczne mycie głębokich szklanek do piwa, oraz poprzez dopuszczenie jej do pracy bez przeszkolenia z zakresu bezpieczeństwa pracy, co mogło mieć wpływ na zaistnienie wypadku przy pracy, inspektor PIP skierował do sądu wniosek o ukaranie pełnomocnika pracodawcy – właściciela restauracji”
2017 r. Nr 1	„Zjawisko dyskryminacji może mieć również miejsce w trakcie trwania stosunku pracy i przejawiać się m.in. wysyłaniem na szkolenie jedynie osób młodych lub m.in. awansowaniem jedynie pracowników pełnosprawnych lub pracowników określonej płci, gdy brak jest obiektywnych przyczyn takiego różnicowania.”
2015 r. Nr 5	„Pracownik – ojciec wychowujący dziecko – ma prawo do urlopu ojcowskiego”
2014 r. Nr 2	„Rośnie liczba zawieranych umów cywilnoprawnych, ale m.in. młodych pracowników pozbawia szans na uzyskanie kredytów”

2013 r. Nr 5	„W odniesieniu do kobiet ciężarnych i osób młodocianych mają zastosowanie niższe wartości dopuszczalne (hałas)”
2012 r. Nr 7-8	„Zatrudnienie młodych matek może stwarzać pewne problemy”
2009 r. Nr 7-8	„System pracy w niepełnym wymiarze (…) pozwala na stopniowe wprowadzenie młodszego pracownika”.
2009 r. Nr 5	„Sąd do okresu pracy w szczególnym charakterze nie zaliczył okresu bezpłatnego urlopu, kiedy nauczyciel pełnił z wyboru etatową funkcję w organizacji młodzieżowej.”
2009 r. Nr 1	„Wynagrodzenie za czas urlopu i ekwiwalenty pieniężne, przypomina uregulowania prawne dotyczące urlopów niektórych grup zawodowych (pracowników tymczasowych, osób niepełnosprawnych, pracowników młodocianych,”
2005 r. Nr 7-8	„Problemy z zatrudnianiem młodocianych”
2005 r. Nr 1	„Nowe rozporządzenie w sprawie prac wzbronionych młodocianym”
2000 r. Nr 12	„Praca a wiek człowieka”; „Odpowiednie przepisy traktują także o ochronie pracy kobiet, matek, sprecyzowano warunki zatrudniania młodocianych”
1977 r. Nr 10	„Mniej decybeli w pracy młodocianych”
1951 r. Nr 5	„Ochrona pracy kobiet i młodocianych”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 51. Artykuły w sekcji „Prawo pracy oraz bezpieczeństwo i higiena pracy młodocianych”

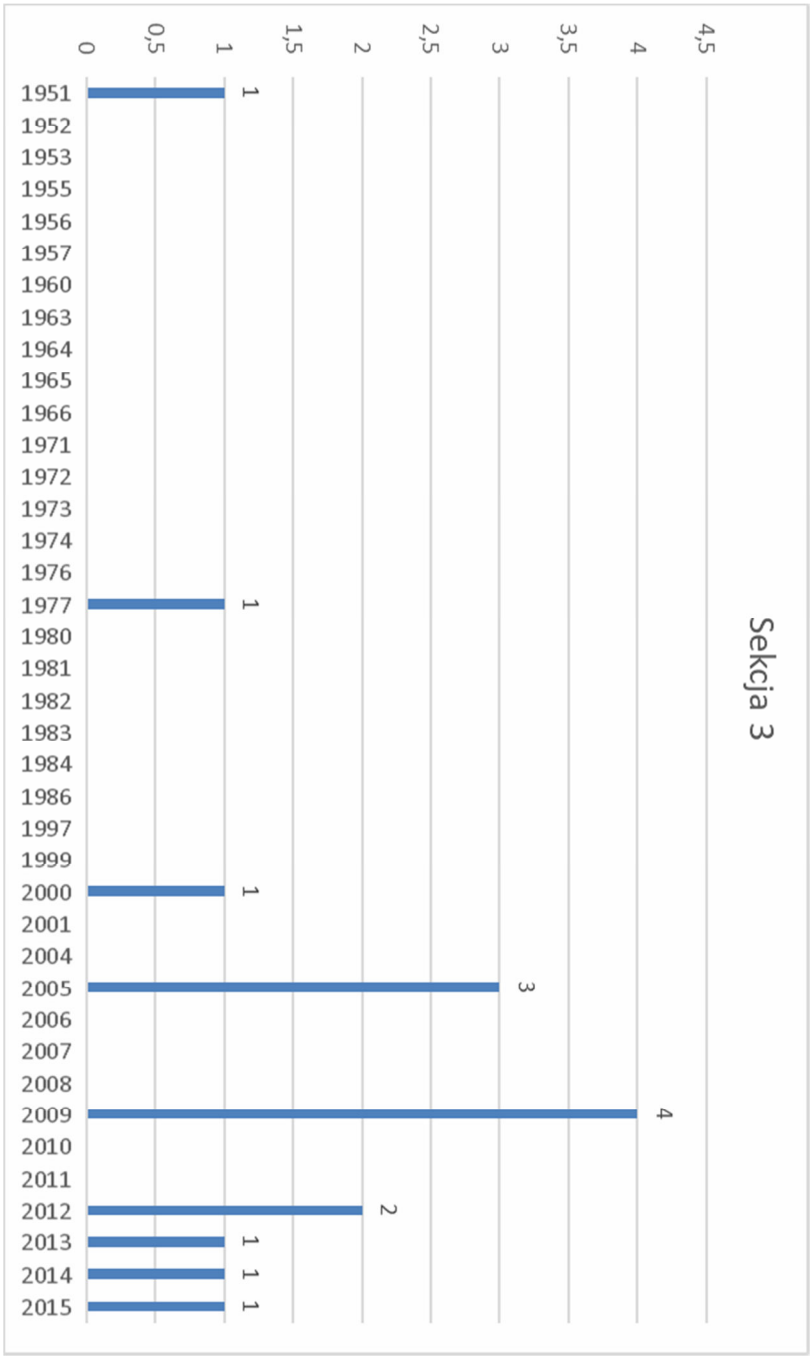

Źródło: Opracowanie własne

Najintensywniejszy wzrost liczby artykułów poświęconych kolejnej sekcji: „Prawo pracy oraz bezpieczeństwo i higiena pracy młodocianych” miało miejsce w latach 2005-2012. – Rysunek 51 i Tabela 24.

Tabela 20. Instruktarze/instrukcje w zakresie organizacji bezpiecznej pracy młodocianych

Rok publikacji/ Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu**
2018 r. Nr 17-8	„Instrukcje dotyczące prac związanych ze stosowaniem niebezpiecznych substancji i mieszanin powinny uwzględniać informacje zawarte w ich kartach charakterystyki. (…) Wyjątek w tym zakresie stanowią instrukcje BHP, z których korzystają osoby młodociane”
2017 r. Nr 11	„Pracownicy młodociani, osoby wykonujące praktykę zawodową mogą przebywać w miejscu powierzenia mienia za zgodą pracowników objętych wspólną odpowiedzialnością materialną.”
2015 r. Nr 12	„Poziom ekspozycji na hałas odniesiony do 8-godzinnego dobowego lub do przeciętnego tygodniowego, określonego w kodeksie pracy wymiaru czasu pracy przekracza wartość 65 dB. W przypadku młodocianych jest to wartość 80 dB”
2012 r. Nr 5	„Są ponadto młodymi pracownikami i (…) nie opanowali jeszcze metod bezpiecznego wykonywania swoich czynności”
2010 r. Nr 1	„Szczególnie jest to ważne dla młodych pracowników” Chcemy pokazać naszym członkom, że można stworzyć dobre warunki pracy.
2001 r. Nr 1	„Ochrona w pracy młodocianych”; „Konkurs dla pracowników młodocianych”
1986 r. Nr 9	„Jestem młodym pracownikiem w kombinacie PGR (…)„wymagania stawiane pracownikom produkcyjnym, zatrudnionym w rolnictwie, zasadniczo się zmieniły, a kultura techniczna obecnie zatrudnionych nie odpowiada jeszcze rozwojowi mechanizacji oraz nowo wprowadzonym technologiom produkcji, co powoduje wzrost zagrożenia wypadkowego W związku z tym należałoby zmienić zasady pracy służby BHP,

	kładąc szczególny nacisk na przeciwdziałanie i eliminowanie zagrożeń. Zostanie to osiągnięte wtedy, gdy pracownik BHP będzie bezpośrednio kontrolował stanowiska pracy, podobnie jak ma to miejsce w przemyśle”
1971 r. Nr 10-11	„Pamiętnik młodego konduktora”/„poprawić warunki pracy młodocianych w przemyśle włókienniczym”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 52. Artykuły w sekcji „Instruktarze/instrukcje w zakresie organizacji bezpiecznej pracy młodocianych”

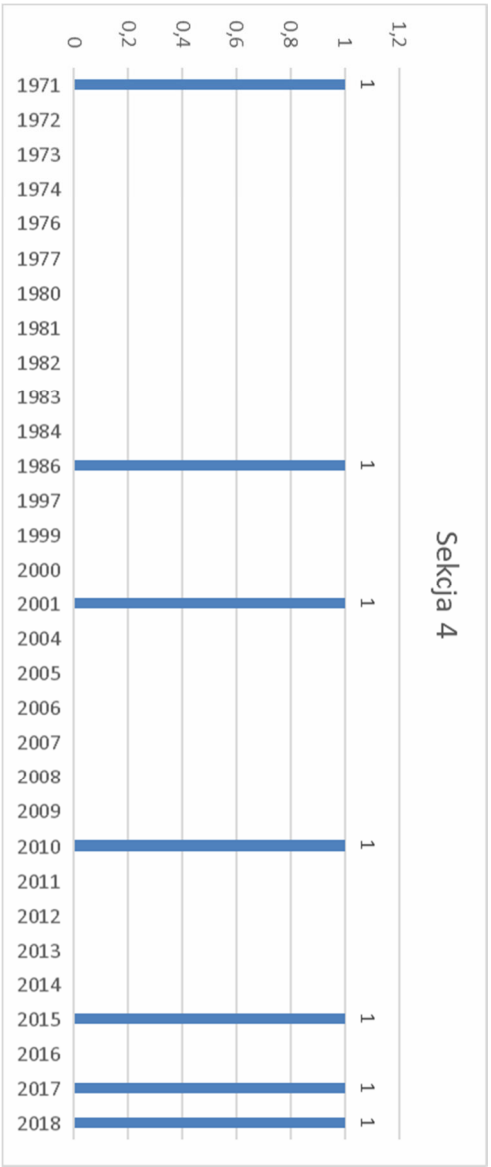

Źródło: Opracowanie własne

Instrukcje w zakresie organizacji bezpiecznej pracy młodocianych pojawiały się od 1971 roku, łącznie 7 razy w analizowanej próbie – Rysunek 51 i Tabela 25.

Tabela 21. Wypadki przy pracy pracowników młodocianych

Rok publikacji/ Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu**
2016 r. Nr 5	„Wypadkom przy pracy ulegają najczęściej pracownicy młodzi”
2016 r. Nr 1	„We wrześniu wspólnie z Państwową Inspekcją Pracy zorganizowaliśmy seminarium dotyczące badań wypadkowych, orzecznictwa w sprawie wypadków oraz zmian w przepisach o młodocianych”
2014 r. Nr 5	„Ostatnio byliśmy w dwóch firmach, w których prawie wszystkie wypadki dotyczyły młodych pracowników”
2012 r. Nr 12	„Osoby młode ulegają wypadkom znacznie częściej niż bardziej doświadczeni pracownicy”
1986 r. Nr 1	„Lekkomyślne przyczyny śmiertelności wypadków wśród młodych”
1983 r. Nr 3	„Wypadek małoletniego pracownika”
1971 r. Nr 1	„Młody wiek a wypadki”
1964 r. Nr 5	„Uczeń praktykant, wesoły, sympatyczny, ale niebezpiecznie głupi; lubi żartować i robić różne psikusy starszym kolegom: podłączyć szczypce do prądu, nasypać piasku do maszyny m.in.”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 53. Artykuły w sekcji „Wypadki przy pracy pracowników młodocianych”

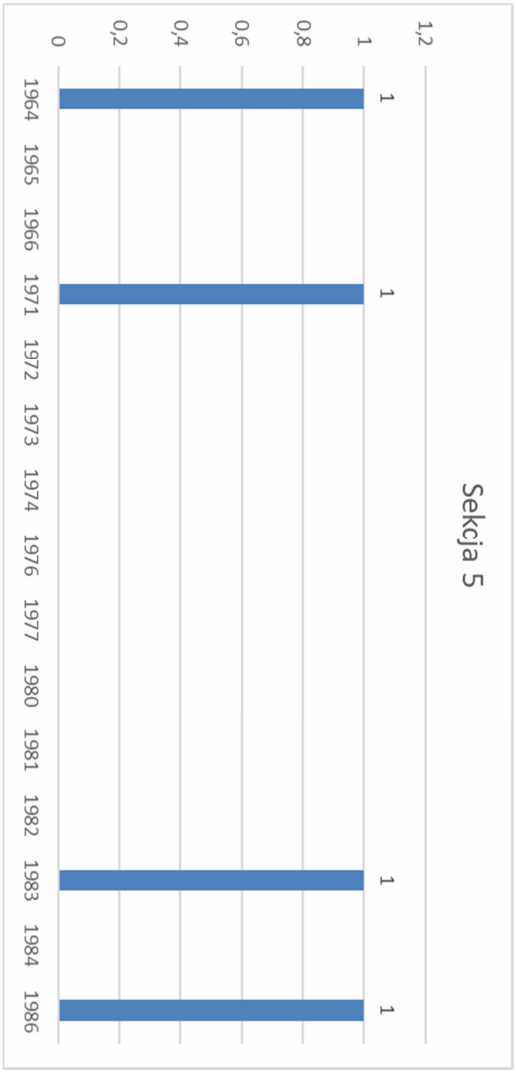

Źródło: Opracowanie własne

Pozycje poświęcone wypadkom młodocianych pojawiły się w analizowanej próbie czterokrotnie: w 1964, 1971, 1983 oraz 1986 roku – Rysunek 53 i Tabela 26.

Rysunek 54. Ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce ochrony młodych pracowników

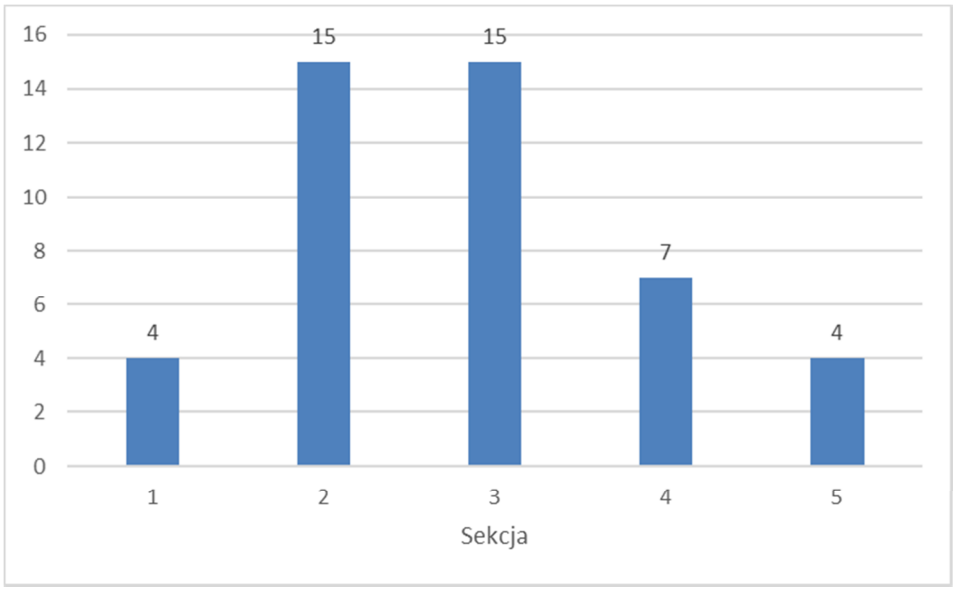

Źródło: Opracowanie własne

Najwięcej artykułów, które pojawiły się na przestrzeni lat w analizowanej próbie, było poświęconych tematyce szkoleń i edukacji pracowników młodocianych (15 artykułów), prawu pracy oraz bezpieczeństwu i higienie pracy młodocianych (7 artykułów; Rysunek 54).

4.4. Społeczni inspektorzy pracy i ich rola na łamach "Przyjaciela przy Pracy"

Społeczna inspekcja pracy jest służbą społeczną pełnioną przez pracowników i reprezentuje interesy wszystkich pracowników w zakładach pracy. To organ związków zawodowych, kierowany przez zakładowe organizacje związkowe[339]. „Przyjaciel przy Pracy" jako czasopismo związków zawodowych było skierowane przede wszystkim do społecznych inspektorów pracy. Przyjmowało rolę ich sztandarowego czasopisma, umożliwiającego komunikowanie się inspekcji z robotnikami, edukację i informowanie w zakresie prawa pracy i szeroko rozumianego BHP.

[339] Ustawa z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy (Dz. U. z 2015 r. poz. 567, z późn. zm.)

Podejmując w ramach dysertacji badanie zawartości treści czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" w odniesieniu do społecznej inspekcji, przeanalizowano prawa i obowiązki tej służby. Należą do nich:

- kontrola stanu budynków, maszyn, urządzeń technicznych i sanitarnych oraz procesów technologicznych z punktu widzenia bezpieczeństwa i higieny pracy;
- kontrola przestrzegania przepisów prawa pracy, w tym postanowień układów zbiorowych i regulaminów pracy, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, młodocianych i osób niepełnosprawnych, urlopów i czasu pracy, świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;
- uczestnictwo w kontroli przestrzegania w zakładzie pracy przepisów dotyczących ochrony środowiska naturalnego;
- udział w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, zgodnie z przepisami prawa pracy;
- udział w analizowaniu przyczyn powstawania wypadków przy pracy, zachorowań na choroby zawodowe inne schorzenia wywołane warunkami środowiska pracy oraz kontrolować stosowanie przez zakłady pracy właściwych środków zapobiegawczych;
- uczestnictwo w przeprowadzaniu społecznych przeglądów warunków pracy;
- opiniowanie projektów planów poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy i planów rehabilitacji zawodowej oraz kontrolować realizację tych planów;
- podejmowanie działań na rzecz aktywnego udziału pracowników zakładów pracy w kształtowaniu właściwych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz oddziaływać na przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy[340].

W wyniku tej analizy wyodrębniono cztery zagadnienia opisane w „Przyjacielu przy Pracy" wynikające z uprawnień i obowiązków społecznej inspekcji pracy, i poddano je badaniom. W ciągu 69 lat istnienia czasopisma (lata 1951-2018) w analizowanej próbie odnaleziono 84 artykuły o tematyce zawiązanej z społeczną inspekcją pracy (Rysunek 54).

[340]Ustawa z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy (Dz.U. 1983 nr 35 poz. 163) .

Rysunek 55. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „społeczni inspektorzy pracy (SIP)”, opublikowanych w latach 1951-2018

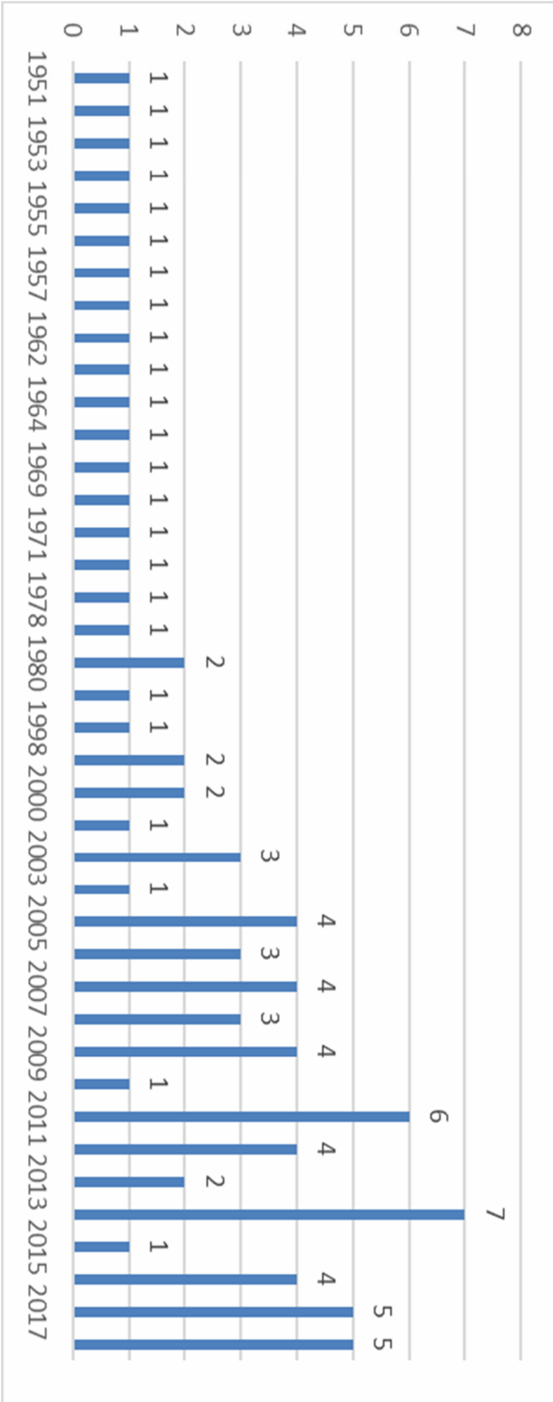

Źródło: Opracowanie własne

Analiza przeprowadzona na przestrzeni lat wskazuje na tendencję wzrostową liczby artykułów poświęconych tematyce SIP począwszy od 1980 roku. Najwięcej artykułów w tym temacie w analizowanej próbie odnotowano w 2014 (7 wzmianek – Rysunek 55).

Tabela 22. Konsultacje społeczno-związkowe, wywiady, uroczystości i wydarzenia z udziałem SIP

Rok/ Numer wydania	**Tematyka, cytowania**
2018 r. Nr 10	„W dyskusji udział wzięli przedstawiciele organizacji społecznych propagujących zasady BHP”
2016 r. Nr 1	„Podczas uroczystości swoje wyróżnienia wręczali partnerzy społeczni działający razem z Państwową Inspekcją Pracy”
2013 r. Nr 5	„Oczekujemy od społecznych inspektorów permanentnych rozmów z pracownikami”
2013 r. Nr 1	„Seminarium dla społecznych inspektorów pracy i przedstawicieli pracowników (27 lutego-1 marca 2013 r.)”
2011 r. Nr 12	„Uważamy, że celowe byłoby zacieśnienie współpracy między organizacjami zajmującymi się problematyką BHP”
2011 r. Nr 5	„Wywiad z Michałem Nowakiem, międzyzakładowym społecznym inspektorem pracy w Hucie „Stalowa Wola””
2009 r. Nr 1	„Specjalne wyróżnienia przyznali również partnerzy społeczni inspekcji pracy: Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Konfederacja Pracodawców Polskich”

2007 r. Nr 12	„Polityka bezpieczeństwa sip”
2007 r. Nr 7-8	„Wzmocnienie roli społecznego inspektora pracy”
2007 r. Nr 4	„Społeczna inspekcja pracy w sieci Selgros”
2006 r. Nr 12	„Współpraca społecznych inspektorów”
2006 r. Nr 9	„Stanowisko sip w sprawie prac w kopalni”
2006 r. Nr 4	„Co ze służbami społecznej inspekcji pracy?”
2005 r. Nr 1	„Dobry kontakt społecznych inspektorów z pracownikami przynoszą efekty”
2003 r. Nr 7-8	„Szersza współpraca w ramach sip”
2003 r. Nr 6	„Rola i ranga społecznych inspektorów pracy”
2002 r. Nr 10	„Nagrody i wyróżnienia dla społecznych inspektorów pracy”
1999 r. Nr7-8	„Integrowanie społecznej inspekcji pracy”
1998 r. Nr 12	„Sip w elektrowni Bełchatów”
1979 r. Nr 7	„35 lat Polski Ludowej to okres nieustannych działań społecznej inspekcji pracy na rzecz lepszej ochrony człowieka w środowisku pracy”
1975 r. Nr 4	„25 lat społecznej inspekcji pracy metalowców”

1969 r. Nr 1	„Głos Partii na temat społecznej inspekcji pracy”
1965 r. Nr 12	„35 lat pracy społecznej. Społeczny inspektor pracy z Częstochowskiej Fabryki Papieru, tow. Piotr Grochowski odchodzi wkrótce z zakładu na emeryturę.”
1963 r. Nr 1	„Społeczny inspektorze pracy! Zostań korespondentem „Przyjaciela przy Pracy”
1962 r. Nr 9	„Sylwetki społecznych inspektorów pracy. Wspólnie z kolektywem”
1960 r. Nr 11	Każdy społeczny inspektor pracy kolporterem i propagatorem „Przyjaciela przy Pracy””
1956 r. Nr 2	„Zasady współdziałania Technicznej Inspekcji Pracy z Państwową Inspekcją Sanitarną”
1953 r. Nr 11	„Sip w rocznicę rewolucji październikowej”
1951 r. Nr 10	„Społeczna inspekcja ochrony pracy w fabryce samochodów im. J. Stalina w Moskwie”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 56. Artykuły w sekcji „Konsultacje społeczno-związkowe, wywiady, uroczystości i wydarzenia z udziałem SIP”

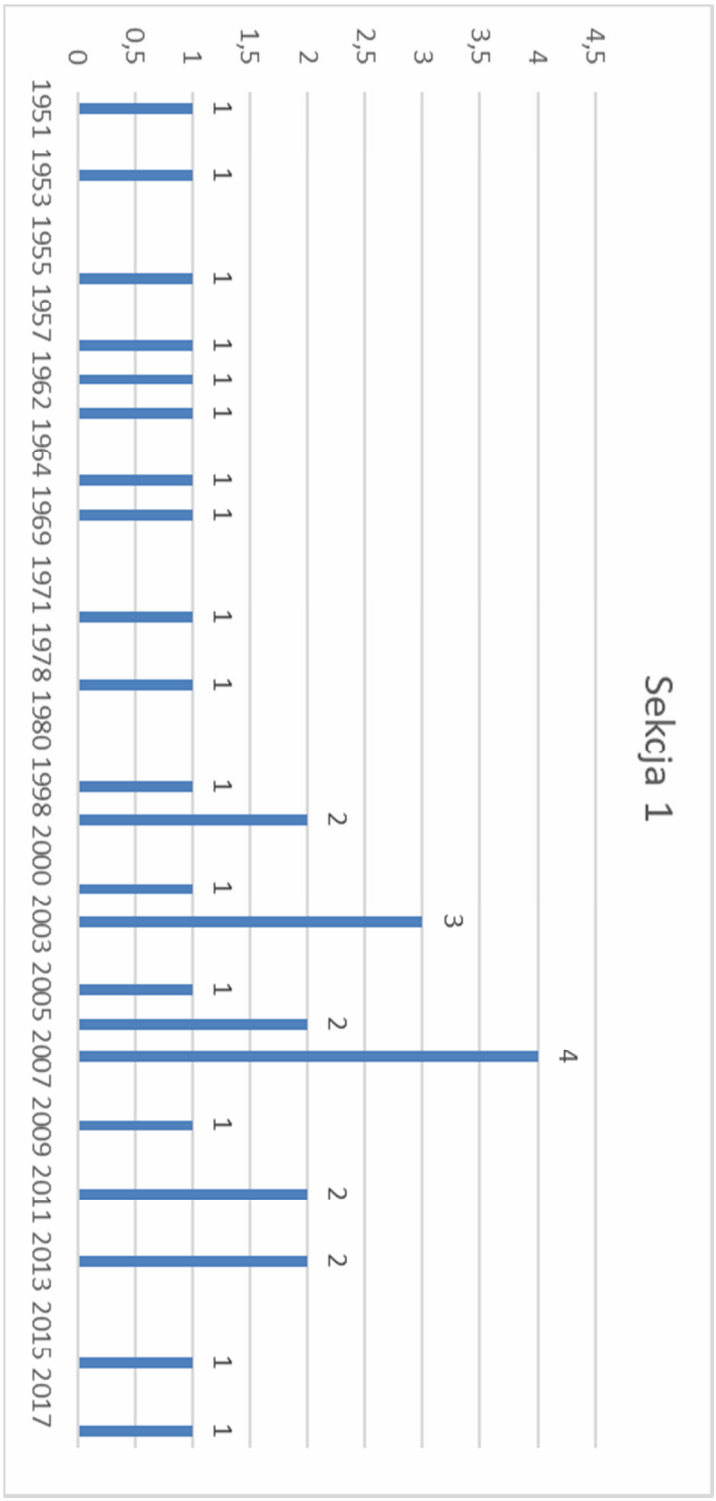

Źródło: Opracowanie własne

Artykuły w sekcji poświęconej konsultacjom pojawiały się najczęściej. Łączna ich liczba w analizowanej próbie wyniosła 31 (Rysunek 56). Do roku 1989 śródrocznie nie drukowano więcej niż jeden artykuł o tej tematyce. Od 1999 roku po najdłuższej, 9-letniej przerwie w opracowywaniu tematyki konsultacji, da się zaobserwować wzrost liczby artykułów. Najwięcej wzmianek pojawiło się w 2007 roku – Rysunek 56 i Tabela 27.

Tabela 28. Kontrole przestrzegania prawa pracy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy

Rok/ Numer wydania	**Tematyka, cytowania**
2018 r. Nr 7-8	„Państwowa Inspekcja Pracy objęła działaniami kontrolnymi i sprawdzającymi łącznie prawie 16 tys. placówek handlowych, a w ich realizację zaangażowanych było ponad 900 inspektorów pracy.”
2017 r. Nr 11	„Przykładowe inspekcje obszarów zakładu: czy mechaniczne systemy wentylacji wytwarzają zamierzone przepływy powietrza;”
2017 r. Nr 4	„Inspektorowi nie przedłożono dokumentów poświadczających przeszkolenie poszkodowanej w zakresie BHP. Jak oświadczyła pełnomocniczka pracodawcy, dziewczyna została przeszkolona na stanowisku pracy przez szefa kuchni. Powyższe oświadczenie o przeszkoleniu było sprzeczne z zeznaniem poszkodowanej, która stwierdziła, że nie została poddana badaniom lekarskim i szkoleniom BHP. Posiadała jedynie badania tzw. „sanepidowskie”.

2017 r. Nr 1	„Nie trudno się domyślić, efekty kontroli prowadzonych przez inspektorów nie są wyjątkowo pozytywne. Od Zastępcy Głównego Inspektora Pracy Zbigniewa Ryfki mogliśmy się dowiedzieć, że na blisko 220 skontrolowanych zakładów pracy aż 20% w ogóle nie zgłosiło do Inspekcji planów rozpoczęcia prac związanych z usuwaniem azbestu.”
2015 r. Nr 3	„W przypadku likwidacji zakładu pracy pomiar czynników środowiska pracy musi zostać przekazany właściwemu państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu”
2013 r. Nr 7-8	„Związek „Budowlani” zaangażowany jest praktycznie we wszystkie działania i struktury zajmujące się bezpieczeństwem pracy w budownictwie – od szczebla zakładowego do centralnego. Od społecznego inspektora pracy do ROP”
2011 r. Nr 9	„Inspektorzy pracy mogą w trakcie kontroli liczyć na współpracę z generalnym wykonawcą oraz służbą BHP i społecznymi inspektorami pracy”
2011 r. Nr 7-8	„Ślęzak podkreśla rolę SIP także w placówkach mniejszych, zwraca uwagę na fakt, że aż 60% pracujących znajduje się tam, gdzie społeczny nadzór nad BHP w ogóle nie istnieje”
2006 r. Nr 1	„Stanowisko społecznej inspekcji pracy w zakresie kontroli pomieszczeń pracy”
2005 r. Nr 7-8	„Zakresy kontroli stanu bezpieczeństwa przez sip”
2005 r. Nr 4	„Sip (…) walka z mobbingiem”
1983 r. Nr 5	„Społeczny inspektor kontroluje pomieszczenia pracy”

1980 r. Nr 4	„Inspektorzy pracy Zw. Zaw. Prac. Rolnych dokonujący kontroli często jeszcze napotykają sytuacje, w których lekkomyślni pracownicy zakładają i zdejmują osłony urządzeń maszyn w czasie ich działania, co jest najczęstszym powodem ciężkich wypadków przy Pracy”
1957 r. Nr 11	„Trzecim organem zajmującym się pewną stroną ochrony pracy są instancje związkowe”
1954 r. Nr 11	„Wyniki pracy społecznych inspektorów pracy uzależnione są od pomocy, poparcia i opieki ze strony nadrzędnych instancji związkowych. Niestety, ta pomoc i opieka nie zawsze była dostateczna. Instancje, jeśli chcą osiągnąć wyniki na odcinku BHP, muszą całym swym autorytetem popierać zdrową inicjatywę, oraz wnioski i postulaty SIP, zmierzające do poprawy warunków pracy załóg. Musi również ulec zmianie stosunek do SIP”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 57. Artykuły w sekcji „Kontrole przestrzegania prawa pracy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy”

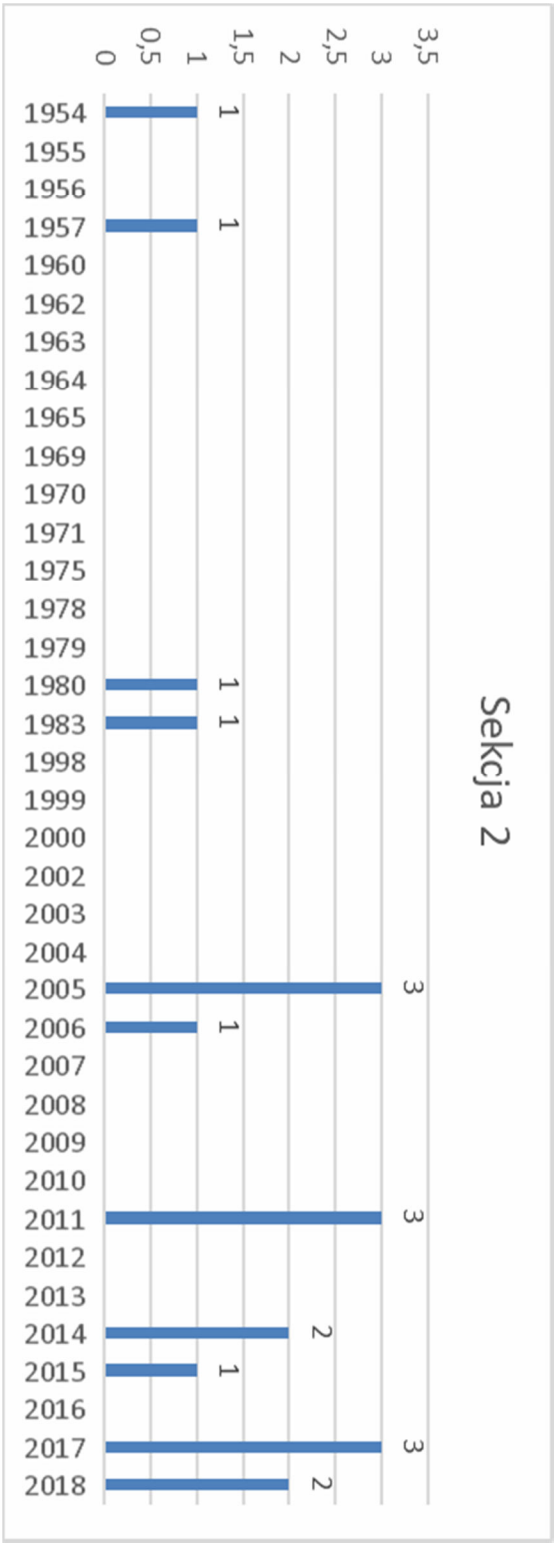

Źródło: Opracowanie własne przy użyciu pakietu Statistica, firmy StatSoft Kraków

Na przykładzie tematyki kontroli przestrzegania prawa pracy oraz zasad BHP widoczne są okresy, kiedy artykuły pojawiały się oraz okresy, gdy nie było żadnych wzmianek na ten temat. Artykuły początkowo ukazały się w 1954 oraz 1957 roku, po czym nastąpiła 23-letnia przerwa. Kolejne dwa pojawiły się w 1980 roku oraz 1983, a następnie po 22-letniej przerwie w 2005 roku. Najwięcej wzmianek we wspomnianej tematyce pojawiało się od roku 2005 do 2018 – Rysunek 57 i Tabela 28.

Tabela 23. Udział w postępowaniu powypadkowym

Rok/ Numer wydania	**Tematyka, cytowania**
2018 r. Nr 4	„Liczby nie kłamią, rok 2017 przyniósł znaczący wzrost liczby wypadków (…) W czym należy upatrywać przyczyn takiego stanu rzeczy? (…) Mamy inspekcję pracy, przepisy prawa z zakresu BHP, społecznych inspektorów pracy”
2018 r. Nr 1	„Okoliczności i przyczyny wypadków przy Pracy ustala powoływany przez pracodawcę zespół powypadkowy, w skład którego wchodzi społeczny inspektor pracy”
2016 r. Nr 5	„Do obowiązków dyrektora szkoły w razie zaistnienie wypadku należy: udzielenie poszkodowanemu pierwszej pomocy, powiadomienie o wypadku niezwłocznie rodziców poszkodowanego ucznia, pracownika służby BHP, społecznego inspektora pracy”
2012 r. Nr 1	„Sama inspekcja pracy nie powstrzyma występującej patologii”
1978 r. Nr 1	„Zawiadomienie o wypadku inspektora”
1970 r. Nr 5	„Według sip przyczyna wypadku tkwi w (…)”
1964 r. Nr 1	„Społeczni inspektorzy pracy przestrzegają przed ukrywaniem wypadków”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 58. Artykuły w sekcji „Udział w postępowaniu powypadkowym”

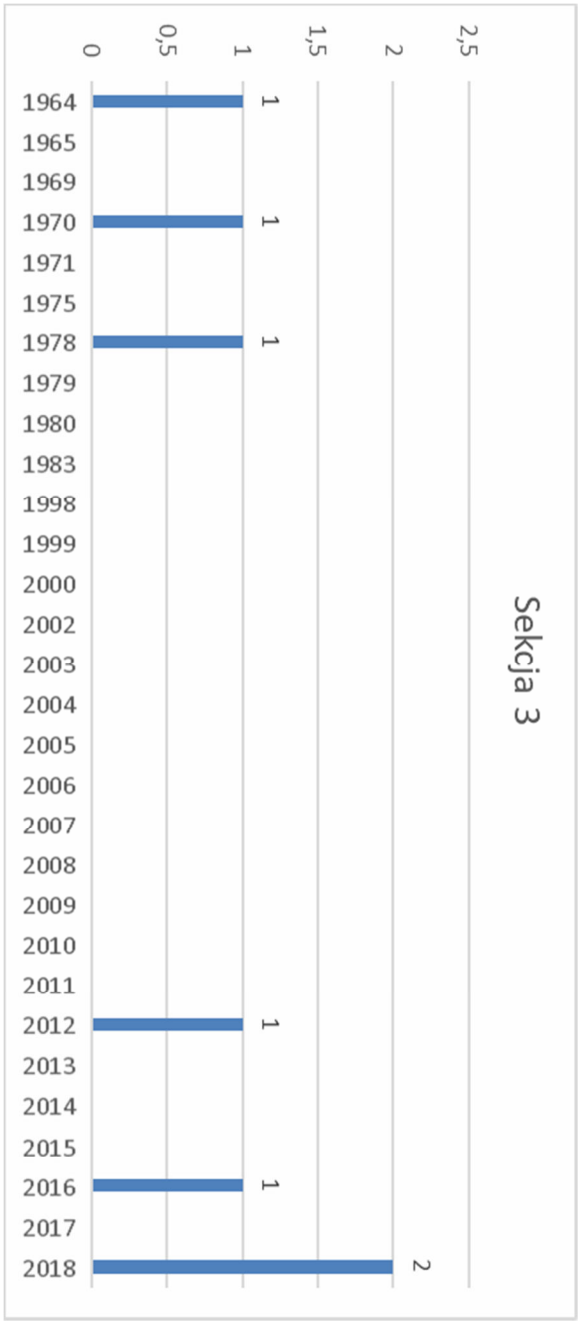

Źródło: Opracowanie własne

Łączna liczba artykułów dotyczących postępowania powypadkowego w badanej próbie wyniosła 7. Ukazywały się one w latach 1964-1978 oraz 2012-2018 – Rysunek 58 i Tabela 29.

Tabela 30. Udział SIP w poprawie warunków pracy, działaniach prewencyjnych, edukacyjnych, szkoleniowych

Rok/ Numer wydania	**Tematyka, cytowania**
2017 r. Nr 7-8	„Wprowadzona zmiana jest korzystna zarówno dla pracowników, ponieważ pozwala im na korzystanie z pełni praw pracowniczych od początku pracy, jak i dla inspektorów pracy, którym łatwiej będzie udowodnić nielegalne zatrudnienie.”
2016 r. Nr 12	„Obowiązek opracowywania i aktualizowania ocen ryzyka zawodowego, na każdym stanowisku pracy, wynika z preskrypcji: (…) wewnętrznych (Społeczna Inspekcja Pracy)”
2016 r. Nr 5	„W Państwowej Inspekcji Pracy Oddział Leszno zorganizowało naradę dla pracowników służby BHP.”
2014 r. Nr 12	„Zalążkiem Wszechnicy był Klub SIP i w jego działalności uczestniczyło kilku społecznych inspektorów”
2014 r. Nr 7-8	„Ustawa mówi o społecznej inspekcji, ale to żadna społeczna, skoro za okres wykonywania swoich czynności „sipowiec” otrzymuje wynagrodzenie”
2014 r. Nr 5	„W ocenie inspektora pracy, zapoznanie młodego pracownika z zakresem wykonywanych zadań i zasadami obsługi prasy nie spełniało wymogów dotyczących szkolenia wstępnego stanowiskowego.”
2014 r. Nr 2	„Swoistą prewencją są udzielane (ok. 1 mln rocznie) bezpłatne porady prawne oraz szkolenia, np. pracodawców i społecznych inspektorów pracy”
2012 r. Nr 7-8	„Wiedza przekazywana społecznym inspektorom jest szczególnie cenna – bo pozwala im profesjonalnie, zgodnie z przepisami prawa dbać o bezpieczeństwo i zdrowie pracowników”

2012 r. Nr 5	„Poradnik skierowany jest do pracodawców, pracowników służb BHP, inspektorów pracy, społecznych inspektorów pracy”
2011 r. Nr 5	„Szkolenie Społecznych Inspektorów Pracy i członków Komisji BHP”
2010 r. Nr 1	„W mojej poprzedniej firmie były związki zawodowe, społeczny inspektor pracy, komisja bezpieczeństwa pracy, pracownik służby BHP na etacie. Siłą rzeczy musieli się wykazać skuteczną działalnością”
2009 r. Nr 7-8	„Społeczni inspektorzy pracy jako wybrani reprezentanci pracowników wypełniają bardzo ważne zadania, których celem jest zapewnienie przez zakład pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochrona praw pracowniczych”
2009 r. Nr 5	„Jednocześnie społeczni inspektorzy pracy muszą zwiększyć swoją czujność oraz monitorować wszelkie zagrożenia lub pogorszenie się stanu bezpieczeństwa i higieny pracy”
2008 r. Nr 7-8	„Podstawowe wytyczne do przeprowadzenia oceny ryzyka przez społecznego inspektora pracy”
2008 r. Nr 6	„Nie ma powodów do radości w społecznej inspekcji pracy”
2008 r. Nr 1	„Sposób oceny ryzyka zawodowego na placu budowy przez społecznego inspektora”
2004 r. Nr 1	„Przeprowadzić udokumentowaną ocenę ryzyka zawodowego na wszystkich stanowiskach pracy metodą RISK SCORE”
2000 r. Nr 12	„Koszty ponoszone przez pracodawców z tytułu wykonywania obowiązków SIP (…) 50 lat społecznej inspekcji pracy”
2000 r. Nr 4	„Informowanie o ryzyku społecznego inspektora”
1980 r. Nr 1	„Według społecznej inspekcji decydujący wpływ na bezpieczeństwo mają dobre warunki pracy”
1971 r. Nr 10	„Społeczna inspekcja pracy powinna informować – wychowywać – zapobiegać”

1955 r. Nr 10	„Nowy kurs dla technicznych inspektorów”, „Jeszcze w sprawie działalności społecznej inspekcji”
1952 r. Nr 9	„Społeczni inspektorzy mobilizują załogi robotnicze do walki podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 59. Artykuły w sekcji „Udział SIP w poprawie warunków pracy, działaniach prewencyjnych, edukacyjnych, szkoleniowych”

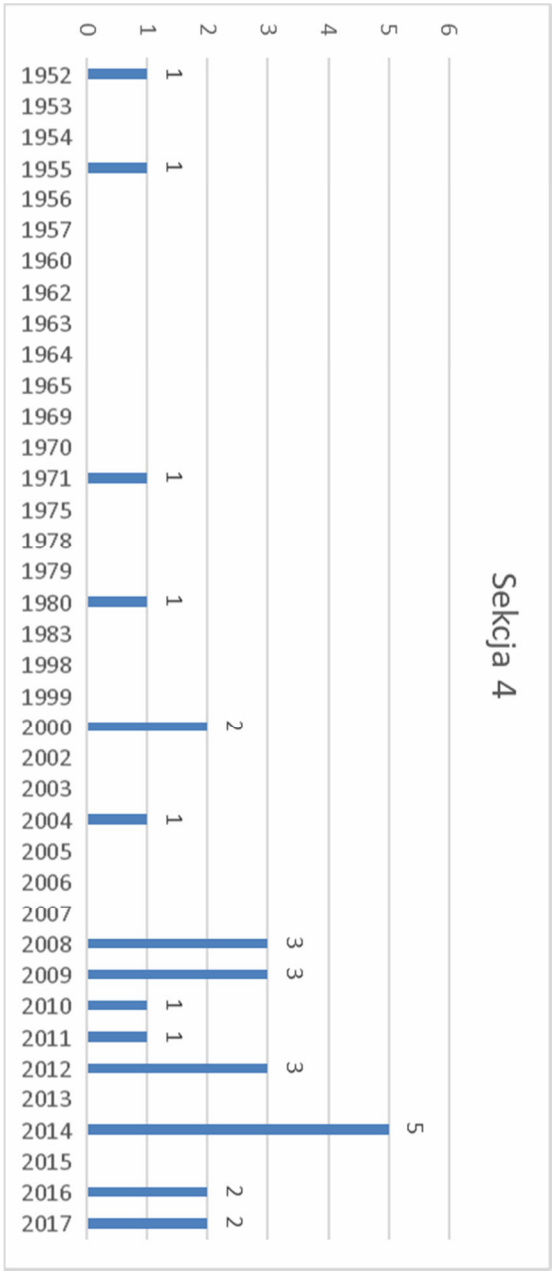

Źródło: Opracowanie własne

Podobnie jak w przypadku sekcji poświęconej kontroli przestrzegania prawa pracy (sekcja 2), również w przypadku artykułów dotyczących udziału SIP w poprawie warunków pracy, działaniach prewencyjnych, edukacyjnych, szkoleniowych widać pewną okresowość wydawania. Artykuły początkowo ukazały się w 1952 oraz 1955 roku, po czym nastąpiła 16-letnia przerwa. Kolejne artykuły pojawiły się w 1971 roku oraz 1980 roku. Następnie w 2000 oraz 2004 roku, po czym nastąpił wzrost zainteresowania tematyką. Najwięcej wzmianek ze wspomnianej tematyki pojawiało się od roku 2008 do 2017 (Rysunek 59 i Tabela 30).

Rysunek 60. Ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce zawiązanej ze Społeczną Inspekcją Pracy (SIP)

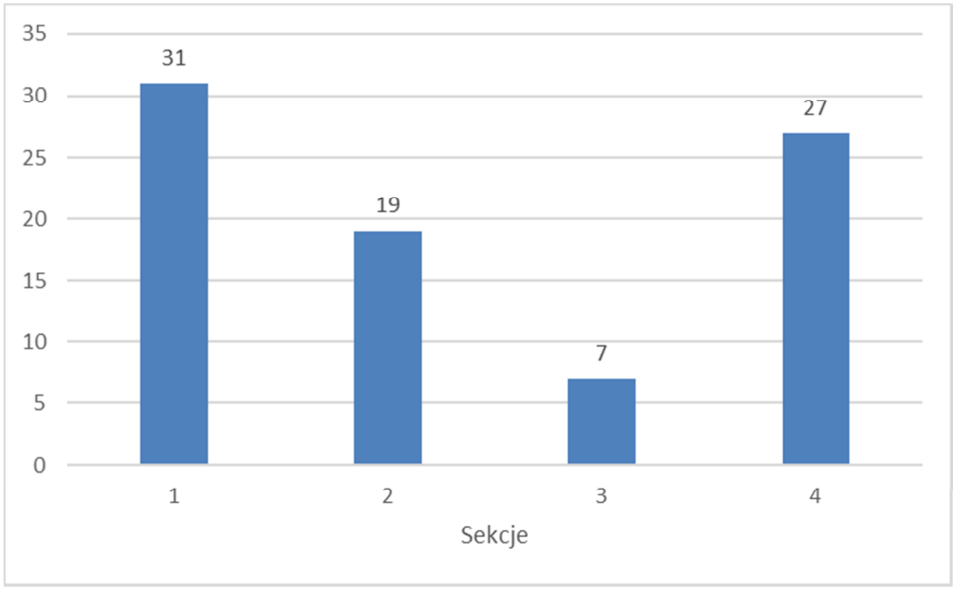

Źródło: Opracowanie własne

4.5. Działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy" na rzecz upowszechniania zasad BHP

Z analizy artykułów wynika, że treści w „Przyjacielu przy Pracy" podzielono na dwie grupy: teksty o charakterze promocyjno-reklamowym i informacyjno-społecznym. Promocja to oddziaływanie na odbiorców produktów, polegające na przekazaniu informacji, mogących w odpowiednim stopniu zwiększyć wiedzę na temat produktów

lub usług oraz samej firmy w celu stworzenia dla nich preferowanej pozycji na rynku. Instrumentem promocji jest m.in. reklama[341].

Reklama prasowa jest nadal jedną z najpopularniejszych metod komunikacji z rynkiem/odbiorcą i zarazem jednym z najstarszych sposobów przekazywania informacji o towarze, usłudze, idei. Prasa branżowa z punktu widzenia reklamy przeważa siłą perswazji i zapewnia wielokrotny kontakt z reklamą zarówno przez pojedynczego nabywcę, jak i jego rodzinę i przyjaciół. W założeniach reklama powinna wzbogacać wiedzę odbiorców o obecnych na rynku towarach i usługach, informować o zaletach, podnosić konkurencyjność poszczególnych firm, a przez to wpływać na poprawę jakości oferowanych przez nie produktów. Najważniejszym celem reklamy jest oczywiście skłonienie odbiorcy do zakupu zachwalanego towaru, skorzystania z usługi czy przyjęcia jakiejś idei (np. poglądu politycznego, zdrowego stylu życia, bezpiecznych zachowań itp.).

Ostatecznemu celowi służy jednak wiele celów pośrednich, między innymi: informowanie, wywołanie niezadowolenia z dotychczasowego stanu zaspokojenia potrzeb, perswadowanie i wywoływanie poczucia satysfakcji z powodu skorzystania z oferty[342]. Istotną cechą reklamy jest jej bezosobowość. Chodzi tu o to, że odbiór reklamy nie jest przymusem dla społeczeństwa, które nie czuje się zobowiązane do skupienia uwagi. Reklama nie jest dialogiem z publicznością, jest tylko monologiem[343].

Jednym z najważniejszych wskaźników skuteczności oddziaływania reklamy są zmiany w świadomości jej odbiorców, utrwalenie w pamięci marki, wytworzenie pozytywnych reakcji emocjonalnych, przyjęcie zasad i lub zachowań[344]. Ponieważ czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" wydawane było w dwóch okresach historyczno-politycznych – tj. komunizmu i wolnego rynku – reklama przybierała różne formy tj. od propagandowej na warunkach monopolu do wolnorynkowej i wolnoideowej[345].

Artykuły poświęcone działaniom informacyjnym oraz promocyjnym pojawiały się na łamach „Przyjaciela przy Pracy" od 1951 do 2018 roku (Rysunek 61). Łącznie

[341] T. Wojciechowski, *Encyklopedyczne podstawy marketingu*, Wydawnictwo PLACET, Warszawa 2009, s.163-178.
[342] M. Golka, *Miedzy informacją a perswazją*, „Wiedza i życie" 12/95
[343] P. Kotler, *Marketing*, Warszawa 1994, s.564
[344] D. Maison, *Jak badać reklamę?*, „Marketing i Rynek", nr 7/96, Polskie Wyd. Ekonomiczne, Warszawa, s.17-18.
[345] J. Karpiński, *Polska Komunizm Opozycja*, Wydawnictwo CDN, Warszawa 1988, s.215-216.

artykułów dotyczących działań informacyjno-promocyjnych w badanej próbie znalazło się 90.

Rysunek 61. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „Działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy", które pojawiały się w latach 1951-2018

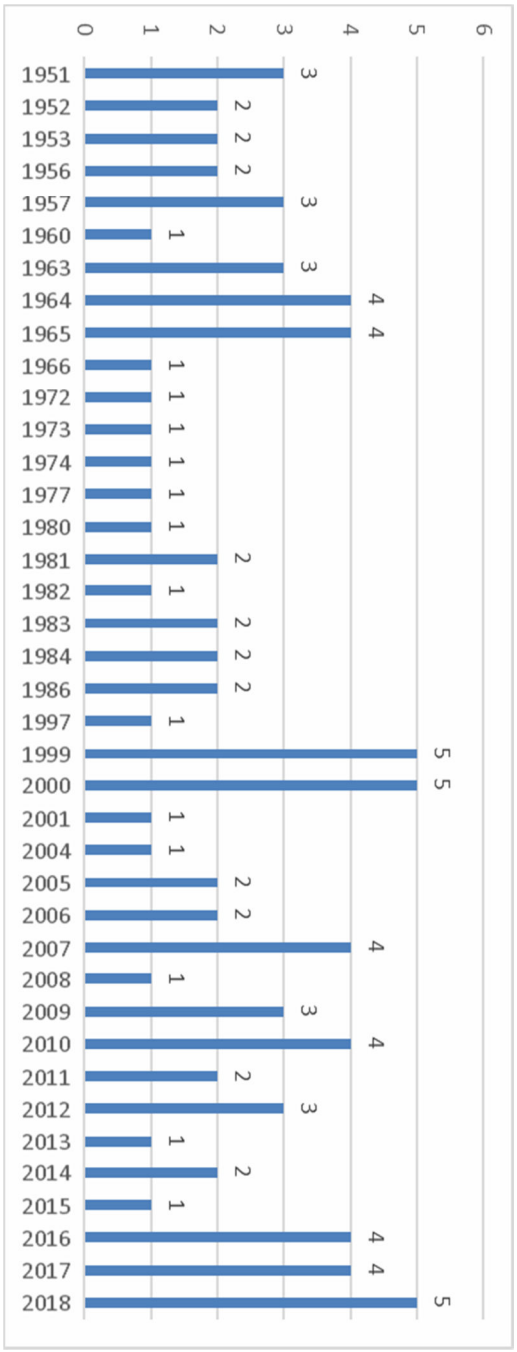

Źródło: Opracowanie własne

Poniżej zaprezentowano zestawienie tabelaryczne oraz graficzne poruszanej tematyki na przestrzeni lat. W przypadku tematyki poświęconej działaniom informacyjno-promocyjnym widoczne jest wyraźne rozróżnienie na dwie kategorie

Pierwsza sekcja ukazywała się już od roku 1951, sukcesywnie, z niewielkimi przerwami (maksymalnie 2-letnimi) aż do roku 2017. Poświęcona była informacji i przekazowi społecznemu – Rysunek 62 i Tabela 31.

Rysunek 62. Artykuły w sekcji „Informacja i przekaz społeczny”

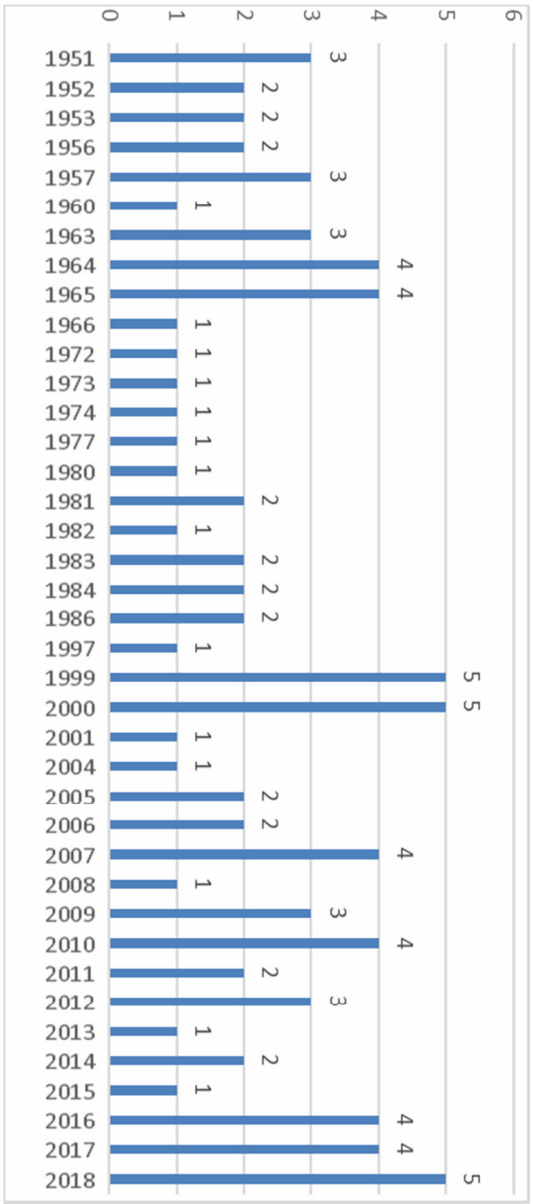

Źródło: Opracowanie własne

Tabela 31. Informacja i przekaz społeczny

Rok publikacji/ Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu/ cytowanie**	**Czasopismo/ Wydawca**
2017 r. Nr 7/8	„W tym roku patronat medialny nad kampanią szkoleniową objęli liderzy na rynku wydawniczym w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy – „ATEST Ochrona Pracy" oraz „Przyjaciel przy Pracy"	„Przyjaciel przy Pracy" oraz „Atest ochrona pracy"
2016 r. Nr 12	„Kalendarz asystenta BHP 2017" (dział „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2016 r. Nr 9	„Biblioteka"	„Przyjaciel przy Pracy"
2016 r. Nr 5	„Kontrola BHP – jak ją przeprowadzić" (działa „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2016 r. Nr 1	„Zasady prowadzenia książki obiektu budowlanego. Praktyczny poradnik" (działa „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2011 r. Nr 9	„Psychologia motywacji w organizacji (…). Interesująca i godna polecenia książka dotycząca m.in. problematyki motywowania uczestników organizacji"	„Przyjaciel przy Pracy"
2011 r. Nr 5	„Znaczenie procesu adaptacji młodych pracowników w kształtowaniu psychospołecznych warunków pracy (A. Kazenas, CIOP – PIB)"	„Przyjaciel przy Pracy"
2009 r. Nr 7-8	„Andrzej Uzarczyk: Metody badań czynników szkodliwych w środowisku pracy (…) Poradnik jest ważny dla pracowników laboratoriów badawczych"	„Przyjaciel przy Pracy"

2009 r. Nr 1	„Polityka społeczna. Praca zbiorowa (w: Uwagę naszych czytelników zwracamy szczególnie na rozdziały poświęcone ochronie zdrowia" (dział „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2008 r. Nr 1	„Przemieszczenie ładunków z użyciem dźwignic (…). Autorzy przypominają o zagrożeniach" (dział „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2007 r. Nr 7-8	„Biblioteka (…) Poradnik społecznego inspektora pracy"	„Przyjaciel przy Pracy"
2007 r. Nr 4	„Biblioteka (…) Metody badania wypadków"	„Przyjaciel przy Pracy"
2007 r. Nr 1	„Biblioteka (…) Bezpieczeństwo i higiena pracy w szkołach i placówkach oświatowych"	„Przyjaciel przy Pracy"
2006 r. Nr 12	„Biblioteka (…) prawo pracy"	„Przyjaciel przy Pracy"
2006 r. Nr 9	„Biblioteka (…) zarządzanie czasem"	„Przyjaciel przy Pracy"
2005 r. Nr 4	„Biblioteka (…) Wody. Zasoby. Degradacja"	„Przyjaciel przy Pracy"
2005 r. Nr 1	„Biblioteka (…)Wytyczne szacowania ryzyka zawodowej dla czynników rakotwórczych, nr 1/18"	„Przyjaciel przy Pracy"
2004 r. Nr 1	„Marek Gałuszka: Inspektorze, bądź świadomy! Poradnik społecznego inspektora pracy. Tarnobrzeg 2002,wyd. IV.	Wydawnictwo Tarbonus
2001 r. Nr 1	„Peijan Shen: Masaż uśmierzający ból. Krok po kroku. (…) Ten bogato ilustrowany poradnik prezentuje" (dział „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2000 r. Nr 12	„Krzysztof Mayer: Poradnik elektryka (…) Autor w prosty i zwięzły sposób" (dział „Biblioteka")	„Przyjaciel przy Pracy"
2000 r.	„Centralne obchody półwiecza Społecznej	„Przyjaciel przy

Nr 7-8	Inspekcji Pracy”	Pracy”
2000 r. Nr 4	„Twoja biblioteka”	„Przyjaciel przy Pracy”
2000 r. Nr 1	„Higiena pracy. Praca zbiorowa (…) Jest to pierwszy tom fundamentalnego” (dział „Biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1999 r. Nr 12	„Survival. Sztuka przetrwania (…) człowieka stać na dużo więcej niż może sobie wyobrazić” (dział „Biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1999 r. Nr 11	„Biblioteka (…) zdrowa skóra”	„Przyjaciel przy Pracy”
1999 r. Nr 7-8	„Wewnętrzne światło. Droga samozatrudnienia i samorealizacji (…) Jest to pierwsza, wstępna część kursu” (dział „Biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1999 r. Nr 4	„Wytyczne szacowania ryzyka zdrowotnego dla czynników rakotwórczych (…) praca zbiorowa” (dział „Biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1997 r. Nr 12	„Urszula Dobrolubow, Jan Tylka: Żyć z nadzieją po zawale. Warszawa 1997, Springer PWN, s. 112” (dział „Twoja biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1986r./ Nr 6	„Twoja biblioteka (…) Poradnik majstra budowlanego”	„Przyjaciel przy Pracy”
1986 r. Nr 1	„Tadeusz Kępiak. Wiesław Kozieł. Jerzy Wroński: Poradnik społeczny” (dział „Twoja biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1984 r. Nr 11	„Przenoszenie zarazka wścieklizny wśród zwierząt hodowlanych”	„Przyjaciel przy Pracy”
1984 r. Nr 1	„W kronikarskim skrócie. Rolnictwo”	„Przyjaciel przy Pracy”
1983 r. Nr 10	„Twoja biblioteka (…) Oświetlenie pomieszczeń pracy”	„Przyjaciel przy Pracy”

1983 r. Nr 2	„Twoja biblioteka (…) Mała encyklopedia medycyny”	„Przyjaciel przy Pracy”
1982 r. Nr 11	„Twoja biblioteka (…) Organizacja stanowiska pracy”	„Przyjaciel przy Pracy”
1981 r. Nr 9	„Twoja biblioteka (…) Zdrowie za kierownicą”	„Przyjaciel przy Pracy”
1981 r. Nr 4	„Nowości Instytutu Wydawniczego CRZZ”	„Przyjaciel przy Pracy”
1980 r. Nr 1	„Książka towar poszukiwany”	„Przyjaciel przy Pracy”
1977 r. Nr 10	„Elementy praktyczne fizjologii pracy” (Twoja Biblioteka)	„Przyjaciel przy Pracy”
1974 r. Nr 1	„Twoja biblioteka (…) Rola i pozycja społecznego inspektora pracy”	„Przyjaciel przy Pracy”
1973 r. Nr 12	„Artur Dziak: Organizacja pierwszej pomocy” (Twoja Biblioteka)	„Przyjaciel przy Pracy”
1973 r. Nr 9	„Twoja biblioteka (…) majster we własnym domu”	„Przyjaciel przy Pracy”
1972 r. Nr 4	„Jan Gustaw Fal: Zapobieganie wypadkom” („Twoja biblioteka”)	„Przyjaciel przy Pracy”
1966 r. Nr 6	„W Skład Każdej Biblioteki Zakładowej Powinna Wejść Książka:”	„Przyjaciel przy Pracy”
1965 r. Nr 12	„Nowości Wydawnictwa Związkowego CRZZ”	„Przyjaciel przy Pracy”
1965 r. Nr 9	„Książki miesiąca”	„Przyjaciel przy Pracy”
1965 r. Nr 5	„Uwaga społeczni inspektorzy pracy! Ukazał się w druku Księgą Uwag SIP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1965 r. Nr 1	„Bliżej książki współczesnej”	„Przyjaciel przy Pracy”
1964 r. Nr 12	„Przegląd wydawnictw z zakresu BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1964 r.	„Przegląd wydawnictw z zakresu BHP”	„Przyjaciel przy

Nr 9		Pracy”
1964 r. Nr 5	„Przegląd wydawnictw z zakresu BHP (…) Grzegorczyk Lesław wibracje w przemyśle”	„Przyjaciel przy Pracy”
1964 r. Nr 1	„Przegląd wydawnictw z zakresu BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1963 r. Nr 12	„Przegląd wydawnictw z zakresu BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1963 r. Nr 7	„Monitor Polski Przegląd bieżących przepisów”	„Przyjaciel przy Pracy”
1963 r. Nr 4	„Monitor Polski Przegląd bieżących przepisów”	„Przyjaciel przy Pracy”
1963 r. Nr 1	„W Nowy Rok – Z Nową Książką”	„Przyjaciel przy Pracy”
1960 r. Nr 8	„Ważne dla wszystkich projektantów, inwestorów i wykonawców w budownictwa, jak również dla technicznych i społecznych inspektorów pracy. Ukazała się z druku i jest w sprzedaży książka mgra Albina Mirońrzuka „Warunki Higieniczno-Sanitarne w Nowo Budowanych lub Przebudowywanych Zakładach Pracy”.”	„Przyjaciel przy Pracy”
1957 r. Nr 11	„Nowości wydawnictwa związkowego CRZZ”	„Przyjaciel przy Pracy”
1957 r. Nr 9	„Nowości jesienne Wydawnictwa Związkowego CRZZ”	„Przyjaciel przy Pracy”
1957 r. Nr 5	„Nowości wydawnictwa związkowego CRZZ”	„Przyjaciel przy Pracy”
1957 r. Nr 3	„W roku 1957 ukażą się nakładem Wydawnictwa Związkowego”	„Przyjaciel przy Pracy”
1956 r. Nr 9	„W grudniu ukaże się nakładem Wydawnictwa Związkowego CRZZ ABC OCHRONY PRACY”	„Przyjaciel przy Pracy”
1956 r.	„Samouczek Behapowca (…) Nowe	„Przyjaciel przy

Nr 1	książki”	Pracy”
1953 r. Nr 4	„Nakłady na BHP wykorzystane w 167 procentach”, „Przegląd wydawnictw z zakresu BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1953 r. Nr 3	„Wydawnictwo Związkowe CRZZ. Publikacje z dziedziny ochrony pracy”	„Przyjaciel przy Pracy”
1952 r. Nr 10	„Przegląd wydawnictw (…) Przenośniki. Wskazówki BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1952 r. Nr 6	„Przegląd wydawnictw (…) Życie inwalidy”	„Przyjaciel przy Pracy”
1951 r. Nr 12	„Przegląd wydawnictw (…) Roboty budowlane wskazówki BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
1951 r. Nr 5	„Przegląd wydawnictw (…) Dyscyplina pracy a wypadkowość w budownictwie”	„Przyjaciel przy Pracy”
1951 r. Nr 3	„Przegląd wydawnictw (…) Wydawnictwa Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej”	„Przyjaciel przy Pracy”

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 32. Reklama i promocja

Rok publikacji/ Numer wydania	**Temat lub tytuł artykułu/ cytowanie**	**Czasopismo/ Wydawca**
2018 r. Nr 10	„Czas pracy kierowców”	Wydawnictwo Wiedza i Praktyka
2018 r. Nr 7/8	„Prawo budowlane 2018. Praktyczny komentarz	„Przyjaciel przy Pracy”
2018 r. Nr 4	„Prozdrowotne materiały edukacyjne dla Twojej firmy”	Wydawnictwo TP
2018 r. Nr 1	„Informator kadrowego to zbiór praktycznych tabel, zestawień i wykresów,	Wydawnictwo Wiedza i Praktyka

	które ułatwiają pracę działu kadr”	
2017 r. Nr 3	Umowy zlecenia i o dzieło 2017. Rewolucja w rozliczeniach”	Wydawnictwo Wiedza i Praktyka
2017 r. Nr 1	„Wydawnictwo Torbonus (…)Niniejszy poradnik stanowi pomoc w przyswojeniu wiedzy koniecznej do obsługi urządzeń suwnicowych, a także w uzyskaniu wymaganych kwalifikacji i uprawnień do obsługi tego rodzaju urządzeń.”, „Wydawnictwo ODDK (…) Wszystko o zasadach i technikach dokonywania inwentaryzacji – fachowy komentarz, wzory dokumentów, praktyczne wskazówki”. (2 wydawnictwa)	„Przyjaciel przy Pracy”
2015 r. Nr 12	„Przedstawiamy Państwu dział „Biblioteka”, w którym zamieszczamy informacje o nowych, interesujących i pożytecznych z punktu widzenia Czytelników pozycjach książkowych, portalach internetowych, filmach dotyczących BHP”	„Przyjaciel przy Pracy”
2014 r. Nr 5	„Tadeáš Podstawka: Ocena ryzyka w miejscach pracy zagrożonych wystąpieniem atmosfer wybuchowych. Wydanie I, Sandomierz, kwiecień 2014.	Wydawnictwo SANNORT
2014 r. Nr 2	Książka „Ocena ryzyka w miejscach pracy zagrożonych występowaniem atmosfer wybuchowych”	Wydawnictwo SANNORT
2013 r. Nr 11	Książka „Ocena ryzyka w miejscach pracy zagrożonych występowaniem atmosfer wybuchowych”	Wydawnictwo SANNORT
2012 r.	„Jerzy T. Karczewski, Krystyna W.	„Przyjaciel przy

Nr 7-8	Karczewska: Zarządzenie Bezpieczeństwem pracy (…) Autorzy książki, składającej się z 10 rozdziałów, omawiają w niej m.in. koncepcję systemów zarządzania”	Pracy”
2012 r. Nr 5	„Książkę (BHP w praktyce) można zamówić pod adresem: ODDK”	Wydawnictwo ODDK
2010 r. Nr 10	Bezpieczeństwo eksploatacji, instalacji i sieci elektroenergetycznej (…) Poradnik został napisany z myślą o tych, którzy chcą zapewnić bezpieczną pracę w czasie eksploatacji różnych urządzeń”	„Przyjaciel przy Pracy”
2010 r. Nr 7-8	„Poradnictwo zawodowe dla osób z grupy szczególnego ryzyka (…) Celem książki jest – jak piszą w przedmowie autorzy – „przedstawienie wpływu poradnictwa zawodowego na kształtowanie się życia osób z niepełnosprawnością”	„Przyjaciel przy Pracy”
2010 r. Nr 1	„Książkę Wydawnictwa Naukowego PWN można zamówić w jego księgarni wysyłkowej”	„Przyjaciel przy Pracy”

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 63. Artykuły w sekcji „Reklama i promocja”

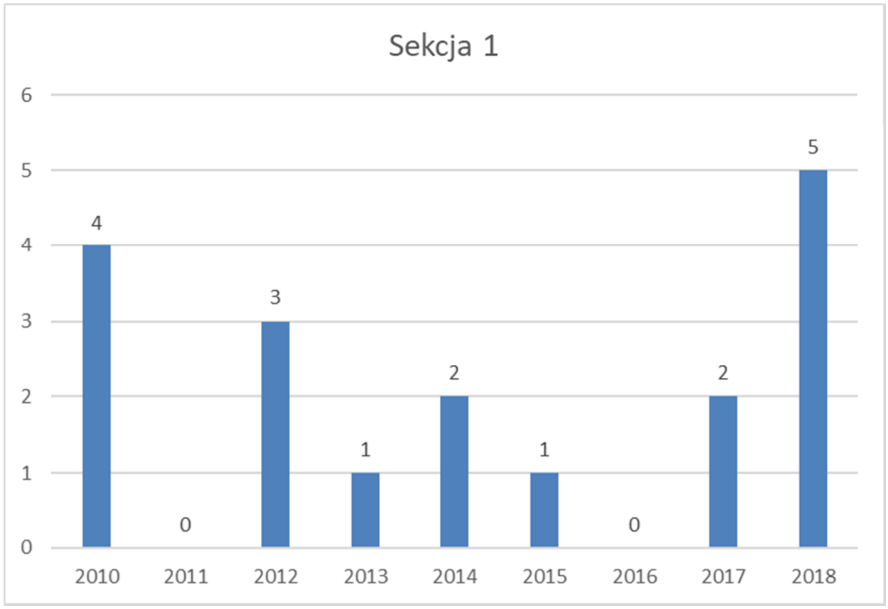

Źródło: Opracowanie własne.

Artykuły w sekcji „Reklama i promocja” pojawiały się od roku 2010 do 2018 (Rysunek 63 i Tabela 32).

Rysunek 64. Ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce informacyjnej

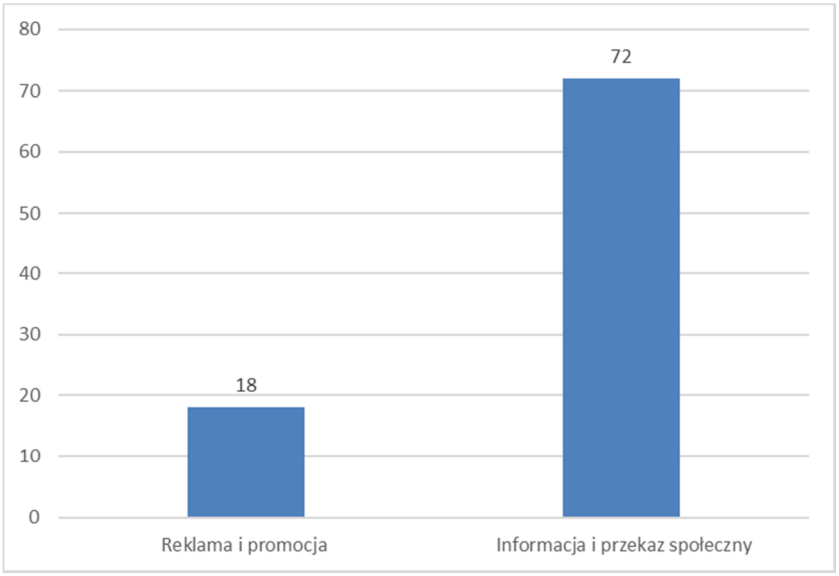

Źródło: Opracowanie własne

Poza badanymi tematami-artykułami znaczący wkład w zawartości treści „Przyjaciela przy Pracy" miały również cztery działy tematyczne.

W dziale „Przegląd wydawnictw w zakresie BHP", który ukazywał się od 1951 roku do 1964 na łamach „Przyjaciela przy Pracy", pojawiały się artykuły opisujące udoskonalenia techniczne, kulturę fizyczną, turystykę i wypoczynek po pracy, a także ekonomikę przedsiębiorstw w różnych polskich wydawnictwach. Artykułów tych było 31.

Kolejnym działem była „Twoja biblioteka" – istniał on od 1966 do 2000 roku. Zamieszczano w nim treści (66 artykułów) opisujące akty prawne, zmiany przepisów np. w Kodeksie pracy. Następcą tego działu była „Biblioteka" istniejąca od 2000 do 2015 roku. W znacznym stopniu wspierała informowanie pracowników o zamianach w przepisach i normach, w tym również unijnych.

W dziale „Nowości Wydawnictwa Związkowego CRZZ" zamieszczano nowości na rynku wydawniczym o tematyce związanej z szeroko rozumiana dziedziną BHP np. „Psychologiczne badania przydatności zawodowej", „Katalog odzieży ochronnej i sprzętu ochrony osobistej", „Magazyny – zasady organizacji i bezpieczeństwa pracy". Od 1953 do 1981 roku ukazało się w jego ramach 13 artykułów.

Wkład tych czterech działów był znaczący – łącznie w okresie od 1951 do 2015 roku zamieszczono w nich 138 artykułów, dających ogromną różnorodność treści.

W toku analizy zawartości zauważono również, że 96 artykułów z analizowanej próby było poświęconych tematyce o charakterze jednostkowym, na ogół więcej niekontynuowanych, takich jak: „Aktyw społeczny w oczach inspektora pracy", „Społeczna inspekcja pracy w Bułgarii", „Perspektywy przed społeczną inspekcją pracy", „Na tropie szkolenia społecznych inspektorów". Były one swego rodzaju uzupełnieniem cyklicznych artykułów.

Rozdział 5

„Przyjaciel przy Pracy" w opinii czytelników

Poznanie, jak czytelnicy widzą „Przyjaciela przy Pracy", było niezmiernie ważne w badaniach. Uzyskano dzięki temu wiele bezcennych oraz autentycznych informacji pomagających odpowiedzieć na postawione pytania badawcze. Mając to na uwadze, *wybór metody powinien odzwierciedlać całościową strategię badawczą, gdyż to przyjęta metodologia decyduje o tym, które metody zostały wykorzystane i w jaki sposób posłużono się każdą z nich*[346]. Zgodnie ze wskazówkami K. T. Koneckiego oraz zasadami D. Silvermana – badania miały skonkretyzowany przebieg, użyto sprawdzonych narzędzi badawczych, tj. pogłębionych wywiadów indywidualnych (IDI), które są jedną z podstawowych technik badań jakościowych[347].

5.1. Metodologia badania

Wywiad pogłębiony (IDI – *Individual In-depth Interview*) polega na rozmowie z respondentem, przeprowadzanej na podstawie scenariusza – tak jak się odbyło się to w tej pracy – lub niestandaryzowanego kwestionariusza wywiadu. Wywiad pogłębiony prowadzony jest na ogół przez specjalnie do tego celu przeszkoloną osobę (w tym przypadku przez doktoranta). IDI stanowi alternatywę w stosunku do wywiadów zogniskowanych (FGI) zwłaszcza tam, gdzie kontekst grupy nie jest istotny. Ta bezpośrednia forma wywiadu pogłębionego zapewnia badaczowi oraz respondentom większy komfort i swobodę. W zależności od problematyki badawczej respondentów dobiera się według pewnych zróżnicowanych kryteriów, takich jak wiek, płeć, zawód, wykształcenie lub inne ważne cechy. Najczęściej rozmówców rekrutuje się najczęściej

[346] D. Silverman, *Prowadzenie badan jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s.149.

[347] K.T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 144.

spośród grupy odbiorców produktu lub usług.[348]. S. Kvale zwraca uwagę, by podczas wywiadów, dążąc do zdobycia interesującej wiedzy, zachowana była subtelna równowaga między badaczem a respondentem tj. z zachowaniem integralności i szacunku dla respondenta[349].

W metodzie tej nie jest najważniejsza reprezentatywność próby, ale to, by respondenci posiadali interesującą badacza wiedzę bądź cechy. Wedle Carolyn Boyce i Palena wywiad pogłębiony jest jakościową techniką polegającą na prowadzeniu intensywnych wywiadów indywidualnych na małej grupie respondentów w celu eksploracji ich osobistych punktów widzenia, uczuć[350]. W przypadku prowadzonych badań grupa respondentów jest mała (20 osób), co wpisuje się w tak sformułowane stwierdzenie.

Liczba zrealizowanych wywiadów pogłębionych zależy od liczby przyjętych kryteriów doboru respondentów, potrzebnych do rzetelnego i reprezentatywnego zbadania przedmiotu tych działań badawczych. Jak piszą Norman Denzin i Yvonna Lincoln *Wielu badaczy posługujących się metodami jakościowymi korzysta (...) z celowej, a nie losowej metody doboru próby. Poszukują oni grup, środowisk i jednostek, w których (...) są największe szanse na wystąpienie interesujących ich procesów*[351].

Zgodnie z metodologią przyjętą w naukach społecznych, badania z wykorzystaniem wywiadu pogłębionego przeprowadzono w pięciu etapach:

- opracowanie strategii doboru uczestników IDI;
- opracowanie scenariusza wywiadu pogłębionego;
- przeprowadzenie wywiadów;
- transkrypcja wywiadów;
- analiza uzyskanych danych[352].

[348] S. Kvale, *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s.39.
[349] Tamże.
[350] „Przegląd Socjologii Jakościowej", www.przegladsocjologiijakosciowej.org, Tom XIII Numer 3, data wejścia 23 listopad 2019 r.
[351] D. Silverman, *Prowadzenie badan jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s.172.
[352] Opracowanie na podstawie: Conducting In-depth Interviews, http://www.wallacefoundation.org/knowledge-center/Documents/Workbook-E-Indepth-Interviews.pdf, data wejścia 23 listopad 2019 r.

5.1.1. Dobór uczestników badania

W przypadku doboru próby wybór był oczywisty – wybrano 20 stałych czytelników „Przyjaciela przy Pracy", uznając, że będą oni najbardziej wiarygodną, kompetentną merytorycznie grupą, która będzie mogła wypowiedzieć się na postawione jej w wywiadzie pytania. Nie bez znaczenia w doborze uczestników IDI był fakt, że niemal wszyscy prenumeratorzy i czytelnicy byli z wykształcenia behapowcami lub wykorzystywali wiedzę z zakresu szeroko rozumianego BHP w swoim życiu zawodowym, a nawet prywatnym. Czasopismo to również było dla nich źródłem aktualizacji i weryfikacji wiedzy, ponieważ postrzegali je jako niemal eksperckie.

Pozyskanie osób chętnych do udziału w wywiadach nie było proste ponieważ wydawca odmówił podania jakichkolwiek danych swoich prenumeratorów ze względu na RODO. 6 osób pozyskano dzięki wizycie w Radomskim Oddziale Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Kolejne poszukiwania to skierowanie prośby o pomoc w badaniach do studentów studiów podyplomowych na kierunku Zarządzanie Bezpieczeństwem i Higieną Pracy w Łodzi oraz dwóch szkół policealnych tj. w Szydłowcu i Grójcu, kształcących w zawodzie Technik BHP, gdzie autor doktoratu jest wykładowcą tej problematyki. Pozyskano tu 4 kolejne osoby (co ciekawe, nie z grona studentów, ale ich znajomych). Ostatnim miejscem, w którym autor szukał potencjalnych rozmówców do wywiadów, były szkolenia okresowe dla pracodawców i pracowników w zakresie BHP, które autor prowadzi cyklicznie w kilkudziesięciu firmach, szkołach i instytucjach. W wyniku tych poszukiwań zgłosiło się 11 osób, w tym jedna ostatecznie zrezygnowała z rozmowy.

Najkrótszy wywiad trwał (z częścią powitalną i pożegnaniem) ok. 50 minut, a najdłuższy ok. 90 minut i wynikało to przede wszystkim z osobowości respondentów, ich skupienia oraz obycia społecznego. Czas IDI zależał również od tego, jak wiele dodatkowych informacji przekazywali rozmówcy, czy żartowali itp.

Wywiady były przeprowadzane w 19 przypadkach w miejscach neutralnych, takich jak kawiarnie, parki, bulwary i raz na działce respondenta. Respondenci nie byli wcześniej znani autorowi.

5.1.2. Scenariusz jako narzędzie wywiadu pogłębionego

Wnikliwa analiza definicji IDI pozwala na sformułowanie wniosku, że wymaga on zastosowania narzędzia w postaci scenariusza wywiadu (*interview guide*)[353]. Scenariusz służy strukturyzacji wywiadu oraz upewnieniu się, że wszystkie istotne kwestie zostaną poruszone z respondentem. Ułatwia również prowadzącemu sprawne jego przeprowadzenie. Oczywiście scenariusz w wywiadzie pogłębionym – nazywanym również wywiadem swobodnym – nie ogranicza swobody aranżowania sekwencji pytań, a także sposobu ich formułowania w zależności od sytuacji i okoliczności. W przypadku badań terenowych jest to istotną sprawą[354].

Scenariusz wywiadu pogłębionego dla potrzeb niniejszej dysertacji został zamieszczony w Aneksie nr 1.

5.1.3. Przeprowadzenie wywiadów pogłębionych

W wywiadach pogłębionych ważna jest również atmosfera im towarzysząca. T. K. Konecki zauważa, że *przeprowadzając wywiad wkraczamy w życie osoby odpowiadającej na nasze pytania. Jesteśmy uwikłani w pewne uwarunkowania strukturalne oraz czasowe, które mogą mieć wpływ na odczucia, uczucia, tożsamość osoby odpowiadającej*[355]. Tym samym za kluczowe należało uznać takie zaaranżowanie rozmowy, by jak najmniej zakłócić strukturę funkcjonowania badanych osób. W trakcie organizacji wywiadów najtrudniejszą okazała się kwestia samego spotkania w konkretny dzień i godzinę. Niemal wszyscy respondenci zgłaszali brak czasu, niemniej spotkania odbyły się. Atmosfera, która towarzyszyła wywiadom, była dość ciekawa, ponieważ większości respondentów wydawało się dziwne, że ktoś prowadzi badania tego czasopisma – wymagało to wyjaśnień oraz dodatkowych informacji.

Kiedy padały pytania, atmosfera spotkania stawała się luźna – wręcz przyjazna. Odpowiedzi były rzeczowe i, co najważniejsze, wypowiadane z przekonaniem.

---

[353] Pogłębione wywiady indywidualne (IDI) *są jedną z podstawowych technik badań jakościowych. Polegają na rozmowie w „cztery oczy" badacza z respondentem. Ich celem jest uzyskanie szczegółowych opinii i informacji od konkretnych osób, spełniających określone przez badacza kryteria doboru próby. Tą technikę wykorzystuje się również w celu wyjaśnienia natury badanego zjawiska, dotarcia do istoty rzeczy, otrzymania informacji, których trudno byłoby uzyskać innymi metodami, np. ankietą*, https://www.naukowiec.org/wiedza/metodologia/poglebione-wywiady-indywidualne-idi-_662.html, data wejścia 16 grudzień 2019 r.

[354] K. T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s.169.

[355] K.T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 176.

Wywiady odbywały się latem (czerwiec-sierpień) 2019 roku. Oprzyrządowaniem wykorzystywanym w ich trakcie był cyfrowy dyktafon Sony ICD-PX370. Kolejnym etapem pracy była transkrypcja wywiadów.

Należy nadmienić, że transkrypcja wywiadu jest jednym z kluczowych elementów całego badania i dostarczyła materiału tekstowego niezbędnego dla dokonania dalszej analizy. Jak zauważa S. Kvale, sama transkrypcja wywiadów jest nie tylko sposobem zapisania słowa mówionego, ale zarazem procesem interpretacji. Pismo jest sposobem utrwalania, do którego łatwo i względnie obiektywnie można powrócić[356]. Istotą badań naukowych jest możliwość ich powtórzenia i ponownej weryfikacji wyników. Dla zachowania rzetelności dokumentowania, w trakcie transkrypcji wywiadów zachowano oryginalny język wypowiedzi respondentów. Pełen zapis transkrypcji wszystkich przeprowadzonych wywiadów został załączony jako Aneks nr 3 w formie dołączonego do dysertacji pliku na płycie CD (autor wybrał to rozwiązanie ze względu na zbyt dużą objętość pliku w przypadku wydrukowania go).

W dalszej części rozdziału została przeprowadzona analiza danych jakościowych uzyskanych w oparciu o wywiad pogłębiony.

5.1.4. Badanie zawartości danych w wywiadach pogłębionych

Informacje pozyskane bezpośrednio od respondentów – zgromadzone w postaci 20 wywiadów pogłębionych – poddano analizie w celu wyciągnięcia użytecznych informacji, niezbędnych do przeprowadzenia zamierzonych badań. Dokonano klasyfikacji odpowiedzi w celu usystematyzowania pozyskanej wiedzy, jak też poddania jej analizie. Co istotne, wiele odpowiedzi, stanowiących sformułowania bliskoznaczne, zostało przypisanych do tej samej kategorii, celem ujednolicenia zawartości zasobów w bazie danych. Uzupełnieniem analizy są zamieszczone fragmenty odpowiedzi badanych na postawione im pytania.

5.2. Opis próby badawczej

[356] Tamże.

Wywiady przeprowadzono wśród 20 respondentów, którzy zawodowo lub prywatnie interesują się zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem w miejscu pracy. Średnia wieku respondentów wyniosła ok. 38 lat. Najmłodsza badana osoba miała 29 lat, natomiast najstarsza 55. Wykaz wszystkich rozmówców wraz z metryczkami zamieszczono w Aneksie nr 2.

Wszyscy respondenci w momencie przeprowadzania wywiadów byli aktywni zawodowo. Największa część respondentów pracowała na stanowisku inspektora (4 ankietowanych). Kolejnymi najczęściej wykonywanymi zawodami w grupie były: kadrowy, przedsiębiorca, nauczyciel i logistyk (po 3 osoby). Spośród respondentów 2 osoby pracowały na stanowisku specjalisty ds. BHP, jedna osoba była koordynatorem ds. BHP oraz jedna strażakiem (Rysunek 64). Wszyscy respondenci w miejscu pracy wykorzystywali wiedzę z zakresu BHP.

Dziewiętnastu respondentów posiadało wyższe wykształcenie, 15 z nich ponadto ukończyło dodatkowe szkolenia lub studia podyplomowe w zakresie BHP. Jedna osoba posiadała wykształcenie średnie.

W przypadku pytania o charakter pracy większość respondentów określiła ją jako administracyjno-biurową (12 osób), przy czym 3 osoby dodatkowo wykonywały obowiązki o charakterze inżynieryjno-technicznym. Pracę dydaktyczno-biurową, inżynieryjno-techniczną oraz dydaktyczną wykonywały po 3 osoby

Zdecydowana większość respondentów mieszkała w mieście od 100 do 500 tys. mieszkańców (9 osób). Cztery osoby mieszkały w miastach mniejszych – do 20 tys. mieszkańców oraz do 100 tys. mieszkańców. W dużym mieście, przekraczającym 500 tys. mieszkańców mieszkało dwóch spośród badanych.

Początkowa część wywiadu miała na celu pozyskanie ogólnych informacji o respondentach i ich poglądzie na temat roli prasy w ich życiu codziennym. Wszyscy spośród respondentów czytali prasę. W przypadku 10 osób, prasa dostarczała zarówno wiedzy, jak i rozrywki. Dziewięciu spośród badanych stwierdziło, że prasa dostarcza im niezbędnej wiedzy, wykorzystywanej następnie w pracy zawodowej lub życiu codziennym. Jedynie jedna osoba określiła, że prasę czyta dla rozrywki przy porannej kawie.

Respondentom zostało postawione pytanie wielokrotnego wyboru, dotyczące rodzaju prasy, którą czytają najchętniej i najczęściej. Największa część respondentów czytała dzienniki oraz prasę branżową (6 osób), natomiast jedynie prasę branżową 5 osób. Cztery osoby czytają prasę branżową oraz kolorowe magazyny.

Ogólnie wiele czytam, gdyż w moim mniemaniu doskonale wpływa to na rozwój umysłowy, tak zwane ćwiczenie mózgu. W tym celu, wcale prasa nie jest gorsza od chociażby czytania książek. Branżowa prasa współgra z moimi zawodowymi zmaganiami, więc jest u mnie na pierwszym miejscu. Jednakże czasem kupię jakiś dziennik, lub tygodnik[357].

Prasa pozwala mi uzupełniać wiedzę i dowiadywać się różnych ciekawostek. Pełni dla mnie funkcję przyjemnego i pożytecznego spędzania czasu. Czytam wiele specjalistycznych, branżowych czasopism w tym nauczycielskich. Często czytam także wiadomości ze świata polityki[358].

W przypadku sposobu dostępu do prasy zdecydowana większość respondentów określiła, że jest wybiera nośnik papierowy (19 osób). Dwunastu badanych korzystało także z portali internetowych. Do wydań elektronicznych sięgało 6 osób, zaś z tabletu korzystało 5 badanych.

Do pewnego tygodnika wykupuję dostęp do elektronicznego wydania. Dziennik kupuje codziennie mój mąż. Pozostałe kupuję w formie papierowej"[359].

Zdecydowanie wydania papierowe, gazetę można wszędzie zabrać i nie wymaga naładowania baterii"[360].

Korzystam z portali internetowych. Kupuję również gazety papierowe[361].

W przypadku pytania dotyczącego kryzysu prasy w formie tradycyjnej, papierowej, zdania były podzielone. Jedenaście osób stwierdziło, że zjawisko to nie ma miejsca, natomiast pozostałe 9 osób uważało, że kryzys występuje.

[357] Wywiad nr 2.
[358] Wywiad nr 9.
[359] Wywiad nr 4.
[360] Wywiad nr 19.
[361] Wywiad nr 11.

Uważam, że prędko nie zniknie, choć rzeczywiście, choćby np. nawet szef New York Times, jakże znanej przecież gazety na cały świat, spekuluje, że w ciągu 10 lat przestanie być ów tytuł wydawany. Co ciekawe uważa on, że reszta prasy w wersji tradycyjnej legnie w gruzach za 20 lat. Osobiście myślę, że w Polsce taka prasa przetrwa dłużej[362].

Myślę, że nie zniknie. Raczej nie za mojego życia. Mój syn także kupuje kilka ulubionych miesięczników, a skoro nawet młodzi ludzie jeszcze je kupują, to odbiorców szybko nie braknie. Chociaż ciężko zaprzeczyć, że w pewnym stopniu przeżywa ona kryzys[363].

Z pewnością nie zniknie. Wyobraża Pan sobie chociażby poczekalnię u lekarza, czy nawet fryzjera, gdzie nie leżą gazety? Myślę, że ludzie wolą jednak wziąć gazetę do ręki niż ciągle tylko ślepić w komputer czy smartfon. Moim zdaniem prasa papierowa ma się całkiem dobrze[364].

5.3. Rola czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" w życiu zawodowym respondenta

Respondentom został zadany szereg pytań dotyczących opinii o czasopiśmie „Przyjaciel przy Pracy". Pierwsza kategoria pytań dotyczyła roli czasopisma w życiu zawodowym respondentów.

Respondenci średnio od około 9 lat byli czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy". Najkrótszy okres to 2 lata, natomiast najdłuższy to 20 lat.

Od początku studiów, czyli jakieś 10 lat[365].

Mam z nim styczność bodajże od 2000 roku. Osobiście prenumeratę zamawiałem od roku 2010, bo to bardzo wygodna forma[366].

362 Wywiad nr 3.
363 Wywiad nr 13.
364 Wywiad nr 17.
365 Wywiad nr 14.
366 Wywiad nr 5.

Prenumerowałem od roku 2013[367].

Wszyscy badani stwierdzili jednogłośnie, że „Przyjaciel przy Pracy" spełniał swoje podstawowe zadanie, tj. stanowił uzupełnienie wiedzy niezbędnej w ich pracy zawodowej, jak też wykorzystywanej w życiu codziennym.

Kiedyś przeprowadzałem inspekcję w pewnym miejscu. Było tam naprawdę wiele zaniedbań. Pokazałem właścicielowi wtedy kilka wypadków opisanych w „Przyjacielu…". Pokazałem mu również rozwiązania, które powinien zastosować. Uważam więc, że zapobiegłem wypadkowi, który mógł być opisany na łamach „Przyjaciela…". Myślę, że można powiedzieć, że to czasopismo otwiera oczy na wiele rzeczy, ale jednocześnie bez zastraszania. Ponieważ czasopismo to czytałem bardzo często w domu, to moja rodzina zaglądała tak z ciekawości do niego i o dziwo często było tak, że czytali artykuły, które ich zainteresowały, no i były dyskusje nieraz ostre[368].

Mogłem dzięki niemu zapoznać się ze świeżym spojrzeniem na branżę osób po fachu. Dawało poczucie misji, gdyż sprawy bezpieczeństwa były szczególnie dla mnie ważne. Ważnym dla mnie było też to, że poruszana w nim była również tematyka ochrony przeciwpożarowej w dość specjalistyczny, a wręcz profesjonalny sposób[369].

Respondenci oprócz „Przyjaciela przy Pracy" czytali także inne czasopisma branżowe (11 osób). Cztery osoby stwierdziły, że było to główne czasopismo, do którego zawsze wracali, jednak pojawiały się także inne pozycje. Natomiast 5 osób było wiernymi czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy".

Wcześniej byłem tylko wiernym czytelnikiem „Atestu"[370].

Było jeszcze jedno, jeśli dobrze pamiętam. Był to „Promotor"[371].

[367] Wywiad nr 7
[368] Wywiad nr 8.
[369] Wywiad nr 2.
[370] Wywiad nr 16.
[371] Wywiad nr 19.

Wśród osób, które sięgały po inne pozycje, najczęściej wymienianym tytułem był „Atest" – 7 respondentów. 4 osoby wskazały na „Promotora BHP", dwie na „Inspektora Pracy" oraz „Pracę i Zdrowie", natomiast jedna na „Informatora Ochrony Pracy".

Proszę Pana, przerobiłam już chyba wszystkie. Na pewno „Atest", na pewno „Inspektor Pracy". Jeszcze „Promotor", „Organizacja Bezpiecznej Pracy", „Praca i Zdrowie", „Bezpieczeństwo Pracy"[372].

Jako powód wyboru „Przyjaciela przy Pracy" 10 respondentów wskazało potrzebę zdobywania wiedzy. Dziewięciu wskazało, że czasopismo zostało im polecone na szkoleniach, uczelni lub przez znajomych, natomiast jedna osoba wskazała na ciekawość.

Już w kąciku czytelniczym w bibliotece uczelnianej się z nim spotkałam. Kiedy rozstawałam się z uczelnią, załatwiłam je sobie na własną rękę, ponieważ, ogólnie mówiąc, było tam dużo przydatnych rzeczy, pisanych przez znających się na rzeczy ludzi[373].

Dobra, rzetelna, obszerna treść przede wszystkim. Również zaufanie do redaktorów i szacunek dla tradycji tego czasopisma, które wychodziło naprawdę wiele lat. No i brak politykowania to niezaprzeczalny atut był[374].

Zdecydowana większość respondentów wskazała, że cena czasopisma była odpowiednia, mimo że stosunkowo wysoka, co jednak jest normą w przypadku czasopism branżowych (19 ankietowanych). Jedynie jedna osoba uważa ją za zbyt wygórowaną.

Czasopisma branżowe już to do siebie mają, że tyle kosztują, ile kosztują. Nie jest to wiedza dla tzw. mas, a więc jest i warta swojej ceny. Jak dla mnie, zapłaciłbym nawet 20 zł[375].

[372] Wywiad nr 15.
[373] Wywiad nr 14.
[374] Wywiad nr 6.

Myślę, że odpowiednia zważywszy na objętość tego czasopisma i w mojej ocenie bardzo dobrą jakość wydania[376].

Jest dość drogim pismem, natomiast artykuły są wysokiej jakości... Jednak cena mogłaby być choć odrobinę niższa[377].

Wśród cech wyróżniających „Przyjaciela przy Pracy" na tle innych branżowych czasopism najczęściej występowała jakość merytoryczna (13 osób). Przystępny język wskazało 7 osób. Niewielka liczba reklam była wyróżnikiem jakości dla 5 ankietowanych. 3 osoby wskazały na apolityczność. Innymi czynnikami był wielobranżowy charakter, zawartość przydatnych informacji, grafika, profesjonalizm, rzetelność, czy też długa tradycja.

Nie znam za dobrze innych czasopism z tej branży. Myślę jednak, że zawierał naprawdę wiele konkretnej treści. No i pełen profesjonalizm w doborze tematów, autorów, a nawet zamieszczanych związanych z branżą ogłoszeń. Dodatkowo to wiedza potrzebna mnie zawodowo i społecznie na co dzień która w tym czasopiśmie znajdowałem[378].

Tym, że mimo wieloletniego wydawniczego stażu, widać, że redaktorzy starali się zawsze iść z duchem czasu oraz z duchem dbałości o bezpieczeństwo, bez przesadnego straszenia[379].

5.4. „Przyjaciel przy Pracy" jako czasopismo branżowe wspomagające i edukujące zawodowo i społecznie

Respondenci w większości ocenili szatę graficzną czasopisma jako bardzo dobrą (11 osób). 4 osoby uważały, że grafiki są wykonane na najwyższym poziomie, natomiast 5 osób – dobrym.

---

[375] Wywiad nr 5.
[376] Wywiad nr 2.
[377] Wywiad nr 3.
[378] Wywiad nr 8.
[379] Wywiad nr 14.

Dosyć dobre wrażenie wywołuje. Nie mam nic do zarzucenia ani szacie graficznej, ani jakości[380].

Nigdy nie miałem do niego żadnych zastrzeżeń. Można użyć takiego określenia – „pierwsza klasa"[381].

Jako mocne strony „Przyjaciela przy Pracy" respondenci najczęściej wskazywali na przydatność treści (9 osób), mało reklam, jakość oraz rzetelność (5 osób), ilość treści (3 osoby), przystępność (2 osoby). Innymi, rzadziej wskazywanymi cechami była apolityczność, występowanie ofert szkoleń, aktualność informacji oraz profesjonalizm.

Zalety to rzetelność i wiele aktualnych nowinek, które są dla mnie dość interesujące[382].

Wśród słabych stron czasopisma najczęściej wymieniano niedostępność (10 osób). 2 osoby wskazały grafikę oraz zbyt małą objętość w stosunku do ceny. Innymi, rzadziej wymienianymi cechami były: zbyt mała czcionka, projekt okładki oraz fakt, że jest to czasopismo branżowe. Co istotne, jedna osoba wskazała, że słabą stroną był sam fakt zaprzestania wydawania, natomiast aż 4 respondentów wskazało, że nie dostrzega słabych stron.

Wadą jest jego niedostępność w kioskach[383].

Mocne strony to aktualne, ciekawe i przydatne informacje, które wpływają na czytelnika i dzięki którym może on lepiej dbać o bezpieczeństwo w zakresie swoich obowiązków zawodowych, jak i w prywatnym życiu. Słabe strony nie przychodzą mi do głowy[384].

[380] Wywiad nr 11.
[381] Wywiad nr 9.
[382] Wywiad nr 20.
[383] Wywiad nr 20.
[384] Wywiad nr 11.

Wszyscy respondenci zgodnie stwierdzili, że czasopismo to było jak najbardziej na czasie i opisywało aktualne problemy związane z branżą BHP.

To pełny profesjonalizm i znajomość przedmiotu[385].

Tak. Można powiedzieć, że zawsze byli na czasie. Ceniłem ich za to. Informacje o środkach ochrony indywidualnej nieraz były bardzo ciekawe i warte zastosowania. Wielorakość i różnorodność artykułów była obfita. Można powiedzieć, że dla każdego było cos dobrego. Również – tak jak mówiłem – podobały mi się oferty szkoleń[386].

Respondenci wskazywali w większości, że czasopismo czytali w całości (18 osób). Pozostałe 2 osoby czytało jedynie interesujące działy.

Czasami omijałem wywiady, jeżeli akurat nie miałem ochoty, czy też mnie nie interesowały. Poza tym czytam przeważnie całą resztę[387].

Czytam od „deski do deski". W wielu artykułach znajduję wartościowe dla mnie treści[388].

Respondenci wskazali, że często czytanym działem jest „BHP w praktyce" (9 osób). Rzadziej wybieranymi fragmentami były też „Wypadki" i „Zarządzanie BHP" (4 osoby), „Prawo" i „Na sali sądowej" (3 osoby). Dział dotyczący ochrony przeciwpożarowej czytały 2 osoby. Innymi wymienionymi działami były „Ocena ryzyka zawodowego", „Przyjaciel radzi i odpowiada" oraz „Aktualności".

Nie chcę nikogo wyróżniać. Uważam, że cała redakcja świetnie się spisała. Musiałbym wymienić wszystkich redaktorów i wszystkie działy[389].

Chyba moim ulubionym działem jest „BHP w praktyce". Lubię też przeczytać

[385] Wywiad nr 7.
[386] Wywiad nr 10.
[387] Wywiad nr 3.
[388] Wywiad nr 13.
[389] Wywiad nr 16.

wywiady, a także poczytać o wypadkach – ku przestrodze[390].

Aż 19 badanych twierdziło, że czasopismo podnosiło poziom bezpieczeństwa, a tylko jedna badana osoba zaprzeczyła.

Jak najbardziej podnosi. Wszystkie zasady są wyjaśnione klarownie i można zrozumieć, nawet będąc laikiem w tych sprawach. Często korzystam z tego źródła przy okazji organizowania szkoleń BHP[391].

Moim zdaniem samo pismo tych poziomów nie podnosi, ponieważ do aż tak wielu osób nie trafia. Już bardziej szkolenia, których oferty znajdują się w „Przyjacielu" mogą podnieść poziom bezpieczeństwo[392].

Czasopismo to było dla mnie bardzo przydatne, gdyż chciałam zawsze mieć aktualne informacje z dziedziny BHP[393].

Znacząca większość rozmówców (18) zwracała uwagę na przydatność czasopisma. Jego wymiar praktyczny służy zwiększaniu świadomości społeczeństwa. Zdaniem stałych czytelników czasopisma wartością była również przydatność dla fachowców, zwiększenie bezpieczeństwa poprzez rozpowszechnianie wiedzy o potencjalnych zagrożeniach.

Tak, jest przydatne. Pomaga uczyć wszystkich zasad bezpieczeństwa. Jestem przekonana, że wiele wypadków zostało uniknięty ch, dzięki temu, że ludzie posiadali wiedzę z „Przyjaciela…". Przecież bezpieczeństwo w każdym obszarze to dobro społeczne[394].

To ważna sprawa – zwiększać świadomość ludzi związanych z branżą BHP. Jest to zabieg nie tyle, co przydatny, ale wręcz konieczny. Życie ludzkie jest

[390] Wywiad nr 1.
[391] Wywiad nr 13.
[392] Wywiad nr 20.
[393] Wywiad nr 11.
[394] Wywiad nr 4.

bezcenne. „Przyjaciel…" więc – wg mnie – pełnił ważną społeczną rolę[395].

Ponieważ nasza firma ma charakter szkoleniowy, nieraz do moich obowiązków należy przeprowadzenie szkolenia. Wtedy właśnie często powołuję się na treści, które wcześniej przeczytałam właśnie w tym piśmie. Mogę nawet powiedzieć, że kiedyś mnie „Przyjaciel…" uratował, bo nie zdążyłam się odpowiednio przygotować na szkolenie, ale jego temat pokrył się akurat z tym, co było w jednym numerze. Łącznie z wiedzą, jaką dało mi jego dość regularne czytanie, jakoś z tego wybrnęłam (śmiech)[396].

5.5. Opinie o zawieszeniu wydawania czasopisma

W ostatniej części wywiadu, badani poproszeni zostali o przedstawienie swojej opinii dotyczącej zawieszenia wydawania czasopisma. Większość osób nie znała powodów wstrzymania publikacji czasopisma (14 osób). 5 ankietowanych wskazało na problemy finansowe, natomiast jedna osoba na wypieranie prasy papierowej przez rozwój wydawnictw w formie elektronicznej.

Nie mam pojęcia. Dziwne, zważywszy na to, jak długo było wydawane[397].

Z tego, co wiem, to właściciel miał problemy finansowe[398].

Wśród najczęściej występujących odczuć związanych z zawieszeniem wydawania periodyku, respondenci wskazywali na smutek (12 osób). Innymi odczuciami była obojętność, brak zadowolenia, złość, zdziwienie, niedosyt i zaskoczenie.

Zadowolony to raczej nie byłem (śmiech). Poczułem, jakby jakaś era się kończyła[399].

[395] Wywiad nr 3.
[396] Wywiad nr 4.
[397] Wywiad nr 12.
[398] Wywiad nr 10.
[399] Wywiad nr 2.

To zawsze jest przykre, gdy znika z naszego życia coś, do czego byliśmy przywiązani. Tak też było w tym przypadku[400].

Wśród respondentów 18 osób nie miało wiedzy o planach zawieszenia czasopisma. Pozostałe 2 osoby słyszały o nich, jednak informacja ta potraktowana została jako plotka.

Absolutne zaskoczenie. Nikt nic nie wiedział, nie słyszał – „czarna dziura"[401].

Zaskoczenie w dość dużym stopniu. Decyzja zapadła z dnia na dzień[402].

Na pytanie dotyczące możliwości odczuwania braku dostępu do nowych wydań czasopisma, 16 osób odpowiedziało twierdząco, a 2 przecząco. Natomiast 1 osoba wskazała, że szuka innych, podobnych tytułów.

Trochę odczuwam jego brak. Teraz muszę szukać aktualności w różnych innych źródłach. Wolałem przeczytać je w „Przyjacielu…"[403].

W zawodowym nie, ale brak odczuwany z powodu nieobecności gazety, do której się przyzwyczaiłam[404].

Zdecydowana większość respondentów jako możliwy zamiennik „Przyjaciela przy Pracy" wskazała inne czasopisma branżowe (13 osób). 6 respondentów wybrałoby portale internetowe, natomiast jedna osoba wskazała książki. Interesującą odpowiedzią było wskazanie, że samodzielne myślenie w miejscu pracy może być wystarczającą formą zamiennika prenumeraty czasopisma. Co istotne, 2 osoby wskazały, że nie ma dla nich możliwości znalezienia godnego zamiennika.

Wyszukuję w miarę potrzeby treści w Internecie, sporadycznie kupuję książki specjalistyczne, ale niestety to drogo wychodzi. Rozglądam się również za innymi

[400] Wywiad nr 13.
[401] Wywiad nr 7.
[402] Wywiad nr 18.
[403] Wywiad nr 9.
[404] Wywiad nr 14.

branżowymi wydawnictwami. A od nowego roku, jak nic się nie zmieni, zaprenumeruję inne czasopismo, które już dziś wytypowałem, ale na razie nie zapeszam i liczę, że „Przyjaciel przy Pracy" jeszcze stanie na nogi[405].

Polecam czasopismo „Atest" oraz „Praca i Zdrowie"[406].

Wśród badanych 18 osób czuło potrzebę kontynuacji wydawania czasopisma. Pozostałe 2 nie odczuwały takiej konieczności.

Bez wątpienia – ja bym się ucieszył, jakby znów zaczął wychodzić. Z pewnością kupiłbym każdy numer[407].

Ja osobiście nie widzę takiej konieczności. Ale na pewno specjaliści by tego chcieli[408].

Zdecydowana większość respondentów kupowałaby w dalszym ciągu „Przyjaciela przy Pracy" i zadeklarowała, że odczuwa brak czasopisma na rynku. Co istotne, osoby te wskazały także, że chętnie wróciłyby do prenumeraty czasopisma, niezależnie, czy to w formie papierowej, czy też elektronicznej. Wśród badanych 11 osób wskazało, że kupowałyby niezależnie od formy wydawania – zarówno w wersji papierowej, jak też elektronicznej – 5 wolałoby wersję papierową, natomiast 2 osoby – elektroniczną. Bardzo wymowne są tu przytoczone przez respondentów wypowiedzi:

Tak jak już powiedziałem, kupowałbym. Oczywiście wolałbym w wersji papierowej, ale rozumiem, że być może się to zmieni. Natomiast, jeżeli treść nadal trzymałaby taki poziom, jak za czasów papierowych, to mógłbym płacić za dostęp elektroniczny. Jednak uważam, że powinna to być niższa cena niż za wydanie papierowe[409].

Nie ma dla mnie większej różnicy, gdyż w równym stopniu korzystam zarówno

[405] Wywiad nr 2.
[406] Wywiad nr 15.
[407] Wywiad nr 1.
[408] Wywiad nr 20.
[409] Wywiad nr 1.

z prasy w wydaniu papierowym jak i elektronicznym[410].

Jeśli wróci, to jeszcze sobie kiedyś zamówię wersję papierową. Z portalu raczej bym nie korzystał[411].

Jestem za papierowymi gazetami, ale jak nie będzie możliwości takowej, przychylę się ku wersji elektronicznej, jaka by ona nie była[412].

Pewnie, proszę śmiało przekazać, że jestem za kontynuowaniem[413].

5.6. Podsumowanie wniosków z wywiadów

Badani respondenci byli żywo zainteresowani istnieniem czasopisma, bardzo często „Przyjaciel przy Pracy" był najbardziej oczekiwanym tytułem wśród innych czasopism, które czytali, uzupełniał treścią ich wiedzę zawodową lub hobbystyczną. Wysoko oceniali jego zawartość merytoryczną, grafikę oraz jakość samego wydania. Cenę czasopisma ocenili w większości jako adekwatną do zawartości i jakości. Nikt z badanych nie krytykował reklam zamieszczanych w piśmie, ponieważ miały one komunikaty neutralne płciowo tzn. odnosiły się do przedmiotu lub treści reklamy, a nie były skierowane do konkretnej płci[414].

Po informacji o zawieszeniu wydawania czasopisma odczuwali prawdziwy żal i jego brak, deklarując, że niezależnie od formy (papierowej czy elektronicznej) prenumerowaliby je nadal. Ważny przy ocenie danych z wywiadów był fakt, że aż 19 respondentów posiadało wyższe wykształcenie, które pozwoliło im ocenić „Przyjaciela przy pracy" w szerszym kontekście merytorycznym.

„Przyjaciel przy Pracy" dla większości respondentów był swego rodzaju poradnikiem zawodowym – 12 z badanych osób pełniło obowiązki służby BHP jako zadanie dodatkowe. Wszyscy respondenci byli czynni zawodowo, to też poruszając się w gąszczu przepisów, poszukiwali w „Przyjacielu przy Pracy" porad, których udzielali

[410] Wywiad nr 10.
[411] Wywiad nr 20.
[412] Wywiad nr 3.
[413] Wywiad nr 12.
[414] K .Łuczaj, *Współczesna polska reklama prasowa*, Zakład Wydawniczy „NOMOS", Kraków 2016, s.172-173.

specjaliści m.in. z Państwowej Inspekcji Pracy, Inspekcji Sanitarnej, Rady Ochrony Pracy, Państwowej Straży Pożarnej oraz Urzędu Dozoru Technicznego. O jakości oraz profesjonalizmie zamieszczanych w „Przyjacielu przy Pracy" materiałów świadczy fakt, że wykorzystywane były przez respondentów jako materiały dydaktyczne w trakcie szkoleń wstępnych i okresowych w dziedzinie BHP.

Unikatowym na tle innych czasopism o tej tematyce był w „Przyjacielu przy Pracy" dział „Ochrona Przeciwpożarowa", który w zrozumiałym przekazie prezentował nieraz bardzo specjalistyczne zagadnienia oraz zawiłości prawne przepisów przeciwpożarowych. To ważne, bo nie każdy inspektor, czy też specjalista ds. BHP posiada kompetencje z zakresu ochrony przeciwpożarowej (wymagane są dodatkowe uprawnienia), a trudno wyobrazić sobie bezpieczeństwo pracy bez niej.

Większość respondentów (13 osób) miała pełną wiedzę na temat innych czasopism o tematyce BHP, pomimo tego zdecydowali się na kupowanie „Przyjaciela przy Pracy". Wszyscy respondenci, niezależnie od wieku (28-55 lat) wskazali, że chętnie korzystali z wersji papierowej „Przyjaciela przy Pracy", co świadczyć może o ich dużym przywiązaniu do prasy w wydaniu tradycyjnym. O dużym przywiązaniu badanych do tego czasopisma może świadczyć fakt, że aż 16 osób odczuwa jego brak i ma nadzieję, że redakcja wznowi wydawanie „Przyjaciela przy Pracy.

Aż 19 badanych stwierdziło, że „Przyjaciel przy Pracy" wpływał na wzrost poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz edukował w zakresie prawnej ochrony pracy i profilaktyki wypadkowej, tym samym pełnił ważną role społeczną. Dla niemal wszystkich respondentów (18 osób) czasopismo było na tyle ciekawe i różnorodne tematycznie, że czytali je niemal w całości. Bardzo doby papier drukarski, najlepsze technologie drukarskie, wysoki poziom merytoryczny wspomagany przez właściciela „Przyjaciela przy Pracy" tj. Wyższą Inżynierską Szkołę Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu, sprawiały, że niemal dla wszystkich respondentów (18 osób) zawieszenie wydawania „Przyjaciela przy Pracy" było niemiłym zaskoczeniem. O tym zaskoczeniu, a wręcz niedowierzaniu świadczy fakt licznych telefonów i wysłanych do redakcji emaili z zapytaniem, czy to prawda? Należy nadmienić, że do chwili kończenia pisania dysertacji wydawnictwo nie wznowiło wydawania „Przyjaciela przy Pracy".

Zakończenie

Badania czasopisma „Przyjaciel przy Pracy” w ramach dysertacji były dla autora dużym wyzwaniem. Podjęte starania i włożony trud badawczy ukazały postęp, jaki dokonał się w rozwoju prasy specjalistycznej w zakresie BHP w Polsce, jego ewolucję a także zmiany zachodzące w trendach i poglądach na temat znaczenia bezpieczeństwa i higieny pracy w codziennym życiu zarówno osobistym, jak i zawodowym.

„Przyjaciel przy Pracy” w segmencie czasopism specjalistycznych jawił się jako jeden z wiodących periodyków w zakresie krzewienia kultury technicznej, prawa pracy, ergonomii, zarządzania w BHP. Było to czasopismo przez 69 lat wierne swojej idei, zapisanej na pierwszych stronach pierwszego egzemplarza – służbie Społecznej Inspekcji Pracy i wszystkim, których bezpieczeństwo i higiena pracy dotyczy.

Zakresem badań dysertacji uczyniono siedem dekad – od lat komunizmu 1945-1989, przez czas intensywnych przemian 1989-1992, po okres wolnego rynku i demokracji 1992-2018. Porusza ona przede wszystkim zagadnienia z zakresu nauk o komunikacji społecznej i mediach, jednak ze względu na interdyscyplinarny charakter zagadnień w niej omawianych, wchodzi także w obszar nauk technicznych, nauk o bezpieczeństwie, prawie pracy, ergonomii, nauk historycznych i o polityce.

Bezspornie można stwierdzić, że cele badawcze pracy zostały osiągnięte, ponieważ udało się przedstawić pełną historię wieloaspektowego rozwoju „Przyjaciela przy Pracy”, obejmującego siedem dekad historii Polski i polskiej prasy branżowej na tle pozostałych segmentów rynku prasowego oraz zmian wywołanych transformacją ustrojową. W dysertacji wykazano, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej nie było obojętne dla treści czasopisma – od samego początku redakcja śledziła i przekazywała niezbędną wiedzę związaną przede wszystkim z dostosowaniem prawa polskiego do *acquis communaitare*. Pokazano perspektywy rozwoju czasopisma „Przyjaciel przy Pracy” oraz w sposób szczegółowy zaprezentowano ewolucję zawartości czasopisma, w tym szczególnie po 2015 roku, kiedy to zmienił się właściciel

i wydawca tytułu – do zakończenia pracy nad dysertacją była nim Wyższa Inżynierska Szkoła Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu.

Badania czasopisma oraz szczegółowa analiza zawartości treści doprowadziły autora do wniosku, iż przyjęte hipotezy w znacznej mierze zostały potwierdzone. W przypadku hipotezy głównej można przyjąć, iż jest prawdziwa – mimo zasadniczych zmian ustrojowych, politycznych oraz prawnych czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" zachowało jednorodną i konsekwentną linię programową i treściową, w niewielkim stopniu ulegając wpływom ideologiczno-politycznym, choć w pierwszych latach istnienia, w tak zwanym okresie stalinowskim, wpływ ten był nieco bardziej wyraźny. W późniejszych latach w czasopiśmie raczej stroniono od bezpośredniej polityki – na ogół ukazywały się jedynie artykuły narzucone ówczesną „poprawnością polityczną", np. związane ze świętem 1-go maja.

Pozytywnie zweryfikowana została także hipoteza 2 (pomocnicza) tzn. że mimo niszowego i specjalistycznego charakteru czasopisma, transformacja ustrojowa wpłynęła na jego ekonomikę i zasady zarządzania nim, co przejawiało się m.in. w publikacji płatnych reklam, niekoniecznie związanych z główną linią czasopisma.

Kolejna hipoteza – 3 (pomocnicza) – również została pozytywnie zweryfikowana, bowiem członkostwo Polski w Unii Europejskiej zmusiło redakcję czasopisma do podejmowania tematyki związanej z zarówno *soft law*, jak i *hard law* Unii Europejskiej, traktującej o szeroko rozumianym BHP, a zatem wpłynęło na merytorykę czasopisma. Dodatkowo, przeprowadzona analiza pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, iż w aspekcie informowania o zmianach w prawie polskim w zakresie BHP, wynikających z dostosowania do norm unijnych, „Przyjaciel przy Pracy" wyróżniał się w segmencie – artykuły publikowane na łamach analizowanego czasopisma były bardziej dogłębne i ukazywały się częściej niż w pozostałych czasopismach.

Ostatnia, 4 hipoteza uległa częściowej falsyfikacji ze względu na zawieszenie wydawania czasopisma. Niemniej należy odnotować scyfryzowanie części wydań czasopisma, a także komunikację z czytelnikami przy pomocy profilu na Facebooku. Mimo że wydawanie pisma jest wstrzymane, nadal sprzedawane są jego wersje archiwalne w wersji elektronicznej. Udostępnione są też bezpłatne w przestrzeni internetowej liczne artykuły z „Przyjaciela przy Pracy". Można zatem mówić o licznych przesłankach potwierdzających hipotezę. Niemniej, z powodu likwidacji czasopisma, stała się ona bezprzedmiotowa.

Podsumowując wszystkie postawione hipotezy można stwierdzić, ze czasopismo „Przyjaciel przy Pracy" było czasopismem potrzebnym, nowoczesnym i wysoce specjalistycznym. Spełniało swoją rolę społeczną jako czasopismo specjalistyczne dotyczące problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy skierowane do pracodawców i pracowników oraz np. społecznej inspekcji pracy. Dało się poznać jako czasopismo apolityczne, ponadczasowe.

Badania przeprowadzone w formie wywiadów pogłębionych ze stałymi czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy" dały jasny przekaz – odbiorcy oczekiwali wznowienia wydawania czasopisma; było ono potrzebne i traktowane jako czasopismo eksperckie, a jego brak był wyraźnie odczuwany przede wszystkim wśród kadr zajmujących się problematyką BHP zawodowo. Ponadto czytelnicy wysoko cenili apolityczność i neutralność światopoglądową czasopisma.

Przyjęte hipotezy oraz cele pracy w ramach konstrukcji aparatu naukowego, którym posługiwano się przy pisaniu niniejszej pracy, prowadzą do twierdzenia, iż żadne nowoczesne społeczeństwo nie może istnieć bez systemu medialnego. Z racji mocy oddziaływania jest on zawsze powiązany z ustrojem społeczno-politycznym państwa. O tym powiązaniu oraz jego społeczno-politycznym oddziaływaniu świadczy historia ustrojowa i medialna Polski opisana w rozdziale pierwszym – przez lata realnego komunizmu (1945-1989) do wolnego rynku i demokracji (1992-2018), i wpisaną w nie historię „Przyjaciela przy Pracy". Było to czasopismo służące szeroko rozumianemu bezpieczeństwu pracy oraz ochronie życia i zdrowia, krzewiące kulturę techniczną i praktycznie stroniące od tzw. wielkiej polityki.

Kontynuacją tych zagadnień stał się rozdział drugi, opisujący i charakteryzujący „Przyjaciela przy Pracy" na polskim rynku prasowym, nakreślający jego rolę i funkcje w segmencie czasopism branżowych w całym okresie jego istnienia (lata 1949-2018). Ukazał on jego znaczenie nie tylko dla tzw. środowiska BHP, ale również jego społeczną rolę w charakterze historycznym, edukacyjnym i profilaktycznym. Czasopismo stało się ważną i potrzebną pozycją wśród czytelników w całym przedziale wiekowym, co jest swego rodzaju ewenementem. Oczywiście, by badania prowadzone w ramach dysertacji miały pełne podłoże historyczne i społeczne, w rozdziale trzecim przedstawiono „Przyjaciela przy Pracy" w całym okresie jego istnienia, od pierwszego numeru z 1949 roku do chwili zawieszenia jego wydawania w grudniu 2018 roku, z konkluzją na przyszłość i z nadzieją, że „Przyjaciel przy Pracy" będzie jeszcze wydawany.

Naturalną konsekwencją badań prowadzonych nad czasopismem stał się rozdział czwarty dysertacji. To w nim przeprowadzono badania zawartości treści wybranych zagadnień w kontekście danych zastanych z wykorzystaniem pakietu Statistica, firmy StatSoft Kraków. Badania te ukazały przede wszystkim ogromną różnorodność zamieszanych w piśmie artykułów, równocześnie zaprezentowały tylko wycinek tego, co w „Przyjacielu przy Pracy" było zawarte. Trudno natomiast wskazać jakąś ogólną prawidłowość czy zależność w częstotliwości poruszania konkretnych tematów.

Rozdział piąty to część pracy, którą można nazwać „głosem czytelników". To w jego ramach przeprowadzono wywiady pogłębione z czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy". W efekcie badań i analizy treści z 20 wywiadów pogłębionych uzyskano odpowiedzi na postawione pytania, a także niemal 100-procentową deklarację przywiązania czytelników do tego czasopisma i zapewnienie, że nadal chcieliby być czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy".

Periodyk ten może być traktowany jako dobro intelektualne wielu dekad historii prasy branżowej, a także wysoko oceniany i nadal wyczekiwany przez czytelników. Można stwierdzić, że treść wywiadów jest jakimś *signum temporis* w aspekcie funkcjonowania obecnego rynku prasy, zwłaszcza branżowej. Przywiązanie czytelników do konkretnych tytułów, do tradycyjnej, papierowej formy wydawania, ale też zaskoczenie w obliczu zamknięcia pisma – to w jakiejś mierze doświadczenia wspólne dla wielu współczesnych czytelników prasy. Można zatem stwierdzić, że „Przyjaciel przy Pracy" i jego rozwój oraz kryzys to również wydarzenie medioznawcze –na jego przykładzie można pokazać, jak prasa branżowa się rozwijała, trwała i radziła sobie w realiach wolnego rynku i jakie widać perspektywy dla tego segmentu czasopism specjalistycznych.

Bibliografia

Akty prawne

1. Dekret Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1948 r. o gospodarce papierem do druku, Dz.U.
2. Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dz.U. 1946 nr 34 poz. 210
3. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r, Dz. U. z 1976, Nr 7, Poz. 36
4. Protokół z obrad XVI Zjazdu Związku Kontroli Dystrybucji Prasy część II (19 lipca 2005)
5. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 2017 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu (Dz.U. 2017 poz. 1644)
6. Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. nr 180 poz. 1860 ze zm.)
7. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (t.j. w Dz.U. z 2003 r. nr 169 poz. 1650 ze zm.)
8. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (t.j. w Dz.U. z 2003 r. nr 169 poz. 1650 ze zm.)
9. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie przypadków, w których wyjątkowo jest dopuszczalne zatrudnianie młodocianych, którzy nie ukończyli gimnazjum, osób nie mających 16 lat, które ukończyły gimnazjum oraz osób nie mających 16 lat, które nie ukończyły gimnazjum (Dz.U. nr 214 poz. 1808)
10. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 2004 r. w sprawie wykazu prac wzbronionych młodocianym i warunków ich zatrudniania przy niektórych z tych prac (t.j. w Dz.U. z 2016 r. poz. 1509)
11. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania (t.j. w Dz.U. z 2014 r. poz. 232 ze zm.)
12. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania (t.j. w Dz.U. z 2014 r. poz. 232 ze zm.)
13. Ustawa prawo prasowe z 26 stycznia 1984 r. (Dz. U. 1984 Nr 5 poz. 24 z późn. zm.), art. 7, pkt 2, ust. 2-3
14. Ustawa z dnia 1 lipca 1949 r. o związkach zawodowych, Dz.U. 1949 nr 41 poz. 293.
15. Ustawa z dnia 20 grudnia 1958 r. o samorządzie robotniczym, Dz.U. 1958 nr 77 poz. 397
16. Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (t.j. w Dz.U. z 2016 r. poz. 1285 ze zm.)
17. Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa - Książka - Ruch" (Dz.U. nr 21, poz. 125 z późn. zm.)
18. Ustawa z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy (Dz.U. z 2015 r. poz. 567, z późn. zm.)
19. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. w Dz.U. z 2018 r. poz. 108 ze zm.)
20. Ustawa z dnia 30 maja 1989 r. o zmianie ustawy - Prawo prasowe
21. Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk, Dz.U. z 1981 r., Nr 20, poz.99
22. Ustawa z dnia 4 kwietnia 1950 r. o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy

Teksty źródłowe

1. Leszczyński W., *Niezbędne zmiany w polskim prawie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z akcesją do Unii Europejskiej*, „Przyjaciel Przy Pracy" 2003 nr 2003, nr 6, nr 7/8
2. Leszczyński W., *Bezpieczeństwo i higiena pracy przy pracach narażających na hałas lub drgania mechaniczne (cz. 1-2),* „Przyjaciel przy Pracy" 2006, nr 12; 2007, nr 1
3. Łach M., *Maszyny - minimalne wymagania BHP*, „Przyjaciel przy Pracy" 2003, nr 3
4. Porozumienia Okrągłego Stołu: Warszawa 6 luty – 5 kwietnia 1989, http://ofop.eu/sites/ofop.eu/files/ biblioteka-pliki/porozumienia-okrąglego-stolu/html
5. Sprawozdanie z prac Podzespołu ds. Środków Masowego Przekazu, [w:] Okrągły Stół: dokumenty i materiały, red. W. Borodziej i A. Garlicki, Warszawa 2004, t. 4
6. *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie oceny stanu przygotowań prawnych i organizacyjnych do notyfikacji w UE krajowych jednostek certyfikujących prowadzących ocenę zgodności maszyn oraz środków ochrony indywidualnej, a także przygotowań do wprowadzenia w Polsce systemu kontroli tych wyrobów wprowadzonych do obrotu*, „Przyjaciel przy Pracy" 2004, nr 4
7. *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie finansowania programu wieloletniego „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej" w 2005 r.*, „Przyjaciel przy Pracy" – 2005, nr 1
8. *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji I etapu programu wieloletniego pn. „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej" w latach 2002-2004,* „Przyjaciel przy Pracy" 2005, nr 6
9. *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji II etapu programu wieloletniego pn. „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej" w 2005 r.*, „Przyjaciel przy Pracy" 2006, nr 6
10. *Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie dostosowywania warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej*, „Przyjaciel przy Pracy" 2008, nr 5
11. Ślawska G., *Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia pracowników przed azbestem w prawie wspólnotowym (cz. 1-2)*, „Przyjaciel przy Pracy" 2006, nr 6, nr 7/8
12. Wieczorek Z., *Minimalne wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu maszyn (cz. 1-3)*, „Przyjaciel przy Pracy" 2005, nr 12; 2006, nr 1; nr 2
13. Zakrzewska-Szczepańska K., *Rola i ranga służb ochrony i zapobiegania w przedsiębiorstwie w świetle prawodawstwa Wspólnot Europejskich*, „Przyjaciel przy Pracy" 2003, nr 5; nr 6; nr 7/8
14. Zakrzewska-Szczepańska K., *Wdrożenie do prawa polskiego postanowień Dyrektywy 89/391/EWG, tzw. dyrektywy ramowej*, „Przyjaciel przy Pracy" 2004, nr 5; nr 6; nr 7/8; nr 9; nr 10; nr 11; nr 12; 2005, nr 1; nr 2; nr 3
15. „Przyjaciel przy Pracy", 2018, nr 12, Agencja Wydawnicza BHP-PRESS, Radom 2018
16. „Przyjaciel przy Pracy", 1949 r.
17. „Przyjaciel przy Pracy", 1959 r.
18. „Przyjaciel przy Pracy", 1969 r.
19. „Przyjaciel przy Pracy", 1979 r.
20. „Przyjaciel przy Pracy", 1989 r.

Wywiady pogłębione z czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy" – archiwum autora.

Materiały na płytach CD przekazane 07.01.2019r. przez Wyższą Inżynierską Szkołę Bezpieczeństwa i Organizacji Pracy w Radomiu

Opracowania

1. Adamowski J. W., *Wybrane zagraniczne systemy medialne*, Warszawa 2008
2. Adamski A., *Kto i jak na kogo wpływa, czyli o wzajemnym przenikaniu mediów i polityki*, „Cywilizacja", 2011 nr 39
3. Almond A.G, Coleman J. S.: *The Politcs of the Developing Areas*, Princeton University Press, Princeton 1960
4. Altkorn J ., Kramer, T. *Leksykon marketingu,* Wyd. PWE, Warszawa 1998
5. Altkorn J ., *Podstawy marketingu,* Wyd. Zakamycze, Kraków 2003
6. Anderson, P.J. Ward, G. *Przyszłość dziennikarstwa w dojrzałych demokracjach*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010
7. Andrzejewski A., *Zasoby mieszkaniowe miast w Polsce*, „Prace Instytutu Budownictwa Mieszkaniowego" nr 3/1951
8. Bajka Z. *Prasa codzienna w latach 1989–1999*, [w:] *Media w Polsce w XX wieku*, red. R. Gluza, Wydawnictwo Press, Poznań 1999
9. Bajka Z., *Kapitał zagraniczny w polskiej prasie – lata dziewięćdziesiąte*, [w:] Zeszyty Prasoznawcze nr 1-2, Kraków 1998
10. Bajka Z., *Rynek mediów w Polsce*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*. Red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 1996
11. Barcz J., Kawecka-Wyrzykowska E., Michałowska-Gorywoda K., *Integracja Europejska*, Warszawa 1997
12. Barta J., Dobosz I., *Prawo prasowe*, Kraków 1986
13. Bernaś B., *Reforma administracji państwowej i samorządowej. Za i przeciw*, „Samorząd Terytorialny" 1991, nr 7-8
14. Biecek P., Baranowska E., Sobczyk P., *Wykresy unplugged*, Wyd. Fundacja Naukowa SmarterPoland.pl, Warszawa 2019
15. Biecek P., Baranowska E., Sobczyk P., Wykresy unplugged, Wyd. Fundacja Naukowa SmarterPoland.pl, Warszawa 2019
16. Blumler J.G., *Public service broadcasting before the commercial deluge* [w:] *Television and the Public interest. Vulnerable values in West European broadcasting*, ed. J. G. Blumer, London 1992
17. Błasiak W., Nawrocki, T. *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, Kielce 1990
18. Bocheński J., *Cenzura – nie-cenzura*, Przegląd Politologiczny, 1995/27/28
19. Braun J., *Potęga czwartej władzy: media, rynek, społeczeństwo*, Warszawa 2005
20. Butkiewicz M. *Śmierć wodza ludzkości w prasie codziennej,* w: M. Butkiewicz, P. Łuczuk, *Od Stalina do Putina. Media w procesie umacniania kultu jednostki*, Warszawa 2018.
21. Chabielski R., *Prasa w okresie II wojny światowej. Prasa emigracyjna po 1945 roku*, [w:] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001
22. Chyła, W. *Media jako biotechnosystem. Zarys filozofii mediów*, Poznań 2008
23. Ciećwierz, M. *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989
24. Czubiński, A. *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2003
25. Czyżniewski M., *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce w latach 1944-1956*,
26. Danowska B., *Grudzień 1970 na wybrzeżu gdańskim*, Gdańsk 2000
27. Dąbrowska – Cendrowska O., *W stronę sprofilowanego odbiorcy mediów,* „Rocznik Bibliologiczno – Prasoznawczy", nr 4/2015
28. de Solla Price J. D., *Mała nauka – wielka nauka*, Wyd. PWN, Warszawa 1967
29. Dobek-Ostrowska B., (red.) *Współczesne systemy komunikowania*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego: Wrocław 1997
30. Dobosz I., *Prawo Prasowe*, Warszawa 2012
31. Dombska A., *Ograniczenia wolności prasy w PRL*, „Studia Prawno-Ekonomiczne", t. LXXIV/2011
32. Drabek A., *Indeksowanie czasopism w referencyjnych bazach danych: poradnik dla wydawców czasopism,* Wyd. Adam Marszałek, Poznań 2018
33. Drożdż, M. *Konwergencja mediów – tendencje, modele i konsekwencje*, „Studia Medioznawcze", nr 3, 2008
34. Drygalski, J. Kwaśniewski J., (*Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992

35. Dziki S. *Prasa w rozwoju historycznym*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2000
36. Easton D., *Analiza systemów politycznych*, w: Elementy teorii socjologicznych, PWN, Warszawa 1975
37. Eisler J., Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje, Warszawa 2000
38. Eisler J., *Zarys dziejów politycznych Polski*, Warszawa 1992
39. *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław 1976
40. Fidler R., Mediamorphosis. Understanding New Media, Thousand Oaks 1997
41. Fiedor B., *Procesy przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych – przebieg i próba sformułowania strategii w odniesieniu do przedsiębiorstw pozostających we własności Skarbu Państwa* [w:] *Przemiany społeczne, ekonomiczne i organizacyjne we współczesnej gospodarce polskiej*, K. Hanusik (red.), Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005
42. Filarski, K. *Komunikowane w organizacji*, Warszawa 2004
43. Filas R., *Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce (1989-1999)*, „Zeszyty Prasoznawcze" nr 1-2, Kraków 1999
44. Filas, R. „*Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce (1989-1999)", Propozycja periodyzacji*. „Zeszyty Prasoznawcze", nr 1-2 (157-158) 1999
45. Friszke A., *Spór o PRL w III RP (1989-2001)*, Warszawa 2002
46. Garlicki L., *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. I, Warszawa 2010
47. Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004
48. Gilejko L., *Społeczeństwo polskie w latach dziewięćdziesiątych*, „Polityka społeczna", nr 7 2000
49. Głowiński M., *Nowomowa po polsku*, Warszawa 1990
50. Goban-Klas T., *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, tłum. A. Minczewska-Przeczek, Warszawa 2004.
51. Goban-Klas T., *Radiomorfoza w kontekście ewolucji, adaptacji i konwergencji mediów*, „Studia Medioznawcze", nr 3 2006
52. Goban–Klas T.. *Media i komunikowanie masowe. Teorie prasy, radia, telewizji i Internetu*. Wydawnictwo Naukowe PWN: Warszawa 1999
53. Goban-Klas, T. M*edia i komunikowanie masowe,* Warszawa 1999
54. Golinowska, S. *Konsumpcja dóbr i usług kulturalnych a dochody ludności* [w:] W. Dawidowicz, W. Wiecki (red.), *Problemy organizacji i ekonomiki kultury 3. Finansowanie działalności kulturalnej*, COMUK, Warszawa 1974
55. Golka M. *Miedzy informacją a perswazją*, „Wiedza i życie", 12/95
56. Grabowski W., *Straty osobowe II RP w czasach II wojny światowej*, Biuletyn IPN, nr 9, wrzesień 2018
57. Grala T., *Reformy Gospodarcze w PRL (1982-1989). Próba ratowania socjalizmu*, Warszawa 2005
58. Greyson D., *Corporate Responsibility and the Media, Doughty Centre for Corporate Responsibility Cranfield School of Management*, Cranfield 2009
59. Grygo E., *Z problematyki kierownictwa prasą PZPR w latach 1948-1959*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 23 (1984), nr 1
60. Grzelewska D., Habielski R., Kozieł, A. Osica, J. Piwońska-Pykało L., *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001
61. Gwisziani D. M., *Organizacja i zarządzanie,* KiW, Warszawa 1976 oraz A. Kamiński, *Analiza systemowa organizacji,* PWE, Warszawa 1976
62. Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009
63. Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Wyd. WAiP, Warszawa 2009
64. Habielski R., *Prasa w okresie II wojny światowej. Prasa emigracyjna po 1945 roku*, [w:] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, Radio i Telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001

65. Hallin D.C., Mancini P., *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2010
66. Hussak, T. *Reklama i propaganda książki cz.2*, Wyd. PWSZ, Chorzów 1972
67. Jackowski J.M., *Bitwa o Polskę*, Inicjatywa Wydawnicza << ad astra >>, Warszawa 1993
68. Jankowska-Nagórka A., „Deteutonizacja" Dolnego Śląska w latach 1945-1949 jako przykład polityki władz Polski Ludowej wymierzonej przeciwko niemczyźnie, Kraków 2017
69. Jarosz D., *Polacy a stalinizm 1948–1956*, Warszawa 2000
70. Jasińska A., Siemieńska R., *Wzory osobowe socjalizmu*, WP, Warszawa 1975
71. Jaskiernia A., *Kwestia różnorodności mediów w polityce Federalnej Komisji Komunikacji w USA* [w:] *Komunikowanie masowe i polityka medialna w epoce globalizacji i cyfryzacji – aspekty międzynarodowe*, red. nauk. J.W. Adamowski, A. Jaskiernia, Warszawa 2013
72. Jenkins H., *Convergence? I Diverge*, „Technology Review", June 2001, http://web.mit.edu/cms/People/henry3/converge.pdf
73. Kaczmarczyk M., Rott D. (red.), *Media w gospodarce i społeczeństwie. Wyzwania ery konwergencji*, Praga 2012
74. Kafel D., *Prasoznawstwo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa 1969
75. Karpiński J., *Polska Komunizm Opozycja,* Wyd. CDN, Warszawa 1988
76. Kępa-Mętrak J., *Gazeta zakładowa - narodziny, rozwój... i co dalej? : studium przypadku* / „Studia Medioznawcze". - 2012, nr 4,
77. Kielban Ł., *Cenzura pozytywna i negatywna* [w:] Media audiowizualne w warsztacie historyka, pod red. D. Skotarczak, Poznań 2008
78. Kieżun W., *Podstawy organizacji i zarządzania,* KiW, Warszawa 1980
79. Kledzik D., Cenzura w demokracji (przyczynek do ograniczania i nadużywania wolności słowa, Media – Kultura – Komunikacja Społeczna, nr 9/2013
80. Klimkiewicz, B. *Zderzenie standardów racjonalności? Pluralizm mediów w europejskiej polityce medialnej*, „Global Media Journal-Polish Edition" 2006, nr 1.
81. Kochan J ., *Studia z teorii klas społecznych*, Scholar: Warszawa 2011
82. Kohler, P. *Łysenkizm w polskiej botanice,* Kwartalnik Historii Nauki i Techniki nr 52/2/2008
83. Kołodko, E. Zrozumieć integrację europejską, Warszawa 1992
84. Konarska- Szynol A. (red.) *Media and Journalism in the Digital Era*. Wrocław: 2016
85. Konarska K., *Globalizacja a rynki medialne krajów Europy Środkowo-Wschodniej, [w:] Media wolne czy bezwolne*?, red. P. Kowalski, S. Zagórski, Łomża 2011
86. Konecki K.T, Studia z metodologii badań jakościowych Teoria ugruntowana, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000
87. Kosiński, K. *Oficjalne i prywatne życie młodzież y w czasach PRL*, Warszawa 2006
88. Kotler P. „*Marketing"* Warszawa 1994
89. Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986-1989*", Warszawa 2012
90. Kowalski T., Jung B., *Media na rynku, Wprowadzenie do ekonomiki mediów*, Wyd. PWE, Warszawa 2016
91. Kowalski T., *Zarządzanie w mediach*, Warszawa 2013
92. Kozieł A., Prasa w latach 1944-1989, [w:] Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów, red. D. Grzelewska, Warszawa 2001
93. Kozieł A., *Prasa w latach 1944-1989*. w D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*., Warszawa 2001
94. Krasucki E., *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza: biografia polityczna*, Warszawa 2003
95. Krawczyk A., *Ministerstwo Informacji i Propagandy 1944-1947*, Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 25/2
96. Kreft J ., *Gazety ogólnopolskie. Strategie marketingowe*, Wydawnictwo Studia Europejskie,
97. Kreft J., *Gazety ogólnopolskie. Strategie marketingowe*, Wydawnictwo Studia Europejskie, Gdynia 2007

98. Kreft J., *Problemy z konwergencją*, „Studia Medioznawcze" 2011, nr 3 (46) http://sm.id.uw.edu.pl/Numery/2011_3_46/pelny.pdf,
99. Kubicka G., *Prasa ludowa w Polsce. Zarys historyczny,* Warszawa 1984
100. Kvale, S. *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012
101. Lamentowicz W., *Funkcje systemu politycznego a żywiołowa dynamika makrostruktur życia społecznego*, w: *Z zagadnień teorii polityki*, PWN, Warszawa 1978
102. Langer T., *Amerykańska wersja analizy systemowej w nauce o państwie*, PWN, Warszawa 1977
103. Lawson-Borders G., *Media Organizations and Convergence: Case Studies of Media Convergence Pioneers*, Lawrence Erlbaum Associates, Mahwah 2006
104. Leśniak- Moczuk K. *Społeczna ocena transformacji systemowej w kontekście nierówności społecznych*, 170.
105. Levinson P. : *Nowe nowe media*, Kraków 2010
106. Lisowska- Magdziarz D., Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów, Zeszyty Wydziałowe – Zeszyt nr 1. Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytet Jagielloński. Kraków 2004
107. Lister D., Dovey J., Giddings, S. Grant I., Kelly K., *Nowe media. Wprowadzenie*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010
108. Łatyński M., *Nie paść na kolana. Szkice o polskiej polityce lat powojennych,* Wrocław 2002,
109. Łojek J., Mysliński, J. Władyka, W. *Dzieje prasy polskiej,* Wyd. Interpress, Warszawa 1988,
110. Łubiński P., *Proces hybrydyzacji starych i nowych mediów na przykładzie aktywności Ruchu Narodowego*, Lublin 2017,.
111. Łuczaj K ., *Współczesna polska reklama prasowa*, Zakład Wydawniczy „NOMOS", Kraków 2016
112. Machcewicz P., *Polski rok 1956*, Warszawa 1993;
113. Madryas, W. *Znaczenie nowych mediów w procesie zarządzania informacją*, Zeszyty Prasoznawcze nr 1, tom 58, 2015
114. Maison D. *„Jak badać reklamę?"*, Marketing i Rynek 7/96, Polskie Wyd. Ekonomiczne, Warszawa
115. Makowska M., Analiza danych zastanych. Przewodnik dla studentów. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa2018
116. Manovich L., *Język nowych mediów. Tłum*. Piotr Cypryański. Warszawa 2006
117. March, J. G. Olsen J. P, *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, przeł. D. Sielski, Warszawa 2005.
118. Marody M. (red), *Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej*, Londyn 1991
119. Marody, M. *Długi finał*, Warszawa 1995
120. Marody, M. *Sens zbiorowy a stabilność i zmiana ładu społecznego* [w:] *Rzeczywistość polska i sposoby radzenia sobie z nią*, pod red. M. Marody i A. Sułka, Warszawa 1987
121. Matyja R., *Nieznośna nierzeczywistość dyskusji o PRL-u*, „Kwartalnik Konserwatywny" 2001, nr 7
122. Media społecznościowe, w: *Encyklopedia Powszechna PWN*, https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/media%20spo%C5%82eczno%C5%9Bciowe.html,
123. *Media w Polsce w XX wieku*. wyd. Press.Poznań 1999
124. Michalski B., *Nowa ustawa o kontroli publikacji i widowisk*, Prasa Techniczna 1981/6
125. Mielczarek T., *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989-2006*,
126. Mielczarek T., *Od „Nowej Kultury" do „Polityki*". Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL, Kielce 2003
127. Miesięczniki „Przyjaciela przy Pracy" od marca 2015 r. do grudnia 2018r.
128. Mikuła E., *Społeczny wymiar transformacji*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Polityka społeczno-ekonomiczna,* red. M.G. Woźniak, Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Mitel, Rzeszów 2004, z. nr 4.

129. Mokrosz J., *Aleksander Zawadzki – działacz komunistyczny i wojewoda śląski (1945–1948)*, Katowice–Warszawa 2017:
130. Muszyńska J., Osiak A., Wojtera D., *Obraz codzienności w prasie stanu wojennego*: Gdańsk, Kraków, Warszawa, Warszawa 2006
131. Myśliński J., *Media w II i III Rzeczypospolitej. Próba porównania*, [w:] *Dwadzieścia lat wolnych mediów w Polsce*, red. B. Niereneberg, Toruń 2009
132. Myśliński J., *Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji*, Warszawa 2004
133. Narojek W., *Socjalistyczne "welfare state" Studium z psychologii społecznej Polski Ludowej*, Warszawa 1991
134. Naszkowska K., *Ani tu ani tam. Marzec 1968. Powroty*, Warszawa 2018
135. Nieć M., *Komunikowanie społeczne i media*. Warszawa 2010
136. Nowak P., *Funkcje współczesnych czasopism naukowych – pomiędzy przeobrażeniami,*
137. Nowak P., *Funkcje współczesnych czasopism naukowych – pomiędzy przeobrażeniami, a rzeczywistością,* „Biuletyn EBIB", nr 8/2013
138. Nowak P., Rewolucja cyfrowa w komunikacji naukowej – szanse i zagrożenia, Przegląd Politologiczny nr 2/2008
139. Nowak P., *Samopublikowanie: stara metoda – nowy sens w dobie e-science*, „Biblioteka" nr 13/2009
140. Nowakowski K. R., *Raport z Badania Społecznej Odpowiedzialności Mediów w Systemie Gospodarki Rynkowej,* Warszawa 2008
141. Ochrona własności intelektualnej Prawo prasowe Wydawnictwo OD.NOWA, Bielsko-Biała 2019
142. Ociepka B., Ratajczak, M. *Media i komunikowanie polityczne. Niemcy, Austria, Szwajcaria*, Wrocław 2000
143. Oniszczenko W., *Stres to brzmi groźnie*, Warszawa 1998
144. Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW "PRASA", Materiały - Zeszyt 13 „Analiza zawartości" Kraków 1970
145. Paczkowski A., *System nomenklatury kadr w Polsce (1950–1970)*, Warszawa 2000;
146. Palska H., *Jajogłowi stachanowcy*, *Nowa Inteligencja 1948-1956*, Warszawa 2003, s. 2; P. Szelegieniec, Gospodarka niedoborów" i alienacja pracy w reżimie biurokratycznym. Przypadek ZSRR i PRL, Praktyka Teoretyczna nr 2/2015
147. Palska, H. *Jajogłowi stachanowcy*, *Nowa Inteligencja 1948-1956*, Warszawa 2003
148. Parsons T., *System społeczny*, Warszawa 2009
149. Patrzałek W., *Segmentacja rynku prasowego,* Wyd. AE, Wrocław 2002
150. Paul Ch., *Digital Art. London*: Thames & Hudson 2003
151. Pelpiński W., *Organizacja i funkcje prasy lokalnej,* „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej", nr 19/1980
152. Picard, R. *Value creation and the future of news organizations. Why and how journalism must change to remain relevant in the twenty-first century*, Media XXI, 2010
153. Pierścionek Z., Strategie rozwoju firmy, Wydawnictwo Naukowe PWN,Warszawa1998
154. Plamper J., *Kult Stalina. Studium alchemii władzy,* Warszawa 2014
155. Polak B., *O obiegu informacji i polityce informacyjnej w PRL*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej", 2003, nr 5 (28)
156. Polak B., *Peerelowskie młodzieży chowanie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej", 2001, nr 10
157. Prinke, R. T. *Tradycyjne funkcje czasopisma naukowego, a współczesne technologie komunikacyjne,* „Biblioteka", nr 14/2010,
158. Przybyciński, T. *Kształtowanie ładu gospodarczego w Polsce w kontekście integracji z UE*, Polityka gospodarcza w warunkach integracji z Unią Europejską nr 82/2009
159. *Pułkownik Kukliński. Wywiady, opinie, dokumenty* pod red. J. Szreniawskiego, Warszawa 1998
160. Putrament J., Pół wieku, t. 5: Poślizg, Warszawa 1980, s. 223–224.
161. Rabiej M., Statystyka z programem Statistica, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012.
162. Radwańska A. (oprac.), Bezpieczeństwo i higiena pracy 2003–2012 (literatura polska w wyborze), Warszawa 2013

163. Rajkiewicz A. M., *Społeczne koszty transformacji*, [w:] E. Czarny (red.), *Gospodarka...*, dz. cyt., s. 298.
164. Rączkowski B., *BHP w praktyce*, ODDK, Gdańsk 2014
165. Rechowicz H., Aleksander Zawadzki. Życie i działalność, wyd. 1, Katowice–Kraków 1969, wyd. 2 zm. i rozsz., Warszawa–Kraków 1975
166. Romanowski M., *Wolność słowa w mediach elektronicznych*, Warszawa 2003
167. Romek Z., Kamińska-Chełminiak K., *Cenzura w PRL Analiza zjawiska*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2017
168. Roszkowski W., *Do horyzontu i z powrotem*, Kraków 2000, s. 119–120
169. Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003
170. *Ruch wydawniczy w liczbach 2010*, Wyd. Izba Wydawców Prasy, Warszawa 2011
171. Rybicki, M. *Sejm Ustawodawczy Rzeczpospolitej Polskiej 1947-1952*, Wrocław 1977
172. Sajduk B., *Teoretyczne przesłanki współczesnej analizy politologicznej*, Kraków 2007
173. Salmanowicz, S. *Między strachem a manipulacją: inteligencja polska wobec stalinizmu*. „Prace Komisji Historii Nauki PAU" 2006 t. 7.
174. Shelanski A. H., *The Policy Limits of Markets: Antitrust Law as Mass-Media Regulation University of California, Berkeley*, June 2003
175. Silverman D. *Prowadzenie badan jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012
176. Skórzyński J., Pernal M., *Gdy niemożliwe stało się możliwe. Kalendarium Solidarność 1980-89*, Warszawa 2005
177. Słomkowska A., *Badania nad kadrą kierowniczą w dziennikarstwie PRL*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 30 (1991)
178. Słomkowska A., *Prasa w PRL. Szkice historyczne*. Warszawa 1980
179. Słomkowska A., *Straty dziennikarstwa polskiego w wyniku drugiej wojny światowej*, Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 16/3/1977
180. *Słownik Języka Polskiego*, Tom III, pod red. M. Szymczaka, PWN, Warszawa 1981
181. Słownik terminologii medialnej, red. W. Pisarek, Kraków 2006
182. Sobczak J., *Prawo prasowe w UE*, w: *Karta Praw Podstawowych UE. Komentarz*, red. A. Wróbel, Warszawa 2013
183. Sokolewicz W., *Prasa i konstytucja*, Warszawa 2011
184. Sonczyk W., *Media w Polsce. Zarys problematyki¸* Warszawa 1999
185. Sonczyk, W. *System medialny. Zakres, struktura, definicja,* Studia Medioznawcze 3 (38) 2009
186. Szczerbiński H.*, Parlamentaryzm Polski. Uwarunkowania gospodarcze i polityczne*, Warszawa 2007
187. Szkudlarek T., *Media. Szkic z filozofii i pedagogiki dystansu*, Kraków 1999
188. Sztompka P., *Analiza systemowa w naukach politycznych.* (Próba rekonstrukcji), w: *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, pod red. K. Opałka, PWN, Warszawa 1976
189. Szumiło M., *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014
190. Szydłowski R., *Dramaturgia i teatr wobec nowych zadań*, „Nowe Drogi", Nr 9 (172) wrzesień 1963
191. Śmid W., *Dyskusja i narracja w kontekście nowych mediów*, Warszawa 2016
192. Świda-Ziemba H., *Człowiek wewnętrznie zniewolony*, Warszawa 1997,
193. Tenerowicz K., *Media publiczne w Polsce. Finansowanie i perspektywy ekonomiczne*, Warszawa 2019
194. Toffler A., Toffler H., *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*. Poznań 1996
195. Torańska T., *Oni*, Warszawa 2004
196. Trzaska F., *Podstawy techniki wydawniczej*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987
197. Uchańska A., *Konkurencja na polskim rynku prasowym na przykładzie Axel Springer Polska w latach 2000-2010,* w: *Transformacja polskiego systemu medialnego*, M. Sokołowski, Wyd. Zakamycze, Toruń 2011.

198. Urbaniak P., *Samoregulacyjne mechanizmy w europejskich systemach medialnych*, „Zeszyty Prasoznawcze", 2011, nr 3
199. Waldman S. and the Working Group on Information Needs of Communities, *The information needs of communities: The changing media landscape in a broadband age*, FCC Report 2015, s. 310, www.fcc.gov/infoneedsreport,
200. Werblan A., *Polska w strefie dominacji radzieckiej* [w:] *Polska pod rządami PZPR*, Warszawa 2000; *Czy PRL była państwem totalitarnym? Stenogram konwersatorium z dn. 19 XII 1990*. Prowadzenie i redakcja Andrzej Paczkowski, Warszawa 1991
201. Wiatr, J. J. *Nauki polityczne a potrzeby praktyki*, KiW, Warszawa 1982
202. Wieczorkowska G. oraz Kochański, P. Eljaszuk, M. Statystyka Wprowadzenie do analizy danych. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa2005
203. Witkowska J., *Polityka-media- dezinformacja - demaskowanie wroga w prasie komunistycznej w Polsce na przykładzie Wielkiej Brytanii*, Global Media Journal - Polish Edition nr 2/2006.
204. Władyka W., *Jakie pytania należy zadać PRL?,* „Polityka" nr 18, 30 IV 1994
205. Władyka W., *Krew na pierwszej stronie. Sensacyjne dzienniki Drugiej Rzeczypospolitej,* Warszawa 1982
206. Wojciechowski T., *„ Encyklopedyczne podstawy Marketingu",* Wydawnictwo PLACET, Warszawa 2009
207. *Wypowiedź w dyskusji Czy PRL była państwem polskim?,* „Mówią Wieki" nr 10/11, 1994
208. Żygulski K., Burdowicz-Nowicka M., Hoffman J., Grzybowski A., *Przemiany form życia kulturalnego w warunkach narastającego kryzysu i reform systemowyc*h, IFiS PAN, Warszawa 1989.

Artykuły prasowe:

1. Ciemniewski, J. *Jak rozliczyć PRL*, „Polityka" nr 50, 16 XII 1995.
2. Fijałkowski T., „*Znak" i cenzura 1981-1989. Próba bilansu*, Znak 1989/10–12
3. *Nowa era polityki słowiańskiej*, „Dziennik Polski", nr 99, 16 V 1945.
4. Strzembosz T., *Czyny i rozmowy*, „Tygodnik Solidarność" nr 50, 11 XII 1992;
5. Trybuna Robotnicza" z 4 grudnia 1953, z 5 i 6 grudnia 1953, z 27 sierpnia 1953, z 25-27 lipca 1953.

Strony internetowe

1. BBC News, *North Korea's tightly controlled media*, https://www.bbc.com/news/world-asia-pacific-16255126
2. Brusiáo, M. *Rynek medialny w Chinach*, http://www.polska-azja.pl/2012/08/07/m-brusilo-rynek-medialny-wchinach/
3. Countrystudies.us, *North Korea. The media,* http://countrystudies.us/north-korea/64.htm
4. http://arch.przeglad-techniczny.pl/archiwum/arch/2006/12/Sas-badowski.htm,
5. http://archiwum.ciop.pl/17414.html
6. http://archiwum.ciop.pl/395.html
7. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Rocznik_Prasoznawczy/Rocznik_Prasoznawczyr2009t3/Rocznik_Prasoznawczy-r2009-t3-s95-109/Rocznik_Prasoznawczy-r2009-t3-s95-109.pdf

8. http://catdir.loc.gov/catdir/samples/cam041/2003069684.pdf
9. http://print-partner.com.pl/print_pub/publik/2015/czasopisma-branzowe-firmowe-i-lokalne.html
10. http://studiamedioznawcze.pl/Numery/2009_3_38/pelny.pdf (artykuł),
11. http://www.mediateqa.pl/czytelnia.php?art=28
12. http://www.medioznawca.com/16-aktualnosci/253-strategia-na-trudne-czasy-czyli-wskazniki-koncentracji-na-polskim-rynku-prasy
13. http://www.muzeumpgr-bolegorzyn.neostrada.pl/historia_pgr.html
14. http://www.wallacefoundation.org/knowledge-center/Documents/Workbook-E-Indepth-Interviews.pdf.› *a rzeczywistością,* „Biuletyn EBIB", nr 8/2013
15. https://agape.com.pl/custom-publishing-artykuly/prasa-firmowa-skuteczniejsza-komercyjnej/
16. https://agape.com.pl/custom-publishing-artykuly/prasa-firmowa-skuteczniejsza-komercyjnej/
17. https://biznes.interia.pl/media/news/polska-wkracza-w-nieunikniona-ere,2024816,5058, Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*
18. https://nowahistoria.interia.pl/prl/news-bilans-strat-polski-po-ii-wojnie-swiatowej,nId,2342022,nPack,2
19. https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Zawadzki
20. https://pl.wikipedia.org/wiki/Romuald_Jankowski
21. https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/138263,60-lat-temu-powstaly-pierwsze-pgr-y.html
22. https://wisbiop.pl/wirtualny-spacer/
23. https://www.funduszeeuropejskie.gov.pl
24. https://www.naukowiec.org/wiedza/metodologia/poglebione-wywiady-indywidualne-idi-_662.html
25. https://www.polityka.pl/pomocnikhistoryczny/1739004,1,media-prl-o-marcu-1968.read
26. https://www.pwc.pl/pl/pdf/publikacje/2018/media-i-rozrywka-2018-raport-pwc.pdf
27. https://www.salon24.pl/newsroom/825180,naukowcy-oszacuja-straty-polski-z-ii-wojny-swiatowej
28. https://www.statsoft.pl/formularz rejestracyjny/?redirect_to=%2Fwpcontent%2Fuploads%2Fold%2Fdownloads%2Fprogramy%2Fpolishtrial13_32.zip#
29. https://www.statsoft.pl/Zasoby/Do-pobrania/Wersja-probna-STATISTICA
30. https://www.wikiwand.com/pl/Ignacy_Loga-Sowiński
31. https://www.wirtualnemedia.pl/tags/Małgorzata%20Węgierek
32. https://www.zkdp.pl/

33. *Laureaci Nobla wzywają do większej otwartości w medycynie*, *Otwarta nauka*, http://otwartanauka.pl/blog/2008/07/laureaci-nobla-wzywaja-do-wiekszej-otwartosci-w-medycynier

Spis rysunków

Rysunek 1. Podział prasy ze względu na częstotliwość wydawania 61
Rysunek 2. Podział prasy w Polsce ze względu na nakład wydawniczy..... 62
Rysunek 3. Podział segmentu prasy wysokonakładowej..... 63
Rysunek 4. Podział segmentu prasy niskonakładowej 64
Rysunek 5. Przykładowe czasopisma branżowe..... 65
Rysunek 6. Wykorzystanie poszczególnych źródeł w zakresie informacji przez decydentów branżowych..... 66
Rysunek 7. Sprzedaż największych wydawców w mln egzemplarzy w latach 2012-2015 w odniesieniu do czasopism fachowych 74
Rysunek 8. Liczba wydań wybranych czasopism branżowych w latach 2008-2018 81
Rysunek 9. Roczny nakład poszczególnych czasopism specjalistycznych w 2018 roku82
Rysunek 10. Łączny nakład poszczególnych czasopism w latach 2008-2018 83
Rysunek 11. Ceny poszczególnych czasopism..... 85
Rysunek 12. Strona tytułowa pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1949 r. 92
Rysunek 13. Strona pierwsza pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1949 r. 93
Rysunek 14. Artykuł z okazji Święta Pracy, „Przyjaciel przy Pracy", 1950 r. 94
Rysunek 15. Ilustracja o charakterze propagandowym, „Przyjaciel przy Pracy", 1951 r. 95
Rysunek 16. Strona tytułowa 10 numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1981 r. 98
Rysunek 17. Strona tytułowa numeru czasopisma 1-3 „Przyjaciel przy Pracy", 1982 r.99
Rysunek 18. Strona 22 numeru 1-3 czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1982 r.……100
Rysunek 19. Strona tytułowa 4-5 numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1982 r.……100
Rysunek 20. „Przyjaciel przy Pracy", nr 7 lipiec 1957 r., wewnętrzna strona okładki 102
Rysunek 21. „Przyjaciel przy Pracy" nr 7, lipiec 1957 r., s. 26……103
Rysunek 22. „Przyjaciel przy Pracy" nr 1, październik 1949 r., s.12-13……..121
Rysunek 23. „Przyjaciel przy Pracy" nr 1, październik 1949 r., str.11……122
Rysunek 24. Strona tytułowa pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1949 r……..……..128
Rysunek 25. Strona ostatnia oraz okładka wewnętrzna pierwszego numeru czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", 1949 r. 129
Rysunek 26. Okładka 1 numeru „Przyjaciela przy Pracy", 1949 r. 130
Rysunek 27. Okładka numeru „Przyjaciela przy Pracy" z 1953 r. 131
Rysunek 28. Okładka numeru 1 „Przyjaciela przy Pracy" z 1958 r.……132
Rysunek 29. Okładka numeru 5 „Przyjaciela przy Pracy" z 1964 r.……133
Rysunek 30. Okładka numeru 4-5 „Przyjaciela przy Pracy" z 1979 r. 134
Rysunek 31. Strona tytułowa „Przyjaciela przy Pracy" z grudnia 2015 (wydanie 12) – ostatniego wydania w starej szacie graficznej 135
Rysunek 32. Strona tytułowa „Przyjaciela przy Pracy" ze stycznia 2016 roku (wydanie 01) w nowej szacie graficznej..... 136
Rysunek 33. Okładka ostatniego numeru „Przyjaciela przy Pracy", grudzień 2018 r. 137
Rysunek 34. Pożegnacie redaktora naczelnego Macieja Sas-Badowskiego..... 141
Rysunek 35. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „Bezpieczeństwo na wsi", które pojawiały się w latach 1953-2018 w badanej próbie..... 150

Rysunek 36. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych” 152
Rysunek 37. Artykuły w sekcji „Problematyka bezpieczeństwa obsługi i eksploatacji maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej” 154
Rysunek 38. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo i higiena przy pracach sezonowych” 155
Rysunek 39. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie” – zagadnienia ogólne o charakterze uniwersalnych wskazówek, zaleceń i informacji oraz oceny ryzyka zawodowego……156
Rysunek 40. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo, zagrożenia i zasady pracy w wyspecjalizowanych działach gospodarki rolnej” 157
Rysunek 41. Artykuły w sekcji „Wypadki przy pracy, choroby zawodowe w rolnictwie” 159
Rysunek 42. Artykuły w sekcji „Rola, zadania oraz działania Państwowej Inspekcji Pracy w rolnictwie” 161
Rysunek 43. Artykuły w sekcji „Kampanie i konkursy o charakterze edukacyjnym i popularyzacyjnym, szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz konferencje naukowe 162
Rysunek 44. Artykuły w sekcji „Bezpieczeństwo i higiena pracy oraz zagrożenia czynnikami chemicznymi w rolnictwie”……...164
Rysunek 45. Artykuły w sekcji „Zagrożenia biologiczne jako czynnik występujący w środowisko pracy na wsi oraz w leśnictwie” 165
Rysunek 46. Artykuły w sekcji „Zagadnienia w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz KRUS” 167
Rysunek 47. Ogólna liczba artykułów ukazywanych w poszczególnych sekcjach na przestrzeni lat 167
Rysunek 48. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „Ochrona młodych pracowników”, które pojawiały się w latach 1951-2018 w analizowanej próbie 170
Rysunek 49. Artykuły w sekcji „Tematyka prozdrowotna” 172
Rysunek 50. Artykuły w sekcji „Szkolenie i edukacja pracowników młodocianych”. 175
Rysunek 51. Artykuły w sekcji „Prawo pracy oraz bezpieczeństwo i higiena pracy młodocianych” 178
Rysunek 52. Artykuły w sekcji „Instruktarze/instrukcje w zakresie organizacji bezpiecznej pracy młodocianych” 180
Rysunek 53. Artykuły w sekcji „Wypadki przy pracy pracowników młodocianych” . 182
Rysunek 54. Ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce ochrony młodych pracowników 183
Rysunek 55. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „społeczni inspektorzy pracy (SIP)”, opublikowanych w latach 1951-2018 185
Rysunek 56. Artykuły w sekcji „Konsultacje społeczno-związkowe, wywiady, uroczystości i wydarzenia z udziałem SIP” 189
Rysunek 57. Artykuły w sekcji „Kontrole przestrzegania prawa pracy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy” 193
Rysunek 58. Artykuły w sekcji „Udział w postępowaniu powypadkowym” 195
Rysunek 59. Artykuły w sekcji „Udział SIP w poprawie warunków pracy, działaniach prewencyjnych, edukacyjnych, szkoleniowych” 198
Rysunek 60. Ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce zawiązanej ze Społeczną Inspekcją Pracy (SIP) 199
Rysunek 61. Sumaryczna liczba artykułów z tematyki „Działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy”, które pojawiały się w latach 1951-2018 201

Rysunek 62. Artykuły w sekcji „Informacja i przekaz społeczny” 202
Rysunek 63. Artykuły w sekcji „Reklama i promocja” 211
Rysunek 64. Ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce informacyjnej 211

Spis schematów

Schemat 1. Model systemu społecznego……..……...14

Spis tabel

Tabela 1. Modele mediów publicznych 19
Tabela 2. Charakterystyka poszczególnych modeli mediów na świecie 22
Tabela 3. Jednorazowy nakład prasy w Polsce w latach 1992-2007: wysokość nakładu (w tysiącach egzemplarzy w zaokrągleniu)..... 47
Tabela 4. Liczba wydawanych miesięczników, dwutygodników i tygodników..... 48
Tabela 5. Udział prasy branżowej w produkcji w Polsce w latach 2003-2013 72
Tabela 6. Wskaźnik koncentracji rynku prasy w nakładzie globalnym w latach 2005-2016..... 73
Tabela 7. Roczny nakład egzemplarzy poszczególnych czasopism branżowych… 82
Tabela 8. Łączny nakład poszczególnych czasopism w latach 2008-2018 84
Tabela 9. Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 90. (% osób w gospodarstwach domowych ogółem)..... 107
Tabela 10. Całkowite miesięczne koszty i przychody wydawnictwa „Przyjaciel przy Pracy" w 2018 r..... 119
Tabela 11. Bezpieczeństwo przy obsłudze oraz użytkowaniu maszyn rolniczych. 151
Tabela 12. Problematyka bezpieczeństwa obsługi i eksploatacji maszyn i urządzeń do produkcji rolniczej. 153
Tabela 13. Bezpieczeństwo i higiena przy pracach sezonowych..... 154
Tabela 14. Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie – zagadnienia ogólne o charakterze uniwersalnych wskazówek, zaleceń i informacji oraz oceny ryzyka zawodowego..... 155
Tabela 15. Bezpieczeństwo, zagrożenia i zasady pracy w wyspecjalizowanych działach gospodarki rolnej 157
Tabela 16. Wypadki przy pracy, choroby zawodowe w rolnictwie..... 158
Tabela 17. Rola, zadania oraz działania Państwowej Inspekcji Pracy w rolnictwie 160
Tabela 18. Kampanie i konkursy o charakterze edukacyjnym i popularyzacyjnym, szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz konferencje naukowe . 161
Tabela 19. Bezpieczeństwo i higiena pracy oraz zagrożenia czynnikami chemicznymi w rolnictwie..... 163
Tabela 20. Zagrożenia biologiczne jako czynnik występujący w środowisku pracy na wsi oraz w leśnictwie 164
Tabela 21. Zagadnienia w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz KRUS..... 166
Tabela 22. Tematyka prozdrowotna..... 171
Tabela 23. Szkolenie i edukacja pracowników młodocianych 173
Tabela 24. Prawo pracy oraz bezpieczeństwo i higiena pracy młodocianych..... 176
Tabela 25. Instruktarze/instrukcje w zakresie organizacji bezpiecznej pracy młodocianych..... 179
Tabela 26. Wypadki przy pracy pracowników młodocianych..... 181
Tabela 27. Konsultacje społeczno-związkowe, wywiady, uroczystości i wydarzenia z udziałem SIP 186
Tabela 28. Kontrole przestrzegania prawa pracy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy..... 196
Tabela 29. Udział w postępowaniu powypadkowym 194
Tabela 30. Udział SIP w poprawie warunków pracy, działaniach prewencyjnych, edukacyjnych, szkoleniowych 196
Tabela 31. Informacja i przekaz społeczny..... 203

Tabela 32. Reklama i promocja 208

Spis wykresów

Wykres 1. Udziały poszczególnych koncernów w polskim rynku (dane w %)..... 50
Wykres 2. Wykres prognozujący rozwój światowego sektora mediów i rozrywki do 2020 roku 51
Wykres 3. Nakład czasopisma w poszczególnych latach 105
Wykres 4. Stosunek kosztów do przychodów 120

Aneks nr 1

Scenariusz do indywidualnego wywiadu pogłębionego (IDI) z czytelnikami czasopisma „Przyjaciel przy Pracy"

Nazywam się Marek Grzmil, realizuję badanie w ramach pracy doktorskiej dotyczące czasopisma „Przyjaciel przy Pracy", którego celem jest uzyskanie informacji oraz opinii na temat tego czasopisma od jego czytelników. Informacje uzyskane od Państwa mogą również dostarczyć w jakimś stopniu wiedzy na temat przyczyn zawieszenia oraz perspektyw wydawania czasopisma.

Chciałbym nagrać ten wywiad na dyktafon. Czy zgadza się Pan/i na taką rejestrację?

Jeśli respondent wyrazi zgodę, włączyć dyktafon, jeśli nie – poprzestać na notatkach.

Informacje ogólne o respondencie

- Czym zajmuje się Pan/i zawodowo? Wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, charakter wykonywanej pracy.
- Jaką rolę w Pana/i życiu odgrywa prasa? Czy czyta Pan/i prasę? Jakie rodzaje (dzienniki, czasopisma opiniotwórcze, magazyny kolorowe, prasa branżowa/specjalistyczna)
- Jakich kanałów dostępu używa Pan/i do czytania prasy (papier, wydania elektroniczne, tablet, portale internetowe)?
- Czy Pana/i zdaniem, prasa w tradycyjnej (papierowej) postaci przeżywa kryzys? Czy w ogóle może zaniknąć z naszego życia?

Rola czasopisma w życiu zawodowym respondenta

- Jak długo jest Pan/i czytelnikiem „ Przyjaciela przy Pracy"?
- Jaką rolę w życiu zawodowym, a może i prywatnym pełniło to czasopismo?
- Czy było to jedyne branżowe czasopismo z dziedziny BHP, które Pan/i czytał/a i korzystał/a z niego? Jeśli były inne – to jakie?
- Jakie czynniki zadecydowały o wyborze tego czasopisma?

- Czy cena czasopisma była odpowiednia w stosunku do jakości wydania oraz jego treści?
- Czym wyróżnia się „Przyjaciel przy Pracy" na tle innych branżowych czasopism?

„Przyjaciel przy Pracy" jako gazeta branżowa wspomagająca i edukująca zawodowo i społecznie

- Jakie ogólne wrażenie wywołuje czasopismo „Przyjaciel przy Pracy"? (Mam tu na myśli jego szatę graficzną, strukturę, jakość papieru i druku itp.)
- Jakie są jego mocne i słabe strony?
- Czy treść czasopisma jest aktualna i dostarcza nowych informacji (informacji prawnych, technicznych, wypadkoznawczych, rynkowych np. w zakresie środków ochrony indywidualnej, ofert szkoleń branżowych itp.)
- Czy czytał/a Pan/i „od deski do deski", czy tylko wybrane działy/artykuły? Jakie, dlaczego?
- Czy miał/a Pan/i swoje ulubione działy czasopisma, autorów? Jakie/kogo?
- Wg Pan/i czasopismo „ Przyjaciel przy Pracy" podnosi poziom bezpieczeństwa i higieny pracy, czy też nie? Dlaczego?
- Czy wg Pan/i czasopismo jest przydatne społecznie ? Dlaczego?

Czy znany jest Panu/i fakt, że właściciel „Przyjaciela przy Pracy" zawiesił wydawanie czasopisma?

- Czy znane są Panu/i przyczyny zawieszenia wydawania czasopisma?
- Jakie odczucie wywołała ta decyzja, kiedy się Państwo o tym dowiedzieli?
- Czy w środowisku mówiło się o takim zamiarze lub np. o złej kondycji wydawnictwa, planach sprzedaży tytułu, czy było to całkowite zaskoczenie?
- Czy brak tego tytułu jest w jakiś sposób odczuwalny w tzw. życiu zawodowym?
- Co w zamian za „Przyjaciela przy Pracy"?
- Czy widzicie Państwo potrzebę kontynuacji wydawania „Przyjaciela przy Pracy"?
- Czy – gdyby czasopismo zostało wznowione – będzie Pan/i nadal go kupować? Jeśli tak – to jaką wersję Pan/i by wolał/a: papierową czy elektroniczną? Czy byłby/byłaby Pan/i skłonny/a płacić za dostęp do elektronicznej wersji czasopisma, gdyby zmieniło się w płatny portal o tematyce branżowej?

Aneks nr 2

Lista rozmówców wywiadów pogłębionych (*IDI* - Individual In-depth Interview)

Rozmówca 1 – mężczyzna, 37 lat, wykształcenie wyższe administracyjne, miejsce zamieszkania: miasto około 20 tys. mieszkańców.

Rozmówca 2 – mężczyzna, 35 lat, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 3 – mężczyzna, 40 lat, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto około 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 4 – kobieta, 34 lata, wykształcenie ekonomiczne, miejsce zamieszkania: miasto około 50 tys. mieszkańców.

Rozmówca 5 – mężczyzna, 42 lata, wykształcenie wyższe administracyjne, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 6 – kobieta, 40 lat, wykształcenie wyższe pedagogiczne, miejsce zamieszkania: miasto około 20 tys. mieszkańców.

Rozmówca 7 – mężczyzna, 33 lata, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 8 – mężczyzna, 41 lat, wykształcenie wyższe pedagogiczne, miejsce zamieszkania: wieś 240 mieszkańców.

Rozmówca 9 – mężczyzna, 35 lat, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 10 – mężczyzna, 47 lat, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 500 tys. mieszkańców.

Rozmówca 11 – kobieta, 29 lat, wykształcenie wyższe ekonomiczne, miejsce zamieszkania: miasto około 20 tys. mieszkańców.

Rozmówca 12 – kobieta, 37 lat, wykształcenie wyższe administracyjne, miejsce zamieszkania: miasto około 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 13 – mężczyzna, 39 lat, wykształcenie wyższe logistyczne, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 500 tys. mieszkańców.

Rozmówca 14 – kobieta, 30 lat, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto około 150 tys. mieszkańców.

Rozmówca 15 – kobieta, 50 lat, wykształcenie wyższe pedagogiczne, miejsce zamieszkania: miasto około 50 tys. mieszkańców.

Rozmówca 16 – mężczyzna, 47 lat, wykształcenie wyższe licencjackie, miejsce zamieszkania: miasto około 20 tys. mieszkańców.

Rozmówca 17 – mężczyzna, 34 lata, wykształcenie wyższe inżynierskie, miejsce zamieszkania: miasto około 80 tys. mieszkańców.

Rozmówca 18 – mężczyzna, 29 lat, wykształcenie wyższe logistyczne, miejsce zamieszkania: miasto około 60 tys. mieszkańców.

Rozmówca 19 – mężczyzna, 32 lata, wykształcenie wyższe techniczne, miejsce zamieszkania: miasto powyżej 100 tys. mieszkańców.

Rozmówca 20 – mężczyzna, 55 lat, wykształcenie średnie, miejsce zamieszkania: miasto około 220 tys. mieszkańców.

Aneks nr 3 (na załączonej płycie CD): Transkrypcja treści wywiadów pogłębionych

Aneks nr 4 (na załączonej płycie CD): Wykaz redaktorów naczelnych i członków redakcji „Przyjaciela przy Pracy" w latach 1949-2018

Streszczenie

Praca podejmuje problematykę rozwoju branżowego czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" – w latach 1949-2018. Wskazuje na jego przeobrażenia, rozwój oraz perspektywy funkcjonowania w XXI wieku. Składa się z pięciu rozdziałów oraz załączników. Rozdział pierwszy to geneza czasopisma w kontekście ustroju społeczno-politycznego. Ukazuje czasopismo na tle rynku prasowego, wskazuje na rolę i zadania prasy. Rozdział drugi obrazuje miejsce czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" na polskim rynku prasowym poprzez wnikliwą analizę segmentacji rynku prasowego oraz roli i funkcji czasopism branżowych. Szczegółowo charakteryzuje pisma branżowe na temat BHP w Polsce w latach 1945-2018 tj. w socjalizmie i w realiach wolnego rynku.

Rozdział trzeci to wieloaspektowe ujęcie historyczne „Przyjaciela przy Pracy" (1949-2018). Opisuje społeczno-polityczne uwarunkowania powstania i istnienia czasopisma w różnych realiach ustrojowych tj. w totalitarnym systemie medialnym, transformacji ustrojowej 1989-1992 oraz w realiach wolnego rynku. Analizuje zmiany w treści „Przyjaciela przy Pracy" determinowane członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Wyszczególnia wszystkich wydawców, opisuje zmiany własnościowe i sytuację finansową, charakteryzuje źródła finansowania, działania marketingowe oraz akcje promocyjne. Opisuje organizacje redakcji w odniesieniu do redaktorów naczelnych, dziennikarzy, struktury redakcji, jej administracji i całej pracy Redakcji.

Rozdział czwarty to początek badań nad czasopismem „Przyjaciel przy Pracy". Badana jest zawartość treściowa czasopisma obejmującą tematykę bezpieczeństwa pracy w świadomości na przestrzeni dziejów. Ilustruje otoczenie społeczno-ustrojowe pisma w aspekcie poruszanej tematyki oraz treści artykułów. Przedstawia liczne działania informacyjno-promocyjne „Przyjaciela przy Pracy" na rzecz BHP na przestrzeni 69 lat jego działalności.

Rozdział piąty to analiza przyczyn zawieszenia wydawania czasopisma „Przyjaciel przy Pracy" (2018) oraz jego szans powrotu na rynek wydawniczy. Szczególnym materiałem tego rozdziału jest analiza dwudziestu wywiadów pogłębionych przeprowadzonych ze stałymi czytelnikami „Przyjaciela przy Pracy", jako głos czytelników w sprawie czasopisma, które zawiesiło swoją dzielność po 69 latach istnienia.

Podsumowanie to szczególnie ważna cześć pracy, stanowi uwieńczenie badań tej dysertacji. Znajduje się w nim odniesienie do problemów badawczych, hipotez oraz zawiera ono wnioski wynikające z badań dokumentów źródłowych historycznych, prawnych, politologicznych, badań zawartości danych czasopisma oraz wywiadów pogłębionych.

"Friend at Work" – the issues and development of the magazine in 1949-2018

Summary

The thesis describes development of the industry magazine "Friend at Work" - in 1949-2019. Author presents media transformations, development and perspectives for functioning in the 21st century. Dissertation consists of five chapters and annexes. The first chapter is the genesis of the journal in the context of the socio-political system. It presents the magazine against the background of the press market, indicates the role and tasks of the press.

The second chapter illustrates the place of the magazine "Friend at Work" on the Polish press market through a thorough analysis of segmentation of the press market and the role and function of industry magazines. It describes in detail the industry magazines on Health and Safety in Poland in 1945-2018, i.e. in socialism and in the realities of the free market.

The third chapter is a multifaceted historical take on "A Friend at Work" (1949-2018). Describes the socio-political conditions of the creation and existence of the magazine in various political realities, i.e. in the totalitarian media system, 1989-1992 political transformation and its impact on the magazine and in the realities of the free market. Analyzes changes in the content of a "Friend at work" determined by Poland's membership in the European Union. Lists all Publishers, describes ownership changes and financial standing, characterizes funding sources, marketing activities and promotional campaigns. Describes editorial organization in relation to general editors, journalists, editorial structure, its administration and all the editorial work.

The fourth chapter is the beginning of research on the magazine "Friend at work". The content of the journal covering the subject of work safety in consciousness throughout history is examined. Illustrates the socio-political environment of the magazine in terms of the topics discussed and the content of the articles. It presents numerous informational and promotional activities of "Friend at work" for health and safety during the 69 years of its activity.

Chapter five is an analysis of the reasons for suspending the publication of the magazine "Friend at Work" (2018) and its chances of returning to the publishing market. A special material of this chapter is the analysis of twenty in-depth interviews conducted with regular readers of "A Friend at Work", as the readers' voice on a magazine that suspended its bravery after 69 years of existence.

Summary is a particularly important part of the work, it completes the research of this dissertation. It refers to research problems, hypotheses and contains conclusions resulting from the study of historical, legal, political, source documents, as well as in-depth interviews.